

PROTOKÓŁ

XXVII SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

18 grudnia 2008 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	17
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXVI sesji Rady Miasta.....	18
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	18
Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie skargi Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin.....	20
Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin na 2009 rok.....	35
Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	99
Ad. 7. 1. ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania.....	99
Ad. 7. 2. zmiany uchwały nr 266/XVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych.....	99
Ad. 7. 3. wydatków budżetu miasta, które w 2008 r. nie wygasają z upływem roku budżetowego.....	100
Ad. 7. 4. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej Mieszkańców Miasta Lublin na lata 2009-2013”.....	106
Ad. 7. 5. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.....	107
Ad. 7. 6. oddania w użytkowanie wieczyste Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie zabudowanych nieruchomości położonych w osiedlu Piastowskim.....	107
Ad. 7. 7. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Leszczyńskiego 20.....	108
Ad. 7. 8. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Wieniawskiej 14.....	108
Ad. 7. 9. zmiany uchwały nr 963/XXXIX/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin, zmienionej uchwałą nr 144/X/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 28 czerwca 2007 r.....	109
Ad. 7. 10. określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za jednorazowe usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.....	110
Ad. 7. 11. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin.....	118
Ad. 7. 12. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Struga 6.....	126

Ad. 7. 13. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lawinowej 7.....	127
Ad. 7. 14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Maszynowej 2.....	127
Ad. 7. 15. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 36.	128
Ad. 7. 16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kalinowszczyzna 70.....	128
Ad. 7. 17. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. K. Przerwy – Tetmajera 2.	129
Ad. 7. 18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodziejowskiego 13.....	130
Ad. 7. 19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Hiacyntowej 69.	130
Ad. 7. 20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 24.	131
Ad. 7. 21. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 r.....	132
Ad. 7. 22. wniesienia skargi kasacyjnej.	139
Ad. 7. 23. ustalenia wysokości opłaty za zakwaterowanie w bursach prowadzonych przez miasto Lublin.	142
Ad. 7. 24. zmiany uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadawania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin.	143
Ad. 7. 25. zmiany uchwały nr 304/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2008 roku, zmienionej uchwałą nr 445/XXIV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2008 r., zmienionej uchwałą nr 486/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 października 2008 r., zmienionej uchwałą nr 506/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r.	146
Ad. 7. 26. zmiany uchwały nr 496/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.....	147
Ad. 7. 27. opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.	148
Ad. 7. 28. upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej. ..	153

Ad. 7. 29. wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto Lublin umów na okres przekraczający roku budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji.	155
Ad. 7. 30. zmieniająca uchwałę nr 520/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.....	172
Ad. 7. 31. zmieniająca uchwałę nr 521/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.....	173
Ad. 7. 32. powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie.....	174
Ad. 8. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na rok 2009.....	178
Ad. 9. Plany pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na 2009 rok.....	180
Ad. 10. Plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2009.	181
Ad. 11. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 14 listopada – 18 grudnia 2008 r.....	184
Ad. 12. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.	185
Ad. 14. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.....	186
Ad. 15. Zamknięcie obrad.....	187

Obrady XXVII sesji Rady Miasta odbywały się w dniach 18 i 19 grudnia 2008 r. w godz. 9⁰⁰ – 0³⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 29 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Na sesji nieobecni byli radni: Dariusz Piątek i Piotr Więckowski.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Dreher	– przewodniczący Rady Miasta
Krzysztof Siczek	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Porządek obrad przesłany radnym (wraz z korektami) stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Dreher „Zapraszam wszystkich radnych na salę obrad... Proszę bardzo, wszystkich radnych zapraszam na salę obrad... Zapraszam państwa radnych na salę obrad.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad – punkt 1. Otwieram XXVII sesję Rady Miasta Lublin. Witam wszystkich państwa serdecznie, witam prezydenta miasta, jego zastępców, witam panią skarbnik, witam sekretarza miasta, witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia. Witam bardzo serdecznie wszystkich mieszkańców miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 22 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny Dariusz Sadowski. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza. Dziękujemy bardzo.

W tym miejscu chciałbym poprosić pana radnego Krzysztofa Siczka, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin, o pomoc w prowadzeniu dzisiejszych obrad – zapraszam, panie radny.

Państwo Radni! Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesałem państwu radnym w piśmie z dnia 3 grudnia br. Rozszerzony porządek obrad, wraz z materiałami uzupełniającymi, wysłano do państwa 10 grudnia.

Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią porządku obrad w dniu 10 grudnia, a więc z zachowaniem ustawowego terminu, otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo:

- projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za zakwaterowanie w bursach prowadzonych przez Miasto Lublin (*druk nr 698-1*), który – zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym – byłem zobowiązany umieścić w porządku dzisiejszych obrad. Proszę więc państwa o wpisanie do swoich porządków po punkcie 6.23 kolejnego punktu dotyczącego projektu uchwały na *druku nr 698-1*.
- przedstawiciele grupy mieszkańców złożyli na moje ręce wniosek o wycofanie z porządku dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie sprzeciwu wobec budowy budynków mieszkalnych u zbiegu ulic Suliślawickiej i Tetmajera oraz w sprawie wniosku o budowę przy ul. Suliślawickiej centrum kulturalno-rekreacyjnego Dzielnicy Kośminek. Jednocześnie inicjatorzy tego projektu proszą o umieszczenie go w porządku obrad sesji styczniowej. Wobec tego wykreślamy z porządku obrad punkt 6.1. Proszę państwa radnych, wykreślamy z porządku obrad punkt 6.1 – przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 509-2*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ponadto, na moje ręce złożono następujące wnioski do porządku naszych dzisiejszych obrad – i te wnioski należy przegłosować:

1. Prezydent Miasta wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- 1) zmiany uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublina (*druk nr 699-1*);
- 2) zmiany uchwały nr 304/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2008 r. (z późn. zmianami) – *druk nr 700-1*;
- 3) zmiany uchwały nr 496/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 703-1*);
- 4) opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 702-1*);
- 5) upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej (*druk nr 704-1*);

- 6) powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705-1*);
 - 7) wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Lublin umów na okres przekraczający rok budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji (*druk nr 708-1*);
 - 8) zmiany uchwały nr 520/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 709-1*);
 - 9) zmiany uchwały nr 521/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zalecenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 710-1*).
2. Grupa radnych złożyła na moje ręce wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwały nr 243/XVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie zamiany gruntów położonych w Lublinie w pobliżu ul. Bluszczowej (*druk nr 701-1*).
3. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia skarg:
- 1) p. Stanisława Osucha zam. w Lublinie na działalność Prezydenta Miasta Lublin w związku z utrudnianiem działalności gospodarczej na nieruchomości zlokalizowanej przy ul. Hiacyntowej 43 w Lublinie, poprzez ustawienie na ulicach dojazdowych znaków zakazu wjazdu pojazdów o masie całkowitej 2 ton (*druk nr 706-1*) – stanowi załącznik nr 6A do protokołu;
 - 2) Społecznego Komitetu na Rzecz Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin (*druk nr 711-1*).

To są te punkty, które są do wprowadzenia i rozszerzenia porządku obrad o właśnie te punkty. Zanim przejdziemy do głosowania, zapytam państwa radnych i pana prezydenta, czy są jakieś uwagi do porządku dzisiejszych obrad. Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski.”

Radny Michał Widomski „Panie Przewodniczący! Moja prośba, żeby ewentualnie przy wprowadzaniu tych punktów głos mogli zabrać mieszkańcy Rudnika, szczególnie jeśli chodzi o projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwały o zamianie gruntów na Bluszczowej – to jest jedna prośba.

I druga, co do skargi, też bym chciał zabrać głos w jednej sprawie. Prośba moja taka, żeby ta skarga na ulicy Hiacyntowej skierowana przez pana Osucha nie była dzisiaj rozpatrywana. Ja przyznam, że nie zdążyłem się z nią zapoznać, natomiast z gazet się dzisiaj dowiedziałem, że kolejne dwa świńskie łby pojawiły się na ulicy Hiacyntowej. Myślę, że na następnej sesji radni powinni się móc z tym zapoznać, jeżeli mają nad tym głosować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Oczywiście jest to, że przy skardze mieszkańcy skarżący, jeżeli będą chcieli, zabiorą głos, natomiast w punkcie, kiedy będziemy przy ul. Bluszczowej, jeżeli taki punkt będzie, no to jeżeli taki wniosek padnie, jest to oczywiście możliwe, ale nie teraz, tylko w tym punkcie, kiedy będziemy to rozpatrywać.

Czy ktoś z państwa radnych lub pan prezydent ma jeszcze uwagi? Nie ma uwag do porządku obrad, tak więc sprawdzimy listę obecności i zaczynamy wprowadzać punkty do porządku obrad.

Proszę bardzo, sprawdzamy listę obecności – proszę przybliżyć kartę do czytnika. Stwierdzam, że na sali jest 25 radnych, co stanowi quorum, tak więc możemy zaczynać.

Pierwszy punkt do wprowadzenia do porządku obrad to jest zmiana uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublina (*druk nr 699-1*). Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 1. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 1 głosie „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła ten punkt do porządku obrad. Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „W kwestii formalnej. Jeśli to jest mój głos „przeciw, to ja się „wstrzymałem”; po prostu zadziałał tutaj mechanizm chyba, wydaje mi się, na „przeciw”, także bardzo proszę, że jeśli to jest głos „przeciw”, to... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak? To znaczy, że mój chyba dobrze. Dziękuję. Ja się wstrzymałem w każdym bądź razie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, następny projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 304/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2008 r. (z późn. zmianami) – *druk nr 700-1*. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Kolejnym punktem jest miana uchwały nr 496/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 703-1*).

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 1 głosie „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Kolejnym punktem do wprowadzenia do porządku obrad jest projekt uchwały w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 702-1*).

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, przy 0 głosów „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Kolejnym punktem jest punkt dot. upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej (*druk nr 704-1*).

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały w sprawie powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705-1*).

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada nie wprowadziła tego punktu do porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego punktu – projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Miasto Lublin umów na okres przekraczający rok budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji (*708-1*). Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano „20, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Przechodzimy do kolejnego projektu w sprawie zmiany uchwały nr 520/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 709-1*). Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Kolejnym punktem jest zmiana uchwały nr 521/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zalecenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 710-1*). Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada wprowadziła ten punkt do porządku obrad.

Tak więc cały pakiet projektów merytorycznych został wprowadzony, oprócz jednego punktu. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny Janusz Mazurek „Jeśli można w kwestii formalnej, bo nie wszedł punkt dotyczący sprawowania funkcji podmiotu wewnętrznego przez MPK, o ile dobrze zrozumiałem. Jest to sprawa niezwykle żywotna też dla samego przedsiębiorstwa. Ja bym wnioskował o reasumpcję tej uchwały. Myślę, że to tak wyszło z uwagi na to, że byliśmy na granicy quorum w trakcie głosowania, także wnioskuję o powtórne przegłosowanie tego, bo z tego pakietu inne przyjmujemy, założymy, uchwały, a tej nie przyjmujemy – będzie pewna niespójność w tym wszystkim. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Zgadza się, natomiast Wysoka Rada tak zdecydowała, a nie inaczej. Pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Ja, panie przewodniczący, w tej samej kwestii, ponieważ tutaj, w gronie Klubu naszego skromnego było zamieszanie, a tempo głosowania przez pana przewodniczącego jest tak szybkie, że nie zagłosowaliśmy po prostu, także bardzo prosimy również.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze. Jest wniosek formalny. Panie mecenasie, myślę, że jeszcze raz przystąpimy do głosowania nad tym punktem o wprowadzenie go do porządku obrad. Czy możemy?”

Radny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący...”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Rozumiem, że prezydent ponawia wnioski o wprowadzenie do porządku obrad, bo głównie tutaj... To w takim razie nie ma przeszkód, żeby ponownie przegłosować, oczywiście, jeśli nie ma sprzeciwu ze strony Rady, aby dokonać ponownego głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję, panie mecenasie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to przegłosujemy jeszcze raz, jeśli chodzi o rozszerzenie porządku obrad o ten punkt. Nie widzę, tak więc w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem do porządku obrad punktu dot. powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705-1*)? Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego punktu do porządku obrad? Czy wszyscy państwo zagłosowali? Dobrze, dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada rozszerzyła porządek obrad o ten punkt.

Pan radny Piotr Gawryszczak się zgłaszał w kwestii formalnej, tak?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, panie przewodniczący; ponieważ pan przewodniczący chciał już głosować cały porządek, jak zrozumiałem... A, jeśli nie, to przepraszam.”

Przew. RM P. Dreher „Kolejnym punktem, jeśli chodzi o rozszerzenie porządku obrad, jest punkt na *druku nr 701-1* – jest to projekt grupy radnych – wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały nr 243/XVII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie zamiany gruntów położonych w Lublinie w pobliżu ul. Bluszczonej (*druk nr 701-1*). Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Prosiłem o głos w tej sprawie na samym początku i państwa ewentualnie z Rudnika, żeby mogli zabrać głos, na samym początku, zanim zaczniemy głosować.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Już mówiłem, że jeżeli ten punkt znajdzie się w porządku obrad, wtedy mieszkańcy będą mogli zabrać głos w tym punkcie. Natomiast w tym momencie tylko i wyłącznie głosy formalne – nie merytoryczne, tylko formalne.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia.

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Chciałbym usłyszeć stanowisko pana prezydenta, jeśli to jest możliwe, w stosunku do tej głosowanej poprawki.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Jeżeli ten punkt będzie w porządku obrad, to będziemy oczywiście nad tym punktem dyskutować i usłyszymy też stanowisko prezydenta.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! W kwestii wprowadzenia, bo nie wiem w tej chwili, jak głosować; nie nad merytoryczną dyskusją, tylko ewentualnie chciałbym, żeby się prezydent odniósł co do pomysłu wprowadzenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, jeżeli pan prezydent pozwoli, proszę bardzo.”

Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski „Ja uważam, że nie ma potrzeby wprowadzania tego projektu uchwały. Rzeczywiście, tam jest uchwała sprzed roku prawie, dotycząca wymiany gruntów; ona została przez nas zamrożona, jej wykonanie, w związku z sytuacją, która jest w ogóle w osiedlu Rudnik, z postępowaniem prokuratorskim, które jest tam prowadzone, więc ta uchwała nie jest realizowana. Oczywiście, byłaby zrealizowana, gdyby się nie pojawiły te różne problemy i postępowanie prokuratorskie. My nie będziemy jej realizować do czasu zakończenia postępowania prokuratorskiego. Oczywiście, jeśli radni zechcą, to wprowadzą tę uchwałę, mogą ją też zmienić. Natomiast to jest taka moja deklaracja.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo... Ja proszę, panie radny...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja w takim razie w kwestii formalnej.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Pan jest wnioskodawcą tego projektu – proszę bardzo o zabranie głosu.”

Radny M. Widomski „Szanowni Państwo! Ja skierowałem ten projekt uchwały, czy przygotowałem ten projekt uchwały głównie dlatego, że prosili mnie o to, zresztą państwa pewnie też, mieszkańcy Rudnika. Za chwilę będziemy głosować nad tym, żeby było jasne, nad wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad. Głosujemy dzisiaj mnóstwo uchwał, które poprawiają uchwały podjęte wcześniej, niektóre miesiąc wcześniej, które też w ostatniej chwili mamy wprowadzone w ekstraordynaryjnym trybie – 16 głosami do porządku obrad – i moja prośba jest taka: jeśli państwo macie inne stanowisko, a uważam, że głosu mieszkańców zawsze należy wysłuchać – i tu pan przewodniczący twierdzi, że głosu mieszkańców nie można wysłuchać – żebyście państwo wprowadzili ten punkt do porządku obrad. Merytorycznie nie chciałbym

tego uzasadnić, wydrukowałem sobie protokół poprzedniej sesji i uzasadnienie tego projektu było inne, niż jest stan faktyczny i uważam, że należy go podjąć. Natomiast, panie prezydencie, czy my dzisiaj będziemy głosować, czy my to będziemy głosować w styczniu, to i tak to będziemy głosować, a państwo radni i tak się będą musieli wypowiedzieć. Prosiłbym, żeby na prośbę mieszkańców zająć się tym przed Świątami. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie radny, oczywiście, mieszkańcy mogą się wypowiadać, jest to nieprawdą, że nie mogą, bo zawsze głosu udzielam, ale w tym punkcie i żeby to sensownie wyglądało, żeby to sensownie było; także, jak mówię, jeżeli ten punkt wprowadzimy do porządku obrad, oczywiście mogą zabrać głos mieszkańcy i tutaj nie widzę żadnego problemu.”

Głos z sali „To głosujemy.”

Przew. RM P. Dreher „Tak?”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja uważam, że jeżeli mieszkańcy chcą o coś radnych poprosić, to chyba mogą to zrobić w każdej chwili, również nad wprowadzeniem tego do porządku obrad. Państwo zgłosili się do mnie teraz, prosząc, żeby to zostało wprowadzone w ten sposób, a nie inaczej.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! To będzie głos w dyskusji, który pewnie będzie na sesji, jeżeli ten punkt zostanie wprowadzony, a teraz tylko i wyłącznie uwagi formalne, ewentualnie wnioskodawcy mogą się wypowiedzieć, czy podtrzymują wniosek, czy nie. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, przy 1 głosie „przeciw i 14 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada nie wprowadziła tego punktu do porządku obrad – przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 701-1*) stanowi załącznik nr 6B do protokołu.

Przechodzimy do kolejnych punktów, tj. skarg. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia skarg: p. Stanisława Osucha zam. w Lublinie na działalność Prezydenta Miasta Lublin w związku z utrudnianiem działalności gospodarczej na nieruchomości zlokalizowanej przy ul. Hiacyntowej 43 w Lublinie, poprzez ustawienie na ulicach dojazdowych znaków zakazu wjazdu pojazdów o masie całkowitej 2 ton (*druk nr 706-1*).

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja głosowałem „przeciw”, nie ma to znaczenia, ale prosba, żeby to było w protokole. Zaliczyło mi „za”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Żeby nie było niejasności, powtórzmy głosowanie w takim razie. Proszę bardzo, jeszcze raz. Państwo radni, proszę skupić się na głosowaniach. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 12, przy 2 głosach „przeciw” i 11 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada nie wprowadziła tego punktu, tej skargi do porządku obrad.

Przechodzimy do ostatniej skargi: Społecznego Komitetu na Rzecz Zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin (*druk nr 711-1*).

Głosowanie nr 14. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem...”

Radny M. Widomski „Ja przepraszam, jeszcze mam wniosek formalny. Jeśli byśmy to wprowadzili, to moja prosba, żebyśmy to wprowadzili na końcu, żebyśmy się zdażyli z tą skargą zapoznać, bo przed chwilą ją otrzymałem.”

Przew. RM P. Dreher „Przepraszam, nie rozumiem – jak na końcu?”

Radny M. Widomski „Na końcu porządku obrad żeby się ten punkt znalazł; zawsze skargi mamy na początku.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Są mieszkańcy Rudnika, jest przewodniczący Komisji Rewizyjnej, zawsze skargi są na początku sesji, dlatego tradycyjnie, jeżeli ten punkt wejdzie pod obrady, będzie jako punkt pierwszy.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 8 „wstrzymujących się” – ten projekt uchwały dot. skargi został wprowadzony do porządku obrad i tradycyjnie będzie pierwszym punktem porządku obrad.

Poproszę bardzo obsługę o sporządzenie porządku obrad i rozdanie radnym, prezydentom – (**Wiceprzew. RM K. Siczek** „Panie z Biura Rady Miasta”) – Tak, poproszę panie z Biura Rady Miasta o porządek obrad i rozdanie tego porządku.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu XXVI sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie skargi Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na działalność PML (*druk nr 711-1*).
6. **Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin na 2009 rok (*druk nr 628-1*).**
7. **Podjęcie uchwał w sprawach:**
 - 7.1. ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania (*druk nr 675-1*);
 - 7.2. zmiany uchwały nr 266/XVII/2008 RML z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych (*druk nr 678-1*);
 - 7.3. wydatków budżetu miasta, które w 2008 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego (*druk nr 676-1*);
 - 7.4. przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej Mieszkańców Miasta Lublin na lata 2009 – 2013” (*druk nr 677-1*);
 - 7.5. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie (*druk nr 679-1*);
 - 7.6. oddania w użytkowanie wieczyste Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie zabudowanych nieruchomości położonych w osiedlu Piastowskim (*druk nr 680-1*);
 - 7.7. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Leszczyńskiego 20 (*druk nr 681-1*);
 - 7.8. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Wieniawskiej 14 (*682-1*);
 - 7.9. zmiany uchwały nr 963/XXXIX/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin, zmienionej uchwałą nr 144/X/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 28 czerwca 2007 r. (*druk nr 683-1*);
 - 7.10. określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za jednorazowe usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych (*druk nr 684-1*);
 - 7.11. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*685-1*);

- 7.12. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Struga 6 (*druk 686-1*);
- 7.13. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lawinowej 7 (*687-1*);
- 7.14. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność G. Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Maszynowej 2 (*druk nr 688-1*);
- 7.15. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność G. Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 36 (*druk nr 689-1*);
- 7.16. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kalinowszczyzna 70 (*druk nr 690-1*);
- 7.17. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. K. Przerwy-Tetmajera 2 (*druk nr 691-1*);
- 7.18. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodziejowskiego 13 (*druk nr 692-1*);
- 7.19. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność G. Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Hiacyntowej 69 (*693-1*);
- 7.20. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność G. Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 24 (*694-1*);
- 7.21. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 r. (*druk nr 695-1*);
- 7.22. wniesienia skargi kasacyjnej (*druk nr 696-1*);
- 7.23. ustalenia wysokości opłaty za zakwaterowanie w bursach prowadzonych przez Miasto Lublin (*druk nr 698-1*);
- 7.24. zmiany uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadawania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublina (*druk nr 699-1*);
- 7.25. zmiany uchwały nr 304/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2008 roku, zmienionej uchwałą nr 445/XXIV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2008 r., zmienionej uchwałą nr 486/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 października 2008 r., zmienionej uchwałą nr 506/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. (*druk nr 700-1*);

- 7.26. zmiany uchwały nr 496/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 703–1*);
- 7.27. opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie (*druk nr 702–1*);
- 7.28. upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej (*druk nr 704–1*);
- 7.29. wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto Lublin umów na okres przekraczający rok budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji (*druk nr 708–1*);
- 7.30. zmieniająca uchwałę nr 520/XXVI/2008 RML z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 709–1*);
- 7.31. zmieniająca uchwałę nr 521/XXVI/2008 RML z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 710–1*);
- 7.32. powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705–1*);
8. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2009 r. (*druk nr 707–1*) – podjęcie uchwały.
9. Plany pracy komisji stałych Rady na 2009 r.
10. Plan pracy Rady Miasta Lublin na 2009 r.
11. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 14 listopada – 18 grudnia 2008 r.
12. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
15. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 2 – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Mam tylko jeden komunikat. Przypominam państwu radnym, że jutro o godz. 16.00 w Trybunale Koronnym mamy nasze tradycyjne spotkanie opłatkowe i jeszcze raz serdecznie zapraszam państwa radnych i zachęcam gorąco do udziału w tym spotkaniu.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXVI SESJI RADY MIASTA.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 3 – zatwierdzenie protokołu XXVI sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół XXVI sesji był dostępny w Biurze Rady od 15 grudnia, był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności.

Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu? Nie widzę, tak więc przegłosujemy; chciałbym poddać pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXVI sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem protokołu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada zatwierdziła protokół XXVI sesji Rady Miasta.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 4 – informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Poproszę teraz pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W ciągu tych dwudziestu dni przede wszystkim ważne były dwa wydarzenia, moim zdaniem: po pierwsze, spotkanie ze Środowiskowym Kolegium Rektorów Lubelskich Uczelni, które zorganizowałem. Zaprosiłem rektorów do Ratusza, ponieważ, tak jak wielokrotnie tu deklarowałem, będę kontynuować; zależy mi bardzo, powinno nam wszystkim zależeć na dobrej współpracy z naszymi uczelniami. Atutem naszego miasta jest silny ośrodek akademicki.

W trakcie rozmów, które prowadziliśmy, poruszyłem trzy tematy. Pierwszy dotyczył współpracy chociażby w zakresie stypendiów. Wyjaśniłem, dlaczego te stypendia są wstrzymane.

Mówiłem też o tym, że chcemy w przyszłości, żeby bliżej współpracować, jeśli chodzi o powołanie Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego. Przedstawiłem pomysł. Mój pomysł uzyskał akceptację rektorów, żeby to nie był Uniwersytet Polsko-Ukraiński, ale tzw. Uniwersytet Wschodni. Precedens tego rodzaju pojawił się już w Europie – powstał Uniwersytet Śródziemnomorski w Lublanie, który jest nastawiony na kształcenie studentów z Afryki Północnej. Uważam, że... jest finansowany, jak powiedziałem, ze środków europejskich.

Uważam, że powołanie tego rodzaju uniwersytetu, który byłby nastawiony na prace naukowe z zakresu socjologii, polityki i innych dziedzin, które dotyczą państw, które z nami sąsiadują od wschodu, przede wszystkim Ukraina, ale również Mołdawii, czy Gruzji oraz kształcenie studentów stamtąd, czyli poszerzenie oferty na wiele państw, które z nami graniczą i z Europą, Unią Europejską od wschodu, może znaleźć poparcie, tak w rządzie polskim, ponieważ pojawił się projekt Partnerstwa dla Wschodu, zgłoszony przez ministra Sikorskiego i ma poparcie Szwecji; i skoro istnieje precedens finansowania Uniwersytetu w Lublinie, możemy liczyć na środki – możemy liczyć, to nie znaczy, że je otrzymamy, ale będziemy się starać o środki europejskie na stworzenie tego typu uniwersytetu w Lublinie.

Dotychczasowe prace związane z tworzeniem Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego, które trwają już wiele, wiele lat, nie przyniosły zamierzonych skutków. Z wypowiedzi rektorów wynika, że rozmowy ze stroną ukraińską są bardzo utrudnione i nie prowadzą do zamierzonych celów. Stąd, inicjatywa moja, prezydenta Lublina, żeby przekształcić, czy też wprowadzić nowy projekt co do tego uniwersytetu.

Rozmawiałem również o tym z rektorami, wstępnie zastanawiając się nad możliwością uczestniczenia miasta w Parku Naukowo-Technologicznym, który istnieje w Lublinie. W Parku tym miasto nie ma żadnych udziałów; udziałowcami głównymi jest Uniwersytet Przyrodniczy oraz Urząd Marszałkowski.

Uważam, że miasto powinno również uczestniczyć, być udziałowcem tego Parku, ponieważ pojawiły się możliwości uzyskania środków europejskich na budowę pilotującej elektrowni geotermalnej w Lublinie, w związku z tym rozpocząłem te rozmowy, które oczywiście są dopiero początkiem. Ja państwa informuję o tych rozmowach, które jeszcze nie są sfinalizowane i postaram się, jeśli będą nowe informacje, jeśli te rozmowy będą kontynuowane i będą prowadzone w kierunku, który będę akceptować, będę Wysoką Radę o tym oczywiście na bieżąco informować.

Chciałem państwa poinformować również, że przyjąłem audytorów zewnętrznych, którzy zajmują się przyznaniem naszemu miastu, Urzędowi Miejskiemu certyfikatu ISO 9001:2001. Najprawdopodobniej certyfikat ten, po sprawdzeniu działających u nas procedur i systemu organizacyjnego, co wypadło pozytywnie, otrzymamy w pierwszej dekadzie, czy też w połowie przyszłego miesiąca. Jest to podsumowanie wielomiesięcznych, a właściwie już ponad rocznych działań, prowadzonych głównie przez Departament Sekretarza Miasta, zmierzających do tego, żeby miasto, nasz Urząd uzyskał ten ważny certyfikat oznaczający wysoką jakość działania instytucji.

Ponadto, podpisaliśmy umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, odbyło się jak zwykle sporo spotkań z inwestorami, no i oczywiście ostatnie dni zwłaszcza są zdominowane tradycyjnymi spotkaniami opłatkowymi.

Jak co miesiąc, odbyłem również otwarte spotkanie z mieszkańcami jednej z dzielnic; w tym miesiącu, grudniu, była to dzielnica Czuby.

To są te najważniejsze działania, które były podejmowane przeze mnie w tym okresie między sesjami, czyli między 28 listopada a 18 grudnia. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za przedstawienie informacji ustnej z działalności prezydenta miasta między sesjami.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE SKARGI SPOŁECZNEGO KOMITETU NA RZECZ ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO REJONU RUDNIK NA DZIAŁALNOŚĆ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 711-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 5 – podjęcie uchwały w sprawie skargi – tradycyjnie jest to pierwszy punkt merytoryczny i tak zostaje – podjęcie uchwały w sprawie skargi Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin (*druk nr 711-1*).

Projekt tej uchwały był państwu radnym przekazywany w dniu dzisiejszym; jego autorem jest Komisja Rewizyjna, tak więc poproszę przewodniczącego Komisji, radnego Zdzisława Drozda, o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja rozpatrywała tę skargę wczoraj, czyli 17 grudnia; uznała za zasadną skargę Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam: czy ktoś z przedstawicieli skarżących jest na sali i chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, zapraszam, proszę bardzo tutaj do mikrofonu.”

Przedstawicielka skarżących „Dzień dobry państwu. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałabym zacząć mój głos od podziękowania wam za to, że byliście z nami, że uchwaliliście dwie uchwały zmieniające plan naszego osiedla Rudnik, że rozumiecie nasz problem, bo problem jest wielki, proszę państwa. Spotkaliśmy się tutaj z państwem dwa razy, przedstawiliśmy wam dowody: raz – podwójne plany, drugi raz – załączniki wskazaliśmy fałszywe, które mieliście do uchwał, a dzisiaj następny etap. Tak, jak to pani, jedna z pań dyrektor powiedziała: otworzyliście puszkę Pandory i wychodzą z tej puszkę wielkie gady; i w tej chwili państwu chciałabym przedstawić następną sprawę, następnego gada, wielkiego gada.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę do meritum, bo czas biegnie.”

Przedst. skarżących „Proszę państwa, posiadamy w tej chwili dokumenty – pisze nam prezydent, że procedura zmiany planów była zachowana według, zgodnie z ustawą z 7 lipca, bodajże 1994 r. Mamy to w odpowiedzi na naszą skargę do pana prezydenta – na stronie 2, proszę państwa – i mamy tutaj dokument, który dostaliśmy w Urzędzie Wojewódzkim po dwóch tygodniach wielkich starań; i w tym dokumencie jest wprost przeciwnie – jest napisane, że procedura nie została zachowana. W art. 18 ust. 2 ppkt 11 ten podpunkt został niezachowany, zostały tzw. białe plamy w planie, one zostały pominięte. Te plamy, proszę państwa, to są tereny, które były wtedy w sądach, NSA i nie były zakończone wyrokami sądowymi te sprawy, a pomimo to został plan uchwalony i te tereny zostały pominięte i one są w uchwale wyszczególnione jako 22 obszary, które zostały pominięte w planie.

Poza tym urzędnik, który pisze w tym piśmie – państwo dostali wczoraj od nas do skrzynek to pismo, kopię – urzędnik pisze na końcu, że Urząd Wojewódzki dostał jedną mapę, jeden załącznik nieoznaczony, proszę państwa, a powinien dostać cztery oznaczone – jeden nieoznaczony. I urzędnik sobie go nazywa jako załącznik nr 1, proszę państwa. Była mowa o mapach, była mowa, że nie dostawaliście map. Widocznie radni wtedy też nie dostali, widocznie radni wtedy też zostali wmanewrowani w uchwałę, która jest wbrew prawu, proszę państwa; i chcemy doprowadzić to do końca, zgłosimy tę sprawę do prokuratury i proszę państwa, to jest bardzo poważna sprawa, bardzo poważna.

Chciałabym prosić pana prezydenta, żeby się do tego ustosunkował. Panie prezydencie, my w pana wierzyliśmy, wierzyliśmy, że pan nam pomoże, a pan nic nie zrobił w naszym kierunku, nic. Nie odpisuje pan na nasze pisma, nie interesuje się pan sprawą Rudnika, nie zabezpieczył pan tej podwójnej kwerendy, która... w tej chwili są podwójne plany i są niewłaściwe plany. Zabezpieczył pan ją tylko do 30 września; tu zebrały się trzy komisje, proszę państwa, wszystkim nam opadły ręce. Były cztery dezyderaty; my do dzisiaj nie znamy odpowiedzi na te dezyderaty. Walczymy o obszar, który oddzieli domy jednorodzinne od terenów M-II, od terenów wielorodzinnych. Walczymy o ten obszar. Dlatego prosiliśmy radnych, żeby wystąpili dzisiaj w trybie szybkim o uchylenie tej zamiany, która była w styczniu zrobiona, działki, która należy do Gminy Lublin z panem Edwardem Leńczukiem.

Proszę państwa, mam tu artykuł, wczorajszy „Dziennik Wschodni” pisze, że na ulicy Bluszczowej w przyszłym roku będzie budowa bloków. Proszę państwa, nas ścięto z nóg, ponieważ pan Gurbiel wczoraj na Komisji Rewizyjnej, pan przewodniczący Drozd słyszał, powiedział: nie będzie żadnej zmiany planów kwerendy, proszę państwa, ponieważ uchwała została sformułowana tak, że trzeba ją uchylić i jeszcze raz uchwalić. I żadne biuro, żaden prawnik nie podpisze z żadnym biurem planistycznym, architektów umowy, proszę państwa. To jest wszystko lipa! My walczymy od 13 marca, proszę państwa...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo zmierzać ku końcowi powoli, bo czas biegnie.”

Przedst. skarżących „Tak, panie przewodniczący. My walczyliśmy już od marca i nie mamy żadnych efektów. Deptaliśmy tutaj ścieżki. Liczymy na was, radni, liczymy na waszą mądrość, tylko was tu mamy. My, mieszkańcy Rudnika błagamy was na kolanach i przepraszam, ale nie mogę mówić dalej. Jedynie chcę podziękować dziennikarzom, że informujecie społeczeństwo naszego miasta, jak się postępuje z naszym osiedlem w chwili, kiedy są sprawy tych podwójnych planów i niejasności, które wam przedstawiam. Dziękuję wam, dziennikarze, za prawdę, którą piszecie. Dziękuję wam, wszyscy radni, którzy jesteście z nami; i liczymy na waszą pomoc. Przykro jest mi, że pan przewodniczący nie dał mi głosu wcześniej w sprawie tej zamiany, proszę państwa, ponieważ jak wydacie zezwolenie na tę zamianę, developer od razu buduje, bo się ogłasza, od razu buduje. Taka zamiana powinna być po zmianie planu tej kwerendy zrobiona. Powinniście to jak najszybciej wstrzymać, uchylić, a później mu to dać, jeżeli to mu się należy.

Proszę państwa, proszę was o to, żebyście to rozważyli, ponieważ ta działka 40 arów, on ma kupione tylko 35 arów na tej kwerendzie, na tym obszarze; on nic w tej chwili nie wybuduje, ale jak mu dacie 40 arów, to w tej chwili kompleks bloków na sto parę mieszkań buduje i zabudowuje nasze domy. A my chcemy, żeby z tej działki w czasie zmiany planów można było utworzyć kawałek terenu, który będzie oddzielał domy jednorodzinne, kawałek terenu zielonego, który będzie oddzielał domy jednorodzinne od właśnie inwestycji developerskich. My nie jesteśmy przeciwni tym inwestycjom; my prosimy o tę odległość, o tę przestrzeń.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo zmierzać ku końcowi, bardzo proszę.”

Przedst. skarżących „Dziękuję, panie przewodniczący. Wy, nie wiem kto, ale cały czas słyszymy, że my walczyliśmy pojedynczo. Te ponad 200 wniosków, co wpłynęło do architektury, proszę państwa, to jest właśnie to, że ludzie walczą razem z nami. My utworzyliśmy komitet w imieniu mieszkańców osiedla Rudnik. Osiedle Rudnik to jest wielkie, wielkie osiedle, proszę państwa, przepiękne. Nie mamy odpowiedzi na skargi, są równane góry, wawozy są zasypywane, proszę państwa. Nikt nic z tego sobie nie robi. Kontrole – jakie kontrole, proszę państwa? Ludzi się zabudowuje, a kontrole wszystkie twierdzą, że jest wszystko OK., że jest wszystko dobrze.

Ta skarga była wystosowana do prezydenta Kaczyńskiego, proszę państwa. Z całym szacunkiem do naszego prezydenta, z wielką sympatią do naszego prezydenta – nie chcieliśmy tej skargi, panie prezydencie, ale nam opadły ręce po tym spotkaniu trzech komisji, kiedy tłumaczono się, że po prostu nie ma szans...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę zmierzać ku końcowi – bardzo o to proszę.”

Przedst. skarżących „... na to, żeby podjąć planu, bo nie ma sposobów, bo nie ma urzędników. Nie można nam tak tłumaczyć, społeczności Rudnika, że nie ma się mocy przerobowych, że nie ma się urzędników. Bo w takim razie ci urzędnicy, czy oni są udolni w tej sprawie w tym Urzędzie, jeżeli oni nie mogą podjąć w tej chwili nawet tej małej kwerendy?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę zmierzać ku końcowi – proszę o to po raz trzeci...”

Przedst. skarżących „Już kończę. I was, drodzy radni, prosimy was, na kolanach prosimy, Rudnik was błaga na kolanach: pomóżcie nam, pomóżcie nam – 10 miesięcy walki – pomóżcie nam! Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za zabranie głosu. Poproszę pana prezydenta, czy chce się ustosunkować do poruszonych w skardze spraw?”

Prez. A. Wasilewski „Z ogromną uwagą wysłuchałem wystąpienia pani i przyzna mi pani rację, że z chwilą, gdy pojawiły się problemy, myśmy zaczęli też działać w tym kierunku. Osoby, które były odpowiedzialne za to, że pojawiły się podwójne plany, nie pracują w Wydziale Architektury. Jeśli te działania są podejmowane, możliwe, że nie satysfakcjonuje państwa tempo, ale to tempo niestety chcielibyśmy, żeby było jak największe. Natomiast są różne względy, które na to nie pozwalają i ten wzgląd, o którym pani powiedziała, że jest mało pracowników w Architekturze, też jest jedną z przyczyn. Proszę bardzo panią prezydent Kołodziej – Wnuk, żeby w szczegółach ustosunkowała się do tej wypowiedzi.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Elżbieta Kołodziej – Wnuk „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Jak najbardziej chcę powiedzieć, że od samego początku Urząd Miasta przystąpił do sprawdzenia i tego zajął stosowne stanowisko; ale to stanowisko zajęte przez Urząd, czyli pewne i wstrzymanie pewnych prac i wydawania decyzji trwały jakiś czas; natomiast w chwili obecnej sami ci państwo, którzy dzisiaj przed państwem występują, tak samo składają różnego typu wnioski dla polepszenia warunków na działkach i pani Suchanowska również występowała do nas z wnioskiem i musieliśmy załatwić i jej wniosek.

Chcę powiedzieć, że Urząd faktycznie do wszystkich spornych rzeczy, które w jakikolwiek sposób wiążą się z tą sprawą, nie wydaje żadnych postanowień. I chcę powiedzieć na pewno, że o żadnych zamianach gruntu nie ma mowy. Tak samo i z innym terenem miasta – widzimy, że developerzy działają w sposób niewłaściwy, informując, że już tam gdzieś będą sprzedawane mieszkania, natomiast nigdy nie składali do nas żadnych wniosków. Tak samo i w tej sprawie nigdy nie został żaden wniosek złożony do Urzędu.

I chcę powiedzieć, że oczywiście, państwo podjęli uchwałę dotyczącą zamiany tych gruntów, natomiast w ogóle nie ma mowy, żebyśmy w czasie trwania procedur prokuratorskich, jakiegokolwiek zamiany wykonywali. I tu w ogóle nie ma takiej mowy. To państwo jak gdyby przyjęli uchwałę, natomiast

co do realizacji w ogóle nigdy nie było naszego zamierzenia do czasu zakończenia wszelkich postępowań w tej sprawie. Nie można tej uchwały realizować, więc tutaj myślę, że nawet nie ma sensu uchylać tego, bo my mamy zgodnie z prawem realizować tego typu uchwały, natomiast w chwilach tego typu spornych nie powinno tego być.

Chcę powiedzieć też jeszcze jedną rzecz. To naprawdę tutaj ważna jest rzecz, że to, o czym powiedziałam, zarówno pani występująca składała – już nie pamiętam, ale w lecie – wniosek również o rozbudowę swojej nieruchomości i otrzymała taki wniosek, dlatego, że taką chyba zgodę, bo w jakiś sposób została pozytywnie załatwiona, mimo że też była to sporna; próbowała na działce rezydencjalnej również inaczej ją zagospodarować niż prawo dozwala i tak samo reagowaliśmy, nie zezwalając na taką rzecz, dlatego, że musimy przestrzegać tego prawa. Ja myślę, że ten drugi wniosek złożony przez nią był już zgody z zapisami pewnymi i ja już tutaj nie chcę tłumaczyć, bo tutaj musiały się ktoś konkretny, kto jak gdyby ten wniosek załatwiał, wypowiedać, natomiast w żadnym przypadku nie ma tutaj w postępowaniu jakimś urzędników miejskich w tej chwili sytuacji, która działa na niekorzyść tych mieszkańców.

Oczywiście, procedury trwają; jeżeli będą niezbędne procedury, żeby jakiegokolwiek zmiany w tym względzie robić, zwrócimy się do państwa i oczywiście w żaden sposób te procedury nie będą przedłużone o ekstra jakieś terminy i jeżeli nawet zajdzie potrzeba doprecyzowania pewnych uchwał, które są, bo się takie rzeczy też nam zdarzają, uważam, że zwrócimy się do państwa i w najszybszym możliwym terminie, i ja chcę powiedzieć, że przygotowany został wniosek, zostałam poinformowana przedwczoraj o przygotowywanym wniosku dot. tej uchwały nowej, przygotowywanej na państwa... natomiast, ponieważ posiadał wady formalne, nie mogliśmy go państwu tym bardziej w ekstra terminie przedłożyć.

Tak więc, jeżeli mówimy o czymś, że składamy do państwa wnioski, to raz, zachowujemy terminy, ale jednocześnie żeby one były bez wad formalnych. Także w chwili obecnej nic nie dzieje się takiego, które by w jakiegokolwiek obecny stan, ten, który jest, zagrażały mieszkańcom. Także chcę jeszcze, podsumowując tę swoją wypowiedź, zapewnić, że żadne zamiany nie zostaną zrealizowane, bo nie mogą być ze względu na toczące się postępowanie w różnych organach. I tutaj nie ma zagrożenia dla mieszkańców. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Teraz chciałbym otworzyć dyskusję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

Radny Piotr Kowalczyk „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Generalnie moje słowa kieruję do pana prezydenta, bo to, co pan powiedział, że z biegu przystąpił pan do tego, aby udzielić pomocy mieszkańcom Rudnika, no to może tak do końca nie było, panie prezydencie. To, że pan powiedział, że rzeczywiście są obiektywne przeszkody, że jest mało planistów, to powtarzam kolejny raz: to pan wyrzucił ludzi z pracy pod swoim hasłem wy-

borczym formułując i to pan za to odpowiada, że sparaliżował pan pracę tego Urzędu.

Ja rozumiem, przyszedł pan nieprzygotowany do pracy, stąd ten błąd, który pan popełnił, a za który płacą wszyscy mieszkańcy Lublina w chwili obecnej; i stąd problemy, które my mamy od paru miesięcy w sprawie sektora ulicy Dożynkowej. Natomiast zmroziła mnie jedna informacja, prawdę mówiąc, i bardzo proszę o wyjaśnienie tej sprawy, ponieważ przypomnę, że uchwała o przystąpieniu do zmiany planu zapadła w czerwcu bieżącego roku i przez ten cały czas słyszeliśmy, że maksymalnie prace będą trwały 9 miesięcy, natomiast teraz się okazuje, że nasza uchwała jest błędna pod względem formalnym i trzeba przygotować nową.

I chciałbym zapytać: czy w związku z tym, jak będzie nowa uchwała, czy to znowu będzie 9 miesięcy? Przede wszystkim, kto stwierdził błędy formalne w uchwale? Ponieważ, o ile się nie mylę, to nie pan prezydent jest organem nadzoru nad uchwałami Rady Miasta, tylko Wojewoda Lubelski. Wojewoda Lubelski tej uchwały nie rozstrzygnął w sposób nadzorczy, toteż nie czuję, w ogóle nie rozumiem, dlaczego pan prezydent czuje się odpowiedzialny za nadzór nad uchwałami Rady Miasta. Pan ma je wykonywać, a nie kwestionować, panie prezydencie. Jeżeli był błąd, to proszę powiedzieć, kiedy on został wykryty, na czym polega i jaki będzie dalszy tok postępowania w sprawie przystąpienia do zmiany planu i ile to potrwa. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym się odnieść tutaj do tego sporu, jeśli chodzi o pracowników. Czy Wydział Architektury ma możliwości realizacji planu zagospodarowania, czy nie? Chciałem tylko przypomnieć, że gdy była mowa o rejonie ul. Dożynkowej, to się okazywało, że tych możliwości w ogóle nie ma, bo tak jest plan ułożony tej pracy, że nie ma większych mocy przerobowych. Natomiast na poprzedniej sesji w ogóle takiego problemu nie było.

Przypomnę, że państwo złożyli wniosek, żeby zagospodarować teren przy Rogatce Warszawskiej, bo tam też developer chce budować i tutaj już nie było żadnych problemów z mocami przerobowymi, wszystko było w porządku, wszystko się da zrobić. Także tu różne kwestie w zależności od tego, jak podchodzimy.

Pani prezydent, pani mówiła, że tam nic się nie dzieje, wszystko jest wstrzymane i tak dalej. Ja powiem, że w tej skardze jeden z wątków dotyczy ul. Jagodowej 9E, ponieważ na tym terenie są różne różnice wysokości; w związku z tym... No, ci państwo twierdzą, że niezgodnie z prawem – ja tego nie wiem – ale wybudowano tam mur oporowy, on już jest – pokazywano nam wczoraj na Komisji zdjęcia – i jak było? Z chwilą, gdy były ustawione fundamenty, zaczęto budować fundamenty, mieszkańcy zaczęli protestować. Przyjechał Powiatowy Inspektor Nadzoru, stwierdził, że wszystko jest w porządku, że te fundamenty mogą być; no i pojechał. Przez 12 dni, dzień i noc, ten mur oporowy budowano, po 12 dniach przyjechał kierownik z tego Powiatowego

Inspektoratu Nadzoru Budowlanego i stwierdził jednak, że ten mur nie jest zgodny z prawem. Także tutaj... A trudno się naprawdę zorientować, co jest zgodne, a co jest niezgodne i też jasnego wytłumaczenia w tej sprawie wczoraj na Komisji nie dostaliśmy, dlatego Komisja między innymi uznała, że ta skarga jest zasadna. I nie jest tak, że tam nic się nie dzieje, bo tam się ciągle coś dzieje, tylko jakby poza plecami mieszkańców. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Sadowski – proszę bardzo.”

Radny Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Panie Prezydencie! Takie pytanie, no bo dzisiaj tak naprawdę dowiedzieliśmy się, że nasza uchwała – i proszę o potwierdzenie, albo zanegowanie tej informacji – no, ma wady prawne i nie będzie realizowana.

Czy faktycznie jest tak, że w czerwcu, ta czerwcową uchwałę nie jest realizowana? Dlaczego w takim razie nie zostaliśmy o tym poinformowani? Jeżeli miało tak być, to czy pan prezydent będzie wnosił o projekt uchwały zmieniający tamtą uchwałę, czy to mają radni uczynić? Bo rozumiem, deklaracje były jasne i oczywiste, jeżeli chodzi o Radę Miasta, że w zaistniałej sytuacji na Rudniku i pojawieniem się różnych planów trzeba otworzyć procedurę zmiany planu i wyeliminować te rzeczy, które tam w sposób nieprawidłowy się znalazły – to, co pan przewodniczący Kowalczyk stwierdził, mieliśmy zapewnienie, że w ciągu 9 miesięcy od podjęcia tejże uchwały przedstawiony nam zostanie projekt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. No, dzisiaj do tego terminu magicznego zostały 3 miesiące i dzisiaj dowiadujemy się, że uchwała jest błędnie podjęta i nie wiem, czy argumentem, który podniosła pani prezydent, dotyczący postępowania prokuratorskiego, jak rozumiem, to są dwie różne rzeczy – postępowanie dotyczące nieprawidłowości przy podjęciu planu a działalność legislacyjna tu Rady, zmierzająca do uchwalenia, czy dokonania zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan radny Michał Widomski – proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Już wiele słów na temat Rudnika zostało wypowiedzianych, ale przyznam, że za każdym razem – przed chwilą dostałem tę skargę – za każdym razem każdy następny wątek mnie zadziwia. I nie jest tak, panie prezydencie, że my na pewną bezradność w wielu sprawach możemy spokojnie patrzeć, bo raczej myślę, że pora skończyć z tą bezradnością.

Ja rozumiem, że państwa obowiązują pewne formalne wnioski, ale jeśli ja czytam, że developer sprzedaje mieszkania, czy ogłasza sprzedaż mieszkań na gruntach, które do niego jeszcze nie należą, a pani prezydent zapewnia, że na pewno mu się ich nie sprzeda, chociaż uchylać uchwały nie trzeba; jeśli ja czytam, że w planie zagospodarowania przestrzennego na ul. Poloniusza można budować jednorodzinne domy, a buduje się domy wielorodzinne;

pytam o to, a developer, czy spółdzielnia dalej się ogłasza, że tam takie mieszkania sprzedaje i plany każdy może zobaczyć sprzeczne, to nie jest to kwestia interesu mieszkańców, tych bardzo konkretnych, którzy się do nas z tym problemem zgłosili. To jest kwestia interesów mieszkańców, wszystkich mieszkańców miasta. Bo to każdy, łącznie z członkami rodziny pana prezydenta, może tam kupić mieszkania, które może nigdy nie zostaną wybudowane. Wydaje mi się, że zostaną wybudowane.

Panie prezydencie, bardzo krótkie pytanie. Ja nie jestem specjalistą od uchwalania planów i mogę się tylko oprzeć na tym, co państwo wtedy mówili, że ta kwestia zostanie załatwiona bardzo szybko – nie została bardzo szybko załatwiona. Stąd moje pytanie: czy w tym projekcie planu pracy Rady, podjęliśmy uchwałę – radny Drozd o tym wspominał – w sprawie al. Warszawskich; czy w tym planie pracy Rady my mamy zajęcie się sprawami Rudnika? Proszę o wskazanie, kiedy plany dotyczące Rudnika będą rozpatrywane. Wierzę, że będzie to dużo wcześniej niż ta dokumentacja, która dotyczy al. Warszawskiej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Czy pan prezydent zechciałby się ustosunkować?”

Prez. A. Wasilewski „Może zacznę od odpowiedzi panu przewodniczącemu Kowalczykowi, tej pierwszej części, gdy pan wspominał o tym, że rozbiłem Wydział Architektury.

Otóż, rzeczywiście parę osób odeszło na emerytury, parę osób zostało przyjętych; one zostały uzupełnione, są w tej chwili inżynierowie przyjęci. Proszę pamiętać, że też dwie osoby zostały odsunięte z pracy, m.in. właśnie dlatego, że pojawiły się niejasności co do planów uchwalonych wiele lat temu. Także działania co do rozbijania architektury nie były przeze mnie prowadzone. Wynikało to stąd, że musiałem odsunąć od pracy te osoby, które były odpowiedzialne za plany, co do których mamy wątpliwości. I myślę, że to było posunięcie, które powinienem był podjąć.

Co do tego, czy ja się zająłem i zareagowałem od razu na wnioski mieszkańców – tak, proszę przypomnieć sobie, że aby uniknąć pewnych niejasności, czy niepewności, specjalnie zamówiliśmy opinie architektoniczne i ekspertyzy spoza Lublina, żeby to nie było ze środowiska lubelskiego, no i wdrożyliśmy całe działania dotyczące planów na Rudniku. Jest to sytuacja bardzo skomplikowana; z tego, co wiem od dyrektora, który kieruje tą sprawą, dyrektora Gurbiela, również zajmuje się tą sprawą pani dyrektor Morow, jako szef audytu i kontroli, zajmują się moi współpracownicy.

Uważam, że nie można nam zarzucić działania, że my chcemy te błędy, które zresztą powstały wcześniej, nie teraz – ja je odziedziczyłem jako prezydent – chcemy je wyjaśnić, ale wyjaśnić zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, bo to, co powstało wcześniej, jak powiedziałem, no powstało, z tego, co państwo mówią, z Rudnika, z pominięciem przepisów prawa; to nie znaczy wcale, że my teraz mamy działać mijając się z prawem. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę państwa, ja chcę powiedzieć jedną rzecz, że termin zostanie dochowany 9 miesięcy, więc nie można tutaj mieć żadnych uwag co do tego, że termin zostanie przedłużony – to jest pierwsza sprawa.

Jeżeli chodzi o rzeczy, o których państwo mówili – mur oporowy – jeżeli cokolwiek się dzieje, to jest Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego i on jak gdyby pełni taką funkcję, która sprawdza zgodności pewnych rzeczy, działań, dlatego, że tutaj jak gdyby cały czas jest sytuacja; my jak gdyby nie mamy służb nadzorujących, to nie są służby podlegające prezydentowi miasta.

Jeszcze jedną rzecz chcę powiedzieć, że w ramach toczących się postępowań, żeby państwo też, niezależnie od toczącego się jednego postępowania, jest drugie postępowanie typowo nadzorcze, postępowanie, które sprawdza zgodność podjętej uchwały w 2002 r. Bo mam wrażenie, że tak jak gdyby całość tutaj tych wszystkich rzeczy, które się dzieją na sali, tak jak gdyby zapominamy, że nam... to, co się wszystko się zdarzyło, zdarzyło się w 2002 r. i dzisiaj jak gdyby rozstrzyganie tego jest dosyć trudne. Nie mamy wielu dokumentów i wtedy nie były wymagane, państwo nie wymagali też wtedy i część z osób, która zresztą była przy uchwalaniu tego planu, też zdaje sobie sprawę z tego, że wtedy inne procedury państwo zachowywali przy udzielaniu. Natomiast myślę, że właściwie postępowania się toczą i nie ma tu żadnego zagrożenia w chwili obecnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że...”

Radny M. Widomski „Panie przewodniczący, bardzo konkretne pytanie zadałem: czy jest to w planie pracy Rady i w którym miejscu?”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, tylko nie zapominajmy, że rozpatrujemy skargę, prawda? Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk, Dariusz Sadowski i Michał Widomski. Bardzo proszę.”

Radny P. Kowalczyk „Jako, że pan prezydent Adam Wasilewski był tak szczególnie łaskaw i zwrócił się konkretnie do mnie z odpowiedzią, ja również chciałbym, panie prezydencie, tak doprecyzować pewne rzeczy, ponieważ to nie jest tak, że ci ludzie, którzy pracowali sobie w architekturze, oni tak sobie pomyśleli, że pan prezydent przyszedł, to oni sobie odejdą, bo widocznie pan prezydent jest tak dobrze przygotowany, że ich praca jest niepotrzebna. Panie prezydencie, przecież pan dobrze wie, że ci ludzie nie mieli wyjścia, podobnie jak było w Wydziale Audytu i Kontroli – pozbył się pan wielu doświadczonych fachowców w tym Urzędzie, nie przygotowując wcześniej pracowników do przejęcia odpowiedzialności za wykonywane prace. I niech pan tego nie mówi, że ci ludzie odeszli – ci ludzie zostali zwolnieni i *de facto* nie mieli innego wyjścia.

Panie prezydencie, proszę, ja bardzo cenię sobie ten pański uśmiech taki dobrotliwy, ale proszę zauważyć, że taka jest prawda. A jeżeli już pan mówi coś o dziedziczeniu od swojego poprzednika, panie prezydencie, to pan

ma tutaj taką książeczkę – tę „Dotrzymuję słowa” – i tak myślę, że tak gwoli sprawiedliwości, to dobrze by było, gdyby pan mieszkańcom napisał, że cały rok 2007, szczególnie tutaj strona bodajże chyba 5 – ZPORR, tak wiele dla tak wielu, to nie jest żadna pańska zasługa, to nie pan tutaj robił. Ja powiem więcej: pan nawet nie chciał, ani nikt z Urzędu nie chciał pojechać do Krakowa, żeby odebrać nagrodę dla miasta, jako miasta, które zdobyło tak dużo pieniędzy ze ZPORR-u – nikt się nie pofatygował, bo były to laury dla pańskiego poprzednika. Więc, jeżeli już pan cokolwiek na swojego poprzednika zgania, co jest takie dosyć, powiem szczerze, nieprzyjemne, takie, no... to w takiej książeczce, którą wysyła pan mieszkańcom, również mógł pan powiedzieć, że przygotował to i zaplanował Andrzej Pruszkowski, a pan tylko przecinał wstęgę. To tak gwoli przyzwoitości.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, ja przypominam, żeby mówić na temat i w meritum sprawy. Przypominam, że mamy do rozpatrzenia skargę i bardzo proszę mówić na temat. I cały porządek obrad, dziękuję bardzo. Także proszę trzymać się tematu i proszę mówić na temat, a nie zdecydowanie odbiegać od tematu. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, bo dzisiaj w osobie przewodniczącego Drozda usłyszeliśmy, że dyrektor Gurbiel stwierdził wczoraj na Komisji Rewizyjnej, iż uchwała jest wadliwa. Dzisiaj pani prezydent twierdzi, że będzie zrealizowana w terminie obiecanym tutaj radnym i mieszkańcom, czyli jeszcze trzy miesiące – przypominam. Więc chciałbym ustalić stan faktyczny, no bo te dwa stwierdzenia się wykluczają wzajemnie, a więc albo uchwała jest wadliwa, albo zostanie zrealizowana w terminie, więc... No tak, z tego, co zrozumiałem, tak pan przewodniczący Drozd powiedział, iż nie będzie realizowana, bo jest... takie informacje zostały powzięte wczoraj na Komisji Rewizyjnej; więc bardzo proszę o odpowiedź na pytanie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, jeszcze pan radny Michał Widomski, żeby już nie przedłużać. Proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Ja chciałbym powtórzyć swoje pytanie, bo panie prezydencie, ja rozumiem, że są to problemy, które pan po panu prezydencie Pruszkowskim odziedziczył, natomiast my chcielibyśmy zrobić wszystko, żeby po panu nie odziedziczyli ich pańscy następcy, bo tak wygląda, że rzeczywiście na to jest szansa; więc pytanie bardzo krótkie: gdzie my to mamy w planie pracy Rady i w którym miejscu? Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Nie mamy tego punktu w porządku obrad – to ja odpowiem na to pytanie...”

Radny M. Widomski „W planie pracy Rady, panie przewodniczący, w planie pracy Rady.”

Przew. RM P. Dreher „Plan pracy Rady...”

Radny M. Widomski „Są inne zmiany planów... Nie znam dokładnie tych numerów, to rozumiem, że pan prezydent będzie to wiedział. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Plan pracy Rady, panie radny, jest w punkcie 9, 10 i plan pracy komisji stałych Rady i plan pracy Rady Miasta Lublin na 2009 rok – taki dokument został państwu radnym stosowny dostarczony. Proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Odnoszę wrażenie, że my różnymi językami mówimy. Chyba mogę otrzymać odpowiedź na pytanie, w którym miejscu, kiedy Rada będzie się tym zajmować. Rozumiem, że jest tu podpis „akceptuję – Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski” i pan prezydent może udzielić mi odpowiedzi na pytanie, kiedy będziemy się tą sprawą zajmować, kiedy ona zostanie załatwiona. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny Krzysztof Siczek „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja tylko właściwie z takiej obywatelskiej czujności zabieram głos w tej dyskusji, dlatego, że argumenty w temacie, który jest poruszany, argumentów padło już dość dużo; natomiast ja tylko chciałem przypomnieć o sprawie, którą stawiam od wielu miesięcy, a mianowicie o przyznaniu w budżecie miasta dodatkowych środków dla Wydziału Architektury, dokładnie chodzi o planowanie przestrzenne, na to, żeby tenże Wydział mógł, miał takie pieniądze na zlecenie opracowań planistycznych na zewnątrz, co szybciej zdecydowanie, a wcale nie gorzej usprawniłoby pracę naszego Urzędu i Wydziału, o którym mówimy.

Rzeczywiście, jeżeli wszyscy stwierdzamy, że są braki kadrowe, państwo dyrektorzy tego Wydziału mają z tym problem, prezydent ma z tym problem, jedynym ratunkiem jest zlecenie tych prac na zewnątrz i to są praktyki powszechne. Dawałem za przykład trzy miesiące temu, dwa miesiące temu i powtórzę dzisiaj hasłowo tylko, nie rozciągając tego tematu: Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, który geodetów fizycznie wytyczających, dzielących, scalających działki nie zatrudnia, a wszystkie zadania miasta z tym związane realizuje *perfect* i na czas, dlatego, że ogłasza przetargi i te zadania z siłami zewnętrznymi, czyli wybranymi firmami i ludźmi z zewnątrz wykonuje. I taka sama procedura, w identyczny sposób zastosowana, może być również w wydziale planowania przestrzennego.

Spróbujmy pomóc, panie prezydencie – pan sam sobie i Wydziałowi, i dyrektorom, i mieszkańcom naszego miasta. Jest w tej chwili rozpoczętych kilka, jeżeli nie kilkanaście procedur planistycznych, które czekają w kolejce na siły – nie wiem, nie chcę skłamać – dwóch, trzech urbanistów. To jest fizycznie niemożliwe do wykonania. I spotkamy się w tym samym klimacie za rok i powiemy: nie ma kim wykonać. Stąd, przy okazji tego punktu, po raz kolejny proszę i stawiam, będziemy za chwilę uchwalali budżet, może się nie da dzisiaj,

na najbliższej sesji, w styczniu, w lutym, tam trzeba dołożyć z 1,5 mln zł, żeby ten Wydział ruszył i zaczął pracować. Jak ogłosi przetargi w marcu, bo przez styczeń i luty będzie szykował specyfikację, to jest szansa, że do końca roku uchwalimy te zmiany. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny Krzysztof Podkański „Panie Prezydencie! Chciałbym się dołączyć do tego głosu kolegi Siczka. Ja również zabierałem głos, właśnie przed wakacjami, w tej sprawie, że należy zlecić przygotowanie tych planów firmom zewnętrznym i powiem panu szczerze, że słyszałem oczywiście takie tłumaczenia, że te firmy źle robiły, że niedobrze robiły, ale chciałbym podkreślić prezydentowi, że to, jak robiły, to nie jest tłumaczenie, że źle zrobiły, tylko pytanie inaczej trzeba postawić: ja odbieram, ja wymagam. I jeżeli praca zlecona, którą firmie zewnętrznej zlecam, to po prostu nie płacę za źle wykonaną pracę. I to być może powinno być klauzulą do umowy, powiedzmy, gdzie będzie faktycznie taki zapis, który będzie obligował, żeby przyjąć dobrą pracę zleconą firmie. Także tutaj bym chciał na to zwrócić uwagę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent zechce zabrać głos? Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja chcę powiedzieć jedno. Proszę państwa, doskonale państwo wiecie, że były próby zlecenia i takie próby będą zlecenia tego typu prac i myślę, że tutaj nie ma obawy, że faktycznie nie będą te plany robione. Faktycznie, trzeba przygotować tę procedurę.

Chcę powiedzieć jeszcze: ponieważ dużo powstało zamieszania w sprawie tych nieporozumień i chcę wyjaśnić jedynie jedną rzecz. Troska jest taka, że w ramach tych uchwał, jeżeli cokolwiek powstało, to powstaje troska zarówno Wydziału, jak i nasze, co może się stać, jeżeli w jakiś sposób zostanie stwierdzone, że niezgodnie z procedurą została uchwalona uchwała państwa radnych w 2002 roku i jak gdyby to jest troska nasza, co się wtedy stanie, jeżeli to będzie zmiana do tego kwartału, a co będzie jeżeli cała uchwała zostanie uchylona, prawda? Więc tu jest, czy ze względu na tę procedurę. Tylko taki zakres naszej troski był i myślę, że to zasadne, że myślimy o tym, żeby faktycznie tego typu mieszkańcom pomóc w tym zakresie. Dziękuję państwu.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Panie radny, w sprawie skargi? Proszę bardzo.”

Radny Marek Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślę, że to ostatnie, takie podsumowujące głosy.

Chciałbym powiedzieć, że obserwując całą sprawę od początku, a nawet od 2002 roku, będąc świadkiem sporu też na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, dochodzę do wniosku, że postępujący i pogłębiający się konflikt w tej sprawie związany jest z absolutnym brakiem zaufania mieszkańców do zwłaszcza urzędników i mimo że państwo prezydenci zachowują się w tej

sprawie, wydaje mi się, dość przyzwoicie, przynajmniej chcą wyprostować sprawy, to pogłębiający się brak zaufania, a za tym idące szukanie, może w cudzysłowie, „dziury w całym”, w tej chwili nawet jest możliwość zakwestionowania całej uchwały, o czym pani prezydent przed chwilą powiedziała, świadczy o tym, że źle ustaliliśmy właściwie procedurę, by spełnić podstawowe jakby żądanie i troskę mieszkańców, a jest to ni mniej, ni więcej jakby to, przepraszam, ścisnąć mocno w rękę, strach mieszkańców przed zabudowaniem wysokimi budynkami. Tak naprawdę to o to chodzi.

Ponieważ sprawa jest dość trudna, bo i prawodawstwo jakby ogranicza pewne możliwości działania Urzędu Miasta, ale są takie możliwości, bo wiemy, że są. Natomiast, ponieważ nie ma takich wiarygodnych decyzji w tej sprawie, określenia pewnej zasady, która by sprawę całą rozwiązywała, to dlatego mieszkańcy i miasto brnie w szczegółowe jakieś konflikty lokalne i otwiera się szerokie pole do odkrywania, że tak powiem, historycznych zaniedbań: a jak to się stało, że z M-IV zrobiło się M-II, albo odwrotnie; a która wersja planu i tak dalej. Tworzą się zarzuty, które pracownicy Urząd chce... na które chce odpowiedzieć, nawet zewnętrznymi środkami się posługujemy. No i cóż z tego mamy? A mamy to, że mamy określone, jaki procent ewentualnie błędnych decyzji powstałby, gdybyśmy korzystali nie z tej mapy, co trzeba.

Tak naprawdę to wcale to istoty konfliktu nie buduje. Istota konfliktu pozostaje ta sama. Póki miasto jakby nie zapewni, nie zabezpieczy tym mieszkańcom wolnej przestrzeni wokół swoich domków, przynajmniej dziesięciometrowej, tak jak było w starych przepisach, dopóty te konflikty będą narastały. Natomiast strona mieszkańców, można powiedzieć, wykorzystuje sposób na prezydenta – w cudzysłowie – przez skargi, żeby tak naprawdę rozmawiać z miastem o sprawach istotnych.

To jest już przezabawne, gdy na komisjach rewizyjnych, Komisja Rewizyjna niewiele się odzywa, a właściwie jest świadkiem rozmów i dociekań, i wyjaśnień właściwie między miastem a mieszkańcami. To jest nienormalne, panie prezydencie. Nie ta droga.

Gdzieś błąd tkwi w sztuce negocjacji w bardzo podstawowy sposób. Nie wiem, czy barierą jest zbyt fachowy, urzędniczy język urzędników, którzy bezpośrednio w tej sprawie się wypowiadają, czy możliwość usprawiedliwiania swoich poprzednich błędów, bo też takie prawdopodobnie są; czy co?

W każdym razie wydaje mi się, że ingerencja pana prezydenta w tej sprawie jest pożądana, bo tak jak widzę, ten konflikt zamiast się jakby zmniejszać, to on się powiększa, a my w to wszystko jesteśmy wciągani. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za głos w dyskusji. Proszę bardzo, pani radna Elżbieta Dados się zgłaszała.”

Radna Elżbieta Dados „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przysłuchuję się z wielką uwagą tej dyskusji i nie usłyszałam odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania, panie przewodniczący.

Pierwsze pytanie zadał pan radny Sadowski, drugie pytanie konkretne, krótkie zadał pan radny Michał Widomski. Przyłączam się do tych pytań i proszę o jasną odpowiedź.”

Przew. RM P. Dreher „Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Ja króciutko. Panie Prezydencie! Czy pan prezydent nie ma żadnego wpływu na nominację Powiatowego Inspektora Nadzoru, bo oczywiście często tak, jak to urzędnicy robią, że kto inny, w ogóle czy nie mamy nad nim żadnej władzy, czy pan prezydent opiniuje jego powołanie?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, może oddam głos... Ja wiem, że na to pytanie nie uzyskał pan odpowiedzi... Tak? Chce pan powtórzyć pytanie – proszę bardzo.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Chcę sobie sam odpowiedzieć, bo widzę, że nie uzyskam odpowiedzi.

Proszę panią prezydent tylko o potwierdzenie – tak lub nie. A więc z tych strzępków informacji, które uzyskałem, wygląda na to, że macie państwo wątpliwości co do zgodności z prawem podjęcia uchwały o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego z 2002 r. Te wątpliwości... po pierwsze. Po drugie, uchwała nasza w czerwcu podjęta jest tym samym zgodna z prawem. Po trzecie, te wątpliwości, które są i obawy przed wdrożeniem procedur do tej pory powstrzymywały państwa od wykonania uchwały Rady Miasta z czerwca bieżącego roku. Ale jak zrozumiałem, po czwarte, te obawy odsuwacie państwo na bok i ta uchwała w terminie 9 miesięcy zostanie zrealizowana. Tak? To była moja odpowiedź na podstawie tych strzępków informacji, które zostały nam przedstawione; ale prosiłbym, pani prezydent, bardziej o takie rzeczowe odpowiedzi, bo ja oczywiście mogę zadawać pytania i dociekać, dociekać, a na końcu sam na nie odpowiadać, ale chyba nie taka jest moja rola i władz wykonawczych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, chciałbym już zamknąć dyskusję, bo tu są już głosy w dyskusji. Proszę bardzo, pani prezydent, i głosujemy.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja już rozumiem, że na wszystkie pytania odpowiedziałam, potwierdzam to, co tutaj wymienialiśmy tę informację. Tak, powiedziałam już dwukrotnie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo pani prezydent, myślę, że możemy przejść do głosowania...”

Prez. A. Wasilewski „Pan radny Drozd jeszcze mnie pytał...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Prez. A. Wasilewski „... jeśli chodzi o Inspektora Powiatowego – oczywiście podlega on Wojewódzkiemu Inspektorowi, a nie podlega prezydentowi, jest to niezależna władza, natomiast opiniuje prezydent powołanie tego Inspektora.

Jak państwo wiedzą, poprzednio był inny Inspektor Powiatowy, doszliśmy do wniosku, że powinna nastąpić tutaj zmiana i zmieniliśmy. I uważam, że obecny Inspektor Powiatowy, pan Lenarcik, dobrze wykonuje swoje obowiązki, zdecydowanie lepiej, że zmiana jest lepsze.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja przepraszam bardzo, jeśli pan prezydent był łaskaw odpowiedzieć na pytanie kolegi, to ja jeszcze bym na swoje prosił, jeszcze raz, w którym miejscu w planie pracy Rady jest punkt dotyczący Rudnika. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd chce odpowiedzieć na pytanie kolegi.”

Radny Z. Drozd „Ja myślę, że tak: to nie jest w tym punkcie, bo rozpatrujemy skargę, ale myślę, że dzisiaj też mamy plan pracy Rady na przyszły rok i jeżeli pan radny zgłosi wniosek do tego planu, to na pewno go przyjmujemy, żeby był taki zapis. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za wyręczenie mnie w tej odpowiedzi. Staram się odpowiedzieć na to pytanie, że w punkcie 9 będziemy ustalać plan pracy Rady Miasta na następne miesiące. Proszę bardzo o treść głosowania. Przypominam, że głosujemy nad skargą Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na działalność Prezydenta Miasta Lublin przedstawioną przez Komisję Rewizyjną – skarga jest zasadna.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie skargi Społecznego Komitetu na rzecz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Rudnik na Prezydenta Miasta Lublin w związku z niewykonywaniem uchwał Rady Miasta Lublin i uznała skargę za zasadną.”

Uchwała nr 544/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

AD. 6. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWALENIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN NA 2009 ROK.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 628-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 628-2*) stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa radnych, przechodzimy do punktu 6 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin na 2009 rok – projekt na *druku nr 628-1*.

Szanowni Państwo! Przystępujemy do rozpatrzenia jednej z najważniejszych w perspektywie roku uchwał, to jest projektu budżetu miasta Lublin na 2009 rok. Przypomnę, że projekt budżetu miasta, zgodnie z wymogami ustawowymi został przygotowany przez prezydenta i dostarczony do Biura Rady 14 listopada 2008 r. W tym samym dniu dokument ten na *druku nr 628-1* trafił do większości z państwa radnych.

Po przejściu całej procedury zapisanej w naszej uchwale nr 255/99 w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta, prezydent opracował autopoprawkę na *druku nr 628-2*, która wpłynęła do Biura Rady 16 grudnia. Teraz chciałbym zaproponować Wysokiej Radzie porządek debaty budżetowej. Jest on w zasadzie zapisany w naszej uchwale, przypomnę, jak będzie wyglądał.

W punkcie 1 będzie prezentacja projektu budżetu przez prezydenta miasta; w 2 – koreferat przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej; w punkcie 3 będą opinie komisji Rady Miasta na temat projektu budżetu – będą referować przewodniczący danych komisji, w tym przedstawienie wniosków mniejszości przez wnioskodawców; w punkcie 4 będzie dyskusja, a w dyskusji będą wystąpienia radnych, wystąpienia przewodniczących klubów radnych oraz odpowiedzi prezydenta miasta Lublin; w punkcie 5 będzie głosowanie nad projektem uchwały, w tym głosowanie nad poprawkami do projektu budżetu, w tym nad wnioskami mniejszości i głosowanie nad projektem uchwały wraz z wcześniej przyjętymi poprawkami.

Tak więc, żeby nie przedłużać, poproszę teraz pana prezydenta o przedstawienie projektu budżetu wraz z autopoprawką, a także zapoznanie nas z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej.”

Prez. A. Wasilewski „Proszę bardzo, poproszę panią skarbnik o prezentację tego projektu.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! W imieniu prezydenta pragnę państwu przedstawić dzisiaj projekt budżetu na rok 2009 wraz z przedłożoną autopoprawką.

Projekt budżetu został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i przekazany został Wysokiej Radzie w dniu 14 listopada, natomiast autopoprawka w dniu 16 grudnia br., po uzgodnieniu z poszczególnymi komisjami i z Komisją Budżetowo-Ekonomiczną.

Budżet miasta to przeniesiony na plan dochodów i wydatków roczny program realizacji miejskiej polityki. Jest to plan wynikający z realnych możliwości, uwzględniający zarówno zadania obligatoryjne, jak i konieczność zagwarantowania rozwoju miasta w wieloletniej perspektywie czasowej, zgodnie z rosnącymi oczekiwaniami i potrzebami społeczeństwa.

Podczas konstruowania projektu budżetu na rok przyszły kierowano się przyjętą Strategią Rozwoju Miasta na lata 2008-2015 oraz Wieloletnim Planem Inwestycyjnym na lata 2009-2015.

W przedłożonym projekcie budżetu wraz z autopoprawką dochody określone zostały na kwotę 1.241.082.463 zł, w tym dochody gminy w wysokości 878.428.078 zł oraz powiatu w wysokości 362.654.385 zł.

Najistotniejsze źródła dochodów bieżących, które stanowią ponad 94% to są udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i osób prawnych, subwencje i dotacja rekompensująca, wpływy z opłat i podatków, m.in. podatku od nieruchomości, od środków transportowych oraz od czynności cywilnoprawnych.

Dochody majątkowe stanowią 5,91% dochodów ogółem; obejmują refundację wydatków ze środków europejskich, wpływy ze sprzedaży majątku, wpływy z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności oraz dotacje i inne środki na inwestycje.

Zmiany zaproponowane w autopoprawce zwiększają dochody budżetu miasta o kwotę 82.035.240 zł, z tego dochody własne o kwotę 82 mln zł, w tym głównie z tytułu usług z tytułu wpływów dla Zarządu Transportu Miejskiego – jest to kwota 70 mln zł. Ponadto, ze sprzedaży mieszkań komunalnych – 1,5 mln zł, opłat za wieczyste użytkowanie – 500 tys. zł, podatku od środków transportowych – 500 tys. zł, podatku od czynności cywilnoprawnych – 5 mln zł i rozliczenia podatku VAT z tytułu przekazywanej dotacji do zakładu budżetowego MOSiR w kwocie 4,5 mln zł oraz środki na projekt realizowany z udziałem środków europejskich – o kwotę 35.240 zł.

Struktura planowanych dochodów budżetu miasta, z uwzględnieniem oczywiście autopoprawki, przedstawia się następująco: udziały w podatkach dochodowych stanowią ok. 30% – jest to dokładnie 29,66, subwencje i dotacja rekompensująca – 25,49, pozostałe dochody, czyli wpływy z podatków, opłat, dochody z majątku – ponad 30%, ponad 9% stanowią dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz realizowane w drodze porozumień i umów z organami administracji rządowej i innymi podmiotami; ponad 1,5% są to dotacje celowe i inne środki na realizację zadań własnych oraz realizację zadań wspólnych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego; ponad 3% to środki europejskie i około 0,5% stanowią środki na realizację zadań przejętych od innych jednostek samorządu terytorialnego w drodze porozumienia.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca szacowane na 2009 rok dochody budżetu wynoszą 3.528 zł.

Ujęte w projekcie budżetu miasta wydatki, z uwzględnieniem zaproponowanych zmian w autopoprawce, wynoszą 1.415.109.589 zł, w tym wydatki bieżące stanowią ponad 76% – jest to kwota 1.083.524.801 zł, natomiast wydatki majątkowe – ponad 23%, 23,43 z kwotą 331.584.788 zł.

W przedłożonej autopoprawce proponuje się zwiększenie planowanych wydatków o kwotę 82.335.240 zł i te zmiany zaproponowane głównie dotyczą zadań z zakresu infrastruktury ciepłowniczej – jest to zwiększenie o 1.400.000 z przeznaczeniem na objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym LPEC-u, transportu zbiorowego – zwiększenie o 70 mln, w wyniku zmian polegających częściowo i na zmniejszeniu wydatków majątkowych, ale jednocześnie na zwiększeniu; na utrzymanie, modernizację i budowę dróg – zwiększenie jest o 500 tys. i jednocześnie dwa zadania ulegają zmniejszeniu; zwiększenie środków na remonty o 1.700.000 z przeznaczeniem m.in. na remont chodnika przy ul. Romera od ul. Diamentowej do pętli; zmniejszenie wydatków inwestycyjnych o 1.200.000 i przeznaczeniu tych środków na przebudowę ul. Poniatowskiego o kwotę 600 tys. zł; 300 na przedłużenie ul. Roztocze do ul. Jana Pawła II; 800 tys. to propozycja zwiększenia wydatków na budowę i przebudowę skrzyżowań wraz z sygnalizacjami świetlnymi; zwiększenie o kwotę 3.300.000 wydatków na budowę i modernizację ulic, w tym są zatoki, ciągi pieszo-jezdne, chodniki, parkingi, z przeznaczeniem m.in. na chodnik w al. Warszawskiej, ul. Nałęczowskiej, parking w ulicy Południowej, chodnik przy ul. Rudnickiej, zatoki parkingowe wzdłuż ul. Żywnego, chodnik i oświetlenie ul. Kasprowicza; o 500 tys. jest propozycja zwiększenia planowanych wydatków na inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców i innych podmiotów i zmniejszenie proponowane jest na dwóch zadaniach inwestycyjnych – jest to zadanie Rondo Lubelski Lipiec i przedłużenie ul. Związkowej o 6.700.000.

W administracji publicznej jest propozycja zmniejszenia o kwotę 1 mln zł ze środków zaplanowanych na wynagrodzenia pracowników Urzędu Miasta Lublin.

Na zadania w zakresie bezpieczeństwa publicznego proponuje się przeznaczyć 300 tys. na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Te środki będą pozyskane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie pożyczki i taki projekt uchwały jest państwu dzisiaj przedstawiony.

Na zadania w zakresie oświaty i wychowania proponuje się zwiększyć środki o kwotę 2.712.240 zł – ta zmiana będzie obejmowała takie wydatki, jak w szkołach podstawowych 1.300.000, w tym jest 300 na wydatki inwestycyjne – ta kwota będzie przeznaczona na opracowanie dokumentacji projektowej szkoły podstawowej w dzielnicy Sławin i Szerokie, natomiast 1 mln zł na remonty prowadzone w szkołach podstawowych.

W przedszkolach zwiększenie o 1.100.000, z tego na remonty obiektów przedszkoli – 500 tys., na zakupy inwestycyjne dla przedszkoli – 200 tys., na dokumentację budowlaną przedszkola na Felinie – 400 tys. zł, dla przedszkola specjalnego – 50 tys. zł, z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne.

W liceach ogólnokształcących proponowana kwota zwiększenia jest przeznaczana na dokumentację projektową hali sportowej przy I Liceum Ogólnokształcącym – jest to kwota 155 tys. zł.

Dla szkół zawodowych proponowane jest zwiększenie o 166.940 zł, jednocześnie proponuje się wycofanie z proponowanych kwot na stypendia, czyli 1.200.000.

W ochronie zdrowia jest propozycja zwiększenia planowanych środków na zakup świadczeń zdrowotnych o 900 tys. na rzecz mieszkańców miasta.

W pomocy społecznej proponuje się zwiększenie o 515 tys. zł, dla Banku Żywności – 15 tys. zł zwiększenie środków i na realizację uchwały dotyczącej wynagrodzeń dla pracowników Miejskiego Urzędu Pracy o 500 tys. zł.

W dziale gospodarki komunalnej i ochrony środowiska proponuje się zwiększenie o 350 tys. zł, z tego 50 tys. przeznacza się na oświetlenie ul. Głównej, 300 tys. na inne zadania z zakresu gospodarki komunalnej, w tym remont fontanny – 50 tys.; na zaplecze przy boisku w wąwozie przy ul. Lwowskiej – 230; plac zabaw dla dzieci na osiedlu przy ul. Grenadierów – 20 tys. zł.

W zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego jest zwiększenie o kwotę 610 tys., w tym 100 tys. na upowszechnianie kultury i sztuki, z przeznaczeniem na organizację festiwalu poezji, prozy, pieśni patriotycznej z okazji 11 Listopada; i zwiększenie o 500 tys. na budowę domu kultury przy ul. Judydyma.

Jednocześnie przesuwają się środki z jednej instytucji do drugiej – chodzi o przesunięcie 200 tys. zł z dotacji dla Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdwoja”, na remonty filii bibliotecznych, czyli zwiększenie dotacji dla Miejskiej Biblioteki Publicznej; 10 tys. na zadania w zakresie ochrony zabytków.

W dziale kultury fizycznej i sportu proponuje się zwiększenie o kwotę 7.250.000 zł, z przeznaczeniem 1 mln zł na budowę boisk w ramach programu „Moje boisko. Orlik 2012”; na budowę toru motocrossowego – 500 tys. i na dotacje dla MOSiR-u – 5,5 mln zł, z przeznaczeniem na remont zapory czołowej zbiornika zemborzyckiego – 1 mln zł, na modernizację stadionu przy Al. Zygmuntońskich – 1 mln zł, na modernizację Ośrodka Słoneczny Wrotków – 3,5 mln zł.

Ponadto, w wydatkach bieżących na nagrody w ramach upowszechniania kultury fizycznej – 20 tys., na zajęcia sportowo-rekreacyjne w szkołach – 230 tys. zł.

Ujęte w projekcie budżetu miasta przychody wraz z autopoprawką wyniosą 209.227.126 zł, natomiast rozchody – 35.200.000. Zaproponowane w autopoprawce zwiększają przychody o kwotę 300 tys. zł, w związku z planowaną do zaciągnięcia w roku przyszłym pożyczką ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4.

W ramach planowanej kwoty 1.415.109.589 zł wydatków budżetu miasta na realizację zadań oświatowych przeznaczono ponad 35% i jest to kwota ok. 0,5 mld, a dokładnie 499.960.070 zł; na gospodarkę komunalną, mieszkaniową, usługową i transport proponuje się w budżecie przyszłorocznym przeznaczyć ponad 28% – są to środki w wysokości ok. 400 mln – 399.860.736 zł; na zadania z zakresu opieki społecznej i ochrony zdrowia – ok. 17% i jest to kwota ponad 236 mln zł; na kulturę, sport oraz turystykę – powyżej 5% budżetu – jest to kwota 75.453.400 zł; na administrację publiczną przeznaczono kwotę 89.285.422 zł i stanowi to ponad 6% wydatków budżetu.

W projekcie budżetu zostały zaplanowane niezbędne środki na zadania realizowane przez jednostki organizacyjne miasta; w tym zakresie tradycyjnie dominują wydatki na oświatę, ale znaczne środki przeznaczone są m.in. na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, jak również transport, pomoc społeczną, kulturę oraz sport.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca planowane wydatki budżetu miasta wyniosą w przyszłym roku 4.022 zł, natomiast planowane wydatki majątkowe i związane z remontami – 1.049 zł.

W planowanych wydatkach budżetu miasta założone zostały środki na przygotowanie zadań przewidzianych do realizacji z udziałem środków europejskich; udział własny oraz wydatki podlegające refundacji ze środków europejskich w łącznej wysokości przekraczającej 63 mln zł, z tego głównie na zadania w zakresie infrastruktury drogowej – ok. 20 mln zł, marketingu gospodarczego, infrastruktury społeczeństwa informacyjnego, infrastruktury kultury i turystyki – 12,5 mln zł; infrastruktury szkolnej i sportowej – ponad 10 mln zł; wspieranie innowacyjności – 14 mln zł; rozwoju zasobów ludzkich oraz wzmocnienia potencjału administracji samorządowej – ponad 2 mln; rozwoju kształcenia i podnoszeniu jakości szkolnictwa – 1.274.370 zł; rezerwę celową na finansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich – 3 mln zł.

Proponowane wydatki majątkowe na 2009 rok wynoszą 331.584.788 zł i razem z wydatkami związanymi z remontami, które wynoszą 37.330.500 zł stanowią ponad 26% wydatków ogółem. Natomiast w ramach wydatków na zadania własne relacja ta wynosi ponad 28%.

W strukturze planowanych wydatków majątkowych i remontowych ok. 44% dotyczy zadań z zakresu drogownictwa, na które przeznaczono 161.654.788 zł; poprawa układu komunikacyjnego miasta jest jednym z najważniejszych zadań mających znaczący wpływ na stan jego funkcjonowania, stąd też podejmowane są działania zmierzające do poprawy układu komunikacyjnego, zarówno wewnątrzmiastowego, jak i regionalnego, co pozwoli na szybsze i bezpieczniejsze przemieszczanie się pasażerów i transport towarów oraz zwiększenie dostępności komunikacyjnej z zewnątrz.

Na zadania inwestycyjne i remontowe z zakresu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska proponuje się przeznaczyć środki w wysokości ponad 64 mln zł, przede wszystkim na działania związane z rozwojem Lubelskiej Strefy Specjalnej, Strefy Ekonomicznej „Mielec” poprzez aktywizację terenów na Felinie.

Na budowę, modernizację i remonty szkół i placówek oświatowych założono 56.133.800 zł, z przeznaczeniem na rozwój infrastruktury szkolnej i sportowej, w tym budowę boisk przy Szkole Podstawowej nr 51, przebudowę starej części Szkoły Podstawowej nr 21, modernizację szkół w zakresie dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, rozbudowę systemu monitoringu wizyjnego w szkołach i placówkach oświatowych i na remonty placówek.

Na realizację zadań inwestycyjnych w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oraz kultury fizycznej i sportu zaplanowano środki w wysokości 35.110.000 zł; kontynuowane będą m.in. prace związane z renowacją Teatru Starego oraz prace konserwatorskie zabytków. Ponadto, planuje się

rozpoczęcie prac renowacyjnych klasztoru powizytkowskiego na Centrum Działań Artystycznych oraz modernizację stadionu przy Al. Zygmuntońskich 5 i Ośrodka Słoneczny Wrotków.

Z zakresu pomocy i polityki społecznej przewidziane zostały środki w wysokości ponad 24 mln, głównie na zakończenie rozbudowy Domu Pomocy Społecznej „Betania” i budowę Domu Pomocy Społecznej przy ul. Opalowej; kontynuację prac modernizacyjnych i termomodernizacyjnych budynku Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych Fizycznie oraz modernizację budynku Miejskiego Urzędu Pracy.

Założone na 2009 rok wydatki budżetu miasta są wyższe od planowanych dochodów, stąd planowany jest na 2009 rok deficyt budżetu miasta w wysokości 174.027.126 zł.

Łączna kwota przypadających do spłaty rat kredytów i pożyczek wraz z należnymi odsetkami w przyszłym roku oraz potencjalna spłata udzielonych poręczeń stanowić będzie 5,54% dochodów ogółem, a limit wynosi 15%, natomiast planowana kwota długu na koniec 2009 roku stanowi 46,83 dochodów ogółem, a limit wynosi 60%.

Przedłożony projekt uchwały w sprawie budżetu zawiera również projekt planu finansowego Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. Przychody Gminnego Funduszu założono w wysokości 1.790.000, natomiast wydatki w wysokości 2.080.000 i proponuje się przeznaczyć na realizację zadań wynikających z ustawy Prawo ochrony środowiska.

Wśród przewidzianych do realizacji zadań są m.in. edukacja ekologiczna, Program ochrony przed hałasem, leczenie i konserwacja starodrzewu, pomoc placówkom użyteczności publicznej w zakładaniu terenów zieleni.

W ramach Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zakłada się przychody w wysokości 800 tys. zł; wydatki zaplanowane w wysokości 1.120.000 zł będą przeznaczone na likwidację zagrożeń sanitarno-epidemicznych powierzchni ziemi, ekologiczne zagospodarowanie terenu oraz na selektywną zbiórkę odpadów niebezpiecznych.

Przychody Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym określone zostały na kwotę 1.200.000, natomiast wydatki na 1.800.000. Obejmują one głównie utrzymanie Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego oraz obsługę Zespołu Uzgadniania Dokumentacji Projektowej Miasta Lublina.

Pragnę również państwu poinformować, iż Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował projekt budżetu. W opinii podkreślono, że projekt uchwały budżetowej opracowany został w sposób staranny i przejrzysty, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Regionalna Izba Obrachunkowa wydała również pozytywną opinię o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej oraz pozytywną opinię o prognozie kwoty długu na koniec roku budżetowego i lata następne.

Przedstawiony państwu radnym projekt budżetu to budżet zrównoważonego rozwoju we wszystkich obszarach życia społecznego i gospodarczego.

Zwracam się do Wysokiej Rady w imieniu pana prezydenta o uchwalenie przedłożonego projektu budżetu miasta na 2009 rok wraz z autopoprawką. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę teraz przewodniczącego Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, pana Jarosława Pakułę, o zabranie głosu.”

Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Jarosław Pakuła „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Zgodnie z uchwałą nr 255/99 z dnia 9 września 1999 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta z późn. zmianami, prezydent przedłożył Radzie Miasta projekt budżetu na 2009 rok w dniu 14 listopada 2008 r. 21 listopada 2008 r. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna przyjęła harmonogram prac nad projektem budżetu, dokonała również analizy dochodów miasta w przyszłym roku. Na kolejnych posiedzeniach – 28 listopada i 1 grudnia – omówione zostały w całości wydatki przewidywane w projekcie uchwały, a radni przygotowali pisemne wnioski do projektu przyszłorocznego budżetu.

Poszczególne komisje stałe Rady Miasta odbyły posiedzenia, na których opiniowały projekt i przekazywały swoje wnioski Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.

Kolejnym etapem prac nad budżetem było posiedzenie z udziałem przewodniczących komisji stałych Rady Miasta. 3 grudnia omówiono i zaopiniowano wnioski przedstawione Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Komisja zaopiniowała pozytywnie 28 wniosków własnych, 2 wnioski Komisji ds. Rodziny, 11 wniosków Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, 11 wniosków Komisji Gospodarki Komunalnej, 6 wniosków Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, 2 wnioski Komisji Oświaty i Wychowania, 5 wniosków Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, a także 2 wnioski Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.

5 grudnia wnioski do projektu budżetu zostały przekazane prezydentowi miasta za pośrednictwem przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

W dniu 10 grudnia 2008 r. pan przewodniczący Rady Miasta Piotr Dreher zorganizował spotkanie Komisji Budżetowo-Ekonomicznej z prezydentem miasta i skarbnikiem, w celu wypracowania wspólnego stanowiska w sprawie wniosków złożonych do projektu budżetu.

Komisja zapoznała się z przedstawionymi w formie ustnej informacjami na temat możliwości do uwzględnienia przez prezydenta miasta wniosków do projektu budżetu na 2009 rok.

Podczas głosowania w dniu 16 grudnia projekt budżetu wraz z autopoprawką uzyskał pozytywną opinię Komisji, przy 7 głosach „za” i 2 głosach „przeciw”.

Szanowni Państwo! Informuje, że projekt budżetu na 2009 rok uzyskał również pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przedstawiony państwu projekt budżetu wzbudzi zapewne gorącą dyskusję. Zawiera on wielomilionowe inwestycje powiązane bezpośrednio z możliwością pozyskiwania środków unijnych. Oczywiście, trzeba korzystać z tych dopłat, jest to wręcz nasz obowiązek. Powoduje niestety ograniczenia w możliwości realizacji pro-

jektów mniejszych, zgłaszanych zarówno przez Urząd Miasta, wydziały Urzędu Miasta, komisje stałe Rady Miasta, radnych i rady dzielnic miasta Lublin.

Przypomnę państwu, że tegoroczny budżet w sferze wydatków stanowił kwotę 1.224 mln zł, zaś zapotrzebowanie zgłaszane w ubiegłym roku przekraczało 1,5 mld. W roku 2009 możliwości miasta rosą nieznacznie, a oczekiwania wnioskodawców wzrosły do kwoty 1.860 mln zł. Oczywiście konsekwencją będą więc niezaspokojone oczekiwania części mieszkańców.

Szanowni Państwo! Jesteśmy tu m.in. po to, by realnie spojrzeć na możliwości finansowe Lublina w przyszłym roku. To, co przedstawił nam pan prezydent w projekcie budżetu wraz z autopoprawką to już jest po prostu wszystko, na co nas stać.

Wysoka Rado! To jest dobry budżet, dlatego też bardzo proszę o przyjęcie go w proponowanym kształcie.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Na zakończenie pragnę podziękować za udział w pracy wszystkim członkom Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, panu prezydentowi, zastępcom prezydenta, pani skarbnik oraz wszystkim przedstawicielom pana prezydenta.

Serdecznie dziękuję za pomoc pracownikom Biura Rady Miasta, a także wszystkim radnym. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym, żeby teraz głos zabrali... Proszę bardzo... Jeszcze jest możliwość, bardzo proszę."

Skarbnik I. Szumlak „Bardzo przepraszam, proszę państwa, ale chciałabym uzupełnić informacją, bo zaraz o tę informację ktoś się upomni na sali, a to dotyczy już ustnych uzgodnień, jeśli chodzi o remont boiska przy Szkole Podstawowej nr 7 – pan prezydent wyraził taką zgodę na Komisji Budżetowej, kiedy była prezentowana autopoprawka, dlatego też do uzasadnienia będzie to zadanie dopisane i jeszcze ul. Domeyki, która w kwocie jest uwzględniona, a zabrakło jej w uzasadnieniu – to również chciałabym poprosić o przyjęcie takiej autopoprawki do tych przedłożonych jeszcze materiałów w autopoprawce ostatniej. Dziękuję bardzo i przepraszam."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Teraz chciałbym poprosić przewodniczących poszczególnych komisji o przedstawienie opinii w temacie budżetu na rok 2009. Jako pierwszego poproszę przewodniczącego Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, pana Pawła Bryłowskiego – (**Głos z sali** „Nie ma.") – Poproszę przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, Zbyszka Targońskiego."

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Zbigniew Targoński „Panie Przewodniczący! Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin wraz z autopoprawką i ten projekt został zaopiniowany pozytywnie – 3 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących się”. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, pani przewodniczący. Poproszę teraz przewodniczącą Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, panią radną Wiolettę Szafrąską – Kocuń.”

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Wioletta Szafrąska – Kocuń „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej projekt budżetu na 2009 rok wraz z autopoprawką zaopiniowała na swoim posiedzeniu w dniu dzisiejszym pozytywnie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę przewodniczącego Komisji Oświaty i Wychowania, pana radnego Piotra Kowalczyka.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Piotr Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Oświaty i Wychowania na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zaopiniowała przedłożony projekt uchwały budżetowej pozytywnie – 4 głosy „za”, 0 głosów „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę teraz przewodniczącego Komisji Kultury i Ochrony Zabytków, radnego Marcina Nowaka.”

Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Komisja zapoznała się z projektem uchwały w sprawie budżetu na rok przyszły i zaopiniowała go pozytywnie stosunkiem głosów: 3 „za”, 1 „przeciw” i 2 „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę teraz wiceprzewodniczącego Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku, radnego Zdzisława Drozda.”

Wiceprzewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką został zaopiniowany pozytywnie głosami: 4 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę przewodniczącego Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, radnego Sylwestra Tułajewa.”

Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Samorządności i Porządku Publicznego rozpatrywała projekt budżetu miasta na rok 2009 dwukrotnie na dwóch posiedzeniach – pierwszy raz 24 listopada, w którym to posiedzeniu Komisja przyjęła dwa wnioski oraz 4 wnioski mniejszości. Na swoim posiedzeniu w dniu 18 grudnia, czyli w dniu dzisiejszym Komisja Samorządności i Porządku Publicznego zaopiniowała

projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta na rok 2009 wraz z autopoprawką pozytywnie, głosami: 4 „za”, 2 „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujące”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Poproszę przewodniczącego Komisji ds. Rodziny, pana radnego Piotra Gawryszczaka.”

Przewodniczący Komisji ds. Rodziny Piotr Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja ostatecznie projekt budżetu wraz z autopoprawką zaopiniowała dzisiaj podczas posiedzenia; zaopiniowała go pozytywnie 1 głosem „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo i poproszę wiceprzewodniczącego Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, pana radnego Janusza Mazurka.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska „Państwo Przewodniczący! Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska na posiedzeniu w dniu dzisiejszym rozpatrzyła i zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin wraz z autopoprawką. Stanowisko Komisji: Komisja pozytywnie opiniuje wyżej wymieniony projekt uchwały w głosowaniu: „za” – 4 głosy, „przeciw” – 2 głosy, „wstrzymujące się” – 3 głosy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie radny. Poproszę teraz wnioskodawców wniosków mniejszości o przedstawienie nam wniosków. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję. Panie Przewodniczący!...”

Przew. RM P. Dreher „W tym momencie? Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym bardzo oficjalnie i głośno, podkreślając to, co mówię, stwierdzić, że jeśli wnioski mniejszości będą głosowane i staną się immanentną częścią budżetu, projektu budżetu, uważam, że jest to rozwiązanie niezgodne z logiką, ponieważ oznacza to, że to radni konstruują budżet, a jest to jedyna kompetencja prezydenta miasta, tak jak i wykonanie budżetu jest jego kompetencją i jest za to odpowiedzialny. Chciałbym, żeby mój głos, który w tej chwili przedstawiłem, znalazł się w zapisach stenogramu naszych obrad. Jeszcze raz, kierując się tym, co przed chwilą powiedziałem, zwracam się do wnioskodawców o wycofanie wniosków mniejszości.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Dyskusja będzie za pewien czas, mamy debatę budżetową ustaloną...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! To chyba wniosek formalny był pana prezydenta...”

Przew. RM P. Dreher „W kwestii formalnej, tak? Proszę bardzo.”

Radny M. Widomski „Panie Prezydencie! Ja, co do kwestii wniosków mniejszości i układania budżetu przez Radę, ja myślę, panie przewodniczący, że tutaj dopuścił pan głos prezydenta w miejscu, w którym na debatę nie było miejsca, a to był głos debaty, rozumiem. Nie ma pan wystąpienia pana prezydenta. Skoro tak się stało, liczę, że dopuści pan głosy radnych również.

Panie Prezydencie! Nie wiem, dlaczego jest tak w Lublinie, że nie dopuszcza się radnych do konstruowania budżetu. Chciałbym panu to bardzo mocno podkreślić. 8 lat na uniwersytecie zajmowałem się m.in. budżetami jednostek samorządu terytorialnego. Twierdzenie, że radni nie mają prawa wprowadzać wniosków, jest niezgodne z prawdą. Już się pan teraz pod tym podpisał.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny...”

Radny M. Widomski „Ja panu polecam „Wspólnotę”, która wyraźnie o tym mówi, że taki punkt się może znaleźć...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny...”

Radny M. Widomski „Prosiłbym, żeby pan kolegów radnych w błąd nie wprowadzał. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, na wszystko przyjdzie czas i miejsce, będzie debata i każdy radny będzie mógł zabrać głos do woli, ale w odpowiednim punkcie. Trzymajmy się harmonogramu i poszczególnych punktów. Nie głosujemy na razie wniosków mniejszości, a jedynie wnioskodawcy przedstawiają, jakie wnioski mniejszości utrzymują lub nie. Proszę bardzo, pana radny Krzysztof Podkański. To jest przedstawienie tylko i wyłącznie jak na razie wniosków mniejszości. Proszę bardzo.”

Radny K. Podkański „Dziękuję za udzielenie głosu. Więc tak: na Komisji Oświaty złożyłem kilkanaście wniosków; część z tych wniosków została uwzględniona, a część nie.

W związku z nieuwzględnieniem 6 wniosków, na których mi bardzo zależało, podtrzymuję tych 6 wniosków, które nie zostały ujęte w autopoprawkach prezydenta i tym samym w projekcie budżetu miasta, a są to: przeznaczenie 1 mln zł na wydłużenie traktu pieszego i ścieżki rowerowej w Parku Rury do ulicy Armii Krajowej przez teren ogródków działkowych z wykupem działek prywatnych kolidujących z tą trasą; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zmniejszenia wydatków w dziale 900 gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdz. 9002 gospodarka odpadami. Wniosek poparło 2 członków Komisji, 6 było „przeciw”, 1 „wstrzymał się” od głosu. I tutaj po-

zwolę sobie jednocześnie przy tym wniosku na 1 komentarz, ponieważ wymaga tego. Tutaj, powiedzmy, pan prezydent, czy pani prezydent mówiła, że tu jest niemożność realizacji tego wniosku, gdyż, powiedzmy, ta inwestycja, czy ta ścieżka rowerowa, która biegnie, biegnie przez teren ogródków działkowych, więc chciałbym oświadczenie złożyć pani prezydent, że sprawdziliśmy i nie biegnie to przez ogródki działkowe, ta ścieżka, lecz pomiędzy tymi ogródkami. Także tutaj prosiłbym jednak, żeby to wziąć pod uwagę.

Następny wniosek, to jest przeznaczenie 1,5 mln zł na modernizację boisk przy Szkole Podstawowej nr 29 i 38; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zwiększenia dochodów w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa, rozdz. 70005 gospodarka gruntami i nieruchomościami w zadaniu sprzedaż działek. Dochody te, zdaniem wnioskodawcy, są nie doszacowane. I tak twierdzą. Wniosek poparło 3 członków, 6 było „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Następny wniosek – przeznaczenie 1 mln zł na dokumentację budowlaną basenu na Bronowicach; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zwiększenia dochodów w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa, rozdz. 70005 gospodarka gruntami i nieruchomościami, zadanie sprzedaż składników majątkowych. Dochody te, zdaniem wnioskodawcy, są nie doszacowane. Wniosek poparło 3 członków Komisji, 5 było „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Następny wniosek – przeznaczenie 500 tys. zł na dokumentację budowlaną sali gimnastycznej w Gimnazjum nr 9; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zwiększenia dochodów w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa, rozdz. 70005 gospodarka gruntami i nieruchomościami w zadaniu sprzedaż składników majątkowych. Dochody te, zdaniem wnioskodawcy, są nie doszacowane. Wniosek poparło 2 członków Komisji, 6 było „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Następny wniosek – przeznaczenie 500 tys. zł na budowę zespołu ulic Przelot – Wielka – Sportowa; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zwiększenia dochodów w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa, rozdz. 70005 gospodarka gruntami i nieruchomościami, w zadaniu sprzedaż składników majątkowych. Dochody te, zdaniem wnioskodawcy, są nie doszacowane. Wniosek poparł 1 członek Komisji, 6 było „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Ostatni wniosek – przeznaczenie 500 tys. zł na modernizację boiska przy Gimnazjum nr 1; środki finansowe proponuje się pozyskać ze zmniejszenia wydatków w dziale 750 administracja publiczna, rozdz. 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego. Wniosek poparło 3 członków Komisji, 5 było „przeciw”, 1 „wstrzymał się” od głosu. I tutaj, przy tym wniosku pozwolę sobie, panie przewodniczący, złożyć jednocześnie taką informację, że jestem troszeczkę, powiem szczerze, zaskoczony, powiedzmy, tą działalnością, powiedzmy, też kolegów z Platformy Obywatelskiej, gdyż boiska, które są budowane w naszym mieście, obawiam się, nie są do końca... albo są próby, powiedzmy, omijania, powiedzmy ciała, jakim jest po prostu Rada Miasta, a konkretnie lokalizacja, powiedzmy tych, powiedzmy Orlików, konkretnie Orlików, bo mówimy tutaj o Orlikach też, że niestety, ale koledzy z Platformy pró-

buja, powiedzmy, jakichś dziwnych metod tutaj. I pozwolę sobie odczytać w tym punkcie też pismo skierowane do pana prezydenta.

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej Rady Miasta Lublin występuje niniejszym z uprzejmą prośbą o zaakceptowanie i wprowadzenie w życie w latach budżetowych 2009-2010 zaplanowanie realizacji budowy w Lublinie kompleksów boisk według koncepcji Orlik 2012. Propozycja dotyczy trzech boisk w każdym ze wskazanych lat. Realna jest współpraca finansowa w tej mierze z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie. Odbyło się już na ten temat stosowne – ciekawe, jakieś stosowne – wstępne rozmowy z upoważnionym do podejmowania w tej sprawie inicjatywy przedstawicielem samorządu województwa...

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Prosiłem o wnioski mniejszości, a to będzie w dyskusji... Pan zabierze głos i będzie pan...”

Radny K. Podkański „Dobrze... Dobrze, panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Ja prosiłem tylko o przedstawienie wniosków mniejszości i bardzo proszę trzymać się tego.”

Radny K. Podkański „Przepraszam, dobrze. Pozostałe wnioski, niewymienione w dniu dzisiejszym, traktuję za wycofane lub częściowo uwzględnione w autopoprawce prezydenta, które złożyłem na Komisji Oświaty. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Ja rozumiem, zapisałem 6 wniosków – tak, panie radny?”

Radny K. Podkański „Tak, 6.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, dziękuję bardzo. Jeszcze wiem, że pani radna Monika Wac też jest autorką jednego wniosku mniejszości. Proszę bardzo.”

Głos z sali – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia.

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pani radna.”

Radna Monika Wac „Dobrze, panie przewodniczący, to ja proszę, żeby pani radna Dados w tej chwili prezentowała swój wniosek, ja poczekam.”

Radna E. Dados „Dziękuję bardzo młodszej koleżance, że ustąpiła miejsca starszym.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! We wtorek rozmawialiśmy, rozmawiałam z panem prezydentem i wniosek mój, dotyczący modernizacji boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 40 i przeznaczenie na to kwoty 300 tys. zł miał być ujęty w projekcie budżetu. Wczoraj wieczorem dostałam autopoprawkę do projektu budżetu i tego wniosku nie ma. Stąd też, zgłaszam ten wniosek, który zgłaszałam na Komisji Samorządności i Porządku

Publicznego, jako wniosek mniejszości, prosząc o przyznanie 300 tys. zł na modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 40 i proszę o zdjęcie tej kwoty 300 tys. zł z działu 750, rozdz. 75075 promocja jednostek samorządu terytorialnego lub alternatywnie 300 tys. z dochodów w zadaniu sprzedaż mieszkań komunalnych – dział 700, rozdz. 70005. Bardzo proszę o uwzględnienie mojego wniosku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że jest to siódmy wniosek mniejszości. Proszę bardzo, pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam jeden wniosek mniejszości, mianowicie w dziale 75495 wprowadzenie zadania, które nie znalazło pokrycia w środkach budżetowych w projekcie budżetu, ani w autopoprawce, mianowicie chodzi o partycypację w kosztach budowy Komisariatów V i VII. Przypomnę, że chodzi o dzielnicę Czechów i dzielnicę Czuby. Jest to kwota 4 mln zł; pokrycie tej inwestycji proponuję po stronie dochodowej w dziale 70005 sprzedaż działek – zwiększenie o 2,5 mln zł i w dziale 75626 podatek od czynności cywilnoprawnych – zwiększenie o 1,5 mln. Uważam, że te pozycje, które są zapisane w projekcie budżetu i w autopoprawce po stronie dochodowej są nie doszacowane, co pokazuje wykonanie budżetu za 10 miesięcy 2008 r.

I krótkie uzasadnienie. Prawdą jest, że przekazaliśmy policji działki na budowę tych komisariatów. Sytuacja w tych dwóch komisariatach, jak wszyscy państwo wiecie, jest bardzo tragiczna, jeśli chodzi o warunki lokalowe. Czas najwyższy skończyć z tą prowizorką, która ma miejsce; co więcej, jest mi przykro, ponieważ pani prezydent na jednym z posiedzeń Komisji Budżetowej w obecności przedstawicieli policji obiecywała, że jest to dla niej priorytet i środki na to zadanie znajdą się w budżecie.

Jak widać z budżetu i z autopoprawki, no niestety były to płonne obietnice i tym bardziej mi przykro, że były składane przedstawicielom policji, którzy liczą bardzo na to, że takie pieniądze się znajdą, ponieważ ułatwi im to uzyskanie tej całej kwoty, która jest potrzebna na budowę komisariatu z pieniędzy budżetowych Komendy Głównej. Jeśli tego wniosku pan prezydent nie przyjmie, a państwo radni go nie zaakceptujecie, to prawdopodobnie Komenda Miejska, czy i Komenda Wojewódzka nie otrzymają środków budżetowych na całość budowy. Kwota 4 mln zł myślę, na dwa komisariaty, to nie jest ogromna kwota i bardzo proszę, w szczególności radnych z tych dwóch dzielnic, o poparcie tego wniosku. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu... Jakiś wniosek formalny, pani radna? A, wniosek mniejszości.”

Radna W. Szafrńska – Kocuć „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja zgłosiłam wniosek mniejszości na Komisji Oświaty o budowę pętli autobusowej przy ul. Żeglarskiej. Ja w dniu dzisiejszym ten wniosek wycofam, mimo że jest oficjalnie i pan przewodniczący powinien poprosić o przeczytanie wszystkich wnioskodawców, wszystkich wniosków mniejszości,

w mojej ocenie. Ten wniosek wycofuję, licząc na to, że w ramach środków przewidzianych pod wykup gruntów, pod budowę inwestycji drogowej, czy to będzie na zasadzie specustawy, czyli w ramach odszkodowania, w tym roku 2009 pan prezydent pomyśli perspektywicznie o budowie tej pętli, ale tak jak mówię, w dniu dzisiejszym, ze względu na to, jaka sytuacja finansowa jest, swój wniosek wycofuję. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, ma pani rację. Zapytam jeszcze: czy ktoś z wnioskodawców wniosków mniejszości chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego punktu naszej debaty budżetowej – chciałbym otworzyć dyskusję. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny Wojciech Krakowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Może to nie będzie jeszcze do dyskusji, ale odnośnie tych wniosków mniejszości, ponieważ padały tu różne głosy i pan prezydent twierdzi, że może przyjąć wniosek, jest decydującym w sprawie budżetu, z sali padają wnioski, że nie; pozwoliłem sobie zajrzeć do „Wspólnoty”, zresztą wcześniej już to zrobiłem i...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny...”

Radny W. Krakowski „I chciałbym... Ponieważ to dotyczy... Bardzo proszę o to, ja tylko zacytuję parę zdań z artykułu, gdzie wypowiadają się prawnicy, szefowie izb regionalnych w innych miastach, w tym przypadku w Łodzi; zajmie to minutę prawdopodobnie.

Jest tytuł: *Ostateczny kształt budżetu*, i pytanie: *Który organ gminy – rada, czy wójt decyduje o jego ostatecznym kształcie, jakie zmiany może wprowadzić rada? Po przekazaniu projektu uchwały budżetowej organowi stanowiącemu ten ostatni z ograniczeniami wynikającymi z przepisów prawa decyduje o ostatecznym kształcie uchwały.* Następnie: *Coraz więcej rozstrzygnięć nadzorczych regionalnych izb obrachunkowych wskazuje na uchwalanie budżetu z uchybieniem zasady realnego planowania dochodów.* Chodzi między innymi o to, że poszerzamy ciągle przychody, natomiast nie ma to uzasadnienia jakiegoś. *Reasumując, podjęta uchwała budżetowa może mocno odbiegać od przedłożonego przez organ wykonawczy projektu, jednakże, co należy podkreślić, inicjatywa w zakresie zmian przedmiotowej uchwały jest wyłączną prerogatywą organu wykonawczego.*

W moim rozumieniu organem wykonawczym jest tutaj pan prezydent i pan prezydent ma głos jednak decydujący. Ja nie mówię, że nie przyjmie tych wniosków, być może przyjmie te wszystkie wnioski mniejszości i powie „tak, wprowadzamy”, ale trzeba sobie zdawać sprawę jednak, że jednak decydującym jest prezydent. W przeciwnym wypadku w ogóle wszystko staje się... odwracamy do góry nogami. Bo samo wprowadzenie wniosków mniejszości... Wniosek mniejszości to nie jest wniosek większości, gdzie większościowy klub w radzie gminy bierze i wykorzystując trochę prawo nagina i zgłasza wnioski teoretycznie mniejszości po to, żeby je przegłosować. To znaczy, że Komisja Budżetowo-Ekonomiczna nie zajmowała się tymi wnioskami, nie miała okazji zaopiniowania i wnioski Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, które zostały, czy

innych komisji, które zostały pozytywnie zaopiniowane, można w sposób normalny... pan prezydent może nie przyjąć, natomiast tutaj wynikałoby z tego, że wnioski mniejszości muszą być przyjęte. Wnioski mniejszości to miała być możliwość przekazania, przebicia się z wnioskiem człowieka, radnego, który nie ma takiej siły przebicia, nie ma klubu własnego, przebicia się z tym wnioskiem i przekazania go na Radzie Miasta, pokazanie go prezydentowi.

Panie Prezydencie! Ja mam taki wniosek, z którym nie udało mi się przebić. Czy pan może go przyjąć? Natomiast na pewno ta procedura, którą próbujemy wprowadzić, nie jest tego typu zjawiskiem. Jeszcze raz podkreśliłam, niezależnie od tego, czy pan prezydent przyjmie, czy nie. Ja nie mówię, żeby pan prezydent nie przyjmował, a wręcz przeciwnie. Jeżeli są takie możliwości, niech przyjmie wszystkie wnioski mniejszości. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Drodzy Państwo Radni! Ja bardzo proszę, żebyśmy się trzymali debaty budżetowej...”

Głos z sali „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Dreher „Zaraz, jedna rzecz. Bardzo proszę, żebyśmy się trzymali debaty budżetowej. Na wszystko będzie miejsce i czas. Chciałbym otworzyć kolejny punkt, czyli dyskusję i w dyskusji...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Może byśmy na temat kwestii formalnych podyskutowali...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! W dyskusji będzie mógł pan radny odnieść się do tego, co powiedział kolega Krakowski, co powie radny Drozd i tak dalej, i tak dalej. Także chciałbym otworzyć kolejny punkt, czyli dyskusję. Będziemy się zapisywać do dyskusji i będziemy wtedy mogli spokojnie porozmawiać również i o wnioskach mniejszości. Proszę bardzo, w takim razie otwieram dyskusję, proszę o zapisywanie się do głosu. Proszę bardzo, jako pierwsza pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Może najpierw odniosę się do tej kwestii formalnej związanej z wnioskami mniejszości.

Powiem szczerze, że jestem bardzo zdziwiona stanowiskiem pana prezydenta. Zawsze taka możliwość była, że jeśli jakiś wniosek nie uzyskał akceptacji merytorycznej i radny zgłaszał wniosek mniejszości, to do tej pory w tej Radzie nikt takiego prawa radnym nie odbierał i tego prawa nie kwestionował, więc nie bardzo rozumiem ten zarzut, że nie możemy takich głosowań odbyć, a jeżeli coś się zmieniło w kwestii przepisów, czy też jest jakieś orzeczenie sądu w tej materii, to ja bardzo bym prosiła, żebyśmy jako radni otrzymali to, bo na razie jest to zdanie tylko prezydenta, natomiast do tej pory przez wszystkie te lata nikt takiej procedury nie kwestionował.

Jeśli chodzi o sam budżet, to powiem tak: oczywiście, spodziewałam się, że autopoprawka będzie bardziej uwzględniała to, o co radni zabiegali,

wszystkich klubów, wszystkich opcji, ponieważ tak naprawdę te wnioski są odzwierciedleniem tego, czego oczekują od nas mieszkańcy. Natomiast to, co jest w tej autopoprawce, tak naprawdę, jeśli chodzi o stronę inwestycyjną, bo na tym chciałabym się skupić, jest to przerzucanie wydatków w tym samym dziale, tak jak przykładem jest tutaj transport i łączność, gdzie z jednej strony ściągamy z inwestycji, która jest dość kluczową inwestycją w tym mieście, niedokończoną ciągle, spartaczoną – chodzi mianowicie o Rondo Lubelski Lipiec – ściągamy 3,7 mln i przerzucamy to na inne zadania, których ja słuszności nie kwestionuję, natomiast, jeśli w taki sposób ma przebiegać kształtowanie budżetu, nie wspomnę już o realizacji, bo tak naprawdę ja odnoszę wrażenie, że my możemy sobie różne rzeczy tutaj w tym budżecie zapisywać i przegłosowywać, a z realizacją później są ogromne kłopoty – mam tego dobitny przykład na podstawie ulicy Milenijnej, która była wpisana w budżecie w ubiegłym roku, żeby zostały rozpoczęte prace i nic nie zostało tak naprawdę w tym kierunku zrobione. No, bo jeżeli Urząd występuje pod koniec października, gdzie budżet uchwaliliśmy w styczniu, czy w lutym, dopiero z jakąś ofertą do biur projektowych, no to nic dziwnego, że żadna odpowiedź nie spływa. Bo żadne biuro projektowe nie weźmie na siebie odpowiedzialności, żeby w ciągu dwóch miesięcy taką, czy inną drogę, lub taką, czy inną inwestycję zrealizować, czy zaprojektować; i w związku z tym ta inwestycja oczywiście już w budżecie na 2009 rok nie znalazła miejsca.

To samo dotyczy... Dzisiaj otrzymaliśmy pismo od Zarządu Dzielnicy Szerokie, dotyczące ul. Sławin. Ta ulica się przewija przez kolejne budżety, jest ciągle rozgrzebana, niezrealizowana. Oczywiście, w budżecie na 2009 rok również nie znalazła się ani w autopoprawce, ani w projekcie budżetu.

Ja się obawiam takiej sytuacji, że powtórzy się historia z ubiegłego roku, gdzie znowu dzisiaj uchwalimy, oczywiście, ten budżet, a za chwilę, w lutym, w marcu będziemy ściągać z inwestycji, bo znowu będą obiektywne przyczyny.

Ja mam takie wrażenie, że tak naprawdę przez 2 lata nic nie zostało zrobione, bo oczywiście, książeczka, którą pan prezydent wysłał, prezentuje się bardzo okazale, natomiast – już radny Kowalczyk zwrócił na to uwagę – niestety, większość tych inwestycji kończył pan po poprzedniku. Natomiast przez te dwa lata ja inwestycji drogowych strategicznych, które zostały przez pana ekipę rozpoczęte i skończone, niestety, ale nie odnajduję ani w budżecie 2008 r., ani niestety w budżecie 2009 r., ponieważ śmiem twierdzić, że połowa tych zadań, która jest zapisana, nie zostanie zrealizowana, ponieważ niemoc twórcza jest widoczna na każdym kroku.

Mam również zastrzeżenia do niektórych pozycji dochodowych. Mam wrażenie, że w niektórych działach, tak jak na przykład podatek od czynności cywilnoprawnych – te dochody są troszeczkę nie doszacowane, zaniżona jest wartość, która jest podana, możliwa do osiągnięcia; w tym dziale powtarzała się sytuacja, ta sama sytuacja miała miejsce w roku ubiegłym, kiedy również twierdzono, że nie można podwyższyć dochodów tej pozycji, ponieważ to wykonanie, które było wysokie za 2007 r. było spowodowane tym, że była jednorazowa bardzo wysoka transakcja, natomiast wykonanie za 10 miesięcy pokazuje jasno, że mamy ponad 7 mln za 10 miesięcy więcej, niż planowaliśmy do

wykonania w roku 2008. Więc tutaj myślę, że spokojnie można te dochody podwyższyć i zostaną one zrealizowane.

Odniosę się również do wydatków na bezpieczeństwo – to wiąże się z tym moim wnioskiem mniejszości. Sprawdziłam, jak wyglądają kwoty, które miasta wojewódzkie – większe i mniejsze od naszego – wydają na pomoc policji, na zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i naprawdę, te kwoty są zdecydowanie większe niż u nas. Podam chociażby przykład Białegostoku, gdzie w tym dziale wydaje miasto Białystok 1,7 mln zł. W Łodzi są to wydatki na poziomie 2 mln zł, więc te nasze bodajże 300 tys., które mamy zapisane, naprawdę wyglądają, żeby nie powiedzieć śmiesznie, ale mizernie. W związku z tym... Jeszcze podejmę decyzję, jak się odniosę do całości budżetu, w zależności od tego, jak pan prezydent odniesie się do wniosków mniejszości. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejce jest pan radny Zdzisław Podkański – proszę bardzo. O, przepraszam, Krzysztof Podkański – proszę bardzo.”

Radny K. Podkański „Dobrze, dobrze, czuję się zachwycony.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny K. Podkański „Pierwsza kwestia – chciałbym się odnieść tutaj do wypowiedzi pana Krakowskiego i uważam, że nie ma do końca racji, dlatego, że Komisja jest oczywiście bardzo ważnym ciałem, ale chciałem podkreślić, że jednak Komisja tak jakby podejmuje opinie, opiniuje dany wniosek, a nie decyduje ostatecznie, a decyduje tak naprawdę Rada Miasta i tu chciałbym uzupełnić tę wypowiedź. Prezydent, oczywiście, również, ale podkreślam, że Komisja tylko i wyłącznie opiniuje.

Druga sprawa – sprawa tych, prawda, Orlików. Ja powiem szczerze, panie prezydencie, że my cały czas zabiegamy, my jesteśmy bardzo, bardzo poważnym Klubem, który po prostu chce konkretnego zapisu. W budżecie cały czas nam brakuje doprecyzowania, gdzie będzie ten Orlik. Pozwolę ja sobie tutaj troszeczkę na taki wybieg z tym pismem przy tych wnioskach mniejszości, ale pismo Platformy Obywatelskiej, powiem szczerze, patrząc na Radę Miasta i na pana prezydenta, no, jest trochę inicjatywą, ja bym nazwał, niestety, ale prywatną. Bo jeżeli my próbujemy zapisać do budżetu Orliki i wskazać konkretną lokalizację, i podkreślam: wnioski już zostały złożone do Urzędu w wymaganym też terminie, bo był taki termin, kiedy można było składać i miasto złożyło, natomiast nagle się ukazuje, prawda, artykuł w prasie, że mamy wiele, wiele innych Orlików, a prezydent nie chce nam wpisać konkretnych lokalizacji Orlików. Jest to troszeczkę, moim zdaniem, niepoważne, dlatego, że my po prostu jesteśmy naprawdę ludźmi dorosłymi i wiemy, co chcemy. My, Klub PiS-u, wiemy, co chcemy. Tylko proszę nas zrozumieć. I na pewno nie będzie, powiedzmy, jeśli chodzi o ten temat, wielkiego problemu, jeśli chodzi o tę kwestię.

Jest też, oczywiście, sprawa basenu na Bronowicach. No, bardzo fajnie, ja, oczywiście, jestem radnym z dzielnicy Czuby, w pewien sposób i Węglin, fajnie, że tam też będzie basen, powiedzmy, w tych okolicach, ale podkreślam panu prezydentowi, że jednak Bronowice są, nazwijmy to, dzielnicą zapuszczoną, bo są; no, mamy dom kultury, ma być też, prawda, bardzo fajnie, też jestem za, czemu nie, ale naprawdę, proszę zwrócić uwagę, żeby jednak po prostu tutaj na Bronowice troszeczkę inaczej spojrzeć. Jest to dzielnica biedniejsza, a o basen tam, z tego, co wiem, ta społeczność już od pewnego czasu też zabiega, a tego typu obiektów tam niewątpliwie brakuje, a ci ludzie, jeżeli chcą korzystać, no to ponoszą koszty, dojeżdżają do innych dzielnic, gdzie takie obiekty są.

Następna kwestia – jeśli chodzi o festiwal poezji i pieśni patriotycznej, to tutaj mam pytanie do pana prezydenta, bo ten wniosek został, oczywiście, ujęty, tylko ja mam pytanie po prostu odnośnie kwestii *stricte* realizacyjne, czyli jak faktycznie państwo sobie to już na tym etapie wyobrażają? Czy ten festiwal to będzie festiwal, na którym wystąpią nasze dzieci również, dzieci szkół podstawowych, gimnazjalnych, może i licea, czemu nie, jeżeli znajdą się takie osoby, które, powiedzmy, będą mogły faktycznie zaśpiewać pięknie, czego już przykład mieliśmy, z tego, co pamiętam, w Gimnazjum nr 1, mieliśmy też w Szkole Podstawowej nr 46; i tutaj chciałbym podkreślić, że te uroczystości są w pewien sposób lokalnie organizowane przez szkoły, natomiast jest to, niestety, rozproszone i uważam, że wiele nie trzeba zrobić, aby podnieść, powiedzmy, tę twórczość tych dzieci do pewnej rangi, czyli prezydent, organizując taki festiwal, właśnie angażuje te dzieci i jednocześnie – to jest bardzo ważne, bo ja akurat miałem przyjemność zorganizowania imprezy pt. „Ambasador Województwa Lubelskiego”, które w pewien sposób czuję się ojcem chrzestnym i wiem, co mówię – na taką imprezę to trzeba po prostu, panie prezydencie, też zaprosić dwóch, trzech wykonawców, oprócz tych dzieci śpiewających, którzy będą pięknie nam śpiewać, i to też spowoduje, że będzie większe, dużo większe może, albo większe zainteresowanie, że to będzie być może orkiestra Wojska Polskiego, bądź każdy inny wykonawca profesjonalny.

Jedną jeszcze kwestię na koniec chciałbym też podkreślić, że mamy też temat pt. „przedszkola”. Oczywiście, ja napisałem interpelację do pana prezydenta, jest tam, powiedzmy, pewna kwota środków w tym roku uwzględniona, natomiast prosiłbym, aby ten temat naprawdę potraktować bardzo poważnie i przyjąć nawet, przepraszam, taki, nie chciałbym nazywać tego wieloletnim programem naprawy pewnych, powiedzmy, kwestii, jeśli chodzi o remonty, place zabaw przy tych przedszkolach, aby po prostu wydział stosowny przygotował taki program na dwa lata, na trzy najbliższe, gdzie pewne remonty faktycznie w poszczególnych przedszkolach są potrzebne do wykonania, a państwo już rozeznanie ostatnio zrobili, też m.in. o place zabaw dla tych dzieci. A niedopuszczalne jest, moim zdaniem, żeby rodzice finansowali place zabaw w przedszkolach, bo tak mi odpisano; uważam, że jest to niedopuszczalne, żeby rodzice jeszcze naprawdę musieli place zabaw finansować na dwa lata i kupę pieniędzy z budżetów domowych wykładać. Wiadomo, że jest to ciężko pozyskać u tych rodziców, a czasem się to dzieje, takie cuda się zdarzają, i uważam, że od tej praktyki należy odstąpić, bo za bezpieczeństwo, za

rozwój dzieci odpowiada właśnie prezydent miasta, rada miasta i tutaj na to chciałbym zwrócić uwagę. I tyle. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Kolejny jest pan radny Marek Jakubowski – proszę bardzo.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja najpierw chcę powiedzieć, że zupełnie niepotrzebnie pan prezydent chciałby wywrzeć nacisk na radnych, w celu wycofywania w ogóle formuły głosowania wniosków mniejszości, bo tak naprawdę, jak ja widzę z tak nieco większej perspektywy, to właśnie te wnioski mniejszości, których było kilkadziesiąt, uruchomiło właściwie procedurę szukania pewnych niedoskonałości w projekcie budżetu i wychodzenia naprzeciw pewnym słusznym postulatam, i wykonana została ogromna praca, głównie przez właśnie panów prezydentów, żeby wiele tych poprawek, tych wniosków uwzględnić, i zostało to zrobione, i chwała państwu za to.

W związku z tym, taka negatywna ocena tej inicjatywy Klubu Prawa i Sprawiedliwości, która niejako zmusiła nas wszystkich do przepracowania jeszcze raz budżetu, okazała się wartością niejako dodaną całego budżetu. W związku z tym, niezależnie od formalnej strony zagadnienia, to od strony merytorycznej ja oceniam tę intensywną pracę w ostatnich dniach nad budżetem pozytywnie generalnie. A od strony formalnej to też – no, trzeba by najpierw zmienić regulamin Rady Miasta, żeby próbować tę inicjatywę wniosków mniejszości jakby zdeprecjonować. A tak nie jest, więc nie ma problemu. Chyba, że chcemy po prostu długotrwałych konfliktów prawnych, które według mnie nie są potrzebne, zwłaszcza, proszę państwa, że w tej chwili jakby kością niezgody jest zaledwie kilka wniosków, które gdzieś mniej więcej na około dziesięciu, kilkunastu milionów złotych opiewają, a chcę powiedzieć, że i ta wielkość finansowa tych wniosków może ulec radykalnej zmianie, jeżeli rzeczywiście chcielibyśmy je negocjować prawdziwie.

Odnoszę też do wniosku nr 9, związanego z przedłużeniem traktu pieszego i ścieżki rowerowej w Parku Rury, który opiewa co prawda na 1 mln zł, ale to było przy założeniu, w oparciu o dane, okazuje się, że nieścisle, Wydziału Geodezji, że do budowy tego traktu potrzebny jest wykup jednej, dwóch działek. W związku z tym, rzeczywiście, z tak dużym zapasem zostało to wycenione na 1 mln zł. Moim zdaniem, a zajmowałem się tą sprawą, śmiało można to zmniejszyć do wysokości 300 tys. zł, ale zdaje się, że względy formalne nie umożliwiają tego, żeby w tej chwili ten wniosek zmniejszyć i chyba musi być głosowany, chyba, że się mylę, to bardzo proszę radcę prawnego, żeby na tę kwestię odpowiedział, czy w tej chwili na przykład można zmniejszyć wielkość tego wniosku, nie wpadając w pułapkę jakby zmiany wniosku i procedury, która uniemożliwiłaby wtedy głosowanie takiego wniosku mniejszości.

W związku z tym, jeszcze raz mówię, że inne wnioski, o ile wiem, też gdyby były przyjęte przez pana prezydenta w trybie autopoprawki, to one miałyby szansę na prawdziwe oszacowanie i jestem przekonany, że przynajmniej o kilkadziesiąt procent te wnioski tak naprawdę byłyby mniejsze.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że tutaj pani prezydent, negocjując ten wniosek podnosiła, że nie chce wchodzić w zakres sporów gruntowych, dotyczących inwestycji przyszłorocznych i mówiła, że właśnie ten trakt może być problemem, ze względu na uzgodnienia z ogródkami działkowymi, które tam są w pobliżu. Otóż, chciałem jeszcze raz – tutaj kolega wspomniał o tym – ale chciałem jeszcze raz powiedzieć, że to nie jest teren ogródków działkowych. Ten teren jest wolny, a nawet niedawno usłyszałem, że jakaś wykładnia prawna jest taka, że gmina zdobyła jak gdyby mocniejszą pozycją negocjacyjną w sprawie odzyskiwania terenów objętych ogródkami działkowymi. Ale to już jest w sumie drobiazg.

Krótko mówiąc, nie ma tam konfliktów gruntowych, jest to dużo tańsze i jest to wieloletnie, a od strony merytorycznej jest to sprawa bardzo istotna. Ja próbowałem ten kawałeczek, bo to jest 200-300 metrów, panie prezydencie, to naprawdę nie jest dużo, wcisnąć, że tak powiem, do projektów rozbudowy ścieżek rowerowych w Lublinie, ale ten akurat odcinek jest za mały, żeby mieścił się jakby w dużej strefie wniosków unijnych. Największa dolina sucha, dzieląca cały LSM od Czubów jest w niej, czyli Park Rury, jest rzeczywiście wyposażony w bardzo starą, ponad 20-letnią ścieżkę, taki ciąg pieszo-jezdny, natomiast te 200... to sięga kilku kilometrów – od Nadbystrzyckiej do wysokości Szkoły Podstawowej nr 38. Naprawdę, brakuje tych 200 metrów, żeby otworzyć cały wlot tego wąwozu dla mieszkańców z Błoni, LSM-u i z Czubów. Dodatkowo... Tak, od strony tej komunikacyjnej to naprawdę niewielkim kosztem zyskujemy wiele, zamykamy pętlę komunikacyjną bezkolizyjną, która jest bardzo ważna i od lat proponowana przez miasto.

Pan prezydent na ostatnim posiedzeniu, spotkaniu z Radą Dzielnicy Czuby tak jakby wyraża takie przekonanie, że ta dzielnica Czuby to jest tak świetnie wyposażona, tak bogata i tak odbiegająca poziomem, wyposażeniem od innych, że właściwie należy z wielką ostrożnością, a może nawet z taką skrywaną niechęcią odnosić się do jej postulatów. Otóż, ja chciałem powiedzieć, że byłem świadkiem różnych działań inwestycyjnych na Czubah od lat i wiem, że ta infrastruktura generalnie, kulturalna zwłaszcza, wyposażenie, jest dziełem nie miasta, ale Spółdzielni Mieszkaniowej, zwłaszcza Spółdzielni Mieszkaniowej Czuby, która inwestowała w ten teren i do tej pory to robi. I tak, właśnie ten teren, o którym mówimy, ta ścieżka, o która tutaj walczymy, była wielokrotnie doposażona przez Spółdzielnię Mieszkaniową Czuby po to, żeby dzieci z Ruty mogły bezpiecznie przechodzić na drugą stronę wąwozu do Szkoły nr 38 na LSM-ie. I tam ciągle problemy są z oświetleniem, w tych ogródkach działkowych zbiera się różne towarzystwo, które jest groźne, w związku z tym, ta inwestycja ma również istotne znaczenie ze względu na bezpieczeństwo dzieci przechodzących z Ruty do pobliskiej Szkoły nr 38.

Nie chcę się rozgadywać, mógłbym to dłużej ciągnąć, ale bardzo bym prosił pana prezydenta, żeby z tego naprawdę nie robić takiego problemu ogromnego – być, albo nie być budżetu – bo to nie zasługuje na to. Wydaje mi się, że akurat ta część Czubów, czyli Czuby Północne, przez to chociażby, że nie ma tego samorządu swojego, jest od lat upośledzona w pewnych tutaj inwestycjach różnego rodzaju miejskich, w związku z tym, na nas, radnych z tej dzielnicy, spoczywa obowiązek dopominania się jednak, żeby w tej dzielnicy,

czyli między akurat LSM-em a Czubami jakaś, drobniotka choćby, istotna inwestycja była zrobiona; zwłaszcza, proszę państwa, dla zwolenników może działań ekologicznych chciałbym podkreślić, żeby państwo zauważyli, jak mało, tak naprawdę, inwestycji jest typu zielonego, tzw. ekologicznego. To spełnia te walory, w związku z tym, gdybyśmy naprawdę chcieli wyjść naprzeciw wieloletnim oczekiwaniom i Stowarzyszenia „Nasze Czuby”, które koordynuje tę akcję i wielu środowisk, i z LSM-u, i z Czubów, bardzo byśmy pana prezydenta prosili, żeby jednak w tym zmniejszonym zakresie ten wniosek uwzględnił. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Następny w kolejce jest pan radny Sylwester Tułajew – proszę bardzo, panie radny.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pani Skarbnik! Wysoka Rado! Debatujemy nad projektem budżetu na rok 2009 – dokumentem niezwykle ważnym z punktu widzenia zwykłego mieszkańca naszego miasta. Szanowni Państwo! Niestety, dyskusja przede wszystkim dotyczy wniosków – czy takie wnioski powinny być zgłaszane, czy powinny być utrzymywane, co z nimi dalej powinno się robić. Osobiście uważam, że wnioski do projektu budżetu są niezwykle potrzebne. Jest kilka punktów, które mówią o tym, że takie wnioski przy projekcie budżetu są niezwykle potrzebne, bo przede wszystkim wnioski budżetowe odpowiadają na potrzeby mieszkańców – jak bardzo dobrze zauważyła pani skarbnik w swoim przemówieniu, którego bardzo skrupulatnie słuchałem – oczekiwania, które stale rosną.

Myślę również o innym argumencie poświadczającym tę kwestię, bo oto wnioski są wynikiem prac radnych, którzy są niejako ambasadorami mieszkańców, tutaj właśnie, na tej sali. Radni są wyrazicielami mieszkańców, dlatego takie wnioski, które składają, są niezwykle potrzebne.

Myślę też o trzecim aspekcie – jakby motywują radnych do pracy, bo przecież po takim efekcie, jeżeli będzie on przyjęty, zgłoszony, radny ma większy zapał do pracy i jeszcze bardziej troszczy się o mieszkańców, którzy wybrali go w wyborach powszechnych.

Szanowni Państwo! Odniosę się w krótkich słowach do niezwykle ważnych inwestycji, niezwykle ważnych wniosków, które były zgłaszane przeze mnie, ale również które pojawiały się podczas prac nad projektem budżetu.

W pierwszej kwestii chciałbym poruszyć sprawę budowy parkingu przy ul. Kiepury. Ulica Kiepury została wyremontowana w tym roku bardzo skrupulatnie, bardzo ładnie, ale przy tej ulicy w pasie drogowym znajduje się bardzo zdewastowany parking, to znaczy właściwie nie można tego nazwać parkingiem, bo tam jest ziemia, a kiedy popada troszkę deszczu, wtedy jest wielkie błoto. Myślę, że to wielki wstyd dla miasta, że inwestycję, która opiewa na kwotę 60 tys. zł, Ratusz, Urząd Miasta, pan prezydent stale przekłada w czasie i mówi stanowczo „nie”, nie zgadza się na realizację tej inwestycji, mówiąc, że parking będzie służył mieszkańcom spółdzielni mieszkaniowych.

Myślę, że tu jest wielkie nieporozumienie, ponieważ mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych są jednocześnie, oni są mieszkańcami naszego miasta, więc nie można w taki sposób dzielić mieszkańców. Ten parking będzie

służył mieszkańcom naszego miasta. Zabrakło oczywiście tego wniosku, zabrakło w autopoprawce tego wniosku – myślę, że w toku prac w przyszłym roku – 2009 – oczywiście ten wniosek znajdzie się i zostanie zrealizowany.

Myślę również o kolejnej inwestycji, to znaczy kontynuacji chodnika wzdłuż ul. Nałęczowskiej – niezwykle ważna inwestycja. Cieszę się, że w autopoprawce znalazła się kwota 200 tys. zł na kontynuację tej niezwykle ważnej inwestycji, bo ona dotyczy bezpieczeństwa mieszkańców Szerokiego, którzy poruszają się w tym rejonie. Wiemy bardzo dobrze, że ul. Nałęczowska jest bardzo wąska, bardzo dużo osób przemierza się tą ulicą, więc chodnik jest niezwykle potrzebny.

Panie Prezydencie! Kiedy pytałem na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej o sprawy rozwiązania komunikacyjnego północy z południem w mieście, pan prezydent był łaskaw odpowiedzieć w taki sposób, że nie ma pieniędzy na budowę tunelu pod Al. Raławickimi. Już nie chciałem wchodzić w dyskusję, ale myślałem ogólnie o rozwiązaniu tego problemu, nie wspominałem nic o tunelu. Widzimy w autopoprawce uwzględnienie tego wniosku poprzez zapisanie 600 tys. na przebudowę ul. Poniatowskiego, na odcinku od wiaduktu do Al. Raławickich. To jest właśnie to odpowiedź, myślę; to jest właśnie ta odpowiedź na rozwiązanie tego niezwykle ważnego problemu – połączenia północy z południem. Są wielkie korki, szczególnie w godzinach porannych, jak i ok. godziny 15.00.

Szanowni Państwo! Został również przyjęty kolejny wniosek, który zgłaszałem, a mianowicie opracowanie dokumentacji budowlanej szkoły podstawowej w dzielnicach Sławin i Szerokie. Temat jest bardzo dobrze znany, ciągnie się już bardzo długo. Przypomnę, że w stosownym czasie prezydent zwrócił się do Komisji Oświaty, aby wyraziła swoją opinię w tym temacie, aby zdecydowała, gdzie szkoła powinna zostać zbudowana. Komisja Oświaty i Wychowania przyjęła taki wniosek, wskazując na konieczność budowy zarówno szkoły podstawowej w dzielnicy Sławin, jak i w dzielnicy Szerokie. Do dnia dzisiejszego, do czasu, kiedy dostaliśmy autopoprawkę, taki wniosek nie został przyjęty. Cieszę się niezmiernie mocno, że wniosek ten jest w autopoprawce.

I tutaj jakby pojawia się pewne pytanie, ponieważ w tekście autopoprawki czytamy: *inwestycje – 300 tys. zł, z przeznaczeniem na opracowanie dokumentacji projektowej szkoły podstawowej w dzielnicy Sławin i Szerokie*. Panie prezydencie, chciałbym upewnić się: czy to chodzi o jedną szkołę? Mam nadzieję, że dwie, bo takie były wnioski i takie są potrzeby. I właściwie nawet nie ma możliwości połączenia, stworzenia jednej szkoły w zachodniej części miasta, z uwagi na tę barierę, która powstanie niebawem, czyli poprzez układ komunikacyjny, który powstanie w tym miejscu, czyli dojazd do obwodnicy. Także proszę jeszcze o przedstawienie tej informacji, że tu chodzi o dwie szkoły i ja wnoszę o to, żeby zapisać: **opracowanie dokumentacji projektowej szkół podstawowych w dzielnicy Sławin i Szerokie**.

Musimy również pamiętać, biorąc pod uwagę ten punkt, zmiany, które obecnie toczą się w Sejmie, czyli zmiany w ustawie o systemie oświaty, które dotyczą tego, aby wprowadzić pięciolatków do szkół. Myślę, że potrzeba bu-

dowy tych... Sześciolatek. Dlatego uważam, że ten pomysł jest niezwykle ważny i wymaga szybkiej realizacji, aby te szkoły zbudować.

Panie Prezydencie! Podczas spotkania z Komisją Budżetowo-Ekonomiczną, gdy wypracowaliśmy wspólne stanowisko, mówiliśmy również o remontach w placówkach oświatowych. Tam pojawiła się informacja, iż dodatkowy 1 mln zł znajdzie się na realizację remontów w placówkach oświatowych, m.in. remont sali widowiskowej w Szkole Podstawowej nr 43. Nie widzę tego w autopoprawce, tego stwierdzenia i chciałbym, mimo że zostało to na Komisji Budżetowej stwierdzone, że te pieniądze, że tych 200 tys. zł znajdzie się na ten remont. Szkoła w przyszłym roku będzie obchodziła 25-lecie istnienia; od samego początku nie była sala widowiskowa remontowana. Proszę również o informację w tym zakresie.

Również chciałbym się odnieść do kwestii związanej z dotacją dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Szanowni Państwo! Dotacja dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych zmniejsza się o ponad połowę; bo kiedy mamy w roku 2008 plan na poziomie 12,5 mln, a na rok 2009 proponuje się jedynie 6 mln, no to jest to stanowczo za duże cięcie, jeżeli chodzi o dotacje dla Zarządu Nieruchomości Komunalnych, które będą przeznaczone na remonty.

Również myślę, że bardzo dobrze się stało, że została zwiększona kwota na inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców – o to bardzo domagała się szczególnie dzielnica Szerokie, gdzie aktywność mieszkańców jest niezwykle duża.

Szanowni Państwo! Pragnę się jeszcze odnieść do jednego tematu, czyli do długu, do zadłużenia miasta na rok 2009 i lata dalsze. Przypominam sobie poprzednie budżety, kiedy poziom długu był na poziomie mniej niż 30%. Dziś mamy delikatnie ponad 50%. Oczywiście, nie jest to 60%, gdzie mamy tamę, ale już ten procent jest niezwykle wysoki. Przypominam sobie dyskusję sprzed paru miesięcy, kiedy rozmawialiśmy o środkach europejskich, które mają trafić do miasta w roku 2009 i pojawiła się kwota 100 mln zł – taka gdzieś tam pojawiła się informacja, że tyle miasto prawdopodobnie otrzyma, jeżeli chodzi o dotacje unijne.

Cóż mamy w tym budżecie? Dotacja unijna – pieniądze, które zostaną nam zwrócone za inwestycje – kształtuje się na poziomie 37 mln, czyli niezwykle nisko. Musimy pamiętać, że dług, zgodnie z art. 170 ustawy o finansach publicznych, jest liczony do dochodów wykonanych. Widzimy pewne zagrożenie, jeżeli chodzi o wykonanie dochodów. Dlatego też mam poważne wątpliwości, czy aż tak wielkie zadłużanie miasta jakby nie jest zbyt mocne, ponieważ gdy patrzę na rok 2011, zadłużenie jest, planuje się na poziomie 53,5% – to już jest bardzo wysoko, a musimy pamiętać, że w tym okresie również może zostać ogłoszonych wiele konkursów unijnych, na pieniądze unijne, do których moglibyśmy przystępować, ale z uwagi na duże zadłużenie, może to zostać ograniczone.

Jak wspomniałem, dochody są zagrożone, ale jednoznacznie chciałbym również stwierdzić, że przyjęcie wniosków, o których jest tutaj mowa, nie powoduje zbyt dużego wzrostu dochodów; bo oto dochody, poprzez tych 6 wniosków, zostaną zwiększone zaledwie o 4 promille.

Również chciałbym się wypowiedzieć niezwykle pozytywnie co do kształtu autopoprawki do projektu budżetu, a mianowicie, że te zadania, nowe zadania, które zostały wpisane do autopoprawki, znalazły swoje finansowanie w dochodach, że nie zostały zwiększone przychody i w związku z tym nie został zwiększony deficyt, bo to ma oczywiście wielki wpływ na dług, o którym już wcześniej mówiłem.

Kończąc swoją wypowiedź, przepraszam, że tak długo, ale myślę, że ten poziom prac nad budżetem, krótki okres czasu kiedy mogliśmy debatować myślę, że tutaj powinien, myślę, że tutaj w tym miejscu powinniśmy się dłużej wypowiadać na ten temat.

Panie prezydencie, chciałbym wobec tego na zakończenie jeszcze raz zapytać o szkołę podstawową nr 43, również o te szkoły na zachodniej części miasta. Dziękuję bardzo serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie radny. Zanim oddam głos radnemu Krakowskiemu chciałbym przypomnieć to, co zostało też ustalone na konwencji, że o godz. 13-ej robimy przerwę do godziny 15.30. Także proszę trzymać czas, o 13-ej jest przerwa. Proszę bardzo, pan radny Wojciech Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Odnosząc się do budżetu, budżet jest uchwalany na każdy rok, ale większość to są zadania, jak wiemy, kontynuowane, wynikające z różnych projektów, wynikające również z wieloletniego planu inwestycyjnego. Dlatego tak bardzo są te wnioski naszych radnych, które zgłaszamy do budżetu, często jako poprawki do projektu budżetu. Bo ja bym powiedział, że one właściwie są solą działalności społecznej. To są te wnioski, które najbardziej dotyczą zarówno mieszkańców, przede wszystkim mieszkańców. I one jak gdyby ułatwiają życie mieszkańcom. To są chodniki, które się zapadają, to są jezdnie, które trzeba przedłużyć, to są również szkoły, którym trzeba pomóc i tutaj radni są jak gdyby najbliższymi tych problemów i te problemy próbują rozwiązać. Dlatego chcę powiedzieć, że cieszę się bardzo, że w autopoprawce pan prezydent przyjął tak dużo niektórych wniosków radnych, zarówno ze strony PiS-u, jak i Platformy.

Odniosę się osobiście tylko do kilku ze względu na brak czasu. Powiem co mnie cieszy i co mnie martwi w tym budżecie. W tym budżecie, dziękuję w imieniu swoim, dziękuję w imieniu radnego Banacha, z którym składaliśmy ten wniosek, za przebudowę ul. Żywnego w zakresie zatok parkingowych, które znalazły się w autopoprawce. Były to oczekiwania mieszkańców, które trwały już kilkanaście lat tak naprawdę. Mieszkańcy z determinacją podchodzili do tego problemu, nawet samodzielnie wykonali plan i uzyskali pozwolenie na przebudowę. Także to, że będziemy mogli to wykonać w tym roku jest to bardzo cenne i na pewno mieszkańcy, szczególnie osiedla Chopina będą wdzięczni Radzie i panu prezydentowi przede wszystkim.

Drugą taką pozytywną zmianą w autopoprawce jest wprowadzenie właśnie tego miliona na budowę „Orlików 2012”. I faktycznie, żeby o tym rozmawiać to trzeba by sobie zdać sprawę, że „Orlika” nie da się wszędzie zrobić, że

trzeba go dobrze przygotować, że nie są to pieniądze tylko Rady Miasta, że Rada Miasta sobie powie: „o, to ja tam zbuduję i będzie dobrze”, że trzeba mieć odpowiednią powierzchnię, zabezpieczyć środki w Radzie Miasta, postarać się o środki w budżecie marszałkowskim, a jednocześnie zadbać o to, żeby minister przyznał te lokalizacje „Orlików” w danym mieście. I to, że Klub PO wykonał to zadanie i zaproponował takie rozwiązanie to jak rozumiem, że wszyscy się z tego cieszymy, natomiast nie bardzo rozumiem tutaj uwagi niektórych radnych, że to idzie jakoś tam poza budżetem czy ktoś zrobił coś, no nie wiem. Nie obierajmy sobie. Klub PO nikomu nie odebrał zasług i wszystkie te „Orliki”, o które się radni starali w zasadzie zostały ujęte. Natomiast trzeba sobie zdawać sprawę, że to nie jest tylko takie powiedzenie, pstryknięcie palcami i powiedzenie: „tak, robimy”, bo one wymagają wielu działań dodatkowych, które trzeba wykonać.

Jeżeli te dwa wnioski pozwoliłem sobie powiedzieć „na plus”, to muszę powiedzieć też co mi się nie podoba w tym budżecie. Mianowicie przede wszystkim nie podoba mi się to, że w budżecie nie uwzględniono w ogóle przebudowy stadionu miejskiego przy Al. Zygmuntońskich. Niestety powstały już w tym czasie dwa projekty za mojej kadencji w Radzie. Obydwa uzyskały akceptację, ale żaden nie uzyskał akceptacji prezydenta na to, aby uruchomić procedurę rozbudowy tego stanowiska. Teraz słyszę o tym, że będzie kolejna przebudowa. Niestety czas upływa i to co miało być zrobione w 2009 r. kiedy stadion w tej podstawowej wersji miał być zakończony kończymy rok 2009 my nawet jednego sztycha łopaty w ziemię nie wbiliśmy, czekamy nie wiem na co. Myślę, że najwyższa pora zająć się tym tematem poważnie i albo remontować ten stadion niezależnie czy w ten sposób – pierwszy projekt czy drugi projekt, albo zaproponować, ale nie tylko zaproponować, ale rozpocząć działania przy budowie nowego stadionu, ale coś z tym zrobimy. Nie trzymajmy takiego szkaradziejstwa w centrum miasta i nie łudźmy się tym, że milion złotych na, nie wiem na co właściwie, to poprawi stan i wizerunek tego miejsca w samym centrum Lublina i w sumie świadczący o nas radnych i o zarządzie miasta. Apeluję o to, aby jednak przemyśleć i może nawet w tym 2009 r. podjąć decyzję i rozpocząć budowę bądź przebudowę tego stadionu.

Drugim takim minusem, który mi się nie podoba to jest zmniejszenie o milion złotych wynagrodzeń dla pracowników Urzędu Miejskiego. Ja tutaj nie rozumiem tego też. Z jednej strony nawet dzisiaj była dyskusja o tym, że brakuje ludzi w Wydziale Architektury, że są za niskie płace, że nie podołamy temu, a jednocześnie zmniejszamy nakłady na prace pracowników w Urzędzie Miejskim. To, przepraszam, może nie dla wszystkich, ale jak ja słyszę, że dla niektórych ta obiecwana podwyżka w połowie roku o 100 zł była bardzo ważną i istotną w budżecie domowym dochodem, to nie rozumiem tego. Nie rozumiem tego też w tym układzie, że brakuje fachowców, a my obniżamy tutaj nakłady. Wręcz przeciwnie, powinniśmy dołożyć na wynagrodzenia pracownikom tak, żeby zechcieli przyjść, żeby byli pracownikami odpowiedzialnymi, żeby po prostu chcieli tu pracować.

Na koniec jeszcze pozwolę sobie na jedną uwagę. Łatwo się tworzy budżet, bo on jest na papierze, a papier jak wiadomo przyjmie wszystko. Ale najważniejsze będzie to co z tego budżetu na koniec roku zostanie wykonane.

I tutaj też w sumie bardzo pozytywnie odbieram to, że budżet uchwalamy już 18 grudnia, bo rozumiem, że – po pierwsze – będzie dużo więcej czasu na przygotowanie projektów, na przygotowanie się do poszczególnych zadań. Jednocześnie to będzie ten bodziec też, że nie będzie się już można tłumaczyć, że minęły 2-3 miesiące zanim mogliśmy rozpocząć prace z budżetem. Więc mam nadzieję, że dzisiejszy budżet będzie przyjęty i że na koniec po prostu w przyszłym roku zostanie zrealizowany naprawdę w przyzwoitym stopniu, na przyzwoitym poziomie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Kolejny w dyskusji jest pan radny Michał Widomski...”

Radny M. Widomski „Właśnie, panie przewodniczący, ja myślę to samo, że 10 minut będzie za mało, radny Gąbka sugerował, że 3 minuty chciałby mówić, więc ja bym zaczął po przerwie.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, proszę bardzo, panie radny.”

Radny J. Gąbka „Ja jak zwykle nie mówię długo, krótko i chciałbym się odnieść do kilku spraw. Ja rozumiem pana prezydenta, że trzeba by uwzględnić z konieczności chociażby wnioski i PiS-u i Platformy Obywatelskiej, bo cóż, bo trzeba jakoś ten budżet przepchać. No a reszta, wszystko, tutaj jest taka czwórka, która jest że tak powiem wolni strzelcy, to ich to tam przy okazji, a gdzie tam, a po co. A żeby potwierdzić to przykład klasyczny jest taki, że w tym roku na przebudowę chociażby ul. Zana było 5 mln, a na rok 2009 jest milion złotych. I zastanawiam się czy tak ceny spadły jeśli chodzi o roboty drogowe, czy może gdzieś jakieś są rezerwy ukryte w Urzędzie i pan prezydent ma jakiegoś królika w kapeluszu czy w rękawie. Coś tutaj się fajnie dzieje.

Otóż, szanowni państwo, ja odnoszę wrażenie, że ten budżet, już kolejny budżet, zamiast rozwijać miasto on zaczyna go zwijać, a dlaczego? Dlatego, że budżet tworzy się po to, żeby po prostu wpisać to co tam sobie radni zgłaszają, wpisujemy to, później co miesiąc robimy zmiany do budżetu. Co się dzieje? A dzieje się, że radni już zapomną co tam głosowali 18 grudnia i w styczniu znowu 5 mln tu, w lutym 5 mln tam itd. I tak zrobimy, niech tam, jak to takie przysłowie: „Hybluj, synu, hybluj. Tato przyjdzie siekierką poprawi”. To mniej więcej tak z tym naszym budżetem jest. Proszę się nie dziwić, że to mówię, bo naprawdę mówimy tutaj o długach, o tym, ale jeśli ktoś popatrzy na trzeźwo na to, że dług (trzeźwo w sensie trzeźwego rozumowania, nie chodzi mi o trzeźwość jeśli chodzi o alkomat, to są zupełnie dwie różne rzeczy), że obsługa długu to jest 2,5%, a gospodarka mieszkaniowa to jest 1,5% w budżecie. A bezpieczeństwo publiczne i przeciwpożarowe to jest 2,3%. Gdzieś jakieś te proporcje dla mnie są troszkę dziwne.

Nie chciałbym tutaj więcej, dziękuję koledze Widomskiemu, że mnie wpuścił, bo to tak to by wyglądało. Chodzi o co? Chodzi o to, szanowni państwo, że ten budżet tworzy się na dzień przed głosowaniem. Jeżeli dzisiaj ja mam się ustosunkowywać do autopoprawki, którą otrzymałem wczoraj wieczorem, i proszę tylko zwrócić uwagę na takie elementy: Komisja Bezpieczeństwa

i Samorządności obradowała i dyskutowała na temat tej poprawki od godziny 8.40 do godz. 8.57. To 82 mln przedyskutować to jest aż nadto czasu. Jeżeli Komisja Rozwoju, Komisja Sportu i Komisja Zdrowia (trzy komisje połączone) dyskutowały nad 83 czy dwoma z groszami milionami od 9.20 do 9.30 to również było bardzo dogłębnie wszystko przedyskutowane. Czyli możemy z całą odpowiedzialnością powiedzieć, żeśmy przyjęli wszystko to z pełną świadomością.

Panie prezydencie, żeby nie przedłużać, bo trzeba iść na opłatki itd. ja chciałbym tylko prosić pana, i będąc domagał się i żądał, przy ocenie wykonania budżetu za rok 2008 mnie osobiście nie zadowoli takie oto stwierdzenie, że wykonaliśmy w 110% wpływy, a wydatki żeśmy wykonali w 99,99%. Ja będę żądał i domagał się, żebyśmy tak jak jest zbudowany budżet tak, żebyśmy również i sprawozdanie z tego budżetu pokazywali w układzie finansowo-rzeczowym. Ja nie mogę zagłosować za przyjęciem tego budżetu, bo mam poważne obawy jeśli chodzi, już nie będę się rozwodził dlaczego, gdzie, bo mogę wskazywać kolejno, każdy punkt po punkcie, gdzie nie będzie wykonane, które zadanie nie będzie wykonane. Już mówię, przykład klasyczny (obym się mylił) Dąbrowica. Oby zabrakło pieniędzy, ale wiem, że 13 mln nie będzie wykonanych. I mówiąc najogólniej budżet jest, tak jak mówię, załatwmy to, a później będziemy i tak swoje robili. Dziękuję za uwagę."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ogłaszam przerwę. Kolejny w dyskusji będzie pan radny Widomski. Przerwa do godz. 15.30. 15.30 punktualnie zaczynamy drugą część obrad.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Jesteśmy w punkcie uchwalania budżetu na 2009 r. i w debacie budżetowej. Jest dyskusja. Kolejny w dyskusji jest pan radny Michał Widomski. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja swoją wypowiedź jak pan przewidział, pewnie ona trochę potrwa i chciałbym powiedzieć o takich, miałem mówić o dwóch, teraz powiem o trzech najważniejszych rzeczach.

Pierwsza kwestia to wnioski mniejszości i kwestia procedowania nad budżetem. Zostało to w jakiejś takiej dosyć niespokojnej atmosferze powiedziane i chciałbym to powtórzyć już zupełnie na spokojnie, że ja odnoszę wrażenie, panie prezydencie, że panu pasuje taka niestabilna sytuacja przy budżetach. Nie rozumiem tego dlaczego tak jak, ale kiedy w maju przygotowaliśmy jako grupa radnych, nie mogąc się doczekać na zapowiadany przez pana projekt uchwały w sprawie zmiany procedury budżetowej projekt uchwały, to ciągle okazywało się, że jest coś takiego co powoduje, że jeszcze to na chwilę możemy przesunąć. I z tą taką niedoskonałą procedurą

budżetową, co do której dzisiaj sam pan ma wątpliwości dojechaliśmy do tego budżetu, chociaż można było dokonać istotnych zmian.

Myślę i to w odniesieniu do kolegów po przeciwnej pana stronie siedzą też koledzy, którzy radnymi są dosyć długo, nie powinien pan występować w takiej roli pouczającej radnych co do budżetu. Jest to z jednej strony dla mnie bardzo niesympatyczne, ale z drugiej strony też to brzmi trochę dziwnie kiedy jest to pański trzeci budżet tak naprawdę i okazuje się, że z osoby, która nie miała kontaktu z jednostkami samorządu terytorialnego próbuje nas pan przekonać do tego, że jakieś działania są niewłaściwe i myślę, że jeśli rzeczywiście by tak było to wystąpiłby pan mecenas Dubiel, a gdyby pan miał jakiegokolwiek wątpliwości to w tych sprawach zasięgnąłby pan opinii, ja panu polecam szczególnie jeśli ma pan jakieś wątpliwości kto jest dysponentem budżetu po przedłożeniu projektu budżetu, pani prof. Dembowska-Romanowska z Łodzi, członek Trybunału Konstytucyjnego przez całe życie budżetami się zajmuje. Myślę, że jest na to bardzo dobry sposób na Klubie Platformy przy wątpliwościach prawnych pan prezydent Wysocki go podpowiedział, on mi się bardzo spodobał. Wystarczy zajrzeć do „Lex-a” jak się ma wątpliwości. Tam są orzeczenia, nie ma problemu.

Kwestia jeszcze jedna, jeśli chodzi o realność dochodów i też to chciałem powiedzieć. Mój kolega z klubu mówił o propozycjach radnych, które są nierealne. Jak pan zapewne pamięta część z nich sięgała do dochodów z majątku, a ja bardzo dobrze pamiętam co działo się w tym roku w miesiącu czerwcu, kiedy dokładnie z pana podpisem autopoprawka, czy z pańskich zastępców, a na pewno z pani skarbnik, szła ze zwiększeniem dochodów ze sprzedaży majątku. I wtedy było to dobrze, dzisiaj jest to źle. I miałbym prośbę, żeby budżet, tak samo zresztą jak te poprawki, one nie mają koloru politycznego, one są albo merytoryczne i dobre dla miasta, albo niemerytoryczne, tym samym złe dla miasta. I warto by było, żebyśmy w tym kręgu pozostali. To tyle jeśli chodzi o takie kwestie ogólne z wnioskami mniejszości. Ja też mogę przeprosić tylko, że się uniosłem, ale słuchanie po raz kolejny tych samych rzeczy, co do których nie mam jakoś wątpliwości co do ich prawdziwości. Nie jest to do końca na miejscu.

Druga kwestia – jeżeli chodzi o procedurę, budżet przygotowuje się tak i myślę, że wszyscy do tego się przyłożyli, że radni plus jednostki składają panu wnioski do tego budżetu. Pan przygotowuje projekt budżetu, po czym jeszcze raz mamy możliwość składania wniosków. Dzisiaj już ten finał, czyli głosowanie pan może uwzględnić w autopoprawce bądź nie. Jeśli nie, głosujemy wnioski mniejszości. Ja jestem bardzo ciekawy czy pan przejrzał wnioski do budżetu jako gospodarz tego miasta, wnioski do budżetu, które składały jednostki i składali moi koledzy radni. Ja sobie zadałem ten trud przejrzania tego, bo wtedy nie miałby pan wątpliwości co jest dla miasta ważne. Oczywiście użyje pan w stosunku do nas tego argumentu, że było to na 1 mld 800 zł i było to nierealne. Ja bym chciał dyskutować o bardzo konkretnych rzeczach.

Chciałbym, żeby pan powiedział co jest dla pana ważne i chciałbym to zobaczyć w budżecie. Ja nie mówię, że tego nie zobaczyłem. Bardzo się cieszę i dlatego pierwsza moja reakcja na projekt budżetu była taka, że powiedziałem, że jest to bardzo dobry budżet, że wszystkich zdziwiło. Jako projekt

budżetu przygotował pan bardzo dobry budżet, bardzo dobry projekt budżetu. Dlaczego? Bo wreszcie pan najważniejsze rzeczy, najważniejsze rzeczy do tego budżetu włożył. Jak żeśmy rok temu debatowali nad budżetem to nie było tam lotniska, projektu MPWiK-u i wiele, wiele innych rzeczy. A były takie rzeczy, pamiętam, czy mówiło się o tym jak ratusz za 150 mln. Więc te najważniejsze rzeczy tutaj są i cieszę się, że zaczyna być widać, co dla miasta jest najważniejsze, chociaż wiele drobnych, bardzo ważnych spraw w tym budżecie się nie znalazły. I po tym pierwszym etapie składania wniosków, zredukowanych jak wiemy bardzo znacznie, bo większość radnych to były wnioski inwestycyjne. Pan radny Krakowski tak się martwił o wynagrodzenia w Urzędzie Miejskim, przeglądałem, nie składał wniosków o zwiększenie wynagrodzeń w Urzędzie Miejskim. Dzisiaj to mówi. Umówmy się, ja też nie jestem za redukcją wynagrodzeń w Urzędzie Miejskim, natomiast nikt takich wniosków nie składał. Te wszystkie wnioski, tak naprawdę, ta nadwyżka to były wnioski inwestycyjne bądź załatwiające bardzo ważne sprawy. I wiele z tych wniosków wyrzucił pan do kosza w ramach procedowania nad budżetem.

Co do moich osobistych urazów i moich decyzji dzisiaj nikogo nie będę tym zanudzał, natomiast mogę powiedzieć tyle – z częścią tych rzeczy strzelił sobie pan w stopę, bo nie mam najmniejszej wątpliwości, że kwestie związane chociażby z projektem inwestycyjnym LPEC-u na 150 mln i nieuwzględnienie finansowania tego odbiją się panu czkawką, bo ja widziałem plany finansowe LPEC-u, i widziałem strategię, i dostrzegałem to zanim jeszcze została zweryfikowana, że LPEC-owi te pieniądze zwyczajnie są potrzebne, żeby nie popaść w dług, żeby nie popaść w minusowe wyniki finansowe. Może nie zdarzy się to za pańskiej kadencji, ale akurat LPEC miał to nieszczęście, że teraz była ciepła zima. Może następna będzie zimna, może to będzie w następnym roku, ale po prostu tak się wydarzy.

Co do argumentacji dlaczego pan te wnioski odrzuca i właściwie mam mieszane uczucia. Z jednej strony odnoszę wrażenie, że dla pana nie jest ważne jakimi ulicami będą jeździć mieszkańcy Lublina. Czy to, że pan obiecał tunel to może pan powiedzieć, że jednak pan się mylił, bo się pan nie znał jak pan kandydował. Więc ja chcę powiedzieć, że ja jak kandydowałem z list Platformy to się znałem i wiedziałem, że tunel da się zbudować. To było na pańskiej ulotce. Mieliśmy z Marcinem wczoraj niezły ubaw jak czytaliśmy o Podzamczu w momencie, w którym powiedział pan, że pan nie wiedział, że tam są tereny Skarbu Państwa. Ja bardzo przepraszam, po prostu takie problemy się rozwiązują. Ja myślę, że to mieszkańców naprawdę nie interesuje. Ja myślę, że było wiele takich wniosków budżetowych, których tutaj nie znalazło miejsca, które były wnioskami budżetowymi bardzo wielu radnych. Ja, tak się składa, że prosiłem pana o to, żeby uwzględnić kilka milionów złotych na ulice wewnętrzne i drogi gminne w osiedlach mieszkaniowych. I to był wniosek, który napisał i wyliczył Jan Gąbka, z lewicy, a podpisało ze mną również trzech kolegów z PiS-u. I oczywiście może pan matematycznie taki wniosek wyrzucić, powiedzieć, że nas na to nie stać. Tylko ja pytam, też w tym momencie. Kto powinien o tym decydować, kto ma większe kompetencje do tego, żeby ocenić czy to jest potrzebne czy nie. Prezes spółdzielni? Były wiceprezydent? Czy pan? Zrobiliśmy tereny inwestycyjne, tereny biurowe na LSM-ie na

ul. Wallenroda. Ja zapraszam pana, żeby się pan przejechał tymi ulicami. Wystarczy wyciąć kawałek pasa zieleni i zrobić parkingi dla tych ludzi. To nie jest kwestia, pan zamiast się nad tym zastanawiać, to pan myślał o ratuszu za 150 mln. Jeszcze wtedy pan marzył. To już można było zrobić w zeszłym roku. Dzisiaj radny Gąbka złożył taki wniosek – poprosił nas o podpisanie i podpisaliśmy to panu we wrześniu i takie rzeczy leżą. Poprosiliśmy, żeby te 6 mln, żeby zrobić 2 ulice na LSM-ie, żeby zrobić również w innych dzielnicach. Takie wnioski przepadają. Nie jest to dobra praktyka, że są wnioski, bo są złożone wnioski mniejszości, ja tu nie dyskutuję, bo każde wnioski budżetowe są dobre, ale ucieka pan od systemowych rozwiązań. Idzie pan na to, że ktoś kto ma 16 głosów może od pana wyrwać dowolną kasę na dowolny cel. I tak wygląda ten budżet. Robimy rzeczy w Zemborzycach, bo jest ktoś kto jest w stanie wyrwać pieniądze na drogi na końcu miasta. Panie prezydencie, a ma pan w centrum ulice, ja zapraszam na ulicę Poligonową, gdzie przez 2 km nie ma światła, nie ma chodnika, nie ma nic. To jest zdecydowanie bliżej centrum niż ulica, o której mówię. I trzeba takie rzeczy rozważać i mogę panu obiecać jedną rzecz. Ja nie będę składał wniosków, które dotyczą bardzo konkretnej rzeczy czy bardzo konkretnego wydatku, bo to miasto potrzebuje jakiegokolwiek strategii. Dla mnie tak samo bliski jest LSM jak i ulica Poligonowa. Są takie wnioski jak parking pod aresztem śledczym, gdzie pojechaliśmy radni wszystkich klubów, siedzieliśmy z dyrektorami, którzy doprowadzili do tego, że kilkadziesiąt osób znajduje zatrudnienie. I od tego, myśmy już przestali marzyć o strefie, panie prezydencie. Proszę wybaczyć, ja przestałem marzyć o tym, że w strefie znajdzie zatrudnienie jakaś gigantyczna liczba osób do końca kadencji, a w areszcie śledczym pracuje 300 osób. Nie obiecywaliśmy, a pracuje. Więc może też na takie rzeczy, zrobienie im parkingu za ileś złotych, mieszkają też ludzie przy tej ulicy. To są bardzo ważne rzeczy.

Dzisiaj mówimy też o wnioskach mniejszości. To nie są wnioski mniejszości. To są wnioski większości, panie prezydencie, bo przez to, że każdy przy poprzednim budżecie czy znaczna część radnych przy poprzednim budżecie przestała wierzyć, że pan jest w stanie rozsądne wnioski wprowadzać ucieka się dzisiaj do pewnego figla, żeby panu zagrać na nosie i to jednak wprowadzić. Powiem więcej, my dokonamy głosowania i przegłosujemy te wnioski, ja panu pokażę jak pan w prosty sposób mógłby te wnioski, co by pan mógł z nimi zrobić, mógłby je pan zneutralizować. Właśnie na tym polegają figle. Zamiast rozmawiać o ważnych rzeczach to my rozmawiamy o figlach. To koledzy składają wnioski mniejszości, a pan wstaje i pan straszy, że to będzie wszystko nielegalne. To jest niepoważne zachowanie. Trzeba było usiąść i rozmawiać o budżecie wtedy kiedy była procedura. Ja też jestem ciekawy. Ja od miesiąca października zawiesiłem też inną działalność i też jestem za tym, żeby były dobre wnioski, żeby te wszystkie rzeczy sprawdzić. Jestem ciekawy czy z Kanady przywiózł nam pan jakiś wniosek budżetowy? Jestem bardzo ciekawy jaki to będzie miało wpływ na budżet.

Chciałbym się też odnieść bardzo krótko, myślę, że to wszyscy już wspominali. Ja przejrzałem tę słynną książeczkę i te słynne kluczowe inwestycje i to też pokazuje, to też o czym mówię, że tak do końca to pan nie czuje co jest ważne w tym budżecie. Pan ma tam fenomenalne rzeczy w budżecie na

2008 r. i pan woli napisać o bramie na cmentarz czy o ulicach, których (proszę mi wybaczyć, jestem lublinianinem z urodzenia) nie wiem gdzie leżą, nie nazywałem ich, nie wiem gdzie leżą, a nie napisał pan o lotnisku. Ja wiem, że to nie zostało zrealizowane. Kolega tutaj wspominał o rzeczach, które były zrealizowane i w zasadzie w 90% zrealizowane za prezydenta Pruszkowskiego. Ma się pan czym pochwalić, tylko pan nawet nie wie czym się pan może pochwalić. I to jest wydźwięk tej książeczki.

Co do braku pieniędzy też chciałbym, żeby to bardzo jasno wybrzmiało. Mówi nam pan, że tych pieniędzy nie ma w budżecie, że na najważniejsze rzeczy nie ma pieniędzy. Ja też czekałem, wstępnie to panu powiedziałem na klubie, ale parę rzeczy zostawiłem sobie jeszcze na dzisiaj, żeby to publicznie powiedzieć.

Kiedy ja pana prosiłem, od miesiąca stycznia, żeby pan zrobił porządek w MPK, bo będą z tego same straty i tracą płynność to przez 3 czy 4 miesiące grał mi pan na nosie. Na koniec zagrał mi pan tak, że tak się pan bał, że wywalił pan członków rady nadzorczej, żeby broń Boże prezesa nie usunęła. Dzisiaj ma pan kompetentnego prezesa, ma pan kompetentnego wiceprezesa, tylko pan stracił na tym bardzo dużo pieniędzy.

Kiedy w zeszłym roku, pod koniec roku albo na początku, składałem wnioski do pana, żeby się pan zajął opłatami, karami za PFRON, idące w miliony złotych, prawdę mówiąc liczyłem, że pan to zrobi bez problemu, a ja będę mógł powiedzieć, że pan oszczędził 8 mln złotych i pana o te 8 mln w budżecie w ostatnim roku budżetowym poprosić. To na początku otrzymałem pismo co się stanie, co się wydarzy i kiedy w normalnym trybie zapytałem po kilku miesiącach co się wydarzyło to się okazało, że jeden podmiot coś zrobił. A resztę poszło w innym kierunku.

Panie prezydencie, 2 mln – wiaty przystankowe. Pan mówi, że nie ma pieniędzy. Nie wspomnę o takich drobnych rzeczach jak rozszerzanie zarządów i całą farsę jaka się w MPWiK-u wydarzyła. Będziemy mówić o pewnych rzeczach to te rzeczy wyjdą.

Też bardzo ważna rzecz, słyszałem, ja pewne rzeczy celowo, ja panie prezydencie mówiłem to panu przez cały rok i też cieszę się, że te rzeczy wprowadziliśmy takie jak ograniczenie deficytu do 50%, ale ja to robiłem w dwóch celach: po pierwsze – dlatego, żeby coś się wreszcie zaczęło z tym budżetem działać, żeby pan poczuł, że pan coś z tym musi zrobić. Myśmy już zrobili pierwszy krok, wprowadziliśmy dochody z biletów do budżetu. To jest pierwszy krok, żeby się coś zaczęło działać, żeby nie administrować tymi pieniędzmi, bo pan mówi o środkach unijnych, że pan się opiera na środkach unijnych, strategia. Słuchałem pani skarbnik – 3% dochodów to są środki unijne. Na tym się pan nie oprze. Nie ma takiej możliwości. Opinia, ja liczyłem, że pan uwzględni te wnioski radnych również dlatego, że pamiętam bardzo dokładnie co było w grudniu i co działo się w trakcie roku. Wtedy usłyszałem, że wydatki radnych to jest rozdrapywanie budżetu. Dokładnie pamiętam, że powiedziałem panu, że jak radny Podgórski chce 30 tys. na chodnik to tego budżetu to nie rozdrapie zupełnie. Pierwsza zmiana budżetu – plus 13 mln deficyt. Grudzień. Luty – plus 7 mln, zwiększenie deficytu. Trzecia zmiana, czerwiec – plus 14 mln deficytu, 15 poszło z pokrycia z nadwyżki w środkach

pieniężnych. Zmiany w budżecie – ponad 100 mln zł, 10% budżetu. To są naprawdę potężne pieniądze, tylko trzeba nimi zacząć zarządzać.

I teraz był pan w stanie napisać kilka kluczowych inwestycji. Wiele pan pominął, spokojnie mógł pan to napisać. Zadłużenie miasta wzrosło o 120 mln zł. Jak bym się spiał i spisał te kluczowe inwestycje, które sfinansowaliśmy, oczywiście nie mówię o pewnych rzeczach, które są bieżące, bo sprytnie do wydatków majątkowych wkładaliśmy kwestie związane z MPK i kiedy prosiłem pana, żeby to poszło w dopłatę, żebyśmy panowali nad wynikiem spółki to woleliśmy wskaźniki – podnoszenie straty z jednoczesnym obniżeniem, żeby puszczać znowu oko, może kogoś wykiwamy, powiemy, że mamy 20 mln więcej inwestycji, albo jakąś jeszcze kwotę.

Także, panie prezydencie, miał pan niesamowitą szansę, bo przygotował pan bardzo dobry projekt budżetu.

I na koniec, przez to, że pan pewnych rzeczy nie uwzględnia. Jednej rzeczy, którą sobie też zostawiłem na koniec – Zarząd Transportu. Po co myśmy tutaj (pana nie było, polecam protokół z sesji, był pan wtedy w Kanadzie) debatowali kilka godzin na ten temat, po co myśmy pracowali nad tym, żeby powiedzieć właściwe kwoty. No po to, żeby to wpisać do budżetu. Ja nie rozumiem, jak można jednego dnia powiedzieć, że MPK dostanie 104 mln zł, a potem wpisać 87 i uważać, że nic z tego nie będzie. To proszę się zapytać pierwszego lepszego z brzegu ekonomistę co oznacza dla spółki 17 mln przychodów mniej? Odpowie pan, że nic się nie stało? Ja pana proszę o to przez wszystkie komisje, żeby pan te kwoty powpisywał. Bez tego nie będzie nowej jakości w transporcie. Już się wycofaliśmy, już prywatnych przewoźników nie mamy w budżecie Zarządu Transportu. Znowu nie chcę wracać, ale jakby pan miał dobrego prezesa od początku roku, to być może byśmy w czerwcu uchwalili Zarząd Transportu i nie mielibyśmy dzisiaj tego problemu.

Ja przyznam tak, wiedziałem, że koledzy z PiS-u złożą wnioski mniejszości, biorąc pod uwagę projekt budżetu w większym lub mniejszym stopniu weźmie pod uwagę, część przegłosujemy i wyjdzie taki „wsamraśny” budżet, trochę od pana, na szczęście kluczowe rzeczy powpisywaliśmy, świat się może nie zawali, dalej będziemy jeździć dziurawymi drogami, tragedia wielka się, panie prezydencie, z tym budżetem nie stanie. Jedna rzecz, która mi spędzała sen z powiek, że jaki figiel zastosować, żeby panu wpisać właściwą kwotę w Zarządzie Transportu, bo w przekonywanie nie wierzyłem. Myślę, jaki tu figiel zastosować, co tu zrobić, żeby normalna kwota, która padła z ust zastępcy prezydenta znalazła się w projekcie uchwały i potem się państwo dziwicie, że przychodzą ludzie z Rudnika i mówią, że to, że państwo mówicie, że umowa nie zostanie zawarta to oni nie wierzą, że umowa nie zostanie zawarta. Bo ja też nie wierzę. Bo ja już to słyszałem różne rzeczy i pora też dotrzymywać słowa i pora przestać karmić obietnicami. Argument, że zmieni się coś w trakcie roku nie jest argumentem. Tak się nie prowadzi budżetu miasta jeśli się chce, żeby to miasto się rozwijało. Bo ono się nie będzie rozwijać, w taki sposób ono się nie będzie rozwijać. I dzisiaj pan mówi, że bezrobocie spadło i wszyscy dobrze wiemy i paru tu jest kolegów, którzy takie dane dla różnych gmin mają, że można nic nie robić i bezrobocie powiatów i bezrobocie i tak będzie spadać. Ale teraz się pan zdziwi jak ono zacznie rosnać, ale dlatego,

że my w momencie najważniejszym nic żeśmy z tym nie zrobili, bo budowaliśmy strefę, bo powstanie, obiecujemy 3 tys. miejsc pracy. Na razie nie powstało żadne, minęły 2 lata, wpompowaliśmy w to miliony złotych, zadłużyliśmy się na to, dzisiaj płacimy te długi. I oczywiście nie znam nikogo, poza ekstremalnymi przypadkami korupcji, żeby ktoś kogoś w samorządzie ze złego rządzenia rozliczył. Ludzie chodzą, śmieją się po kątach, mój kolega Marcin ma świetny materiał do pisania szopek i to wszystko płynie i to wszystko się tak kończy, a nie powinno się tak kończyć.

Panie prezydencie, ja mam nadzieję, że następny budżet, tak jak ten budżet, myślę, nauczył pana wiele. Nie chciałbym oceniać czy na samorządzie należy się uczyć i czy na mieście należy się uczyć, ale nauczył pana wiele, że jak będziemy rozmawiać przy następnym budżecie to pan już od lipca, sierpnia, września będzie z nami rozmawiał na temat tego co jest ważne, bo jeszcze nie słyszałem, żeby jeden człowiek był mądrzejszy od 31 i tak samo my rozmawiamy z ludźmi, bo też nie jesteśmy mądrzejsi od wszystkich. I te inwestycje, które przynosimy, nie przynosimy we własnym imieniu. My te inwestycje przynosimy w imieniu ludzi, z którymi rozmawiamy, którzy czegoś oczekują od miasta, bo ja panu powiem co ludzie na Poligonowej mówią, że my płacimy podatki i nic z tego nie wynika, bo taka jest rzeczywistość. To są publiczne pieniądze. To nie są pana pieniądze, to nie są moje pieniądze, to są ludzi pieniądze i ludzie za to oczekują bardzo konkretnych rzeczy. Nie oczekują obietnic, my ich mamy obietnicami, oni nie oczekują obietnic, oni oczekują konkretnych działań. I bardzo się cieszę, i też to chciałem podkreślić, że już wyrosliśmy z takich pomysłów jak nowy ratusz, bo jeśli pan mówi, że nie ma pieniędzy na wiadukt, to rozumiem, że jak pana zapytam czy są pieniądze na ratusz, to pan powie, że też na ratusz nie ma pieniędzy, bo to nam nie przyniesie ani przyszłych dochodów, ani spadków bezrobocia, ani nic innego. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za wypowiedź. Kolejny w kolejce jest pan radny Janusz Mazurek, proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja już pominę wątki natury ogólnej chyba, bo może już wystarczy, może tylko wspomnę, bo widzę, że zaczyna się być słynna ta brama na cmentarz. To tylko swoje trzy grosze wtrącę, że jeżeli miałyby to być czyjaś zasługa, to też prezydenta Pruszkowskiego, bo sam też nad koncepcją tej bramy trochę czasu strawiłem jednak. To tylko tyle. Ale nie będę tych wątków ogólnych poruszać.

Natomiast przejdę do kwestii już wniosków, wniosków mniejszości. Przede wszystkim niepokoi mnie sprawa nierozstrzygnięcia kwestii środków na partycypację w kosztach budowy komisariatów VI i VII. Jest to wniosek mniejszości, ale jednocześnie chciałem powiedzieć, że był to wniosek Komisji Samorządności, przyjęty zresztą jednogłośnie, ja byłem też m.in. jednym z tych wnioskodawców, żeby tę sprawę uwzględnić. Niepokoi mnie sprawa, bowiem nie uzyskuję jasnych informacji czy te środki będą czy nie, bo informacja, że będzie to jakiś priorytet w przyszłym roku, o tyle jest niezadowolają-

ca, nie tyle mnie co z przyczyn obiektywnych jest niezadowolająca, bowiem te środki, jeżeli w ogóle mają to być środki, to muszą być w miarę wcześniej. Nawet dzisiaj rozmawiałem telefonicznie z zastępcą komendanta wojewódzkiego policji panem Rudnikiem i z rozmowy wynika, że jeżeli miasto nie zadeklaruje jakichś środków na budowę tych komisariatów to ich w ogóle nie będzie, bowiem jest mało środków w budżecie państwa na te komisariaty w tej chwili i jest wyścig – kto pierwszy ten lepszy. I praktycznie w skali kraju, tam gdzie samorządy deklarują to są jakieś szanse, tam gdzie nie ma to nie będzie i jeżeli my pozytywnie do tego nie podejmiemy to nie będzie budowy tych komisariatów, a więc daliśmy działki, ale na tych działkach nic nie będzie się działo w najbliższym czasie, a może i w najbliższych latach. I dlatego nie możemy tak odwlekać tej sprawy, bo jak słyszę wszyscy są „za”, ale może być tak jak w tym wierszu, że „wśród serdecznych przyjaciół psy zajączka zjadły” i tutaj chyba to się na tym skończy. Ja tutaj biorę przykład pozytywny z pana radnego Gąbki, który też zacytował dobrze rzecz, ale nie wiem czy mnie się udało podobnie.

Wracając do tematu, jak wynika z przeprowadzonej rozmowy, jeżeli w przeciągu miesiąca stycznia nie będzie jasnej deklaracji miasta, to po prostu terminy miną i ta sprawa środków na budowę komisariatów przepadnie, środków tych państwowych. Dlatego też wnioskuje, żeby uwzględnić ten wniosek. Co jeszcze może dodam, być może, że te środki są dosyć duże, we wniosku mniejszości 4 mln zł, ja myślę, że gdyby 2 mln zł było to też mogłoby wystarczyć jako punkt wyjścia do pozytywnej decyzji władz centralnych w sprawie środków już budżetu państwa na tę budowę komisariatu. Ale z przyczyn formalnych nie możemy w tej chwili zmniejszać tej kwoty. Natomiast gdyby pan prezydent we własnym zakresie częściowo uwzględnił ten wniosek, zmniejszając kwotę, to myślę, że można byłoby nad tym się zastanowić. Ja w tej chwili mówię we własnym imieniu tylko, nie przesądzam sprawy jak inni państwo radni by do tej sprawy podeszli. Tak więc albo się zdecydujemy albo nie i to trzeba się zdecydować teraz, właściwie dzisiaj trzeba się zdecydować w tej sprawie. Natomiast enigmatyczne sformułowania, że jesteśmy „za”, ale w przyszłym roku jak znajdziemy to damy to się skończy tym, że nic z tego nie wyjdzie. Także głosujemy za, głosujemy za. To tyle w tej sprawie.

Jeszcze pokrótce chciałem poruszyć sprawę wniosku mniejszości o przeznaczenie miliona pięćset tysięcy złotych na modernizację boisk przy szkołach podstawowych nr 29 i nr 38, bowiem te boiska wymagają od dawna modernizacji, z jednej strony chcemy budować „Orliki”, a z drugiej strony nie dbamy o dotychczasową substancję, więc podejrzewam, że tu są działania bardziej takie promocyjne na zewnątrz, a brak dbałości gospodarza o tę substancję. Moim zdaniem najpierw trzeba byłoby doprowadzić do ładu te boiska, które powinny być gdzie młodzież szkolna czymś się zajmie zamiast zajmować się różnymi sprawami, którymi nie powinna się zajmować.

Co do tych „Orlików” też popieram wniosek, żeby wskazać w budżecie przynajmniej w uzasadnieniu lokalizację tychże boisk „Orlików”. Jeżeli w imieniu pana prezydenta uporczywie się odmawia wskazania to to rodzi jakieś podejrzenia, że nie wiadomo o co chodzi, a więc że chodzi o to, żeby potem ustawić nie wiadomo wg jakich kryteriów lokalizację tychże boisk. Więc ta

transparentność, jasność działania samorządu, by przemawiała za tym by już w tej chwili te lokalizacje tych boisk. Wskazać. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Kolejny – pan radny Mariusz Banach. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja z kolei kilka uwag ogólnych. Po pierwsze – to okazało się, że jest chyba jakiś problem w tym kto ma ten budżet uchwalić. Ja należę do klubu, który ma 16 głosów i w związku z tym jak widać ta odpowiedzialność spada na nas. Trochę martwi w związku z tym to, że pan prezydent chce dzielić się z nami odpowiedzialnością, natomiast już mniej chętnie pan prezydent chce się z nami dzielić możliwością wpływu na ten budżet.

A propos tego budżetu, w prezentacji padły dwa właściwie wykluczające się stwierdzenia. Pani skarbnik podsumowując budżet powiedziała, że jest to budżet zrównoważonego rozwoju. Natomiast pan przewodniczący Pakuła, pan przewodniczący Komisji Budżetowej powiedział coś zupełnie innego. Ja zgadzam się z panem przewodniczącym Pakułą, że nie jest to budżet zrównoważonego rozwoju. Jest to budżet, w którym zdecydowanie przesunęliśmy środki inwestycyjne na kilka dużych inwestycji. Pan prezydent przekonywał nas do tego, że znajdujemy się w tej chwili w historycznym momencie, związanym ze środkami zewnętrznymi i mnie się wydaje, że w naszym klubie chcemy czy nie chcemy musimy tę historyczność momentu uwierzyć. I pozwolić panu prezydentowi realizować te wielkie inicjatywy.

Warto jednak powiedzieć uczciwie kto za to zapłaci, bo mimo tego, że tego też rzeczywiście nie ma w naszych wnioskach mniejszości to przecież wszyscy wiedzą, że za te wielkie inicjatywy zapłacą np. osoby oczekujące na nowe budynki komunalne i socjalne, których w przyszłym roku pewnie nie wybudujemy znowu albo w ogóle albo w jakimś bardzo okrojonym zakresie. Zapłacą ci ludzie, którzy utrzymują się z budżetu miasta, tzn. pracownicy administracyjni w szkołach, pracownicy bibliotek, urzędnicy miejscy, którzy z obiecanych podwyżek po 100 zł w lipcu, które i tak są poniżej inflacji, wygląda na to, że nawet tego nie dostaną, te osoby zapłacą za te nasze plany. Mówię „nasze”, bo one mają się stać wspólne. My za chwilę mamy przecież ten budżet przyjąć i ważne jest to, żeby to powiedzieć i to, że myślę, że cały mój klub jest świadomy tej odpowiedzialności, bo jestem przekonany, że na koniec tego roku znowu będziemy słyszeli, że to myśmy ten budżet przyjęli.

Ja w związku z tym kończąc chciałbym usłyszeć od pana prezydenta dwa zapewnienia. Pierwsze – jest takie, że urząd przez pana kierowany poradzi sobie organizacyjnie z tymi wielkimi inwestycjami, które zapisał pan w budżecie. Byłoby czymś okropnym gdyby na koniec roku okazało się, że nie wyremontowaliśmy ileś tam dróg, na które mieszkańcy czekają od lat, nie wypłaciliśmy godnych podwyżek wielu osobom, które na to zasługują, a te inicjatywy i tak się nie udały, z powodów organizacyjnych.

No i druga deklaracja, ja rozumiem, że to nie zależy głównie od pana prezydenta, ale rozumiem, że pan prezydent prowadzi jakieś rozmowy w tym celu, bo inaczej tych inicjatyw by nie umieszczał w budżecie, co dotyczyć środ-

ków zewnętrznych. Ja bym chciał usłyszeć od pana prezydenta zapewnienie o tym, że rzeczywiście znajdujemy się w historycznym momencie i że rzeczywiście tych środków zewnętrznych będzie znacznie więcej niż obecnie zapisane w budżecie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Kolejny w dyskusji jest pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tu koledzy już sporo powiedzieli, ale ja może króciutko. Zapisy części zadań budżetowych dla mnie osobiście są nieprecyzyjne, bardzo ogólne i mało konkretne. Prosiłem o zapisy dokładniejsze. Wielu rzeczy nie mogłem się dowiedzieć.

Na przykład, panie prezydencie, jest takie zadanie przy cmentarzach: wydatki inwestycyjne związane z opracowaniem koncepcji programowo-przestrzennej wraz z dokumentacją projektową budowy wodociągu, oświetlenia, przy Drodze Męczenników Majdanka na cmentarzu itd. I jest to zapis, prawda, zadanie w tym budżecie na 2009 r. Ja chciałem powiedzieć, że przetarg na tę koncepcję programowo-przestrzenną odbył się w tym roku w marcu, czyli już 9 miesięcy temu nastąpiło rozstrzygnięcie, wiadomo jaka firma wygrała, tylko my po prostu i nikt z państwa pewnie nie wie co się z tym dzieje, czy to już ta koncepcja jest opracowana, czy faktura jest zapłacona, czy nie jest zapłacona. Po prostu przetarg został rozstrzygnięty 7 miesięcy temu, czy 9, a my teraz po prostu wpisujemy to jako zadanie na przyszły rok.

Dlatego, żeby ten budżet dobrze odczytać to naprawdę trzeba jasnowidza. Dlaczego te wskazówki są takie ważne? Bo, proszę państwa, domagacie się państwo, żeby było wskazywane jakie zadania, właśnie o to chodzi, że my nie wiemy jakie zadania mają być realizowane w tym budżecie. Przykładowo: inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców i innych podmiotów na 1 mln 990 tys. Nigdzie i nikt nie wie, ja tego też się nie dowiedziałem na komisjach jakie to mają być inwestycje realizowane przy udziale mieszkańców i innych podmiotów na 2 mln. Gdzie one mają być? Te zadania nie są określone. Takich zadań jest bardzo dużo. Na przykład tu prosiłem, to już jest poprawka budżetowa, ale był taki zapis: inwestycje – przebudowa ulic, budowa ciągów pieszo-jezdnych, przejść dla pieszych, parkingów i na to wszystko było 200 tys. zł. Oczywiście wiadomo było, że jakby to ten zapis został to można by było w zasadzie jedno zadanie zrealizować, a nie te wszystkie, które tutaj są wpisane. Ale chodzi o to, że nie wiemy jakie to zadanie miało być zrealizowane. I następnie np.: infrastruktura techniczna dla inwestorów pod budownictwo wielorodzinne – 1,5 mln zł. Nikt nie wie, panie prezydencie, proszę mi wskazać gdzie to będzie, to powinno być określone w zadaniach budżetowych, bo później tutaj pan prezydent mówi, że jest dysponentem budżetu, pan radny Wiłdomski mówi, że jest dysponentem budżetu, ale tak naprawdę to dysponentem budżetu dla mnie są dyrektorzy wydziałów w zasadzie oni później określają, którą inwestycję puścić, a którą nie puścić. I już wiemy na pewno, że część tych inwestycji nie będzie realizowana.

Tu kolega wspomniał o mieszkaniach. Naprawdę, 5 mln na taką metropolię jaka ma być Lublin to jest za mało. Ale problem dalej występuje ten sam. Chciałem spytać, te 5 mln na które zadanie jest? Na budowę bloku przy ul. Mireckiego? Na budowę bloku przy ul. Sulisławickiej? Czy na budowę bloku na osiedlu Felin? Czy wszystkie te trzy bloki zostaną zrealizowane za te 5 mln. Nie jest to w ogóle określone w budżecie. I później trudno chyba panu prezydentowi będzie rozliczyć kogoś kto odpowiada za te zadania. I to jest znamienne dla tego budżetu, że oczywiście wszystko są to małe środki, ale że na Biuro Promocji Miasta są większe środki niż na całe budownictwo mieszkaniowe w mieście Lublinie. Moim zdaniem te proporcje nie są właściwe i tu jest spore zachwianie co do potrzeb mieszkańców miasta.

I też pytałem, dostałem odpowiedź, ale powiem szczerze, że przy tej miserii budżetu ona mnie nie do końca zadowala, pytałem o wydatki na promocję. Uzyskaliśmy taką informację, z wielkim trudem, że część pójdzie na kulturę, część na obsługę inwestorów, ale na Wydział Funduszy Europejskich to tylko 50 tys. Natomiast, panie prezydencie, naprawdę mnie pan zaskoczył, ja nie wiem czy to jest dalej, będzie podtrzymane, ja bardzo lubię sport, ale przy takich potrzebach, jakie ma miasto to 500 tys. na promocję gali sportu, która już w Lublinie była, uważam, że była, wystarczyło, ale w tym roku ponawianie po prostu wydatkowania tych środków na galę sportu 500 tys. gdy na całe budownictwo mieszkaniowe mamy 5 mln to jest trochę nie w porządku chyba wobec mieszkańców.

Pytałem też o wykup gruntów. Nikt mi nie zdołał odpowiedzieć jaka jest ogólna kwota w budżecie miasta na wykup gruntu, pod które zadania inwestycyjne w bieżącym roku będą wykupywane grunty, a pod które na inne cele, bo mamy 9 mln, 1 mln, 8 mln w tym budżecie, nie wiadomo czy to jest to samo, czy to jest co innego. Po drogi tam jest chyba 26 mln i nie wiadomo czy te 9 mln jest w tym. Po prostu trudno się było zorientować. Pani prezydent mi podała wprawdzie, ale to z wieloletniego planu inwestycyjnego, ale mnie chodziło o bieżący rok, konkretne dane. I też tutaj nie dostaliśmy tej odpowiedzi. Ja wiem i co więcej.

Taki zapis zadań budżetowych, on powoduje, panie prezydencie, że to właśnie rodzi wiele kłopotów i trudności, bo później nie wiadomo co gdzie ma być i mamy takie zapisy, gdzie będą się później wszyscy przepychać, żeby z tego wziąć pieniądze.

Jeszcze jedna sprawa. W ubiegłym roku, to co mówił pan radny Mazurek, szkoła 29 nie została ujęta, było to zapisane na końcu budżetu, nie została ujęta i było tam chyba obiecanie (jak pamiętam), że będzie na przyszły rok, bo tam jakaś termomodernizacja i dopiero potem ma być budowa tego boiska. I wymagana jest jakaś kontynuacja. Też na piśmie otrzymałem w marcu taki wykaz, gdzie było, że jest realizacja zlecenia na dokumentację przy basenie przy ul. Łabędziej. Nie wiem czy ta dokumentacja jest wykonana i na tym się całe zadanie zakończy, czy jej nie ma, ale na piśmie miałem taką informację, że to jest realizowane i też chciałbym wiedzieć czy to będzie jakaś kontynuacja i czy jest dokumentacja na to zadanie.

I na koniec chciałbym życzyć prezydentowi, żeby zdołał zrealizować ten budżet, przynajmniej w 80%, to będzie wielki sukces. Dziękuję bardzo."

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Widzę, że lista dyskutantów jest wyczerpana. Jeszcze? Proszę bardzo, uruchamiamy maszynkę i następna kolejka. Proszę bardzo przybliżyć karty do czytników. Czy wszyscy? Proszę bardzo. Proszę, jako pierwszy pan Jarosław Pakuła.”

Radny J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Choćby ze względu na to, że w jednej wypowiedzi zostałem wywołany imiennie postanowiłem jednak kilka słów powiedzieć aczkolwiek chciałbym się odnieść do kilku wypowiedzi.

Tak już chronologicznie zacznę od radnego Podkańskiego, który wprawdzie twierdzi, że wie co mówi, a jak tak do końca nie jestem przekonany. Pan radny na samym początku wypowiedzi pozwolił sobie zrobić taką wycieczkę słowną w stronę Platformy Obywatelskiej. Nieobecnemu wprawdzie radnemu chciałbym przypomnieć, o boisko na Błoniach to ja zabiegam od 2 lat. Stanowisko pana radnego było przez dłuższy czas troszkę inne niż moje. W tym roku zmienił zdanie, składaliśmy nawet we dwóch interpelację dotyczącą tego boiska. Wydało mi się, że porozumienie ponadpartyjne to jest coś bardzo dobrego. Obaj idziemy w tym samym kierunku i nagle te nie do końca smaczne wycieczki słowne. Przyjąłem to nie najlepiej.

Z kolei radny Jakubowski przypominał nam co się działo na spotkaniu pana prezydenta na Błoniach. Panie radny, tam ani razu pan prezydent nie stwierdził, że inwestycje są niepotrzebne. Wręcz odwrotnie. Twierdził, że są potrzebne, co najwyżej wskazywał, że inne dzielnice miasta są bardziej zaniebane. Ja oczywiście z panem się zgadzam, że są pewne zaniedbania, że o te Czuby Północne powinniśmy się upominać. Jestem tego samego zdania co pan, ale wracając do tych pańskich wypowiedzi w osiedlu Błonie zwrócić trzeba uwagę na jedną rzecz. Jeśli chodzi o park Jana Pawła II pan tam wspominał, że pierwsze projekty były już w 2000 r. i że od dawna ta inwestycja nie mogła doczekać się realizacji i że ludzie – tutaj ukłon w pańską stronę, bo to pewnie w dużej mierze pana zasługa – od dawna zabiegali, toczyli boje, wojny, podchody. Ja przypominam, od 2000 r. przez półtorej kadencji prezydentem miasta był człowiek z PiS-u. Od dwóch lat prezydentem jest tu obecny Adam Wasilewski, który podjął to wyzwanie, który zaczął budować park Jana Pawła II. Także ja chylę czoła przed obecnym prezydentem. Jednak można mu uznać tę zasługę i podjęcie tej rękawicy to jest naprawdę olbrzymia wielomilionowa inwestycja.

Pan radny Widomski też zarzucał prezydentowi pewne rzeczy i między innymi to, że nie uwzględnia ważnych inwestycji w tym mieście. Panie radny, ja nie słyszałem o niepotrzebnych inwestycjach z ust prezydenta. Ja słyszałem co najwyżej, że prezydent nie zgadza się ze źródłami finansowania, a nie z celami, które przed sobą stawiamy. To jest naprawdę zasadnicza różnica.

Pan radny Banach wywołał mnie z nazwiska. Ja nie mogę tego zostawić. Faktycznie tych dużych wielomilionowych inwestycji jest w tym budżecie dużo. Ja wskazując na te inwestycje i na to, że część tych drobniejszych nie będzie zrealizowana, jednocześnie wskazywałem na jeszcze jedną rzecz. Nasze apetyty w przeciągu roku strasznie urosły. To znaczy, budżetowe możliwości miasta to jest 1 mld 400 mln złotych. 1 mld 860 to było zapotrzebowa-

nie. 460 mln na inwestycje brakuje. O tym mówię. O tym mówię w głównej mierze. I tego tutaj nie da się stworzyć, to jest kwota astronomiczna i z tym się musimy pogodzić czy nam się to podoba czy nie. Zebraliśmy się tu po to, żeby w jakiś rozsądny sposób, zdroworozsądkowy ocenić możliwości tego miasta, które nie są z góry.

To na koniec jeszcze dwa słowa do radnego Drozda. Panie radny, to że pewne drobne inwestycje nie są wskazywane to jest dosyć oczywiste. Ja mam przed sobą odpowiedź na interpelację, którą składałem niedawno, a otrzymałem dzisiaj. Choćby rady osiedli, rady dzielnic wskazywały to co chciałyby, żeby zostało wykonane i to w poprzednim budżecie było zapisane jedną kwotą, nie było wyszczególnione. Dziś ja jestem bardzo zadowolony z tego co złożyłem. 21 istniejących i działających rad dzielnic złożyło wnioski, które są wykonane w niemalże 100%. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo radnemu. Kolejną osobą jest pani radna Elżbieta Dados. Proszę bardzo, pani radna.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Chciałabym zadać pytanie jedno panu prezydentowi, ale nie chciałabym, żeby na to pytanie odpowiadał mi ktoś z radnych Platformy Obywatelskiej, jak to w tej chwili się stało, że pan radny Pakuła odpowiada na pytania radny PiS-u. Takie odpowiedzi powinny się pojawić z ust pana prezydenta czy też państwa prezydentów. Chciałam prosić o odpowiedź na pytanie dotyczące działu 926 – kultura fizyczna i sport, budowa boisk w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”. Jest na to przeznaczona, zapisana kwota 1 mln zł. Wiem, że dotyczy to trzech lokalizacji. Nie są te lokalizacje wymienione, natomiast nieformalnie wiem, że, dowiedziałam się, że takie lokalizacje zostały już określone. Chciałabym bardzo, żeby pan prezydent powiedział mi czy jest to prawdą? Jeżeli tak, to bardzo proszę o odpowiedź, które szkoły czy które boiska będą realizowane w ramach tego programu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo pani radnej. Kolejny dyskutantem jest pan radny Dariusz Sadowski. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja może poruszę jedną kwestię, która dzisiaj tutaj nie padła, a mianowicie, bo budżet to nie tylko strona wydatkowa, ale również strona dochodowa budżetu. Ja mam tutaj poważne wątpliwości co do oszacowania dochodów miasta, wynikających z informacji ministra finansów i pamiętajmy o tym, że niewykonanie strony dochodowej będzie od razu skutkowało i rzutowało na wydatki. Ja o tym wcześniej mówiłem, nie będę rozwijał tematu. Podkreślam, że mam takie wątpliwości i takie obawy i one mogą niestety się sprawdzić w roku następnym. Natomiast chciałem powiedzieć o pewnej niekonsekwencji, która jest w działalności tutaj samorządu miejskiego. Mianowicie, przyjmujemy co jakiś czas programy, podejmujemy uchwały. Niespełna miesiąc temu podejmowaliśmy dwie istotne uchwały, które nie mają odzwierciedlenia czy nie w pełni mają odzwierciedlenie w tym projekcie budżetu. Tutaj radny Widomski

już wspomniał o Zarządzie Transportu Publicznego. Po co my w cudzysłowie międzyliliśmy temat przez 4 godziny i wymuszali na pani prezydent, że te środki, które były w planie są niewystarczające i pani prezydent się z tym zgodziła. Jak i tak mamy te środki w projekcie budżetu takie jak były pierwotnie. A więc tamta uchwała już dzisiaj nie znajduje swojego odzwierciedlenia w projekcie budżetu.

Kolejna rzecz – budownictwo komunalne i socjalne. Miesiąc temu przyjmowaliśmy program rozwoju budownictwa mieszkaniowego i komunalnego. Panie prezydencie, jakby to był pana program przedstawiony projekt przez pana i tam zapisane czarno na białym: w 2009 r. 15 mln na budownictwo komunalne i socjalne, co ma dać taki oto efekt wymierny, że w 2010 r. oddamy 234 mieszkania. Ja to obliczałem po ile te mieszkania mogłyby być przy tym finansowaniu. I mamy program 15 mln, w budżecie mamy 5 mln. Ja składałem taki wniosek na Komisji Rozwoju Miasta i on został jednogłośnie przyjęty, żeby już nie 15, ale 10, żeby się zbliżyć w jakiś sposób do tego programu, gdzieś dodatkowe 5 mln przeznaczyć. Niestety ten wniosek gdzieś jakby zaginął czy nie wzięty został pod uwagę.

Rzecz kolejna, że mamy i tu też podam przykład robienie wg mnie trochę prowizorek. Mianowicie to jest ta inwestycja związana z poszerzeniem ulicy Poniatowskiego o udrożnienie połączenia północ-południe. Jeżeli ktoś tamtędy jeździ to wie, że na ul. Poniatowskiego jest dużo mniejszy problem jak na ul. Sowińskiego. To tam naprawdę i na skrzyżowaniu Głęboka-Sowińskiego-Filaretów tam jest największy problem komunikacyjny. Poszerzenie Sowińskiego podobnie jak dokończenie tych ślimaków I i VIII na węźle Poniatowskiego nic nie da w rozwiązaniu problemu komunikacyjnego. Zgłaszałem taki wniosek na Komisji Rozwoju, która też jednogłośnie (o ile mnie pamięć nie myli) został przez Komisję Rozwoju przyjęty, żeby przeznaczyć kwotę 400 tys. na przygotowanie dokumentacji pełnego jakby rozwiązania, inaczej powiem, zastępczego rozwiązania, zastępczego do tunelu rozwiązania tego problemu, bo tam jest możliwość przebudowy skrzyżowania Sowińskiego-Głęboka-Filaretów w kierunku skrzyżowania jak najmniej kolizyjnego. Tam jest miejsce do tego, żeby to poszerzyć. Ja bardzo poważnie traktuję zieleń, ale ta zieleń przez te korki i samochody stojące w korkach tym bardziej traci niż gdyby ten jeden chodnik zlikwidować i z Filaretów wpuścić bezpośrednio poza skrzyżowanie z Sowińskiego puścić nitkę od Filaretów do Głębokiej. I na pewno środowisko i ekologia by więcej miały z tego pożytku. Także to jest taka, ja rozumiem, był wniosek, pan prezydent troszkę poszedł po mniejszej linii oporu, mniejszy problem poszerzenie Poniatowskiego, tylko to wiele nie da jeżeli chodzi o rozwiązanie problemu komunikacyjnego. I ja będę do pana prezydenta zgłaszał ten pomysł, żeby jednak całościowo podejść do sprawy rozwiązania zastępczego tego terenu, bo wiadomo, że w WPI nie mamy tunelu. Nie mamy pieniędzy, nie załapał się ten projekt do funduszy unijnych. Ale to nie może oznaczać, że przez 6 kolejnych, czy 7 kolejnych lat zapomnimy, że ten problem komunikacyjny istnieje, tylko trzeba jakieś rozwiązania pośrednie, zastępcze, które potem mogłyby być wkomponowane w układ już z tunelem, żeby takie rozwiązania znaleźć.

Wracając jeszcze na koniec do kwestii strony dochodowej i przeszacowania dochodów w niektórych punktach, nie wiem czy zrozumiałem dobrze panią skarbnik przy prezentacji autopoprawki, ale dług publiczny w tej chwili zmniejszył się w stosunku do projektu do 46% poprzez autopoprawkę. Czyli mamy pewien margines jeszcze możliwości skorygowania, bo mamy w założeniach budżetowych do 50% długu publicznego, więc był ten margines po tej autopoprawce do tego, żeby w moim przekonaniu obniżyć w niektórych działkach dochody, które z udziału w podatku, w CIT, w PIT są niestety nie uwzględniają ostatniej sytuacji kryzysowej, czy kryzysu, który się rozpoczyna. Także ta możliwość dostosowania strony dochodowej była i dziwię się, że być może wynikało to z tempa pracy nad autopoprawką i że ona się objawiła wieczorem w dniu wczorajszym, natomiast tu jeszcze była możliwość zmniejszenia tego jakby przeszacowania, które jest w tym budżecie i które się mam nadzieję, że nie, ale podejrzewam, że się objawi w trakcie roku budżetowego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kolejny jest pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja może za słowami radnego Gąbki nie będę mówił długo. Powiem tylko, że w ramach wypowiedzenia po pierwszej części sesji odbyłem szybki spacer po tej części przedłużenia traktu pieszego i ścieżki rowerowej na Rurach i po dwóch boiskach szkoły 29 i 38, a było już prawie ciemno, także są to tereny można powiedzieć dosyć niebezpieczne nawet, ponieważ można się łatwo potknąć i wybić sobie zęby nawet. Dlatego w tym wniosku, który kierował i radny Jakubowski i ten następny mój jeśli chodzi o te dwie szkoły, chciałbym jakoś żeby te wnioski uwzględnić. Oczywiście w tym wniosku jeśli chodzi o szkołę 38 i 29 suma jest duża, bo 1,5 mln, ale myślę, że w ramach jakiejś dobrej autopoprawki udałoby się tę sumę urealnić.

Po rozmowie z dyrektorami szkół oni powiedzieli, że pół, jedna trzecia tej sumy byłaby już dla nich sumą zadowalającą, ponieważ mogliby rozpocząć pewne rzeczy. Głównie chodzi tu o nawierzchnię boisk, ponieważ tam normalnie dzieci nie mogą się bawić. Chodziłoby też w szkole 29 o ukończenie takiego zakątka dla małych dzieci, to jest taki jakby plac zabaw dla początkujących klas, dla pierwszej, drugiej. Rozpoczęcie inwestycji, a potem ukończenie na takich boiskach myślę, że byłaby to dobra promocja miasta przez taki sport właśnie w szkołach podstawowych. Nie jest to chyba zbyt duży apetyt jeśli tę sumę byśmy realnie ściągnęli do jakiejś mniejszej sumy i myślę, że to by się jakoś tak rozsądково mieściło i tak jak radny Krakowski powiedział, że jesteśmy zadowoleni z tego, że wiele naszych wniosków znalazło się w tych autopoprawkach, no, bylibyśmy jeszcze bardziej zadowoleni gdyby jeszcze kilka wniosków, chociaż mocno poobcinanych, znalazło się w tym projekcie budżetu na przyszły rok. Także dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę o zabranie głosu pana radnego Leszka Daniewskiego.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Miałem nie zabierać głosu w dyskusji, ale ponieważ mój kolega siedzący w ławach jeszcze Klubu Platformy Obywatelskiej jakby pobudził moją wyobraźnię, więc chciałem się troszeczkę i ja uaktywnić.

Proszę państwa, jest wiele sposobów i pan przewodniczący oczywiście dopuścił taką niemerytoryczną wypowiedź w debacie budżetowej. Chciałem się troszeczkę też i odnieść i do tego. Proszę państwa, jest wiele sposobów na zdobywanie poklasku, popularności wśród mediów itd. Jedną z tych metod wybrał pan radny Michał Widomski, która polega na pozostawaniu w opozycji do swojego prezydenta, naszego prezydenta. Słuchając wypowiedzi odnoszę wrażenie, że pan Michał Widomski jest w opozycji chyba sam do swojej osoby. I wydaje mi się również, że zapomniał o rocie ślubowania, którą składał tutaj jako radny kiedy został przyjmowany przez tutaj Wysoką Radę w poczet członków Wysokiej Rady. Otóż, w słowach roty jest służenie miastu i działanie dla jego dobra. Wydaje mi się, że tej woli w działalności pana radnego tutaj nie bardzo się doszukuję, bo proszę państwa, jeśli ktoś, jeśli my działamy na rzecz dobra tego miasta, to staramy się pracować, a praca pana radnego w komisjach, z których informacje otrzymujemy polegała tylko ciągle na krytyce tego co mówi prezydent bądź inni radni. Ja tutaj chylę czoło i dziękuję bardzo serdecznie panu przewodniczącemu Piotrowi Kowalczykowi i wszystkim radnym z Klubu PiS-u za naprawdę rzetelną i merytoryczną dyskusję. Naprawdę, jestem szczerze podbudowany słuchając tego co mój kolega z Platformy tu mówił. Naprawdę. Jestem wam bardzo serdecznie wdzięczny i dziękuję.

I teraz chciałbym już się odnieść troszkę bardziej do konkretów. Otóż, oczywiście pierwsze słowa pana radnego Widomskiego, który mówił, że jest najlepszy budżet czy wspomniały projekt budżetu, który został radnym przedłożony. Otóż, proszę państwa, jakże można mówić, że nie ma tutaj tendencyjności albo opozycji do opozycji i jeszcze w opozycji jeśli praktycznie wnioski zarówno Klubu PiS-u jak i klubu radnych w tym projekcie budżetu, który zachwalił pan Michał Widomski zostały jeszcze dołączone kosztem dochodów naciąganych z różnych tam, powiedzmy, sprzedaży czy z podatków itd. zostały jeszcze dołączone te wnioski i ten projekt raptem stał się „be”. Dlatego nie rozumiem. Czy tylko dlatego, że wnioski i ambicje pana radnego nie zostały tam uwzględnione dwa wnioski czy trzy, mam takie wrażenie, że tylko dlatego, bo nic się nie zmieniło. Projekt został przedłożony, dodatkowo jeszcze prezydent na wniosek klubu PiS-u i innych radnych itd. wniósł dodatkowo zwiększając dochody to co my jeszcze chcemy, dlaczego ten budżet stał się w końcu zły.

Wspomniał pan również o Zemborzycach, które są na końcu miasta, ja się zgadzam z tym, oczywiście, natomiast chcę panu powiedzieć jeśli by znał pan budżet i wcześniejsze działania Rady Miejskiej i prezydenta, poprzedniego również, bo tu się często przytacza nazwisko pana Andrzeja Pruszkowskiego – prezydenta, to to skrzyżowanie, o którym tyle się mówi, ul. Cienista, to właśnie nie kto inny, tylko prezydent Pruszkowski z prezydentem Pasikowskim podjęli decyzję już w 2002 r. o konieczności przebudowy tego skrzyżowania. To skrzyżowanie od 3 lat znajdowało się w każdym budżecie. To nie

był wniosek tego roku, za który oberwał (przepraszam, w cudzysłowie) prezydent na pracy klubu. Proszę państwa, to jest od 3 lat w budżecie. Czy państwo tego nie widzieliście, to nie jest wniosek radnego z tego roku.

Jeszcze sprawa tych wniosków, które oczywiście, kwestia, jeszcze wróć, troszeczkę takiej polemiki, kwestia zawieszenia się w członkostwie klubu, który takiej formy nie ma oczywiście, państwo sobie zdajecie sprawę, że nie można zawiesić się w klubie, więc czy podwiesić się czy jak. Nie wiem jaka to jest forma – podwieszenie, zawieszenie czy powieszenie. Nie wiem. W każdym bądź razie, proszę państwa, nie ma, bo radny jest w klubie, albo jest zawieszony przez, w statucie czy w regulaminie... ja panu nie przeszkadzałem, panie radny. W regulaminie nie ma pojęcia „podwieszenie”, „zawieszenie” czy „uwieszenie się”.

Ale teraz już do meritum, bo sobie przypomniałem ten wątek, że się pan zawiesił. Wracam do wniosków mniejszości i oczywiście wszystkie te wnioski, które są, wiszą (skoro wieszamy się) tutaj zgłoszone, jak najbardziej są zasadne i ja te wnioski osobiście też będę popierał. Natomiast co z nimi robi prezydent to już kwestia prawna. Ja nie wiem czy te wnioski mają wejść do budżetu i stać się poprawką budżetową oblikiem dla prezydenta. Tego nie wiem, ale wnioski są jak najbardziej zasadne. I chciałbym się odnieść jeszcze do jednego wniosku. Otóż, szczegółowo do wniosku modernizacji boiska przy gimnazjum nr 1. Oczywiście nie mógłbym nie poprzeć, bo też o to wspólnie zabiegaliśmy. Natomiast mam tylko jedną wątpliwość, czy tam przypadkiem nie jest zaplanowany basen, bo jeśli dobrze przypominam sobie i pan radny Gawryszczak uczestniczył w tych pracach międzyszkolnych, że tam jest chyba uzgodnienie, że tam ma być basen, a inne boiska w innych szkołach w tej dzielnicy mają być modernizowane. Bo jeśli tam się zmieści i basen (kiedyś tam) i zmodernizowane teraz boisko, to ja też uważam, że trzeba to boisko (przepraszam) zmodernizować, bo stan jest krytyczny. Ale jeśli za rok, a trwają prace przygotowawcze ma być tam budowany basen to ja się zastanawiam czy warto w tej chwili kruszyć kopię o modernizację tego boiska. Ja jestem „za”, tylko mówię: wiem, że są międzyszkolne uzgodnienia jeszcze sprzed lat, a w tych pracach uczestniczył pan Piotr Gawryszczak radny, więc nie wiem jak to się ma do tego.

I jeszcze ostatnia sprawa. Proszę państwa, chciałbym się odnieść do inwestycji przy udziale mieszkańców to czym żyję od 20 lat, właściwie od początku jak tu się znajduję w Radzie. Otóż, te inwestycje to właściwie kiedy nam, jakby jest to pewien taki gest w stosunku nie do rad dzielnic, ale do poszczególnych skupisk mieszkańców. Jeśli my teraz obcinamy, kiedy te inwestycje się rozwijają, z każdym rokiem coraz więcej, coraz więcej, tych inicjatyw mnóstwo, ta oddolna inicjatywa, my zmniejszamy w budżecie, więc ja tutaj jestem z tego bardzo niezadowolony, że jest zmniejszona kwota na inwestycje przy udziale mieszkańców i dlatego też proponuję i zgłaszam taki wniosek, żeby możliwie przy najbliższej korekcie budżetu i jeśli będą te inwestycje przygotowane, będą projekty itd., żeby ten budżet zwiększyć ponad normę niż był w ubiegłym roku. I to chyba tyle z tych wszystkich spraw. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie panu. Bardzo proszę o zabranie głosu zgłaszającego się pana radnego Piotra Gawryszczaka.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgłosiłem się wcześniej, ale rzeczywiście chciałbym poruszyć problem, o którym mówił pan radny Daniewski po trochu, natomiast troszeczkę, pozwólcie państwo, że sięgnę do historii.

Rzeczywiście przed tą kadencją, przed obecną kadencją, kiedy nie byłem radnym, miałem trochę więcej czasu na działalność społeczną, działałem w Radzie Dzielnicy Dziesiąta i rzeczywiście podjęliśmy taką próbę, aby dogadać się ze wszystkimi zainteresowanymi dyrektorami czy przedstawicielami społeczności wszystkich szkół w dzielnicy dziesiąta, ale także i z Klubem Sportowym „Sygnał” i z radą dzielnicy i przy pomocy osób, które w tych szkołach pracują czy w klubie, ale także przy pomocy centrum, pracowników Centrum Kształcenia Ustawicznego z ul. Podwale, opracowaliśmy taki pomysł (może to nie jest projekt, ale pomysł) jak powinno wyglądać uporządkowanie obiektów sportowych na terenie dzielnicy Dziesiąta.

Ten nasz pomysł został przekazany poprzedniemu prezydentowi panu Andrzejowi Pruszkowskiemu. On gdzieś sobie leży. Jakaś kserokopię tego pewnie mam, natomiast on sobie gdzieś leży i pewnie zżółknie papier i nikt do tego nie zajrzy. Natomiast jak gdyby odnosząc się do tego rzeczywiście tam od wielu lat społeczność dzielnicy Dziesiąta domagała się zbudowania pływalni przy gimnazjum nr 1 jako jedynym gimnazjum w tej części dzielnicy. Jest tam miejsce, jest to centralny punkt dzielnicy. Wydawało nam się, że to jest dosyć rozsądne, że to będzie właśnie wpisywało się w tę zasadę równomiernego rozwoju miasta, gdzie pewne obiekty użyteczności publicznej znajdują się, bo tu jest akurat taka potrzeba, a do najbliższego jest zbyt duża odległość, a skupisko szkół pozwalałoby wykorzystać racjonalnie te obiekty. Natomiast przywołując takie dosyć mądre przysłowie, że lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu, jednak w tym roku wnosiłem do projektu budżetu na rok 2009 jednak taki minimalistyczny wniosek, aby boisko, które tak naprawdę nie nadaje się do użytkowania przy gimnazjum nr 1, aby to boisko w roku przyszłym było modernizowane, ponieważ ono zagraża bezpieczeństwu dzieci, a basen to jest takie marzenie ściętej głowy, pływalnia. W związku z tym tutaj idąc jak gdyby na pewien kompromis z panem prezydentem nie upierałem się czy nie upieraliśmy o basen, pływalnię, tylko jednak coś mniejszego, a równie istotnego dlatego jest ten pomysł jeśli chodzi o boisko przy gimnazjum nr 1. Natomiast ja zapisałem się do głosu, żeby powiedzieć o tym co się stało przy negocjacjach przy tworzeniu tego budżetu na rok 2009. Otóż, jak wszyscy pamiętamy w roku poprzednim, kiedy procedowaliśmy nad budżetem na 2008 r. byliśmy jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości atakowani, byliśmy opisywani bardzo negatywnie w prasie i w mediach jako ci, którzy burzą pewien porządek i nie pozwalamy rozwijać się miastu, ponieważ nie można rozpocząć przetargów, ponieważ nie mogą działać stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, bo nie ma budżetu, bo my to przedłużamy, ponieważ nie wiadomo o co nam chodzi. A tak naprawdę, proszę państwa, w tamtym roku udało nam się do tego budżetu wprowadzić bardzo niewielkie zadania, 2 czy 3, i w związ-

ku z tym w tym roku pojawiło się szereg innych zapisów i inna jak gdyby droga dochodzenia do tego, aby ten budżet obejmował część naszych pomysłów, które nie są najgorsze, które uważamy, że są istotne. I w związku z tym w tej chwili upieranie się przez pana prezydenta, że tych 5 czy 6 ostatnich wniosków nie zapisze jest takie według mnie niedobre, natomiast ja chciałem mówić o tym dochodzeniu do kompromisu. Otóż, rzeczywiście pan prezydent wychodził od jakiegoś minimum, my wychodziliśmy od jakiegoś maksimum, a powinniśmy się spotkać gdzieś tam pewnie po środku. Natomiast my się nie spotykamy po środku, ponieważ to nasze dochodzenie jest w jednym dniu już jakimś kompromisem, natomiast w drugim dniu już jest to zupełnie odwrócenie się, ale to jednak przez pana prezydenta od pewnych uzgodnień.

I tutaj, żeby przejść do konkretów, bo ja generalnie nie chciałbym mówić, bo słyszę, że tu zabieram, wkraczam na nie swoje pole. Proszę państwa, otóż, jeśli przedwczoraj, dosyć późnym wieczorem, pan prezydent z panią wiceprezydent, zastępcą prezydenta deklarują, że w poprawce jest 300 tys. zł na boisko przy szkole podstawowej nr 40 i kolejne 150 tys. na salę gimnastyczną przy tej szkole to znaczy, że projekt mniejszości w jakimś tam stopniu jest zaspokojony. I w związku z tym negocjujemy np. kwestię tego zapisu dot. Gimnazjum nr 1. I tu możemy się spierać, możemy się nawet unosić, albo nie unosić. Natomiast jeśli po nocy, nie wiadomo co się w nocy dzieje, wstają, widma się budzą i następnego dnia rano dowiadujemy się, że te ustalenia są niedobre i tych ustaleń nie ma to przecież eskalacja tych naszych problemów będzie się potęgować, a nie będziemy dochodzili do kompromisu. I jeśli, ma być tak, że jednego dnia coś ustalamy, a w nocy ktoś sobie coś wymyśli i także wczoraj wieczorem po pewnych ustaleniach dzwonili do mnie pracownicy tejże szkoły i pytają czy to prawda, że właśnie wynegocjowaliśmy boisko w ramach „Orlika” przy tej szkole. Więc to jest takie nakręcanie, niepotrzebne nakręcanie nas przeciwko sobie, tak jakby niektóre osoby myślały, że jedność da się podzielić jakimiś niecnymi działaniami w ciągu nocy, czy późnego wieczoru i że rano już nie będziemy wiedzieli zupełnie o czym rozmawialiśmy wcześniej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, lista dyskutantów została zamknięta, druga lista dyskutantów, ale widzę, że państwo się zgłaszacie jeszcze do dyskusji. Widzę też głosy z sali, dobrze, dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, jeżeli to będą krótkie wypowiedzi, tak, to bardzo proszę, może nie będziemy się zapisywać, może nam będzie łatwiej skończyć. Bardzo proszę, w takiej kolejności, pani radna Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Umknęło mi jedno pytanie i bardzo króciutko. Chciałabym bardzo prosić o odpowiedź na piśmie dot. działu 851 rozdział 85154, o budowę noclegowni. Tam jest wpisana kwota 750 tys. Chciałabym prosić o odpowiedź na piśmie czy ten zapis jest zgodny z przepisami ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Także bardzo proszę o odpowiedź na piśmie, bo być może, że te pieniądze z mojej wiedzy wynika, że chyba nie bardzo, ewentualnie te pieniądze można byłoby wykorzystać na inny cel. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuń. „

Radna W. Szafrąńska-Kocuń „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja przepraszam, ale ta maszyna mnie nie zapisała z jakiegoś powodu, bo zgłaszałam się do głosu w normalnym trybie.

Ja chciałam powiedzieć, że cieszę się, że ten budżet na rok 2009 jest trochę bliżej ludzi, że w nim dużo inwestycji zgłaszanych przez mieszkańców, przez rady dzielnic, dużo więcej niż było w budżecie chociażby roku 2008, natomiast chciałam, mam taką uwagę bardziej może ogólną, chciałabym tu pan radny Gąbka mówił o procentach budżetu na poszczególne działy, marzy mi się, żeby w następnych latach w tym budżecie przynajmniej 1% był na ochronę zdrowia, bo póki co to jest w granicach ćwierć procenta, tak w przybliżeniu licząc. To z takich uwag ogólnych.

Natomiast, mój niepokój budzi to jak te inwestycje tak naprawdę już w trakcie roku będą realizowane. Ja wiem, że ten głos pojawiał się już kilkakrotnie, nie mam na chwilę obecną pomysłu, myślę, że jak coś wymyślę to do pana prezydenta napiszę jak byśmy może chcieli, żeby monitorować te inwestycje i jak byśmy chcieli, żeby wiedza na ten temat, na jakim to jest etapie do radnych, oprócz sprawozdań z wykonania budżetu kwartalnych sływała, bo jak już coś zgłaszamy to chcielibyśmy, żeby to było realizowane.

Ja przypominam sobie taką wypowiedź jednego z państwa dyrektorów, którzy już w Urzędzie Miasta nie pracuje, nie za kadencji pana prezydenta, ale wcześniejszej, kiedy na moje pytanie pod koniec roku dlaczego nie jest realizowana jedna z inwestycji, która była zapisana w budżecie – otrzymałam odpowiedź: bo ona nigdy nie miała być realizowana. Więc mój niepokój budzi, żeby te inwestycje dzisiaj wpisane nie były tak traktowane w tym budżecie. Mam nadzieję, że tak nie będzie, ale może moja wypowiedź jest takim dmuchaniem na zimne. Oby była. Ale chciałabym, żeby pan prezydent może wspólnie z nami opracował jakiś monitoring wydziałów jeżeli chodzi o realizację budżetu, bo przecież pan prezydent własnoręcznie i osobiście tych zadań nie wykonuje. Nie będę przedłużać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję. Powiem szczerze, że akurat nie byłem kiedy powiedzmy poleciały pewne słowa w moją stronę, ale szkoda, bo czasem może i ktoś miał szczęście. Natomiast chciałbym tylko się odnieść jeśli chodzi o tę wypowiedź, ponieważ uważam, że akurat zagospodarowanie tego terenu owszem, jeśli chodzi o „Orlika” czy też w ogóle zagospodarowanie na ulicy tej Herbowia, Rycerska o to, panie radny Pakuła, to się starało wiele osób i panu gwarantuję, że akurat jeśli chodzi o ten teren to myślę, że byłem jedną z osób bardziej zainteresowanych niż pan, mogę to panu – że tak powiem – udowodnić. Natomiast jeśli chodzi o naszą wspólną, panie radny, inicjatywę tak, we

wrzeźniu razem z panem napisałem interpelację, podpisał pan razem ze mną, złożyliśmy do prezydenta, otrzymaliśmy odpowiedź negatywną, negatywną.

Drugie pismo, druga interpelacja do prezydenta. Tym razem Klub Radnych PiS, Klub Radnych PiS, odpowiedź pozytywna. „Orlik” został złożony do marszałka. Więc tylko chciałbym tylko to powiedzieć i nie przerzucamy się czy ktoś rok temu chodził czy dwa lata temu chodził, na pewno nikt nie był przeciwny tej inwestycji. I to bym chciał tylko tyle temu powiedzieć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja po prostu zostałem wywołany tutaj przez radnego Pakułę dlatego się przedłuża ta dyskusja, ale chciałem powiedzieć taką rzecz. Panie radny, to, że pana jako przewodniczącego Komisji Budżetowej nie interesują wielomilionowe inwestycje, gdzie one będą realizowane – to jest pana sprawa i proszę mi nie zwracać uwagi. Natomiast jeśli chodzi o 500 tys. na dom kultury to jest dokładnie zapisane, że on ma być na Judyma. A mogłoby być dobrze zapisane: domy kultury na Czwartku czy gdzieś albo nigdzie, albo tak jak jest to ujęte właśnie w budżecie, że nie ma skonkretyzowanych zadań. Co więcej, chciałem państwu powiedzieć, że prezydent lepiej od pana czuje budżet i np. w dziale 617 drogi wewnętrzne gdzie nie było żadnego zapisu w projekcie budżetu i nie było skonkretyzowanych zadań, to w poprawce budżetowej już są. I za to panu prezydentowi dziękuję. Żałuję tylko, że nie wszędzie są te zapisy tak dokładnie ujęte. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Nie widzę więcej osób zgłaszających się ze strony państwa radnych. Patrzę uważnie po sali. Tak. Głos chciał zabrać pan Adam Głowacz. Udzielę tego głosu, jeżeli nie zobaczę ze strony państwa sprzeciwu...”

Radny L. Daniewski „Panie przewodniczący, chwileczkę, w kwestii formalnej. Stawiam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, żebyśmy później znowu nie wracali do dyskusji. Proszę przegłosować zamknięcie dyskusji, chyba że będą inne głosy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To nie będę głosował. Rozumiem, że padł wniosek ze strony radnego Daniewskiego...”

Radny M. Widomski „Ja mam wniosek formalny, żeby jednak dopuścić pana do głosu. Myślę, że kolego Leszku nie będziesz już musiał komentować wystąpienia, także spokojnie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie radny Widomski, panie radny Widomski. Tak chcemy zrobić. Rozumiem, że padł wniosek pana radnego Daniewskiego sprzeciwu, patrzę uważnie po sali, co do wniosku o zamknięcie dyskusji nie ma, więc dyskusja nad budżetem w tym punkcie została zamknięta. Sprzeciwu

co do udzielenia głosu panu Adamowi Głowaczowi również ze strony państwa nie widzę. Bardzo proszę, panie Adamie, tak zwyczajowo 3 minuty i bardzo bym prosił, żebym nie musiał przerywać.”

Pan Adam Głowacz „Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Oczywiście nie jestem ambasadorem dzielnicy Bronowice, a tylko skromnym przedstawicielem i chcę zwrócić uwagę na ten jeden punkt, który jest we wnioskach mniejszości. Chodzi oczywiście o pływalnię na osiedlu Bronowice. Szanowni państwo, prośba nasza wynika z tego, że jest to jedyna dzielnica w Lublinie, w której jest zlokalizowanych ponad 20 placówek dydaktyczno-oświatowych, wychowawczych. Jeśli się mylę, to proszę powiedzieć, że nie mam racji. Następną sprawą, myśmy złożyli (i melduję to również państwu radnym) wniosek mieszkańców Bronowic o rozpatrzenie tej sprawy jako wniosku mieszkańców. Ten projekt został złożony 17 listopada, jest już po weryfikacji w ewidencji ludności i po weryfikacji czy opinii wydziału zamówień zagranicznych.

Proszę państwa, chcę z tego miejsca gorąco państwa prosić, ażeby ten wniosek mniejszości w tym temacie państwo zechcieli poprzeć. Ja chcę powiedzieć, że Bronowice de facto mają ponad 15 ambasadatorów dlatego, że mieszkańcy Bronowic głosują na państwa radnych z trzech okręgów: I, V i VI. I liczę, że państwo poprą tę naszą prośbę. I w związku z tym gdyby państwo poparli ten wniosek mniejszości, to uważam, że ten wniosek mieszkańców byłby bezprzedmiotowy wtedy, bo w tym wniosku jest prośba właśnie taka, żeby w planie budżetu na lata 2009-2011 znalazł się ten zapis. Dlaczego chcę prosić o ten zapis? Dlatego chcę prosić o ten zapis, że spróbujemy, mając podmiot taki jak Towarzystwo Sportowo-Turystyczne „Sokolik” występować niezależnie o wsparcie różnych instytucji, oczywiście instytucji tych ważniejszych, Ministerstwa Sportu i innych, ale warunek tam jest taki, że musi być ten temat zapisany w inwestycjach miasta. To tyle prośby.

A teraz podzięką, podzięką oczywiście dla pana, który zgłosił, pana Podkańskiego, ten temat, bardzo dziękujemy za to ambasadorowanie jakkolwiek pan nie jest z naszego okręgu. Bardzo dziękujemy za to. To jest właśnie obywatelska postawa.

I teraz chciałbym dwa zdania powiedzieć do pana prezydenta. Szanowny panie prezydencie, pan był na Bronowicach i pan złożył deklarację mieszkańcom. Było sporo ludzi. Uważam, panie prezydencie (przepraszam, proszę się na mnie nie gniewać), że deklaracja prezydenta jest deklaracją prezydenta. I dzisiejszy sprzeciw pana, żeby ten temat się nie znalazł troszkę nas boli...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Adamie, skończyły się już te trzy minuty.”

Pan A. Głowacz „Dwa ostatecznie zdania. I drugie zdanie, panie prezydencie, chcę powiedzieć, że na wsi bronowickiej, na Bronowicach rozpoczął się proces budowy czy powołania politechniki, czy wcześniej szkoły inżynierskiej. To właśnie te Bronowice spowodowały i ludzie tam mieszkający, że powstała szkoła inżynierska. Natomiast do pani skarbnik chciałbym prosić, że obok tych pięknych słupków kolorowych, które mówią o wpływach gdyby tam był jeszcze

jeden słupek kolorowy ile wpływów jest z poszczególnych dzielnic. Wydaje mi się, że nasza dzielnica Bronowice byłaby na poczesnym miejscu. Warto takie rzeczy robić. Bardzo dziękuję i ufam, że państwo nas poprą.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie za wystąpienie. Drodzy państwo, tak oto zakończyliśmy dyskusję w tym punkcie, czyli w punkcie uchwalenie budżetu miasta na rok 2009 i przechodzimy do podpunktu, zgodnie z zaproponowaną przez pana przewodniczącego procedurą obradowania nad tym punktem, czyli do wystąpień przewodniczących klubów radnych. Powinniśmy zacząć od największego klubu, czyli od Klubu PiS-u, ale jeśli pan przewodniczący się nie obrazi oddalibyśmy głos koleżance, przewodniczącej klubu nie zrzeszonych, pani radnej Monice Wac. Nie ma takiego klubu. Pani radna Monika Wac, bardzo proszę w imieniu kolegów.”

Radna M. Wac „Koledzy pozwolą, żebym w ich imieniu zabierała głos. W zasadzie padło tutaj, w tej dyskusji, która się przetoczyła padły już wszystkie argumenty, natomiast ze swojej strony w zasadzie jeszcze raz chciałabym powtórzyć, że przy całej tej procedurze mnie osobiście i moich kolegów również niepokoi to, że pan prezydent tak naprawdę z taką, żeby nie powiedzieć arogancją do nas podchodzi. Uważa, że to co przedstawia nie podlega tak naprawdę żadnej dyskusji, nie powinniśmy mieć żądań, nie powinniśmy wysuwać swoich wniosków, bo to co pan przedstawia w projekcie to jest maksimum. Oczywiście chwala za to, że w tej autopoprawce znalazło się przynajmniej część wniosków.

Ja osobiście mam żal o te 80 tys., bo jest to niewielka kwota, która rzekomo nie może się pod takim zapisem znaleźć, natomiast 15 tys. na bank żywności już się może znaleźć. Dlatego uważam, że ta argumentacja jest troszeczkę zła. Jeśli chodzi o stronę dochodową, panie prezydencie to to, co już mówiłam wcześniej, mam wrażenie, że w niektórych pozycjach te dochody z jednej strony są przeszacowane, a z drugiej strony niektóre pozycje, jak już tu wymieniany podatek np. od czynności cywilno-prawnych, celowo są niedoszacowywane, aby później w trakcie roku budżetowego można było dowolnie te pieniądze wydawać, przesuwając tak naprawdę poza kontrolą radnych.

Jeśli chodzi o wydatki, mam takie wrażenie, że nie ma jednak spójnej koncepcji tego, co pan prezydent chce robić, jakie naprawdę zadania są priorytetowe. Nastawiamy się bardzo na środki unijne i chwala za to. Natomiast trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że większość tych projektów, które będziemy składać będą rozpatrywane w trybie konkursowym. Więc trzeba się liczyć z tym, że nie dostaniemy dofinansowania, bo nie tylko my jedni jako gmina Lublin będziemy się o to starać. I tu pojawia się ryzyko, co będzie jeśli tych środków nie otrzymamy. Rozumiem, że te inwestycje mimo wszystko będą realizowane.

Kolejna sprawa, ja odnoszę takie wrażenie, że tak naprawdę możemy sobie wpisać w tym budżecie każdą inwestycję, każdy wniosek może pan prezydent zaakceptować czy też może to być wniosek mniejszości, natomiast problem tak naprawdę sprowadza się do realizacji później tego budżetu, panie prezydencie. Niestety z tym są ogromne problemy i w trakcie roku i tego i są-

dzę, że w przyszłym roku będzie podobna sytuacja, niestety część inwestycji jest celowo nierealizowana i są tego dobitne przykłady. Kularowo słyszymy często, gęsto od dyrektorów, że po prostu nie będą tego realizować, niezależnie od tego, że jest ta inwestycja zapisana w budżecie, że te pieniądze są w budżecie zapisane.

Dlatego też myślę, że bez względu na to jak zakończy się głosowanie nad tym budżetem i w jakim kształcie on zostanie przyjęty to jest jeszcze połowa sukcesu, natomiast trzeba się naprawdę skupić nad tym, żeby to co przynajmniej zapisane zostało w części zrealizowane w roku przyszłym, bo jeśli nie to tak naprawdę do końca kadencji i pana prezydenta i naszej będziemy za każdym razem toczyć takie boje, a mieszkańcy tego miasta, po prostu nie poczują tego, że cokolwiek jest robione w tym mieście. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo koleżance Monice Wac. Bardzo proszę, Piotr Kowalczyk – przewodniczący Klubu Radnych PiS.”

Radny P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Prawdę mówiąc nie będę się skupiał na samej konstrukcji budżetu. Na ten temat zabierano już głos wielokrotnie tutaj co do konkretnych inwestycji.

Zacznę troszeczkę od historii, od zeszłego roku, to o czym zaczął wspominać pan radny Gawryszczak. Żeby uniknąć tej całej farsy, mimo wszystko, jaka miała miejsce. Uważam, że nie było to z naszej winy, po prostu chcieliśmy wprowadzić pewne wnioski do budżetu, ale jak się okazało przy procedurze uchwalania, jaką mamy w Lublinie ze strony radnych jest to znacznie utrudnione bez dobrej woli prezydenta, jako klub postanowiliśmy (i nie ukrywam) pójść na mały wybieg (bo też tak to należy nazwać) próbując zgłosić kilkanaście, kilkadziesiąt wniosków mniejszości. I nie ma co ukrywać, że nasi radni ustami naszego kolegi klubowego radnego Podkańskiego te wnioski zgłosili. W większości na Komisji Oświaty, ale również na innych komisjach.

Panie prezydencie, zrobiliśmy to tylko i wyłącznie dlatego, żeby mieszkańcom naszego miasta i naszemu miastu zaoszczędzić wielomiesięcznych tarć, jakie miałyby miejsce przy negocjacjach, co do budżetu wprowadzić, a co do budżetu nie wprowadzić. W zeszłym roku, po wielotygodniowych bojach, przepychankach, wprowadziliśmy bardzo mało.

Skutecznie stopował pan, skutecznie blokował inwestycje w naszym mieście. Z takich rzeczy warto przypomnieć liceum na Czubach. Zapierał się pan rękami i nogami, żeby to liceum nie powstało. W końcu udało się je wprowadzić do budżetu. I pamiętam jak we wrześniu, akurat w tym liceum, gdzie było rozpoczęcie roku szkolnego pan chwalił się wszystkim, że to dobrze, że powstało takie liceum. Mógł pan przypomnieć, że pan był akurat przeciw, że tam dwóch kolegów z tyłu: radny Jakubowski, radny Podkański, oni byli *de facto* ojcami tej placówki oświatowej.

Panie prezydencie, zrobiliśmy to dlatego, że z pełną świadomością byliśmy przekonani, że w dniu dzisiejszym na tej sesji uda się uchwalić budżet.

Nie pamiętam, żeby w okolicach 18 grudnia udało się kiedykolwiek budżet uchwalić.

I powiem tak: to co zrobiliśmy to rzeczywiście jest wybieg, ale zgodny z procedurą uchwalania budżetu. Tymczasem w moim przekonaniu i tutaj radni Prawa i Sprawiedliwości zachowali się zgodnie z prawem, natomiast doszło – moim zdaniem – do rzeczy wyjątkowo skandalicznej, o której na tej sali nikt jeszcze nie powiedział w dniu dzisiejszym. Nie wszyscy o tym wiedzą. Panie prezydencie, nigdy pan nie przyznał się do tego, ani radni Klubu Platformy Obywatelskiej, że w dniu 1 grudnia ci oto radni złożyli do pana pisemne wnioski do budżetu, zawierające 28 pozycji budżetowych, tytułując to: *Szanowny Pan Adam Wasilewski, Prezydent Miasta Lublin. Propozycje Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej do zmian projektu budżetu na 2009 r.* To jest dokument z 1 grudnia, podpisany przez Pawła Bryłowskiego. Przepraszam bardzo, co to jest? Jak to mogło wejść w jakikolwiek sposób do budżetu. Ano mogło wejść przez autopoprawkę prezydenta. Ewidentne złamanie prawa.

Panie prezydencie, to czyni z pana, prawdę mówiąc, oficera politycznego w tym mieście, dbającego o interes tylko i wyłącznie własnej partii. Bo jak to się oto stało, że nagle dziwnym przypadkiem dostajemy autopoprawkę gdzie znajduje się gros tych właśnie inwestycji. Powiem więcej, ten dokument, strasznie tutaj państwo piejecie, że źródła pokrycia przychodów, tutaj z tego tylko trzy inwestycje mają źródło pokrycia, bez żadnych rozdziałów, wymienione jest np. żeby zdjąć (to trudno mi znaleźć, żeby jakiś miał pokrycie) o, ze sprzedaży majątku 800 tys. O takie są. I to jest coś, co pan ujął jako prezydent tego miasta w swojej autopoprawce, swoich koleśków partyjnych, panie prezydencie.

Co pan robi z tym miastem? To jest moje pytanie: co pan robi ze stanowiskiem, które pan zajmuje? Jak to stawia nas jako radnych w tej sytuacji? Czy my jesteśmy radnymi gorszymi? My zachowujemy się zgodnie z procedurą. Czy radni nie zrzeszeni są gorsi od radnych Platformy? Bo my z panem negocjujemy jak partner z partnerem, a pańscy koledzy wkładają panu w kieszeń, pan to wyciąga i tym posługuje się skarbnik naszego miasta w rozmowach na komisjach i pani prezydent Kołodziej-Wnuk na rozmowach. Pani prezydent, miała pani to. Widzieliśmy jak pani to usilnie chowała przed nami, żebyśmy tego nie zobaczyli. Widzieliśmy to. Doszło to do nas pokątną drogą. To nawet nie wpłynęło na dziennik. I to tyle jeśli chodzi o praworządność we władzach naszego miasta, jeśli chodzi o Klub Platformy Obywatelskiej. I to zresztą potwierdził radny Widomski we wczorajszym wywiadzie, bodajże w Gazecie Wyborczej, kiedy powiedział, że pan prezydent prosił nas, żebyśmy nie składali wniosków mniejszości, bo przyjmie nasze wnioski w formie autopoprawki. To znaczy, że co? Że są radni lepsi, radni gorsi? Mieszkańcy lepsi, gorsi? Bo jedni mieszkańcy głosowali na PiS, a inni głosowali na Platformę Obywatelską? Czy na Lewicę? Panie prezydencie, mówił pan tutaj o tym, że pan wniosków mniejszości nie uzna dlatego, że według pana są nielogiczne. A jak pan nazwie ten dokument? Ten dokument. On jest logiczny? On jest zgodny z prawem? To, co pan zrobił to jest zwykłe koleśostwo.

Panie prezydencie, odwołam się jeszcze do tej książeczki, którą pan przedstawił wszystkim mieszkańcom Lublina... Ale dostaniecie. To idzie powo-

li, ale idzie. Nagłówek *Dotrzymuję słowa. Raport z działalności w latach 2006-2008*. To o czym mówił pan Adam Głowacz. Spotkał się pan z ludźmi na Bronowicach, obiecał pan basen i co? Dotrzymał pan słowa? Robi pan wszystko, żeby zastopować tę inwestycję. Co pan powie tym ludziom? Niech pan do nich napisze, niech pan napisze na Bronowice „nie mam zamiaru dotrzymać słowa”. Jeżeli pan to robi – super.

Panie prezydencie, pan radny Pakuła powiedział broniąc prezydenta, że inne dzielnice są bardziej zaniedbane. Tu chodziło akurat o boisko na Błoniach, że trzeba może rozważyć inwestycję gdzieś indziej. Pan radny Pakuła – przewodniczący Komisji Budżetowej powiedział, że brakuje pieniędzy na inwestycje, że musimy bardzo o to dbać, zadłużenie miasta, itd., itd. Panie radny Pakuła, jeżeli pan tak mówi, że brakuje pieniędzy na inwestycje, to skąd, na Boga, w waszym piśmie (bo to jest jakieś pisemeczko) znajduje się Dom Kultury ul. Judyma. I to dziwnym trafem znajduje się. To pan to sobie wrzucił, o tak wyjął z kieszeni i wrzucił. Pan może? A co, inni radni nie mogą? My nie możemy? No, niech pan teraz spojrzysz w oczy. No, no, no co? To skąd się tutaj wzięło...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie przewodniczący Kowalczyk, bardzo proszę.”

Radny J. Pakuła „Myślę, panie przewodniczący, że przegiął pan tym razem.”

Radny P. Kowalczyk „No nie przegiąłem, bo ja mam dokument w ręku. Może się pan z nim zapoznać jeżeli pan go nie widział.

Panie prezydencie, odbieranie nagród w tym mieście, dochodzi już do pewnego kuriozum. Niedawno odebrał pan nagrodę z Lubelskiego Klubu Biznesu za rozwój gospodarczy w naszym mieście. Nie będę tego komentował co mówi „biznes”. Ja nie będę komentował tego, co mówią ludzie jak powołał swojego asystenta na pełnomocnika ds. gospodarczych. *Nomen omen* uważam, że skrzywdził pan chłopaka.

Natomiast chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Jeden z dziennikarzy zapytał się mnie kiedyś dlaczego Klub Prawa i Sprawiedliwości i ja osobiście tak okładamy Adama Wasilewskiego. Ja powiedziałem: niestety, pan Adam Wasilewski daje się okładać. Sam daje narzędzia w ręku. Bo pan sam, panie prezydencie, wyciąga pistolet z kieszeni, sam go nabija, przeladowuje i daje nam ten pistolet, żeby strzelać.

To tak jest, że nie może być tak, że pan radny Bryłowski przyjdzie do pana i coś powie na ucho i będzie ok. A jeżeli przyjdzie pan radny Podkański to lepiej go trzymać za drzwiami i w ogóle nie wpuścić na spotkanie z mieszkańcami, bo tak będzie lepiej. Czy w ogóle nie rozmawiać o wnioskach klubu nie zrzeszonych na policję, bo nie warto, bo mają tylko 4 radnych, a tych 4 radnych to jest parę tysięcy mieszkańców. To tak być nie może, po prostu.

Dostał pan nawet nagrodę od pana Czesława Langa za promocję naszego miasta podczas jednego dnia Tour de Pologne. Dostał pan za to rowery. I ja tutaj przywołam słowa znakomitego piłkarza, trochę nieszczęsnego trenera, pana Zbigniewa Bońka. Rzeczywiście on to mówił w stosunku do jednej

osoby, ale to tak jest, jak już pan dostał ten rower, to niech pan pedałuje, panie prezydencie. Te najbliższe dwa lata naprawdę będą pod górę, bo skończyło się uczenie, a ludzie już wymagają. Na koniec kadencji już pan nie napisze „dotrzymuję słowa, bla, bla, bla...”. Ludzie będą chcieli konkretów. Rzeczywiście filarem budżetu są fundusze europejskie. Ale te fundusze nie wypalą i pan dobrze wie, w większości. One wejdą do budżetu być może 2010, ale nie 2009 i to pani skarbnik również wie, panie prezydencie. Nie czarujmy się.

Konkludując powiem jeszcze, że te 6 naszych wniosków, które zostały to tak naprawdę to nie jest pół promila tego budżetu, to nawet nie jest 0,2 tego budżetu. I dobrze wiem, że około lutego, marca będzie pan robił pewnie już zmiany budżetowe. I te kwoty, które prosimy będą się miały nijak do tych zmian, które pan będzie proponował.

Przypomnę jeszcze o jednej rzeczy, która miała miejsce. Siódmym naszym wnioskiem był Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Pani prezydent Kołodziej-Wnuk obiecała, że przy pierwszych zmianach w budżecie dorzuci pieniądze na ZNK, ponieważ w tym budżecie obcięto 50% dotacji. Trzymam panią za słowo, pani prezydent, że tak się rzeczywiście stanie.

Natomiast co do decyzji Klubu Prawa i Sprawiedliwości w sprawie budżetu na 2009 r., panie prezydencie, chciałbym jeszcze żebyśmy siedli i porozmawiali. I dlatego proszę, panie przewodniczący, o 30 minut przerwy dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Odniosę się do tej prośby. Mianowicie, na konwencie u pana przewodniczącego Drehera padła propozycja i została zaakceptowana przez przewodniczących klubu i wiceprzewodniczących Rady, że w pewnym momencie i teraz informuję, który to jest moment procedury nad uchwalaniem budżetu i ten moment przychodzi po odpowiedziach prezydenta będzie 45 minut przerwy na spotkanie u pana przewodniczącego Piotra Drehera. I zapraszamy, pan przewodniczący Dreher zaprasza przewodniczących klubów i wiceprzewodniczących Rady, pana prezydenta ze swoimi zastępcami, z panią skarbnik jeśli łaskaw, w jakim składzie pan prezydent będzie chciał przyjść. Czy w związku z tym (mam pytanie) pan przewodniczący Kowalczyk prosi oddzielnie o przerwę dla Klubu PiS? Czy wystarczy na razie to? Dobrze, rozumiem, że dostanę odpowiedź za chwilę. Bardzo proszę o zabranie głosu w ramach wystąpień przewodniczących klubów pana radnego Bryłowskiego – przewodniczącego Klubu Platformy Obywatelskiej. Bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Wszyscy mili goście naszego dzisiejszego posiedzenia! Zacznę z takiej strony zupełnie formalnej, to co pan przewodniczący zaproponował, to faktycznie było ustalone. Nie wiem tylko czy nie byłoby lepiej gdyby to spotkanie odbyło się teraz, po zakończeniu naszych wystąpień tak, żeby pan prezydent mógł się odnieść nie tylko do tego wszystkiego co wysłuchał tutaj, ale również (jeżeli dojdzie do takiego spotkania oczywiście) do tego, co będzie przedmiotem tego spotkania,

bo się może okazać, że będzie wystąpienie pana prezydenta, a potem będzie spotkanie, a potem drugie wystąpienie – to jest moja propozycja, ale myślę, że to zależy od pana prezydenta jak będzie chciał zareagować na tę przerwę.

Wracając do wystąpienia klubowego. Szanowni państwo, budżet roku 2009 w porównaniu z szeregiem już budżetów jest kolejnym, wyraźnie wzrastającym budżetem, w którym jednocześnie spotykamy się z pewnymi problemami związanymi z nadmiarem. Otóż, jest to duży budżet liczbowo, jest tam dużo różnych zadań, ale są też kwestie związane ze środkami unijnymi i środkami pochodzącymi z innych źródeł, które w sposób zdecydowany wpływają z jednej strony na większe możliwości gminy, a z drugiej ograniczają swobodę działania. Jest to oczywiście problem, który narastał w ciągu paru lat i wymagał opanowania tej sztuki pogodzenia dwóch trudnych rzeczy, tzn. połączenia prognozowania dochodów i wydatków z prognozowaniem tego czy wygra się jakieś fundusze czy się ich nie wygra. W tym sensie ten budżet, który przychodzi nam dzisiaj omawiać i za moment mam nadzieję zatwierdzać jest jeszcze trudniejszy, ponieważ liczymy tutaj na to, że wydamy pieniądze jeżeli dostaniemy odpowiednie kwoty pochodzące z zewnątrz. Łatwiejszy jest dlatego, że są już za nami dwa przeszłe lata budżetowe, w których Rada, Urząd zmagali się z wieloma sprawami, począwszy od organizacji od nowa, a skończywszy na jakby uczeniu się od nowa (w innym tego słowa znaczeniu niż tutaj padało) zdobywania środków tych pomocowych.

Tutaj nigdy nie będzie dość nauki, zawsze będą niespodzianki i trzeba się liczyć, że kłopoty z wykonaniem budżetu z całą pewnością zawsze będą występowały. Ja osobiście jestem zwolennikiem kładzenia większego nacisku na własną przemyślność i własne środki, ale to jest moje prywatne zdanie, które tylko pozwolę sobie tutaj zasygnalizować. Ogół państwa ma inne zdanie i ja to zdanie szanuję, zresztą uważam, że zdobycie poważnych funduszy to jest duży sukces nas wszystkich, czasem przesunięty w czasie, ale dający w efekcie końcowym lepsze wyniki. To należy zrozumieć. Myślę, że to należy również brać pod uwagę przy ocenie działalności budżetowej Rady i pana prezydenta i jego współpracowników.

Natomiast odnosząc się do samego konkretnego budżetu trzeba powiedzieć, że ma on w sobie dwa rodzaje celów – cele ważne i cele ważne, ważne natury ogólnej, które pomagają funkcjonować miastu i pomagają przeżyć w miarę godnie naszym współobywatelom, bez których nie zrealizuje się żadnych najlepszych pomysłów, czy to tych odrzuconych, o które starał się nasz kolega, znaczy ogrodzenia przy kościele Ewangelicko-Augsburskim z oświetleniem jego, czy przy tych jeszcze większych, o których mówił tutaj szanowny pan Głowacz, chcąc budować jakiś ośrodek sportowy na Bronowicach.

Szanowni Państwo! Te ważne przedsięwzięcia zostały w budżecie określone i tutaj w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej podnoszę to, przypominam, bo trzeba to przypomnieć, ponieważ w nawale złych słów, które ostatnio padły to jakoś tak zniknęło zupełnie, bo na początku mówiono „dobry budżet, przygotowany odpowiednio, z dużymi możliwościami dotyczącymi dużych inwestycji” i potem jakby o tym zapomniano, bo runęła lawina oskarżeń, często bardzo abstrakcyjnych. Zresztą pozwolę sobie na koniec może w jakimś skrótowym pewnie zakresie do nich wrócić. Ale trzeba powiedzieć również o tych

przedsięwzięciach ważnych, ale takich, które można by nazwać w dobrym tego słowa znaczeniu partykularnymi, bez których oczywiście również miasto w sposób właściwy funkcjonować nie może. I tutaj jeśli chodzi o działanie pana prezydenta i twórców tego budżetu widać wyraźnie naukę wyciągniętą z losu tego w skrócie nazwanego WPI, który był przedmiotem bardzo poważnych rozmów, kontrowersji i sporów nie tak dawno. Tutaj trzeba uklon pod adresem i całej Rady i pana prezydenta, potrzebny jest ten uklon, w którym pozostawiono pewien margines swobody do kreowania przedsięwzięć nazwijmy to w dobrym tego słowa znaczeniu partykularnych i dzisiaj widać to, że z jednej strony one się tam w budżecie znalazły, z drugiej strony jest możliwość występowania przez wszystkich zainteresowanych radnych, czy to w formie całościowej klubów czy to w formie indywidualnej, choć to tylko jest pozór, ponieważ tu akurat występowały zwarte bloki, tylko każde przybierało inną taktykę postępowania. I trzeba przyznać, że wskazywane cele zwane przez niektórych wnioskami mniejszości nie mogą być nazwane jako niedobre. Wszystkie wnioski w zasadzie składane przez radnych są dobre, tylko jest pytanie czy one są ważne ze znaczkim „prim” czy są ważne ze znaczkim „wtór” i jaka jest kolejność ich realizacji i w jaki sposób one się ze sobą zazębiają. I to był największy dylemat pana prezydenta i tutaj Klub Radnych Platformy Obywatelskiej może mieć pretensje do państwa, że postawiliście go w takiej niezręcznej sytuacji. Być może prezydent również zajęty kwestią WPI powinien nas poprosić wcześniej o rozmowę na ten temat i być może dzisiejsze obrady trwałyby o kilka godzin krócej i to jest pewnie też powodem naszych kłopotów, ale nie ma powodów do tego, żeby z otwarcia dyskusji na temat tych pozornie pomniejszych zadań robić jakąś wielką zadrę.

Szanowni Państwo! Ten budżet, jeżeli się go przeanalizuje w sposób taki bardziej, może mniej emocjonalny, a bardziej dotyczący liczb (jak każdy budżet) wskazuje, że są zachowane prawidłowe proporcje tych przedsięwzięć, tych rodzajów zadań, które decydują (oczywiście to ciągle jest projekt, to ciągle jest zamiar, mam nadzieję, że i realizacja będzie odpowiednia) o tym, że budżet można nazwać dobrym. Czy zrównoważonego rozwoju to już zależy od tego, co nazywamy zadaniami ważnymi, a co nazywamy zadaniami ważnymi w drugiej kolejności.

I tak, na inwestycje, same tylko, czyste inwestycje mamy ponad 23% przeznaczanego budżetu. Nikt z państwa o tym nie powiedział. Jest to wskaźnik dobry. Ja nie powiem, że to jest jakiś rekord Polski czy rekord świata, ale jest to wskaźnik dobry. Jeżeli dołączymy do tego remonty to mamy ponad 26%. To wszystko oczywiście jest już w połączeniu również i z autopoprawką. Jeżeli popatrzymy na zadania własne tylko i wyłącznie to mamy aż 28% tego budżetu przeznaczanego na inwestycje. Dorzucmy do tego remonty i okaże się jak wielka część przeznaczonych środków idzie właśnie na te cele.

Mało tego, ten budżet wskazuje po raz pierwszy chyba nie tylko od tych dwóch lat, bo również i chyba od poprzednich, że cztery filary naszych działań komunalnych, czyli te przedsiębiorstwa, które nie zostały sprzedane i które powinny zostać w ręku miasta, to znaczy MPK, MPWiK, LPEC i to, co zostało z MZBM-u, czyli ZNK wychodzi z takiej smugi cienia, która wcale nie polegała na tym jak tu niektórzy z naszych kolegów mówili, że zły dobór szefów, że ja-

kieś tam błędy. Nie, szanowni państwo, wychodzi ze smugi cienia ciągłej ingerencji personalnej, ciągłych nacisków na to, żeby to dobre było coraz lepsze, ale ciągle w cudzysłowie i nie dania tym firmom ani na chwilę oddechu przed ciągłym zamętem wewnątrz. To zaczyna się stabilizować już w kierunku bardziej właściwym. Niemniej dodatkowo jeszcze zaczyna się dostrzegać konieczność inwestowania we wszystkie rodzaje działalności komunalnej tych przedsiębiorstw. Nie tylko tuczenia grubego, ale również podtuczania chudego, ponieważ jest to jednym z warunków zrównoważonego rozwoju.

Oczywiście zapomina się i w tym budżecie niektórzy z państwa to słusznie podnosili o kwestii ZNK w znaczeniu budownictwa komunalnego, w znaczeniu remontów starej substancji i tu wyraźnie rzecz cała nie nadaża jeszcze za tymi przedsięwzięciami, o których sami państwo mówili, czyli duże inwestycje, w których biorą udział wszystkie te nasze kluczowe przedsiębiorstwa komunalne.

Jeden z naszych kolegów tutaj miał pretensje, że projekt dotyczący zwiększenia, czyli dokapitalizowania LPEC-u i zwiększenia, już zdecydowania o planie związanym z budżetem dużego projektu rozbudowy sieci nie wszedł do tegorocznego planu, ale przypomnę, że to dopiero w połowie tego roku w ogóle przy okazji tej wielkiej inwestycji MPWiK-owskiej przypomniano, że ktoś tu jeszcze żyje w naszym mieście, oprócz tego największego przedsiębiorstwa. Stąd wydaje mi się, że chyba (choć z żalem to mówię) ale chyba słusznie (i mam nadzieję, że to jest tylko chwilowa przerwa) pan prezydent i jego otoczenie najbliższe chciałoby sprawdzić jakiego rodzaju metodę, jakiego rodzaju plany powinny być wdrożone, aby LPEC naprawdę mógł zrealizować te zamierzenia, które tak dzielnie przedstawiał tutaj rzucając milionami swego czasu ten i ów z szanownych kolegów.

I tutaj jest następna dobra cecha budżetu. Nie ma, jest coraz mniej fantazji, a coraz więcej realiów. Te realia mogą być gorzkie, mogą być kłopotliwe, mogą być czasem bolesne, ale taka jest nasza rola. Musimy się na coś zdecydować.

Szanowni Państwo! Klub Platformy Obywatelskiej głosować będzie nad projektem budżetu wraz z autopoprawkami, ale bez wniosków mniejszości, których nie przyjmie pan prezydent. Ja nie wiem jak to technicznie będzie możliwe, ale w każdym bądź razie uważamy i tutaj przejdę do tej części albo bardzo krótko, do tej części polemicznej.

Uważamy, że chwytanie się tego rodzaju sztuczek, ale może nie, może sposobów, takich oryginalnych sposobów, których autorem to jest chyba jeszcze pan prezydent Andrzej Pruszkowski, który wierzył w to, że żadnej mniejszości, która przeobrazi się w większość nigdy nie będzie i kwestii interpretacyjnej tej sytuacji, skutków tej interpretacji i państwo po prostu zamiast pójść do prezydenta i powiedzieć: tak, klub nasz ma pewne zadania, które są oprócz zadań głównych, bo państwo popierają główne zadania budżetu, mamy jeszcze jakieś inne zadania, to chwyciliście się państwo tego sposobu, który pozwolił wam i jeszcze pozwoli zaistnieć w prasie, mediach, zrobiliście to w sposób trzeba przyznać taki dość spektakularny, tylko że to samo można osiągnąć poprzez najzwyczajszą w świecie rozmowę.

Mało tego, te państwa projekty, tak jak mówiłem z pewnością są pożyteczne, tylko teraz pytanie co jest bardziej potrzebne w danym momencie. Mając większość oczywiście państwo przegłosują co będą uważali za stosowne, ale przy okazji bardzo bym prosił, żeby stosując zasadę, że dobrze jest wtedy kiedy Kali ukraść krowę nie rzucać tak na wiatr stwierdzeń, które są krzywdzące dla innych. I tu odniosę się do tego dokumentu, nie-dokumentu, wykazu, na którym wskazane są inwestycje.

Szanowni państwo, proszę spojrzeć dokładnie na wykaz tych inwestycji. Większość z nich to są te, które przeszły przez wszystkie komisje, które używały w tych komisjach akceptację. I był to nasz problem, który przedstawiliśmy, przypominaliśmy o tym panu prezydentowi i nie rozumiem dlaczegoż to grupie radnych, tak samo i PiS-owi, który zresztą obradował z panem prezydentem chyba przez pięć wieczorów. I ja wcale nie czułem się tym zdegustowany.

Patrzyłem na to jako na rzecz normalną, choć z drugiej strony było mi bardzo przykro, że dla nas nie mógł znaleźć tyle czasu z jakiegoś tam powodu. I bardzo bym prosił żebyście panowie, jeżeli sami wprowadzacie w jakiś tam taki ciekawy sposób inwestycje, nie zarzucali innym, że robią to w sposób normalny, bo to przechodzi przez komisje, bo są to prośby skierowane do prezydenta i proszę znaleźć tam choć jeden punkt, który jest głupi, niepotrzebny lub taki, który narażałby nas wszystkich na śmieszność. Nie ma takich.

Poza tym są to zresztą w większości przypadków rzeczy, o których w różnych konfiguracjach, różne grupy radnych mówią w zależności od sytuacji politycznej, że one muszą dojrzeć.

Tutaj się należy jeszcze ukłon pod adresem tych z państwa, którzy samodzielnie borykają się z problemami związanymi z układaniem budżetu i rozumiem, że dla nich były, jest w tej naszej procedurze, że dla nich jest pozostawiony ten element wniosków mniejszości, ponieważ oni siłą rzeczy nie potrafią przebić się przez sito większości politycznej w komisjach i w Radzie. W związku z tym należy im się przedstawić Radzie swoje racje, tylko – ostatnie pytanie – czy to oznacza, że pojedynczy radni, ja pomijam sztuczkę, do której się pan przyznał, bo jak się pan przewodniczący przyznał z całym klubem do sztuczki to ja już teraz wiem, że tu chodzi o głos większości i ja wiedziałem od początku, ale to lepiej się przyznać od razu. Ale jeżeli to ma być naprawdę mniejszość to wtedy...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę kontynuować, panie przewodniczący.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo, bo coś ciekawego było na pewno, tylko że jak zaczynam mówić to nie słyszę za bardzo co ktoś do mnie mówi w tym czasie.

Szanowni państwo, jest to sytuacja, do której pewnie od tej pory co poniektórzy będą wracać wielokrotnie. Dlatego na koniec chciałbym, aby to spotkanie, które się za moment odbędzie jednak wypracowało pewną zasadę postępowania, bo od tej pory będziemy być może wiedzieli kto tutaj w tym całym sporze proceduralnym ma rację, choć wracając do istoty rzeczy powiem, że tak naprawdę to nie warta jest ta cała bitwa o wnioski mniejszości tego zachowania.

du, tego czasu, bo to wszystko można było i należało załatwić w inny sposób, być może jeszcze się da załatwić.

Realność realizacji budżetu trzeba brać pod uwagę również przy ustalaniu budżetu. Nie sztuka nawprowadzać czy to z powodów wyborczych, czy to z powodów politycznych, mniej lub bardziej, czy jeszcze innych. Nie sztuka nawprowadzać do budżetu różnych zadań, a potem rozliczać kogoś, kto z góry ostrzega państwa, ale ja nie dam rady, nie dlatego, że jestem leniwy, nieudacznym, tylko środki techniczne mi na to nie pozwalają, środki organizacyjne.

Ci z państwa, którzy kierowali firmami lub pracowali w zespołach ludzi wiedzą, że istnieje granica, ponad którą jeżeli nawrzuca się zadań na dany zespół, a nie da się im nowych ludzi, nowych pieniędzy i nowych urządzeń technicznych, to nie tylko nie uzyska się postępu, ale uzyska się (w cudzysłowie uzyska się) regres. To jest tak jak 60 ludzi weźmie się do kopania studni to na pewno nie będzie to szybciej niż robi to 2 osoby.

A, panie przewodniczący, to co tam jest napisane radzę przeczytać wnioski do budżetu poszczególnych komisji. Jeszcze raz, pana nie było, więc może pan nie słyszał. To są najnormalniejsze w świecie większości wnioski, na dodatek większości, które przeszły przez komisje. Jeżeli pan zabrania teraz klubowi przypominania prezydentowi o tym, co zrobiły komisje lub wskazania co klub uważa za dodatkowo istotne, bo zwracam uwagę, że nie ma tam żadnych rewolucji, to ja bardzo przepraszam, to ja już nie wiem, gębę na kłódkę, gęba w kubet i nie bulgotać? Ja znam takie postępowanie. Na tej sali wielokrotnie tak było. Przestrzegam, panie przewodniczący, że metoda „gęba w kubet i nie bulgotać” do niczego dobrego nie prowadzi. Przepraszam za „gębę” jeżeli to kogokolwiek obraziło, choć odnosiło się to do mojej gęby, więc mam prawo swoją gębą dysponować.

Szanowni Państwo! Wniosek końcowy już przedstawiłem. Jak zagłosujemy już była mowa, ale powtórzę, że klub głosować będzie nad projektem budżetu w takiej wersji jak pan prezydent przedstawił po autopoprawkach, z tym, że jeśli chodzi o tzw. wnioski mniejszości, które są wnioskami większości to niech się o to na razie martwi większość, a potem będziemy się wszyscy martwić. Jeżeli państwo mają rację, że ten tryb postępowania jest właściwy to życzę szczęścia, tylko ciekaw jestem skąd się wezmą siły i środki na realizację zadań.

Szanowni Państwo! Poza moją wypowiedzią jeszcze jedna rzecz. Ktoś z państwa mówił „precz z marzeniami budowy ratusza”. Oczywiście on się tutaj nie zmieści w tym budżecie i nikt rozsądny w tej chwili o jego budowę w tym momencie wносить nie będzie, ale ja osobiście uważam, że bardzo poważnym błędem jest to populistyczne podejście do sprawy budowy ratusza. To nie jest problem urzędników, tylko urzędników.

Proszę zobaczyć jak rozrzuty jest po mieście jest Urząd Miejski, ile kosztuje utrzymanie starych budynków, jak ciężko jest włożyć tam nowe środki techniczne, jak ciężko pracuje się ludziom wszystkim, a również jak ciężko jest interesantom zorientować się w tej całej coraz większej plątanie, także uważam, że zapominać o tej sprawie to na dłuższą metę jest również błędem. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Teraz będzie zapowiedziana przerwa. Tylko jeszcze jedna techniczna rzecz. Z powodu tego, że już jest godzina 18, a jesteśmy w punkcie 6, na samym początku naszych obrad, w porozumieniu z klubami chciałbym powiedzieć, że nie będzie punktu „interpelacje i zapytania”. Chciałbym zapytać czy jest jakiś głos sprzeciwu jeśli chodzi o tę sprawę? Nie widzę. Tak więc, proszę państwa, wykreśliśmy punkt „interpelacje i zapytania radnych”. Zapraszam do pokoju nr 20, czyli do mnie, państwa prezydentów, szefów klubów, wiceprzewodniczących Rady i wnioskodawców, panią skarbnik.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Jesteśmy po przerwach. Myślę, że możemy zacząć. Przypominam, że jesteśmy nadal w punkcie 6 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin na 2009 r. (projekt na *druku 628-1*). Jesteśmy po dyskusji, jesteśmy po wystąpieniach przewodniczących klubów radnych.

W tym momencie chciałbym oddać głos panu prezydentowi, aby odpowiedział na pytania radnych i ustosunkował się do tych wypowiedzi i zajął stanowisko w tej sprawie. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Prez. A. Wasilewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Usłyszałem wiele bardzo gorzkich słów przed tą przerwą, która była. Często to były takie wycieczki pozamerytoryczne, nie dotyczące budżetu. I chociaż mam ogromną chęć się ustosunkować do wystąpień właśnie w tym obszarze, ale uważam, że dzisiaj rozmawiamy o budżecie, w związku z tym nie będę informować pana radnego Widomskiego co z Kanady przyniosłem, jakie wnioski. Nie będę też odpowiadać na zarzuty dot. mojego rozliczenia czy raportu (jakby to nazwać).

Natomiast chcę jeszcze raz podkreślić, że jestem głęboko o tym przekonany, że każdy z wniosków zgłoszonych przez państwa radnych ma uzasadnienie, jest potrzebny. Każda z tych inwestycji jest koniecznie potrzebna mieszkańcom Lublina, różnych osiedli w Lublinie. Ja o tym wiem, ja w to wierzę. Tyle tylko, że jak zwykle mamy ograniczenie i musimy wybierać spośród wielu niezbędnych inwestycji, spośród wielu potrzeb.

Cieszę się, bo wolę się ustosunkować do tego co państwo mówili o mnie dobrego. Cieszę się, że usłyszałem również, że ten projekt pierwotny budżetu rzeczywiście definiuje pewne działania, które można by nazwać strategicznymi czy też priorytetowymi.

Cieszę się, że państwo zgadzają się ze mną, że konieczne jest zarezerwowanie pieniędzy na udziały własne w konkursach europejskich, które się pojawiają. Przyznaję, że nigdy nie ma pewności co do tego jak ten konkurs będzie rozstrzygnięty, ale z informacji, które mamy nasze wnioski są wysoko ocenione, więc szansa uzyskania tych pieniędzy istnieje, realna, wysoka.

Byłoby – moim zdaniem i liczę na to, że państwo zrozumieją, poprą mój sposób myślenia – z naszej strony wielką nieodpowiedzialnością gdybyśmy przez to, że nie mamy wkładów własnych nie uzyskali tych milionów złotych,

które mogą wpłynąć do miasta. Stąd taki mój upór, żeby rezerwować te kwoty, ale z drugiej strony, o czym mówiłem wielokrotnie na spotkaniach w klubach i na komisjach, też chcę państwa zapewnić, że jeśli pojawią się środki wolne, bo (wolałbym odpukać wręcz chociaż tu wszystko malowane) pewności do końca nie mamy, to naturalnie te środki zwolnione będą przeznaczane na te cele, które państwo wskazali. Te cele nazwijmy to osiedlowe, drobniejsze. Ale uważam, że powinniśmy zarezerwować środki nasze, wewnętrzne, budżetowe na środki europejskie. To jest mój – uważam - i nie tylko mój, ale myślę, że i państwa priorytet.

Chociaż zgadzam się z tym, bo ktoś tutaj podnosił, że oznacza to spowolnienie tego rodzaju inwestycji, tych drobniejszych, że ponosimy my wszyscy, lublinianie, ponosimy, musimy ponieść przez rok czy dwa pewną stratę z tym związaną, że będziemy inwestować w duże programy europejskie.

Chciałbym też powiedzieć, że nie zgadzam się z wieloma zarzutami, które tutaj zostały podniesione, że nie kieruję się opinią radnych. Każdy z państwa jak wiadomo może w każdej chwili do mnie przyjść, chociaż oczywiście też wiecie doskonale, że tych obowiązków jest dużo, ale nigdy nie było tak, żebym nie przyjął któregoś z pań i panów radnych.

Wiem też, że państwo mają dużo większą wiedzę na temat potrzeb dzielnic, bo reprezentują państwo te dzielnice czy okręgi wyborcze, na które składają się dzielnice. Więc uwagi co do konstrukcji budżetu, co do realizacji celów tych właśnie drobniejszych zawsze przeze mnie są brane pod uwagę. Stoją jednak, jak zwykle, jak każdy prezydent, który jest też strażnikiem budżetu w sytuacji trudnego wyboru.

Wydaje mi się, że kryterium, które wybrałem to kryterium, o którym mówiłem przed chwilą, chyba jest w obecnej sytuacji, nazwę to historycznej jedy-nym, którym się powinniśmy kierować.

Panie i Panowie! Przez te dwa lata starałem się tak kierować miastem, żeby współpracować z Radą Miasta. Sytuacja jest bardzo pogmatwana jak wiemy wszyscy. I żałuję, możliwe, że się mylę, ale żałuję, że przenoszą się niektóre walki polityczne, centralne do nas. Mam nadzieję, że to nie będzie miało żadnego odbicia. Mam nadzieję, że wszyscy będziemy głównie myśleć o Lublinie, o jego rozwoju, chociaż nie jesteśmy wolni wszyscy też od pewnych sugestii politycznych.

Proszę państwa, słuchając państwa wystąpień (myślę o wnioskach mniejszościowych), potem rozmawiając z państwem dałem się przekonać do trzech spośród tych wniosków, chociaż będę przesuwać pieniądze.

Na realizację projektów dot. Gimnazjum nr 1, projektu dotyczącego basenu na Bronowicach, będziemy chcieli wykonać te projekty i uzupełnimy w budżecie w tym dziale gdzie zapisane jest przyszłościowe projektowanie pieniądze. Przesuniemy tam pół miliona złotych z planowanego zakupu wyposażenia miasta. Są to trzy projekty, dotyczące również ul. Wielkiej i Sportowej.

Jednocześnie chciałbym zapewnić panią radną Wac, że przygotowuje na najbliższą sesję Rady Miasta, w styczniu, bo jest prawie, że pewność, że pojawią się pewne pieniądze, taką uchwałę intencyjną dotyczącą dofinansowania komisariatów, tych, które mają być budowane, a z tego co pani mówiła i o czym wiemy wszyscy ministerstwo warunkuje przyznanie pieniędzy na bu-

dowę tych komisariatów, może dwóch, może jednego wkładem miasta, czy wkładem własnym. W związku z tym przygotuję taką uchwałę intencyjną dotyczącą 2 mln zł, które będziemy chcieli zadeklarować jako miasto, żeby nasza policja mogła uzyskać środki na budowę tych komisariatów. Przypomnę, że oczywiście miasto udostępniło, przeznaczyło działki też na budowę tych komisariatów.

Panie i panowie, ja sądzę, że to jest bardzo trudny kompromis, ale myślę, że kompromis, który udało nam się, jak sądzę, uzyskać w tej chwili, pozwoli na to, żebyśmy nadal mogli razem pracować mimo, że nie raz sprzeczałem się cały dzień, tak jak to dzisiaj miało miejsce na temat bardzo ważnego dokumentu, bardzo ważnej uchwały jaką jest uchwała budżetowa. Dziękuję bardzo za uwagę.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. W kwestii formalnej? Proszę bardzo.”

Radna M. Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! W związku z zapewnieniem pana prezydenta, że taka uchwała intencyjna pojawi się na sesji 15 stycznia ja wycofuję swój wniosek mniejszości dotyczący zagwarantowania pieniędzy na budowę komisariatów. Jeszcze raz dziękuję, panie prezydencie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Podkański.”

Radny K. Podkański „Ja również 6 wniosków, które zgłaszałem, wniosków mniejszości, również wycofuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Jeszcze zapytam panią radną Elżbietę Dądos, która złożyła jeden wniosek mniejszości.”

Radna E. Dądos „Wycofuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, pani radna. Tak więc po burzliwej dyskusji, wystąpieniach pana prezydenta... proszę bardzo. W sprawie formalnej, tak? Proszę bardzo.”

Radny P. Kowalczyk „W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości chcieliśmy podziękować panu prezydentowi za ten kompromis, który dało się wypracować.

Pan prezydent przyjmując 28 naszych wniosków do budżetu usatysfakcjonował nasz klub, myślę, że za naszym pośrednictwem mieszkańców, których reprezentujemy. Aczkolwiek wierzymy, że w ciągu roku uda się znaleźć środki na te wnioski, które nie zostały ujęte, a które są bardzo ważne dla lokalnych społeczności, dla całego naszego miasta. Dziękujemy, panie prezydencie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie radny. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Nie ma wniosków mniejszości, zostały wycofane, więc

temat jest bezdyskusyjny. Chciałbym w tym momencie poddać pod głosowanie cały projekt uchwały wraz z autopoprawkami oraz z wcześniej przyjętymi poprawkami, czyli cały projekt uchwały wraz z autopoprawkami. Przed głosowaniem sprawdzimy jeszcze listę obecności. Proszę bardzo. Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Stwierdzam, że na sali jest 28 radnych, co stanowi quorum.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lublin na 2009 r. – projekt na *druku 628-1* wraz z autopoprawkami? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, przy 3 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie budżetu miasta Lublin na 2009 r.”

Uchwała nr 545/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Prez. A. Wasilewski „Bardzo dziękuję Wysokiej Radzie za wynik głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę państwa radnych, proszę bardzo pan radny Paweł Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Panie Przewodniczący! Prośbę mam o 10 minut przerwy dla Klubu Platformy Obywatelskiej. Zwołuję spotkanie w sali nr 3.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze, tylko panie radny może jeszcze jeden wniosek formalny przegłosujemy, aby nie było w porządku obrad punktu interpelacje i zapytania. I to należy przegłosować, jest to zmiana porządku. I po tym 10 minut przerwy dla Klubu Platformy. Może być taka moja propozycja?”

Radny P. Bryłowski „Oczywiście.”

Przew. RM P. Dreher „Przypomnę, że głosujemy nad zdjęciem z porządku obrad punktu interpelacje i zapytania radnych.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – proszę wykreślić punkt interpelacje i zapytania radnych i ogłaszam 10-minutową przerwę. Spotykamy się o 20.10. Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, sala nr 3. „

Po przerwie:

Przew. RM P. Dreher „Zapraszam wszystkich radnych na salę obrad. Proszę bardzo wszystkich radnych.

Państwo radni, jest godzina w tym momencie 20.30, a tak naprawdę podjęliśmy tylko jedną uchwałę. Bardzo ważną, ale jedną. Dwie, bo skargę jeszcze. Także państwo radni, apeluję o sprawność w działaniu i pełną czujność i dobrze byłoby zakończyć tę sesję jeszcze w dniu dzisiejszym. Także zapraszam wszystkich radnych na salę obrad.

Proszę bardzo o sprawdzenie listy obecności. Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Na sali jest 17 radnych, jest quorum, więc możemy zaczynać.

Panie radny, czy w kwestii formalnej? Proszę bardzo.”

Radny P. Bryłowski „Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Z przykrością muszę powiedzieć jedną rzecz, która rozstrzygnęła się przed chwilą. Otóż, w posiedzeniu Klubu Radnych, po dyskusji i głosowaniu postanowiliśmy, że pan Michał Widomski od tego momentu przestał być członkiem Klubu Platformy Obywatelskiej. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za to oświadczenie, za tę informację. Ja rozumiem, że pan radny jest radnym niezrzeszonym. Proszę bardzo. Panie radny, panie Kamilu, w kwestii formalnej, proszę bardzo.”

Radny K. Zinzuk „Ja mam taką prośbę. W związku z tym, że jest późna godzina, a większość z tych uchwał, które mamy do podjęcia raczej nie budzi wątpliwości, żeby może przyspieszyć ja miałbym może taką prośbę, żeby ewentualnie przy tych uchwałach gdzie potrzebne są jakieś wyjaśnienia pytać się prezydenta o wyjaśnienia, a resztę możemy w zasadzie po kolei przyjmować. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Czyli rozumem głosować bez dyskusji. Dobrze. Czy jest sprzeciw? Jest...”

Radny Z. Targoński „Jest. Punkt 7.11, tutaj może być dyskusja.”

Przew. RM P. Dreher „Ale to wtedy będzie dyskusja, jak będziemy głosować. Ale dla zasady jedziemy i jak będzie jakiś punkt gdzie będzie budzić kontrowersje to wtedy zapytania do państwa prezydentów.”

AD. 7. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**AD. 7. 1. USTANOWIENIA NAGRODY MIASTA LUBLIN DLA TRENERÓW I DZIAŁACZY ZASŁUŻONYCH W OSIĄGANIU PRZEZ ZAWODNIKÓW WYSOKICH WYNIKÓW SPORTOWYCH ORAZ ZASAD I TRYBU JEJ PRZYZNAWANIA**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 675-1) stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.1 – podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiągnięciu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania (projekt na *druku 675-1*). Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu. Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy o głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 546/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

AD. 7. 2. ZMIANY UCHWAŁY NR 266/XVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 24 STYCZNIA 2008 R. W SPRAWIE USTANOWIENIA STYPENDIÓW DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH WYSOKIE WYNIKI SPORTOWE ORAZ WARUNKÓW I TRYBU PRZYZNAWANIA, WSTRZYMYWANIA I POZBAWIANIA STYPENDIÓW SPORTOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 678-1) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.2. – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 266/XVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie ustanowienia stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe oraz warunków i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów sportowych (*druk nr 678-1*).

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto

z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 547/XXVII/2008 w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

AD. 7. 3. WYDATKÓW BUDŻETU MIASTA, KTÓRE W 2008 R. NIE WYGASAJĄ Z UPŁYWEM ROKU BUDŻETOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 676-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 676-2*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.3 – podjęcie uchwały w sprawie wydatków budżetu miasta, które w 2008 r. nie wygasają z upływem roku budżetowego (projekt na *druku 676-1*) wraz z autopoprawką, która jest na *druku 676-2*. Pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuć zgłasza się do wypowiedzi, do zapytania. Proszę bardzo.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Państwo Radni! Ja mam kilka krótkich pytań do tego projektu uchwały, a tak naprawdę do autopoprawki. W związku z doniesieniami prasowymi właśnie dotyczącymi tego remontu mam takie pytania: czy Urząd Miasta Lublin jest inwestorem w remoncie Pomnika Unii Lubelskiej i jest odpowiedzialny za przygotowanie i odbiór dokumentacji projektowej opracowanej na jego zlecenie przez biuro projektowe oraz odpowiada za prowadzoną procedurę przetargową na wykonawcę remontu? Czy wykonawca został wyłoniony dopiero w trzecim przetargu i jest stroną podpisanej umowy z miastem dotyczącej remontu obiektu? Kto w imieniu inwestora skierował wniosek o powołanie nadzoru konserwatorskiego do Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. I dlaczego po zapoznaniu się z dokumentacją wskazany przez inwestora nadzór konserwatorski zrezygnował z prowadzenia nadzoru prac, składając na piśmie wniosek o zmianę projektu z uwagi na wadliwą dobraną technologię i środki użyte do remontu? Czy błędy dotyczące pokrycia tego obelisku niewłaściwą farbą powstały, a pozostałe prace są prawidłowe? I czy pozostałe prace też są wadliwe? Jakie działania miasto zamierza podjąć, aby zmniejszyć skandal polegający na pokryciu pomnika nieodpowiednią substancją używaną do szamb i rur kanalizacyjnych, wskazaną w zatwierdzonej dokumentacji projektowej, które spowodowały oszpecenie tego pomnika? Czy miasto zamierza skorygować błędy dokumentacji, aby naprawić skandaliczne procedury, które doprowadziły do tej sytuacji? Dlaczego zastępca prezydenta odpowiedzialny za remont nie wnioskował o przedłużenie aneksem umowy z Lubelskim Woje-

wódzkim Konserwatorem Zabytków w sprawie przedłużenia dotacji 100 tys. zł na remont pomnika? W efekcie braku działań doprowadził do straty tej dotacji. Dlaczego brak działań w zakresie tak pilnego załatwienia tej sprawy nie było i dlaczego ten temat ciągle ze względu na te sprawy, które wymieniałam jest dyżurnym tematem mediów? Bardzo bym prosiła przynajmniej w skrócie o odpowiedź na te pytania.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w związku z tym punktem? Nie widzę. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Może od samego końca ostatnie pytanie odpowiem, a potem od początku. Chcę powiedzieć, że sama podpisałam wniosek o zrezygnowanie z dotacji w tym roku. Ta dotacja jest tylko możliwa, jej wykorzystanie jednego roku, a w przyszłym roku ponownie o taką dotację wystąpimy. To jest jako pierwsze odpowiedź zasadnicze.

Drugie – chcę powiedzieć, że dokumentacja projektowa, która została zatwierdzona przez konserwatora, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków zawierała dwa sposoby zabezpieczenia tego pomnika przy remoncie. I taka została zatwierdzona.

Natomiast inwestorem zastępczym była Fundacja Ochrony Zabytków. To ona jak gdyby miała nadzór. Oczywiście jak zwykle prawda leży po środku i chcę powiedzieć, że zawinili wszyscy, zarówno to, że zostały dwa sposoby zabezpieczenia pomnika, po czym jak przyszło co do czego w jakiś tam sposób uznano, że ten jest niewłaściwy – to jest pierwsza rzecz. Druga – zawinił inspektor nadzoru, który nadzorował, który w ogóle nie zauważył tego, a zobowiązał się do tego w ramach pełnionego nadzoru i to on powinien zapisać w dzienniku budowy, że są po prostu niejasności, względnie poprosić o wyjaśnienie nadzór konserwatorski, która jest właściwa. Do tego służy dziennik budowy, takie wątpliwości wszelkiego typu jeżeli są to odpowiada kierownik budowy, który nadzorował ten obiekt. Takie w ogóle tego typu zapisy żadne nie istniały, nie było żadnych problemów do samego końca, dopóki nie wyszły pewne trudności.

Chcę powiedzieć, że również w ramach tego wszystkiego być może wykonawca wyłoniony został, tego nie pamiętam czy w ostatnim trzecim, czy w drugim przetargu. W każdym bądź razie wykonawca wykonał w pierwszej wersji, słyszałam, że bardzo dobrze oczyścił pomnik. Nie było żadnych podstaw do tego, by w jakikolwiek sposób w początkowym stadium były kłopoty. Z tego co wiem, z tego co wiem później po prostu również przez niego była zawiniona niewłaściwa granulacja piasku. Okazuje się, że powinna być granulacja piasku 0,03, a została użyta 0,3. Oczywiście po poinformowaniu mnie o niewłaściwości wszystkich przesłuchałam, jak gdyby prosiłam o wyjaśnienia, prosiłam o opinie, natomiast w chwili obecnej sytuacja wygląda w ten sposób, że ze względu na różnego rodzaju temperatury, jak i wątpliwości dzisiaj konserwatora zabytków co do sposobu zabezpieczenia jest zamówiona przez konserwatora zabytków również opinia i być może w ogóle jeszcze inaczej będziemy zabezpieczać ten pomnik.

Obecnie chcę powiedzieć, że w żadnym wypadku temu pomnikowi, nie rozumiem skąd jest awantura, bo temu pomnikowi nic się nie dzieje, jest bardzo dobrze zabezpieczony, natomiast nie możemy tego robić, bo powiem tak, gdyby, zabezpieczony oczywiście przed warunkami atmosferycznymi. Jest do czyszczenia wszystko i być może chemicznego odczyszczenia ponownie, ale to nie jest problem nawet do zdjęcia mechanicznego. Także tu nie ma kłopotów jak gdyby odczyszczenia z powrotem, natomiast jest przed wilgocią super zabezpieczony, co nie znaczy, że jest to dobrze.

Chcę powiedzieć, że z tego tytułu do chwili obecnej Urząd nie poniósł ani złotówki żadnych kosztów. Wszelkie finansowanie zostało wstrzymane. Dopiero jest możliwość w przyszłym roku jeżeli będą odpowiednie temperatury i tutaj właśnie to, że on tak stoi i czeka to jest z żadnego innego powodu – on czeka dlatego, że muszą być właściwe temperatury zewnętrzne. Będzie sobie stał do wiosny aż na zewnątrz będą temperatury dodatnie, plus dziesięć w dzień i w nocy. Także ja nie wiem, media jakieś usiłują szukać dzisiaj różnych rozwiązań, nikt do mnie w tej sprawie nie przychodził, wczoraj była dopiero pierwsza osoba, która przychodziła. Jeszcze jedną rzeczą jest wiem, o tym, że również w ramach zapisów był powołany wykonawca, postarał się o konserwatora zabytków, który miał uprawnienia tego typu wiem, że rozmawiał, wyraził zgodę i oczywiście wszyscy wiemy, że wyraził zgodę, korespondencja była z nim pisemna, po czym sam jak zorientował się jaka jest sytuacja napisał, że w ogóle zrezygnował z tego i w ogóle nie pełnił takiej funkcji. Także myślę, że tutaj jak zwykle problem leży. Każdy chociaż w części zawinił.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Piotr Gawryszczak, proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! W związku z tym ja mam propozycję, ponieważ rzeczywiście wczoraj w „Panoramie” słyszałem także pani wypowiedź, z której wynikało, że te problemy zawinione bądź nie wynikają z błędów wielu ludzi, natomiast w autopoprawce pani czy pan prezydent Wasilewski zaproponował, aby napisać termin realizacji zadania proponuje się ustalić na dzień 30 czerwca w związku z niedotrzymaniem warunków umowy przez wykonawcę, aby (nie wiem) albo zmienić albo wykreślić ten ostatni fragment zdania, że w związku z niedotrzymaniem warunków umowy przez wykonawcę, ponieważ wykonawca jest jednym z ogniw, jak się wydaje w tym całym łańcuchu błędów, które popełniał, Urząd, pani prezydent, pani...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, to proszę zanim pan zarzuty postawi komukolwiek postawi proszę raczej sam popatrzeć w swoją stronę.”

Radny P. Gawryszczak „...pani konserwator i wszystkie osoby, które brały udział w zatwierdzeniu projektu i później w realizacji tego zadania. Więc wydaje mi się, że przerzucanie winy tylko na wykonawcę, który wykonywał to zgodnie z projektem jest nie do końca uzasadnione.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za ten głos w dyskusji. Myślę, że...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, chciałabym powiedzieć, że największą winę jeżeli ponosi był inspektor nadzoru, który głównie za to odpowiada i to są uprawnienia budowlane, za które odpowiada. Proszę mnie nie zmuszać do wielu rzeczy – ani do tutaj...”

Radny P. Gawryszczak „Proszę bardzo...”

Przew. RM P. Dreher „Ja rozumiem, że był to głos w dyskusji.”

Radny P. Gawryszczak „No, głos w dyskusji. Natomiast, proszę państwa, w takim razie, pani prezydent, czy inspektor nadzoru, czy wykonawca, bo tu jest w autopoprawce napisane: *warunków niedotrzymania warunków umowy przez wykonawcę*. Więc, albo się pani zdecyduje na inspektora nadzoru, albo na wykonawcę, albo nie wiem, na kogo. Więc, może wykreślimy to zdanie od *w związku z niedotrzymaniem warunków umowy przez wykonawcę*, bo to jest przerzucanie winy na wszystkich innych, poza sobą.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że jest podtrzymany ten projekt wraz z autopoprawką, tak?”

Głosy z sali niemożliwe do odtworzenia.

Przew. RM P. Dreher „Ale panie radny, były zadawane pytania, pani prezydent odpowiedziała; możemy się z tym zgadzać lub nie, możemy...”

Radny D. Sadowski „Ale mamy, mówię, dysonans pewien poznawczy, bo mamy w uzasadnieniu, na co zwrócił słusznie uwagę kolega radny Gawryszczak, mamy co innego w uzasadnieniu pisemnym, a co innego pani prezydent przed chwilą nam powiedziała. Więc, dobrze by było, może to jest mniej istotne uzasadnienie, ale żebyśmy wiedzieli, bo być może oskarżamy tego wykonawcę o czyny niepopołnione, a tutaj zrzucana jest w uzasadnieniu całość winy na niego, a pani prezydent wcześniej mówiła, że to cały szereg błędów i wypaczeń po stronie różnych osób nastąpił. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję za tę uwagę. Czy pani prezydent ma coś do dodania w tej sprawie?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Nie, nie mam nic do dodania.”

Radna W. Szafrńska – Kocuć „Pozwolę sobie zgłosić oficjalny wniosek o wykreślenie z projektu uchwały tego zdania: *w związku z nie wykonaniem warunków umowy przez wykonawcę*. To jest w autopoprawce. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – No to możemy wykreślić z uzasadnienia, nic nie wskazuje na to, że nie możemy... Chyba mamy uprawnienia jako radni praco-

wać nad projektami uchwał i możemy to wykreślić również z uzasadnienia; o wykreślenie tego kawałka zdania.”

Przew. RM P. Dreher „Zapytam jeszcze raz panią prezydent: czy pani prezydent zgadza się na tę propozycję pani radnej Wioletty Szafrąńskiej – Kocuń – na wykreślenie zdania w uzasadnieniu, tak?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Niech dopiszą *inspektora nadzoru i wykonawcy*.”

Przew. RM P. Dreher „Czy to panią radną zadowala?”

Radna W. Szafrąńska – Kocuń „Mam propozycję: *prezydenta, inspektora nadzoru i wykonawcę*.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Pan prezydent, czy wiceprezydent, podpisując umowę z inwestorem zastępczym to zobowiązał go do tego typu nadzoru i jeżeli ktoś się podejmuje bycia inwestorem zastępczym, ponosi za to odpowiedzialność, tym bardziej, że wtedy ma do tego uprawnienia budowlane, które go zobowiązują do tej odpowiedzialności.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Momencik, momencik.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „... i zarówno umowa, którą zawarli.”

Przew. RM P. Dreher „Momencik. Jest wniosek formalny... – (**Radna W. Szafrąńska – Kocuń** „Pani Prezydent! Wykreślenie tego zdania z uzasadnienia nie zmienia merytorycznie projektu uchwały i według mnie jest pewnym kompromisem. Bo jeżeli byśmy wpisywali, no to tak, jak tu pan radny powiedział, trzeba by wpisać wszystkich po kolei. Żeby nie kombinować, w uzasadnieniu według mnie można to wykreślić i merytorycznie projektu uchwały to nie zmienia – nie zmienia sum i nie zmienia projektu uchwały, natomiast jest pewnym kompromisem. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, pani radna. Otrzymałem taką informację od pana mecenasa, że uzasadnienie nie podlega zmianom, jeśli chodzi o głosowanie nad treścią, zdaniem, wyrazem w uzasadnieniu.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej...”

Przew. RM P. Dreher „Zaraz, momencik. W kwestii formalnej pan mecenas, proszę bardzo, przedstawi swoją opinię, żeby była jasność i żebyśmy szli na przód... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – To proszę bardzo o zapytanie do pana mecenasa.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Pan mecenas może odpowie mi na pytanie w takim razie: które uzasadnienie mamy wziąć pod

uwagę – czy w formie pisemnej przy uchwale, czy w formie ustnej do protokołu, które przedstawiła nam pani prezydent, wprowadzając projekt uchwały? Bo mamy dwa rozbieżne uzasadnienia tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, panie mecenasie.”

Radca prawny W. Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgodnie ze Statutem, projekt złożony na ręce przewodniczącego wymaga uzasadnienia na piśmie – taka jest zasada przyjęta w Statucie, z tym, że częścią merytoryczną i częścią, która stanowi podstawę do ewentualnych wniosków o zmianę tej uchwały, w zgłaszaniu poprawek, jest tylko część ta konkretna uchwały, bez uzasadnienia; uzasadnienie nie podlega modyfikacjom. Ono może... Po prostu głosujemy uchwałę, a nie uzasadnienie. Uzasadnienie jest tylko elementem argumentacji za taką, a nie inną treścią projektu uchwały, bo my głosujemy projekt uchwały, a nie projekt uchwały z uzasadnieniem. Nawet później do wojewody nie idzie uchwała z uzasadnieniem, tylko sama uchwała, prawda? I uchwała bez uzasadnienia jest przez organ nadzoru analizowana, czy jest zgodna z prawem i tak dalej. Więc tutaj debata, że tak powiem, i cała dyskusja, powinny się skupić, i ewentualne wnioski i poprawki nad częścią merytoryczną uchwały, a nie uzasadnienia.

Oczywiście, możemy się domagać wyjaśnienia pewnych nieścisłości; uzasadnienie pisemne może być uzupełnione również o uzasadnienie ustne wnioskodawcy; i jeżeli tu dochodzi do jakichś nieścisłości, to oczywiście można to w ramach dyskusji wyjaśnić, ale nie może podlegać uzasadnienie modyfikacjom w ramach wniosków o zmianę uzasadnienia jako poprawki, bo to nie jest przedmiot zmian. Możemy zmienić tylko sam projekt. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za tę wykładnię. Myślę, że dyskusja jest bezprzedmiotowa. Głosujemy... Ale zapytanie?”

Radny Z. Drozd „Zapytanie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Na przykład, czy możemy napisać jakieś uzasadnienie w tej uchwale, na przykład o rozmnażaniu drobiu i ono w ogóle nie będzie miało żadnego sensu, bo ono jest niepotrzebne? No, tak to rozumiem. Jeżeli uzasadnienie jest w ogóle niepotrzebne, nieistotne, nigdzie nie idzie, to stąd już wiemy, dlaczego te uzasadnienia nie zawsze są mądre, tylko tak mydlą radnym oczy, a uchwała idzie swoją drogą. To mniej więcej tak, jak było z Dożynkową, że co innego było uchwalane, a co innego pani dyrektor nosiła do Urzędu Wojewódzkiego i tak to jest dalej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za ten głos w dyskusji. Proszę bardzo, pan radny Piotr Gawryszczak...”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja mam propozycję...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „(...) w związku z nie wykonaniem umowy w terminie napisać i już tak pozostawić.”

Przew. RM P. Dreher „Jak, przepraszam, pani prezydent?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „(...) w związku z nie wykonaniem umowy w terminie.”

Radna W. Szafrńska – Kocuć „Dziękuję bardzo, pani prezydent, wycofuję wniosek.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo pani prezydent. Przystępujemy głosowania całego projektu wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 1 głosie „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wydatków budżetu miasta, które w 2008 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 548/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

AD. 7. 4. PRZYJĘCIA I WDROŻENIA „PROGRAMU AKTYWNOŚCI LOKALNEJ MIESZKAŃCÓW MIASTA LUBLIN NA LATA 2009-2013”.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 677-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.4 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia i wdrożenia „Programu Aktywności Lokalnej Mieszkańców Miasta Lublin na lata 2009-2013” – projekt na *druku nr 677-1*. Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Możemy głosować.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 549/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

AD. 7. 5. ZACIĄgniĘCIA POŻYCZKI Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 579-1*) stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.5 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie – projekt na *druku nr 679-1*. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 550/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

AD. 7. 6. ODDANIA W UŻYTKOWANIE WIECZYSTE LUBELSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W LUBLINIE ZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W OSIEDLU PIASTOWSKIM.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 680-1*) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.6 – podjęcie uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie zabudowanych nieruchomości położonych w osiedlu Piastowskim – projekt na *druku nr 680-1*. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa rad-

nych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 551/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

AD. 7. 7. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LESZCZYŃSKIEGO 20.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 681-1*) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.7 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Leszczyńskiego 20 – projekt na *druku nr 681-1*. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 552/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

AD. 7. 8. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. WIENIAWSKIEJ 14.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 682-1*) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.8 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stano-

więcej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Wieniawskiej 14 – projekt na 682-1. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 553/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

AD. 7. 9. ZMIANY UCHWAŁY NR 963/XXXIX/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 23 MARCA 2006 R. W SPRAWIE REGULAMINU UTRZYMANIA CZYSTOŚCI I PORZĄDKU NA TERENIE MIASTA LUBLIN, ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 144/X/2007 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 28 CZERWCA 2007 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 683-1*) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.9 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 963/XXXIX/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Lublin, zmienionej uchwałą nr 144/X/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 28 czerwca 2007 r. – projekt na *druku nr 683-1*. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 554/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

AD. 7. 10. OKREŚLENIA GÓRNYCH STAWEK OPŁAT PONOSZONYCH PRZEZ WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI ZA JEDNORAZOWE USŁUGI W ZAKRESIE ODBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH ORAZ OPRÓŻNIANIA ZBIORNIKÓW BEZODPŁYWOWYCH I TRANSPORTU NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 684-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.10 – podjęcie uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za jednorazowe usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych – projekt na *druku nr 684-1*. Czy ktoś z państwa radnych ma jakieś uwagi? Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski – proszę bardzo, panie radny.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jest to projekt uchwały, który trafia do nas po raz drugi – pierwszy raz trafił do nas w bardzo podobnym kształcie na początku roku; wtedy okazało się, że te opłaty są w istotny sposób niewyliczone – zawyżone, mówiąc krótko – co wykazał raport z audytu.

Poszła informacja – ja wiem, że pracowała komisja, która zajmowała się odpadami – poszła informacja, że wzrost opłat będzie 10-procentowy. Okazuje się, że na co najmniej 3 kategorie pojemników wzrost wynosi 46,6%. Ja wiem, że państwo głosowaliście to na komisjach dosyć szybko i nie było wielu sprzeciwów, natomiast myślę, że sytuacja, w której mieszkańcy będą ponosić opłatę zwiększoną o 46%, wymaga istotnego rozważenia. Ja przypominam, że kiedy podnosiliśmy ceny biletów autobusowych, te kwoty były zdecydowanie mniejsze – wtedy chodziło o 20%; kiedy komisja się zbierała, to było zapewnienie, że podwyżka nie będzie większa niż 7%.

Rozumiem, że jedyną przyczyną jest wzrost opłaty za korzystanie ze środowiska. Gdyby przeliczyć to na ten pojemnik i na ilość odpadów, nie powinna cena wzrosnąć więcej niż 10% dla kontenera 7 m³.

Ja mam pytanie do pana prezydenta, jeżeli chodzi o tę uchwałę. Poprzednia była badana przez biuro audytu. Czy pan prezydent podjął jakieś działania w zakresie tej uchwały? To jest pierwsze moje pytanie.

Drugie moje pytanie dotyczy kwestii obniżenia opłat za składowanie na kwotę ok. 800 tys. zł, co pan prezydent był uprzejmy uczynić zarządzeniem. Czyli z jednej strony obniżyliśmy opłaty za składowanie, a z drugiej strony mieszkańcom podwyższyliśmy opłaty nawet o 46%.

I pytanie: czy my w budżecie – tym, który przed chwilą uchwaliliśmy – mamy uwzględnione zmniejszenie tych opłat, czy nie mamy uwzględnienia zmniejszenia tych opłat? Czy przegłosowaliśmy kwotę 800 tys. większą? Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zadać pytanie? Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Siczek.”

Radny K. Siczek „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja mam jedno pytanie odnośnie tej frakcji suchej odpadów komunalnych. Czy my do tej pory płaciliśmy za frakcję suchą, za odbiór tej frakcji suchej w woreczkach, czy tam w pojemnikach – zależy, jak kto oddaje? Jeżeli tak, to o ile wzrasta tutaj cena, w przypadku tego worek 110 litrów – 6,45. Bardzo proszę.”

Przew. RM P. Dreher „Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Poproszę o zabranie głosu pana dyrektora Staniego.”

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marian Stani „Dziękuję. Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości, Rada Miasta określa górne stawki ponoszone przez właścicieli nieruchomości. Chciałbym zwrócić uwagę, że to nie są opłaty, jakie ponoszą mieszkańcy, z tego względu, że to są górne stawki, których nie można przekroczyć przy podpisywaniu umów za odbieranie odpadów. Górne stawki są też niezbędne do wykonania tzw. zastępczego. Jeśli ktoś nie podpisze umowy, gmina jest zobowiązana, wójt, burmistrz wydaje decyzję z urzędu i wylicza wysokość opłat określonych zgodnie z ust. 2, czyli przyjmuje tzw. górne stawki maksymalne. Proszę tutaj uwzględnić to, że nie są to opłaty ponoszone przez mieszkańców. Dlaczego? Zrobiliśmy szeroką analizę i wynika, że w dwóch sąsiednich budynkach na terenie Spółdzielni Czechów jedni mieszkańcy ponoszą opłatę w wysokości 5 zł miesięcznie od jednego zameldowanego, a w drugim budynku ta opłata wynosi 15,40 zł. Wynika z tego, że ilość mieszkańców mieszkających w tym budynkach jest taka sama, a ilość zameldowanych jest różna – w jednym jest zameldowanych 44 osoby, a w drugim budynku jest zameldowanych osób 130, w związku z tym to różnie się rozkłada, w związku z tym, to nie będzie takiego przełożenia bezpośrednio na mieszkańców.

Następne pytanie: dlaczego kontenery KP-7, KP-10, KP-15 są droższe – z tego względu, że te kontenery wykorzystywane są przez podmioty gospodarcze, a nie przez mieszkańców. U mieszkańców stosowane są pojemniki SM-110-120 – to są małe kontenery w zabudowie niskiej, następnie w zabudowie, szczególnie w starym budownictwie, są pojemniki 240, 360. Największe pojemniki, jakie występują w zabudowie wielorodzinnej, to są pojemniki 1100 litrów na kółkach, które po prostu są czy w altanach śmietnikowych – to są pojemniki KP7 i są to pojemniki stojące.

Robiliśmy badania morfologiczne i okazuje się, że u niektórych podmiotów w tych kontenerach KP-7 nie znajdują się odpady komunalne, tylko w wielu przypadkach znajdują się odpady przemysłowe. Po prostu traktują to

jako pojemniki do oddawania odpadów przemysłowych i dlatego tutaj, ze względu na specyfikę tych odpadów poprosiliśmy komisję, zespół powołany przez pana prezydenta, o tak wysoką podwyżkę.

Następne pytanie pana przewodniczącego: czy płaciliśmy za frakcję suchą – tak, była opłata. W zabudowie jednorodzinnej jest to opłata zryczałtowana, składająca się z dwóch składników, a więc opłaty za frakcję mokrą i opłaty za frakcję suchą; i w zależności od tego, jak często jest zabierana jest frakcja mokra i jak zabierana jest frakcja sucha, uzależnione są opłaty ponoszone przez mieszkańców. Zgodnie z ustawą, rada gminy, określając stawki, stosuje niższe stawki, jeżeli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny.

Chciałbym zwrócić uwagę, jakie są relacje między stawką za frakcję suchą i frakcją mokrą. Frakcja sucha, opłata, to znaczy górna stawka wynosi 6,45. Dla porównania stawka górna za frakcję mokrą wynosi 16,50. W przypadku oddawania selektywnego odpadów zielonych, opłata za oddanie worka 110-litrowego wynosi 5,15 zł. W związku z tym, każdy z mieszkańców może w sposób świadomy regulować swoje opłaty z tytułu oddawania podmiotowi gospodarczemu za składowanie. Jeśli będzie oddawał w sposób nieselektywny 360 litrów odpadów, to zapłaci 3 razy 16,50; jeśli podzieli to na trzy frakcje, to za frakcję mokrą zapłaci 16,50, za frakcję suchą – 6,45, za odpady zielone – 5,15 zł. Jest to system zachęcający mieszkańców do selektywnej zbiórki odpadów.

Dla porównania, mamy analizy wykonane na zlecenie Urzędu Miasta Poznań i tam stawki kształtują się za odbiór pojemnika 110-120 litrów w granicach 22 zł. W związku z tym, widzimy, że te stawki proponowane przez nas są o wiele niższe. Tu spełniliśmy też oczekiwania wynikające z interpelacji grupy radnych, którzy wystąpili do pana prezydenta o możliwość zastosowania, celem ograniczenia skutków podwyżki opłat za korzystanie ze środowiska z tytułu składowania odpadów dla mieszkańców Gminy Lublin i gmin partycypujących w budowie, zastosowanie preferencyjnych opłat za składowanie odpadów.

Pan prezydent poszedł dalej, żeby po prostu zmniejszyć te opłaty i tak, jak wnioskowali radni, którzy złożyli interpelację, zastosował rekompensatę w postaci tego, że część uszczuplenia dochodów z przyjęcia odpadów na składowisko, będzie pokryta ze sprzedaży energii elektrycznej na składowisko.”

Przew. RM P. Dreher „Panie dyrektorze, proszę konkludować... Dziękuję bardzo. Czy są...? Tak? Proszę.”

Radny K. Siczek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Dyrektorze! Ja jestem zawiedziony filozofią, czy metodologią – nie wiem, jak to nazwać – polityki, jaką prowadzi miasto, jeżeli chodzi o selektywną zbiórkę odpadów. Z pieniędzy naszych podatników dołożyliśmy ogromne pieniądze – nie potrafię powiedzieć w tej chwili, ale podejrzewam, że sięgające blisko 1 mln zł w sumie przez kilka lat – prywatnym firmom śmieciowym zbierającym odpady komunalne – przepraszam za określenie „firmom śmieciowym”; firmom zajmującym się

odbieraniem nieczystości – dołożyliśmy publiczne pieniądze tym firmom prywatnym; dawałem to wiele razy za przykład, że innym firmom prywatnym, np. przewoźnikom nie dokładamy do nowego samochodu, a też mamy za zadanie utrzymanie transportu zbiorowego, tak jak mamy za zadanie utrzymanie czystości. I teraz mieszkańcy w pojemnikach, w workach tymże firmom zbierającym odpady oddają materiał, makulaturę, aluminium, szkło, które to te firmy później sprzedają. I jeszcze za to, że my im oddajemy papier, aluminium, coś tam jeszcze, my im zapłacimy. To, że to jest chore, to jest mało powiedziane.

Moim zdaniem to jest wyzysk mieszkańców naszego miasta. Bo gdyby podzielić po kilka razy przez ostatnie lata po kilkaset tysięcy złotych dawane pieniądze do selektywnej zbiórki odpadów, czyli na pojemniki, to by się okazało, że każdy mieszkaniec naszego miasta może dołożyć – nie wiem – po 40 zł, po 80 zł do prywatnych firm – prywatnych, żadnych innych, do kieszeni prywatnych przedsiębiorców. I teraz, ci prywatni przedsiębiorcy mówią tak: „chcesz mi dać makulaturę, żebym sobie sprzedał, to mi za to zapłać 6 zł”. Moim zdaniem to jest skandal. I spróbuję coś z tym zrobić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za ten głos w dyskusji. Momencik, jeszcze pan radny Michał Włodowski dopyta i oddamy głos pani prezydent. Proszę bardzo.”

Radny M. Włodowski „Panie Dyrektorze! Bardzo szybko pan się prześliznął przez dwa pytania. Jedno dotyczyło stawki wzrastających o 46% i mówię to z sarkazmem: cieszę się, że tak doceniliśmy lubelskich przedsiębiorców. Mamy cały szereg uchwał, w których mówimy, że tak, że chcemy im dopłacać do miejsc pracy i mówimy: dobrze, miasto traci swoje dochody z tytułu opłat na składowisku pobieranych przez miasto i to jest kwota 800 tys. zł mniej więcej, a jednocześnie mówimy: dobrze, przedsiębiorcy 46%. To jest jedna rzecz, po której się pan prześliznął.

Druga rzecz, po której pan się prześliznął, to jest audyt. Ja nie bez przyczyny o to pytałem. Wtedy – mówię o tamtym projekcie uchwały – informacja była taka: proponowane przez Wydział Ochrony Środowiska stawki opłat skalculowane zostały na podstawie propozycji dwóch firm: KOM-EKO i MPO. I to właśnie tak wygląda. Bo my, nie dość, że mieszkańcom ponad miarę podnosimy ceny, to z drugiej strony obniżamy ceny tym przedsiębiorcom. Ja przyznam, że tej informacji, którą przed chwilą powiedział pan radny Siczek, nie słyszałem, nie wiedziałem, że tak jest. Mamy dlatego duopol, tak naprawdę duopol firm, które wywożą odpady; i bardzo się cieszę, że wspomniał pan Poznań. W Poznaniu, jak pan sam zauważył na jednej z komisji, o której rozmawialiśmy, są 24 firmy – ciekawe, dlaczego? Dlaczego u nas są tylko dwie? A tam są 24. Przywołał pan stawkę w Poznaniu – ja przyznam, że nie znam tam historii, nie wiem, jakie tam są koszty unieszkodliwiania odpadów, jaki jest system – ja patrzę również Szczecin: 18,72 za selektywną i niselektywną.

Natomiast, jeszcze wracając do frakcji suchej, o którą pan Siczek zapytał, zwróciłem na to uwagę, tam, ponieważ jest to frakcja sucha, my w ogóle nie płacimy opłat za korzystanie ze środowiska, jest to najpopularniejszy wo-

rek – 7,5%. Pytam, za co, kiedy te odpady nie trafiają na składowisko. Mówi pan, że są to maksymalne stawki – jak najbardziej się z panem zgodzę. Natomiast, niech mi pan powie, czy gdzieś jest tak, że stosuje firma stawkę dużo, dużo niższą od maksymalnej. W jednym miejscu, zamiast stosować 15, będzie stosowała nie od osoby, od pojemnika 5 zł, a w innym 15. Odpowiedź brzmi prosto: nie ma takich miejsc. Ten przykład, który pan podał, dotyczy konkretnych bloków, czyli spółdzielnia rozlicza w ten sposób i nie jest to polityka firm śmieciowych.

Ja tu bym państwa radnych prosił o to, żeby naprawdę bardzo głęboko te kwestie rozważyć w oczywisty sposób – wystarczy to bardzo prosto przeliczyć. Ja sobie zadałem trud poprzednim razem, żeby przeliczyć te wzrosty, złożyłem trzy interpelacje w tej sprawie, skończyło się raportem audytu, który był miażdżący i tutaj informacja idzie do prasy, nie wiem dlaczego, że jest to wzrost tylko o 10% i jest jakaś wielka łaska. Otóż, ja państwu powiem, że na pojemniku 110-120 litrów podnosimy cenę o 15 gr., o 10%; opłata za składowanie wzrosła 25 zł; 10 zł na tonie obniżyliśmy, bo to dotyczy tony, obniżyliśmy koszty, czyli 15, to jest 67 gr. Ta opłata powinna wzrosnąć o 67 gr., rośnie o 1,50 zł. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę panią prezydent o ustosunkowanie się.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora.”

Dyr. WOŚ M. Stani „Panie Przewodniczący! Mówimy o surowcach wtórnych, na których można zarobić. Na dzień dzisiejszy jest recesja na rynku tworzyw sztucznych. Mam przed sobą pismo prezesa „Świecie – Recycling”, który informuje wszystkich wokół, firmy zajmujące się i samorzady, że w ciągu najbliższych miesięcy cena za przyjęcie odpadów do zakładów papierniczych w Świeciu wynosi 0 zł. Zakłady Polowat w ogóle nie przyjmują butelek plastikowych. Proszę państwa, stoimy przed faktem takim, że ogromne problemy są ze zbytem surowców wtórnych, z tego względu, że obecnie cena ropy naftowej kształtuje się na poziomie 40 USD za baryłkę i nie opłaci się kupować surowców wtórnych, tylko produkować tzw. surowce pierwotne.

I tutaj tworzenie takiej ideologii, że można na tym zarobić, proszę państwa, my jesteśmy w dobrym położeniu, bo na dzień dzisiejszy mamy możliwości zagospodarowania tego nieodpłatnie, przekazując do Cementowni Chełm w formie paliwa; i to jest dla nas rozwiązanie, że Cementownia może to zutylizować. Bo gdyby Cementownia tego nie zutylizowała i nie spaliła u siebie, my musielibyśmy te odpady zebrane selektywnie złożyć na naszym składowisku, ponosząc opłatę 100 zł za każdą tonę, ponieważ odpady z grupy opakowań są tak samo przy składowaniu traktowane z opłatą, tak jak odpady komunalne. I przestańmy po prostu mówić, że na wszystkim da się zarobić. Kiedyś – może; jeśli był rynek chiński, gdzie płacili 600 USD, dzisiaj Chiny płacą, proszę państwa, 100 USD za tonę plastiki, gdzie koszty fraktu wynoszą 90 USD. Stoją statki na redzie chińskiej i nie można sprzedać. Proszę państwa, ja mam kilka telefonów dziennie, gdzie szkoły prowadziły selektywną

zbiórkę makulatury u siebie i dzwonią i pytają się, co z tą makulaturą mają zrobić, bo nikt makulatury nie kupuje; nikt jej nie kupuje, bo nie może dalej jej sprzedać.

I tutaj dla nas to rozwiązanie jedyne, które jest przyjęte przez Urząd Marszałkowski jako polityka, to możliwość zagospodarowania tej frakcji w Cementowni. My do dnia dzisiejszego, w ramach systemu selektywnej zbiórki odpadów, udało nam się wysegregować prawie 10% ze strumienia odpadów trafiających na składowisko. To jest prawie 10 tys. ton, prawie 2 tys. ton odpadów biodegradowalnych, które poszły na kompostownię i ok. 8 tys. było zagospodarowane w formie paliwa i w formie surowców pierwotnych. Ten warunek preferencji, tutaj, co zaproponowaliśmy, to jest jedyne rozsądne działanie.

Pan radny odwołuje się do materiałów audytu. Wie pan, ja się wstydzę za materiały audytu, ponieważ tam, gdyby pan przeczytał materiały, które skierowałem do pana prezydenta, to ja po prostu napisałem, może dość dosadnie, że jeśli ktoś jest audytorem, to powinien posiadać wiedzę z zakresu czytania ze zrozumieniem tekstu. Jeśli ktoś robi audyt na podstawie wiadomości zebranych z Internetu i nieaktualnych, to po prostu trzeba się zastanowić, czy taki materiał audytora jest materiałem prawidłowym. Ja, po kontroli audytu, dokonałem pełnej analizy, przedstawiając wszystkie uchwały Rady Miasta, które były poruszane przez audytora. I okazuje, że audytor miał problemy, co to jest frakcja mieszana, co to jest frakcja sucha, co to są surowce wtórne. Jemu się to wszystko mieszało; mieszała mu się zbiórka w sposób selektywny, nieselektywny; w związku z tym, ja bym się nie starał, w pana imieniu, ciągle wracać do dokumentu, który po prostu nie ma żadnej wartości, o czym przedstawiłem w swoim wyjaśnieniu do pana prezydenta. I podnoszenie właśnie tego dokumentu uważam za wielce niestosowne.

Proszę Państwa! Analizując to, dlaczego pojemnik KP-7 – wykonaliśmy ostatnio analizę struktury w jednym z podmiotów prowadzących bazę transportową. Proszę państwa, w pojemniku KP-7, w którym powinny się znajdować odpady komunalne, zostały znalezione węże ciśnieniowe, poduszki z amortyzatorów, węże ciśnieniowe, całe siedzenia samochodowe. Przepraszam, czy to są odpady komunalne? Czy ktoś, kto powinien prowadzić selektywną zbiórkę odpadów, do tych pojemników powinien wrzucać piankę uszczelniającą, wełnę mineralną? Czy to są odpady komunalne, typowe, pochodzenia naszego domowego, czy to są odpady przemysłowe?..."

Przew. RM P. Dreher „Panie dyrektorze...”

Dyr. WOŚ M. Stani „W związku z tym, zaproponowaliśmy, aby w tych pojemnikach, z których korzystają podmioty gospodarcze, zmusić ich po prostu do selektywnego gromadzenia odpadów. Tu jest taka możliwość, że w zabudowie wielorodzinnej i jednorodzinnej każdy może zmniejszyć ilość pojemników, a zwiększyć do frakcji suchej.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Siczek – jedno zdanie – proszę bardzo.”

Radny K. Siczek „Obiecałem, że jedno zdanie, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, właściwie nie przekonują mnie pańskie argumenty, bo gdyby pan przyszedł pół roku temu, kiedy ta baryłka ropy kosztowała 160 USD i powiedział „obniżmy cenę, bo idzie, jak woda”, to bym uznał, że teraz trzeba ponarzekać i popłakać, bo nie idzie, ale pół roku temu pan nie przyszedł do mieszkańców naszego miasta, żeby obniżyć ceny, bo firmy zbierające odpady zarabiają świetnie. I rok temu też pan nie przyszedł; dwa lata temu też pan nie przyszedł i trzy lata temu też nie. Natomiast przez ten okres, o którym mówię, była przez firmy prywatne wyciągana ręka do budżetu miasta – „dajcie nam pojemniki” – i dokładaliśmy 250 tys., 350 tys., 400 tys. i szło. Także dzisiaj narzekanie, bo jest recesja i stoją statki na redzie chińskiej – no, między bajki – tak powiem. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski. Ja rozumiem, że... jakoś tak spuentować proszę.”

Radny M. Widomski „Krótko, panie przewodniczący. Ja muszę powiedzieć, że się wzruszyłem, jak pan dyrektor mówił o Chinach, gdyby mnie koledzy z Klubu Platformy nie wyrzucili, to bym o Chile zapytał pewnie – pozwolę sobie na taką autoironię – natomiast myśmy w Lublinie ludziom zwiększyli opłaty o 46%. Ja rozumiem, że się pan Chinami przejmuje, innymi krajami, ale my jesteśmy w Lublinie. Ja się martwię, że lubelscy przedsiębiorcy zapłacą gigantyczny procent.

Ja powiem panu jeszcze jedną rzecz, panie dyrektorze. Może pan utyskiwać na ten raport z audytu; napisał mi pan w dwóch interpelacjach, że jestem głupi i się na tym nie znam, gdy prosiłem pana, żeby pan to wyliczył; w trzeciej mi pan napisał, że pan wziął cenniki z KOM-EKO i z MPO, bo pan nie był w stanie mi powiedzieć, jak pan to wyliczył. Natomiast ja mogę powiedzieć: wtedy przez cały rok nie zmieniliśmy ceny odpadów. Pan proponował wzrosty – akurat mówię o KP-7, czyli 7 m³ – o 91,9%. Dzisiaj pan proponuje mniejsze. Jest to takie samo wyliczenie, jak wtedy. Tak naprawdę, ja nie znam cen, również okazało się, że pan ich nie zna, jeżeli chodzi o ceny, które firmy podpisują i nawet pan nie zamierza tego skalkulować, czy mieszkańcy mają zapłacić 46% więcej, 30, 10, czy 5. Ja bym oczekiwał, że jeżeli mówimy o opłatach, taryfę, nasza miejska spółka, dyskutujemy, taryfę na wodę i ścieki, taryfę na bilety dyskutujemy, a tutaj nie mamy żadnych wyliczeń. Przychodzi pan i opowiada pan o węzłach znalezionych w śmietniku. To tego zupełnie ta dyskusja nie powinna dotyczyć. Myśmy tutaj powinni się kłócić o każdy procent.

Powiem jeszcze jedną rzecz – o tym zapomniałem. Skutek jest taki tych zmian, które też zostały wprowadzone na składowisku, że my dzisiaj... I proszę mnie poprawić, jeśli źle mówię. MPWiK wcześniej zwoził jakieś tam swoje odpady z procesu technologicznego, one do czegoś tam służyły na składowisku. Dzisiaj wprowadziliśmy za to opłatę. My za to wszystko zapłacimy w wodzie. Co się stało? Firma prywatna zarobiła, mieszkańcy jeszcze dodatkowo dołożą w wodzie. Nie są to duże kwoty – to jest chyba poniżej 100 tys. rocznie – ale są to jakieś kwoty. A my, oczywiście, czy by tego gazu nie było, gdyby-

śmy dochodów w budżecie... Byłby, byłby, byłby dochód większy o 700, czy 800 tys. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za ten głos w dyskusji. Myślę, że możemy przejść do... Jeszcze? Proszę bardzo, pan radny Marek Jakubowski – rozumiem, że to głos w dyskusji. Bardzo proszę.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Miałem się nie odzywać, bo temat jest tak bogaty i w sumie trudny, że myślę, że raczej trzeba by zaproponować pewną debatę na przyszłość na te tematy, które były poruszone, ale w takich warunkach one nie znajdują swojego prawdziwego odzwierciedlenia i decyzji, które miasto – jestem o tym głęboko przekonany – musi w tej sprawie podjąć decyzję.

Proszę państwa, uchwała, która w tej chwili jest proponowana, jest konieczna, niezależnie od tego, jak powstawała i jak została obliczana, choćby dlatego, że przede wszystkim jej zaletą jest to, że zmniejsza dolegliwość mieszkańców miasta w stosunku do radykalnych wzrostów opłat środowiskowych, które nasz rząd uchwała od dwóch lat w sposób zdecydowanie, znaczy, bardzo duży – wzrosty są ogromne. My zrezygnowaliśmy z części opłat tych gminnych, można powiedzieć – nie marszałkowskich, tylko gminnych – po to, żeby naszym mieszkańcom ulżyć.

Natomiast, już nawet z tej naszej dyskusji wynika, że istnieje pilna potrzeba zastanowienia się nad w ogóle systemem gospodarowania odpadami w mieście Lublin. Nawet ze słów pana dyrektora słyszymy, że surowce wtórne, które uzyskujemy ze zbiórki selektywnej, tracą właściwie wartość rynkową, natomiast nasz system jest oparty – jak tutaj widzimy, wielokrotnie powielany ten argument jest – że tak naprawdę chodzi nam, żebyśmy zmaksymalizowali zbiórkę selektywną, stąd te dopłaty nawet do pojemników firm, stąd wiele akcji ekologicznych, stąd właściwie ten układ, który funkcjonuje w oparciu o jedną, podkreślam, tak naprawdę sortownię w mieście Lublinie; gdzie od tego, czy są wysortowane, no, 5, czy w tej chwili 7%, zależy cena składowania odpadów na Rokitnie. Czyli generalnie jesteśmy ukierunkowani, i to ekologicznie, filozoficznie jest to może i prawidłowe, ukierunkowani na segregację odpadów u źródła niejako, w sposób taki trochę przedziwny, bo frakcja sucha i mokra nie jest takim kompletnym i właściwym, można powiedzieć, sposobem segregacji, ale jednak.

Otóż, w świetle ostatnich tutaj doniesień i trudności z zagospodarowaniem, czy wręcz ze sprzedaniem frakcji suchej, wydaje się, że trzeba przyjrzeć się, jak to w świecie i w Europie robią, a nawet i w Polsce już zaczynają. Otóż, od kilkunastu przynajmniej lat odchodzi się od tak zdecydowanej preferencji zbierania selektywnego na rzecz takiego uracjonalnienia tego procesu, by ekonomicznie na tym nie tracić. Cały system green-punktu w Niemczech właściwie w tej chwili się wali, cała Europa zauważyła to, co by już – niestety teraz przechodzimy i przerabiamy – generalnie jest jedno wyjście: termiczne zagospodarowanie odpadów, czyli wykorzystanie odpadów do produkcji energii elektrycznej chociażby. I do tego trzeba absolutnie dążyć i ten wymóg jakby ekonomiki, ekologii, ale i ekonomiki, co jest wręcz wprost zapisane w odpo-

wiednich ustawach. To nie to, że ustawodawstwo zmusza nas do tego systemu. Nie, on chce, żeby to było racjonalne – i ekologicznie, i ekonomicznie. Uważam, że w tej chwili jakby rozchodzą się te drogi, zwłaszcza w Lublinie, tej ekonomii i ekologii i jest to coraz bardziej, można powiedzieć, nielogiczne.

W związku z tym, nie wchodząc już w szczegóły tej naszej uchwały, zaproponowałem właśnie taką dyskusję na komisjach merytorycznych, pan dyrektor też powiedział, że sprawa może wrócić przy ustalaniu nowego Regulaminu utrzymania porządku i czystości miasta Lublina, co powinniśmy włożyć w pierwszy kwartał pracy Rady Miasta i rzeczywiście przeprowadzić, i wtedy byłby spokojny czas na dyskusję i ewentualne zmiany. Zmiany nie będą łatwe i to będą trudne decyzje, ale pewne inicjatywy, nawet prezydenta, związane z budową zakładu utylizacji odpadów, jaki on by nie był i kto by nie budował, właśnie zmierzają do tego, żeby zastanowić się i zrobić coś naprawdę mądrego w tym zakresie, bo jak na razie, zaczynamy coraz bardziej się błąkać i coraz ewidentniejsze niejako potencjalnie błędy robimy. Nie stać nas na to, żebyśmy coraz więcej dopłacali i żeby ten system po prostu stawał się nienowoczesny. Ja już tak bym powiedział. System w tej chwili rozwijany w Lublinie nie spełnia tych standardów nowoczesności i tej, która polega na pogodzeniu się, pogodzeniu celów ekologicznych i ekonomicznych. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za głos w dyskusji. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 2 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 555/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad. 7. 11. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 685-1*) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.11 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin – projekt na *druku nr 685-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Zbigniew Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wnioskuje, aby z załącznika do tego projektu uchwały wykreślić punkt 3 – chodzi o działkę przy ul. Łabędziej. Robię to dlatego, by państwo radni, podejmując tę uchwałę, mieli również świadomość, że w tej sprawie Rada Dzielnicy Bronowice w Lublinie podjęła uchwałę i zwraca się do prezydenta Lublina, by ten teren został przyłączony do terenu rekreacyjnego, basen otwarty przy ul. Łabędziej.

Ja czytam w uzasadnieniu tutaj dziwne rzeczy, może zacytuję, mianowicie dzierżawca, który do tej pory był i dalej się stara o dalszą dzierżawę, nie spełnił warunków, jakie miasto przed nim postawiło, zignorował te warunki. I dalej cytuję uzasadnienie: *Dodatkowo, właściciel firmy KLERK na zieloną murawę terenu nawiązał rakotwórczego żuźla piecowego, który zanieczyszcza całe otoczenie i sprawia, że wodę w basenie trzeba w okresie wakacji kilkakrotnie wymieniać.* I dalej cytuję: *W parkingu jest zatrudniona stała obsługa, która nie ma żadnych sanitariatów, fekalia są rozrzucone po całym terenie i są bardzo groźne dla otoczenia.* To jest przykład z uzasadnienia Rady Dzielnicy Bronowice. To jest jedna sprawa.

Mój drugi wniosek – by może dopuścić do głosu, bo chciał zabrać głos przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice w tej sprawie, pan Adam Głowacz. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Zaraz, może pani prezydent się ustosunkuje tutaj, bo padł wniosek formalny o wykreślenie działki przy ul. Łabędziej z projektu uchwały i chciałbym, żeby pani prezydent się ustosunkowała do tego.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę Państwa! Ja mam prośbę o zabranie głosu przez pana dyrektora i przez państwa mecenasów, dobrze?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Andrzej Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt ten zawiera m.in. wniosek do państwa o wyrażenie zgody na zawarcie kolejnej umowy z tą firmą na dzierżawienie terenu pod parking przy ul. Łabędziej i tak, jak w uzasadnieniu jest określone, m.in. z uwagi na realizację inwestycji, która będzie realizowana w tym rejonie, krytej pływalni, zasadnym jest, że do czasu rozpoczęcia inwestycji, nie dłużej niż przez trzy lata, ta dzierżawa była nadal kontynuowana.

Chcę powiedzieć, że ta firma dzierżawi nieruchomość od Gminy od 31 maja 2002 r.; była dwukrotnie umowa już przedłużana. Wcześniej parking był organizowany przez inne stowarzyszenie; była też przedmiotem iluś kontroli, począwszy od ministerstwa, skończywszy na Najwyższej Izby Kontroli, a ostatnio w ramach kontroli kompleksowej kontrolowała również Regionalna Izba Obrachunkowa.

Stąd też, myślę, że każdy dochód, oczywiście na miarę możliwości, ale i również realizowany zgodnie z prawem, powinien być z nieruchomości pozyskany do budżetu miasta, natomiast te ewentualne sugestie, czy wnioski, czy do uchwały uzasadnienie, które zostało zawarte, odnośnie nie spełniania wymogów, nie wiem, sanitarnych – chyba to należałoby bardziej skonkludować –

po przedłużeniu ewentualnej umowy, jeżeli państwo wyrażicie na to zgodę, będą dopełnione i na pewno będą wskazane obowiązki przez dzierżawcę.

Natomiast, proszę państwa, tu są dwa rozwiązania ewentualnie, bo zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami istnieje możliwość, jeżeli państwo wyrażicie zgodę, na zawarcie kolejnej umowy z tym samym dzierżawcą na tę samą nieruchomość. Natomiast ten wniosek pana przewodniczącego, jak sądzę, zmierza do tego, że Rada nie wyraża zgody na zawarcie kolejnej umowy. Więc wtedy ja bym sugerował... Oczywiście, jest to alternatywa, bo zresztą Stowarzyszenie Sokolik i Rada Dzielnicy Bronowice taką informację otrzymała, otrzymały te podmioty, że jeżeli Rada wyrazi zgodę, to będzie kontynuowana ta umowa z określonymi uwagami, wymogami, które ma spełnić dzierżawca, ten obecny, natomiast, jeżeli Rada odmówi, będzie możliwość zagospodarowywania tej nieruchomości w inny sposób. Natomiast trzeba mieć świadomość jedną, że jeżeli Wysoka Rada podjęła w uchwale budżetowej pewne środki finansowe na przygotowanie dokumentacji technicznej na budowę tej krytej pływalni, to w zasadzie inwestowanie tam dużych pieniędzy, a sądzę, że gminnych pieniędzy, jest nieracjonalne i niecelowe, z punktu widzenia wydatków budżetowych. Więc tutaj myślę, panie przewodniczący i wysoka rado, decyzja powinna być konkretna – albo Rada wyraża zgodę, albo odmawia wyrażenia zgody na kontynuowanie z tym samym dzierżawcą umowy dzierżawy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pani prezydent prosiła jeszcze radców prawnych, także proszę jeszcze, proszę bardzo.”

Radca Prawny Zbigniew Dubiel „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Jak ja rozumiem, wniosek pana przewodniczącego Targońskiego zmierzał do tego, aby wyłączyć ten punkt z tego załącznika. Otóż, nie wiem, czy tutaj nie zaprzeczam temu, co przed chwilą mówił pan dyrektor, ale podstawa prawna, w oparciu o którą podejmujemy uchwałę, pozwala Radzie wyrazić zgodę na wydzierżawienie na kolejny okres, w związku z tym, my to widzimy w ten sposób, że uchwała ma charakter pozytywny, a więc w punkcie 3 nie tyle, że Rada nie wyraża zgody, tylko po prostu wyłączamy ten punkt, jeśli ten wniosek zostanie zaakceptowany. Skutek prawny będzie taki, że nie będzie można z tym podmiotem zawrzeć tej umowy, a więc albo będzie to musiała być umowa zawarta z innym podmiotem, bądź też w trybie przetargowym po prostu rozstrzygnięte.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam pana radnego: czy ta wypowiedź pana mecenasa zadowala, konsumuje ten wniosek, który został złożony? Rozumiem, że tak. Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Gawryszczak – proszę bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wydaje mi się, że jednak wniosek pana radnego Targońskiego jest trochę za daleko idący.

Otóż, proszę państwa, dzisiaj przyjęliśmy budżet, w którym zapisaliśmy, że rozpoczną się prace nad pływalnią przy Łabędziej i do tego momentu powinniśmy jednak czerpać korzyści z tego parkingu strzeżonego, który tam jest. Natomiast nie o tym chciałbym mówić.

Chciałbym podkreślić jedno zagrożenie, które mogłoby wynikać, jeśli wyłączylibyśmy ten teren jako teren parkingu strzeżonego. Otóż, proszę państwa, na ul. Łabędziej i na wielu uliczkach na Bronowicach w granicach: Krańcowa, Grabskiego i Pogodna, i dalej jeszcze, cała masa samochodów parkuje na tych uliczkach. I teraz, jeśli tych kilkadziesiąt pewnie – tak szacuję – samochodów wyprowadzimy z tego terenu, to za chwilę one się pojawią na uliczkach i wszędzie tam, na trawnikach, gdzie będzie to możliwe. A proszę zwrócić uwagę – taki przykład tylko – jest na Łabędziej Bank Żywności, do którego dojeżdżają TIR-y, duże samochody, które i tak w tej chwili mają często problemy z wyrobieniem się na tej uliczce, na Łabędziej i w momencie, kiedy kilkadziesiąt samochodów jeszcze dojdzie tam, to rzeczywiście, będziemy musieli ten Bank Żywności stamtąd zabrać i przenieść go. Więc do czasu, kiedy powstanie tam pływalnia, wydaje mi się, że powinniśmy pozostawić ten teren jako parking strzeżony. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja chcę powiedzieć jedno, że ta umowa, gdyby była przedłużona, byłaby w formule takiej, że z wypowiedzeniem jednomiesięcznym i tutaj nie ma wątpliwości; natomiast, jeżeli nie, to będziemy musieli przeprowadzić przetarg dla firmy i oczywiście będzie to jakiś czas i być może akurat przeprowadzi się przetarg, a wtedy trzeba będzie już jak gdyby rozpocząć budowę.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Jestem trochę zaniepokojony wypowiedzią pana dyrektora Wojewódzkiego, bo w zasadzie tak zasugerował, że jeżeli nie damy zgody na dzierżawę tego terenu, no to może nie być pieniędzy na dokumentację basenu – tak to jakby z tego wynikało... No, mówił pan, panie dyrektorze o tym. Nie, nie, ja...”

Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki „Ja mówiłem o tworzeniu dochodów, gdzie m.in. te dochody są również z dzierżaw. Przepraszam, że wchodzę w słowo.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Oczywiście, była to bardzo delikatna sugestia, ja to tak zrozumiałem, panie dyrektorze, dlatego o to pytam i chciałem spytać, jakie dochody w bieżącym roku były z tego parkingu? Bo się zastanawiam, czy pokryje koszty dokumentacji.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeszcze są kolejne osoby. Pan radny Janusz Mazurek – proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja nie podzielam argumentów uzasadnienia, co do których cytował pan radny Targoński, co do tego, żeby nie przedłużać tej umowy. Jak już było wskazane, parking jest tam potrzebny w tej okolicy i w związku z tym tu nie ma żadnej racjonalności, dlaczego mielibyśmy tego parkingu tam nie mieć. Te zarzuty, które były cytowane, one są moim zdaniem niezasadne, bo ja pamiętam tę sprawę – sprawa tego konfliktu wokół tego parkingu toczy się od wielu lat, ten argument rzekomego radioaktywnego charakteru tego żuźla jest podnoszony od lat i to wszystko było kontrolowane, tam był szereg kontroli i nic... W każdym razie te podstawowe zarzuty się nie sprawdzają. Więc ja, jako radny, muszę się kierować argumentami racjonalnymi. I dlatego nie podzielam tych argumentów, co do nie przedłużenia. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję. Pani radna Wioletta Szafrąńska – Kocuń się jeszcze zgłaszała, z tego, co pamiętam.”

Radna W. Szafrąńska – Kocuń „Wszystkie pytania, które chciałam zadać, były zadane przez kolegów, także dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prezydent... Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o dochody z dzierżaw, to w tym roku jest to kwota blisko 6 mln zł w budżecie miasta, natomiast, jeżeli chodzi o dochody z tego parkingu, to miesięczny czynsz dzierżawny wynosi 1466 zł brutto za około chyba 2100 m². Natomiast, ja nie określiłem wcale – jeżeli zostałem tak zrozumiałem, to przepraszam, na pewno nie miałem takiego zamiaru – że brak tego dochodu z tego parkingu uniemożliwi realizację i przygotowanie dokumentacji. Powiedziałem tylko, że wszystkie źródła w zakresie gospodarowania nieruchomościami muszą być i powinny być wykorzystane, a ustawa o gospodarce nieruchomościami wręcz nakazuje właścicielowi nieruchomości, jakim jest gmina, by właściwie nimi gospodarować i zarządzać, czerpać określone przychody. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zapytam, czy ta propozycja pani prezydent, rozumiem, konsumuje ten wniosek pana radnego? Umowa na czas określony z możliwością...”

Radny Z. Targoński „Nie, to jest propozycja, które nie konsumuje mojego wniosku. Ja złożyłem wniosek, żeby to wyłączyć z tego załącznika i podtrzymuję go.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Co na to pani prezydent, bo jest wniosek, także musimy go przegłosować.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Jest to wniosek do głosowania.”

Przew. RM P. Dreher „Dobrze. Dziękuję bardzo, także głosujemy wniosek radnego Zbyszka Targońskiego... Tak?”

Radny Z. Targoński „Ja wnioskowałem o zabranie głosu przez przewodniczącego Zarządu Bronowic, pana Adama Głowacza.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych... Jest sprzeciw, tak?”

Radny J. Mazurek „Jest sprzeciw w tym znaczeniu, że – to już powiem wprost – tu przede wszystkim chodzi o konflikt personalny. Jeżeli wysłuchamy jedną stronę sporu, to powinniśmy wysłuchać – tak uczciwość nakazuje – i drugą stronę sporu, której, jak rozumiem, dzisiaj nie ma.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie radny, tak więc możemy przejść do głosowania... Przegłosujemy możliwość zabrania głosu...”

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice Adam Głowacz „Panie Przewodniczący! Ja bym chciał bardzo poprosić...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „... ponieważ pan radny Mazurek naruszył prawo wtedy, w tej chwili pan radny Mazurek...”

Przew. RM P. Dreher „Panie radny, proszę usiąść...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Bardzo proszę...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie, proszę usiąść. Przegłosujemy sprzeciw radnego Mazurka, także proszę bardzo o określenie tematu – wniosek o dopuszczenie do głosu w tym punkcie pana Adama Głowacza.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych jest „za” dopuszczeniem pana radnego Adama Głowacza do głosu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 12, przy 6 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – głos ma pan Adam Głowacz. Panie Adamie, proszę bardzo, nie dłużej niż 3 minuty.”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Wniosek pana doktora Targońskiego był rzetelny, mianowicie chodziło o to, żeby z grupy tych czterech załączonych punktów, wyłączyć jeden punkt nr 3. Jest kilka powodów, żeby go wyłączyć. Mianowicie, w tym, co państwo macie, wniosku jest napisane, że jak wynika z pisma Wy-

działu Inwestycji, znak... na budowę krytej pływalni przy ul. Łabędziej nie zaplanowano środków. Chcę zwrócić uwagę panu dyrektorowi, że dzisiaj pan prezydent w swojej drugiej autopoprawce, takie środki zostały zaplanowane, a więc to uzasadnienie już nie ma sensu, jest bez sensu.

Następna sprawa. Proszę Wysokiej Rady, pan doktor Mazurek mówił, że nie ma tzw. równowagi. Otóż, myśmy od 26 września pisali wnioski. To jest wniosek mieszkańców, to jest wniosek Rady, to jest uchwała Rady. Proszę zauważyć, że w tym dokumencie, który przygotował pan Wojewódzki, nie ma żadnej równowagi. Sprawiedliwość by nakazywała, ażeby na komisjach, które rozważały tę sprawę, była wniosek pana Klerka i była sprawa wniosku Rady Dzielniczy, Towarzystwa Sportowo-Turystycznego Sokolik – nie ma tego. Dlaczego nie ma? Ja od razu chcę powiedzieć, dlaczego tego nie ma. Nie ma tego dlatego, proszę państwa, że cała ta historia, o której w tej chwili mówimy, jest historią kryminogenną – mówię to zupełnie uczciwie i wyraźnie.

Pani przed południem z Rudnika mówiła o puszcze Pandory, a ja tutaj może nie będę mówił o puszcze Pandory, ale pan doktor Mazurek dobrze o tym wie. Działo się to w roku 2002, czy w 2001, kiedy pan Wydział Mienia Komunalnego – jeszcze dwie minuty – wystąpił z wnioskiem o tymczasowy parking. Pan Zarząd Miasta, w którym był również pan doktor Mazurek, powiedział, że owszem, można będzie z tego skorzystać, ale pod warunkiem, że... pisze: pod warunkiem wcześniejszego uzyskania zgody Wydziału Architektury i Administracji na jego urządzenie. Pan Architektura pisze w tym czasie również do pana Mienia Komunalnego: *W świetle obowiązujących przepisów urządzenie parkingu winno zostać poprzedzone uzyskaniem przez inwestora decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, jak również pozwolenie na budowę...*

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie, czas mija...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Melduję państwu radnym – już kończę – że inwestor nigdy tego nie dokonał. Natomiast niektórzy urzędnicy, mimo takich wymogów, taką umowę podpisali...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Chcę się tutaj przed Wysoką Radą zobowiązać, że my te 1100 zł, panie prezydencie, wysoka rado, pokryjemy, żeby budżet gminy nie skorzystał... mamy takie możliwości, mamy swoich sponsorów. Natomiast, proszę państwa, w czym jest problem w tej chwili? Problem jest w tym, że jest to parking pokryty tym żużlem...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie, proszę kończyć...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Już kończę, dwa zdania, panie przewodniczący, dwa zdania. I ten żużel zasypuje nam basen odkryty. My musimy dwa razy w ciągu sezonu wymieniać wodę. Mało tego, te ekskrementy powodują,

że mamy również bakterie coli. Nie można tak postępować, my stoimy przed problemem, ażeby ten temat załatwić. Pan prezydent, rok temu...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Panie prezydencie, pan prezydent pamięta, panie Piotrze, bardzo proszę. Myśmy byli z tą sprawą u pana prezydenta i była znowu taka deklaracja, że kiedy skończy się dzierżawa, to do tego tematu przystąpimy. Ja proszę...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie, proszę kończyć...”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Już kończę. Ja proszę o taką rzecz: nic się nie stanie, panie przewodniczący i panie prezydencie, jeśli w dalszym ciągu ten parking będzie bezumownie użytkowany do 30 kwietnia. My nie będziemy do 30 kwietnia, jest zima, nie mam problemu; w tym czasie, wydaje mi się, że pan przewodniczący, czy pan prezydent powoła zespół, który oceni. A więc wniosek jest nasz taki, ażeby ten punkt dzisiaj wykreślić, żeby go dzisiaj nie załatwiać, parking będzie czynny bezumownie, tak jak jest czynny...”

Przew. RM P. Dreher „Panie Adamie, proszę kończyć, mija czas.”

Przew. ZD Bronowice A. Głowacz „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za tę wypowiedź. Głosujemy teraz wniosek radnego Zbigniewa Targońskiego o wykreślenie z projektu uchwały punktu 3 – tak, dobrze? Z załącznika. Proszę jeszcze raz sformułować, panie radny, ten wniosek, żeby został zapisany i żeby tutaj jasność była.”

Radny Z. Targoński „Wnioskuje o wykreślenie z załącznika do projektu uchwały punktu nr 3.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem radnego Targońskiego? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za”... O, nie ma quorum... Proszę bardzo, 15 minut przerwy... No, panie radny, ja bardzo proszę wszystkich radnych na salę sesyjną, mamy sesję, zaraz będziemy sprawdzać listę obecności, będzie kłopot. Także proszę bardzo, powtarzamy głosowanie.

Głosowanie nr 31. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest... Panie radny, proszę na salę obrad, panowie radni, proszę bardzo... Głosujemy. Bo będzie pół godziny przerwy. Proszę żartów nie robić. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem radnego Zbigniewa Targońskiego? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 10, przy 7 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” – wniosek radnego Zbigniewa Targońskiego został przez Wysoką Radę przyjęty.

Teraz głosujemy... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Radca Prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Tym samym punkt 4 staje się punktem 3, bo to jest logiczna konsekwencja.”

Przew. RM P. Dreher „Tak, tak. Teraz głosujemy cały projekt uchwały. Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 14, przy 2 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 556/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Ad. 7. 12. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. STRUGA 6.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 686-1) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.12 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Struga 6. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, więc możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 33. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 557/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Ad. 7. 13. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. LAWINOWEJ 7.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 687-1*) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.13 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Lawinowej 7 – projekt uchwały na *druku nr 687-1*. Czy są jakieś pytania do tego punktu? Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 34. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 558/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Ad. 7. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MASZYNOWEJ 2.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 688-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.14, a radnych proszę na salę obrad; panie radny, proszę bardzo. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Maszynowej 2 – projekt na *druku nr 688-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie.

Głosowanie nr 35. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 559/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

AD. 7. 15. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MICKIEWICZA 36.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 689-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.15 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 36 – projekt na *druku nr 689-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 36. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 560/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

AD. 7. 16. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KALINOWSZCZYŻNA 70.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 690-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.16 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kalinowszczyzna 70 – projekt na *druku nr 690-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 561/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

AD. 7. 17. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. K. PRZERWY – TETMAJERA 2.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 691-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.17 - wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. K. Przerwy – Tetmajera 2 – projekt na druku nr 691-1. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Przepraszam, ja się pomyliłem, oczywiście głosowałem „za”. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo do protokołu, że radny Sylwester Tułajew głosował „za”. Dziękuję.”

Uchwała nr 562/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Ad. 7. 18. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. PANA WOŁODYJOWSKIEGO 13.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 692-1*) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.18 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Pana Wołodyjowskiego 13 – projekt uchwały na *druku nr 692-1*.

Głosowanie nr 39. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – nie ma quorum, zarządzam 15 minut przerwy... – (**Głos z sali** „Panie przewodniczący, mi nie zaliczyło...”)

– Panowie radni, proszę przybliżać karty do czytnika dokładnie. Panie radny, bardzo proszę o czujność i o głosowanie, a nie o rozmowy, bo to nie miejsce. Głosujemy. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – No, nie ma... Proszę bardzo jeszcze raz o określenie tematu. Panowie radni, proszę nie rozmawiać, proszę głosować.

Głosowanie nr 40. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 563/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Ad. 7. 19. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. HIACYNTOWEJ 69.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 693-1*) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.19 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Hiacyntowej 69

– projekt na *druku nr 693-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, więc możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 564/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

AD. 7. 20. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MICKIEWICZA 24.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 694-1*) stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.20 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Mickiewicza 24 – projekt na *druku nr 694-1*. Czy są jakieś pytania państwa radnych? Nie widzę.

Głosowanie nr 42. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 565/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

AD. 7. 21. GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA 2009 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 695-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.21 – podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 r. – projekt na *druku nr 695-1*. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pani radna Wioletta Szafrńska – Kocuń zgłasza się do głosu. Proszę bardzo.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Ja chciałam przypomnieć i powiedzieć, że Komisja Zdrowia na swoim posiedzeniu w dniu 16 grudnia zaopiniowała ten projekt jednogłośnie pozytywnie, ale także jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek do pana prezydenta o dopisanie w § 1 punktu 4 o treści: *Ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2009 r. nie będą budowane noclegownie*. I po dopisaniu tego punktu dopiero Komisja zaopiniowała projekt – jedno i drugie jednogłośnie. Dlatego chciałam się dowiedzieć, jaki jest los tego wniosku Komisji do pana prezydenta. Dlatego zabrałam głos. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Oddam głos panu prezydentowi – proszę bardzo.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dzisiaj pani radna Elżbieta Dados poprosiła o przedstawienie opinii prawnej, czy budowa noclegowni ze środków Gminnego Programu jest zgodna z przepisami prawa i będziemy dysponować tą opinią. Tylko uprzedzam jakby sprawę, bo zakładałam, że jest zgodna, ale po tej opinii może moglibyśmy się ustosunkować.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Ale jeżeli pan prezydent odpowie na wniosek Komisji po tej opinii, to jak my dzisiaj możemy zaopiniować Gminny Program bez dopisania tego punktu. No, bo jeżeli... No, coś trzeba wybrać. Jak dzisiaj mamy opiniować Gminny Program, to Komisja zgłosiła taki wniosek. Jeżeli pan prezydent nie przyjmie tego wniosku jako autopoprawkę, to poproszę o przegłosowanie tego wniosku przez Radę.”

Przew. RM P. Dreher „Mam pytanie do pana prezydenta. Czy pan prezydent przyjmuje w autopoprawce wniosek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, że ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2009 r. nie będą budowane noclegownie?”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Jeżeli można, ja bym poprosił jeszcze pana mecenasa Dubiela o zabranie głosu w tej sprawie.”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie będę odnosił się do tej kwestii formalnej, o której mówiliśmy i która będzie przedmiotem odrębnej opinii. Moim skromnym zdaniem nie powinniśmy z punktu widzenia zasad techniki legislacyjnej, po pierwsze, wpisywać w Programie czego nie będziemy robili, czy czego nie będziemy finansowali – to mówię bardziej z punktu widzenia techniki legislacyjnej, od strony negatywnej. Program raczej powinien wskazywać, co będzie realizowane i jakie są cele, aczkolwiek nie mogę oczywiście stwierdzić, że to jest sprzeczne z jakimś bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Również z punktu widzenia techniki legislacyjnej w rozdz. 1. Podmioty realizujące Program – no, ten zapis na pewno tutaj merytorycznie... Tak, na pewno tutaj on się nie komponuje, prawda, co do zasady i z tytułem, i z treścią tego § 1.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „To poproszę pana prezydenta o wpisanie w innym miejscu, jeżeli się nie komponuje. Ja się nie upieram i myślę, że członkowie Komisji też się nie będą upierać co do miejsca, tylko co do zasady. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Czyli rozumiem, że wniosek jest oddalony, tak?”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Podtrzymuję wniosek o wpisanie do Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych punktu o tym, że nie będą budowane noclegownie, natomiast nie upieram się – myślę, że się zgodzą ze mną członkowie Komisji – że musi to być w § 1. Jeżeli pan prezydent inny, bardziej merytoryczny punkt znajdzie, bardzo proszę, natomiast chodzi o zasadę, a nie o miejsce. Dziękuję bardzo.”

Radca prawny Z. Dubiel „Jeszcze panie przewodniczący – czy mogę? Tutaj jeszcze pan dyrektor podpowiada mi, że w uchwale budżetowej, którą uchwaliliśmy kilka godzin temu, czy dwie godziny temu, jest zapis o finansowaniu, prawda, z tych środków. Ja, jeśli mogę, to z punktu widzenia formalnoprawnego, oczywistym jest, jeśli nie tylko opinia prawna, ale zbadamy to dogłębnie, jeśli to będzie prawnie niemożliwe, to nikt tego nie będzie realizował. Prosiłbym, abyśmy to pozostawili rozstrzygnięciu formalnoprawnemu, nie wyprzedzali. Oczywiście, państwo decydujecie, czy jest to zgodne, możliwe, czy też nie, bo jak mówię, wpisywanie czego nie będziemy robili, czy czego nie można robić, moim zdaniem nie wkomponuje się w treść Programu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jest wniosek Komisji, więc go głosujemy. Proszę...”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Czy można, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „To jest i w uchwale budżetowej, jeżeli dobrze pamiętam i w WPI ten zapis – to tylko tyle chciałem powiedzieć.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pani radna i pan radny Kamil Zinczuk.”

Radna W. Szafrąńska – Kocuń „Panie Prezydencie! W WPI być może jest ten zapis, nie pamiętam, ale na pewno nie ma tam wskazania, że ma to być z Gminnego Programu, natomiast w uchwale budżetowej rzeczywiście ten zapis jest. Pani radna Dados, która zgłosiła wniosek o opinię prawną, nie jest członkiem Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej – wniosek Komisji nie ma nic wspólnego z wnioskiem pani radnej Dados, natomiast ma dużo wspólnego oczywiście z budżetem, gdzie to jest zapisane. Więc ja bym prosiła o odpowiedź pana mecenasa: czy zapis tego typu w Gminnym Programie w dniu dzisiejszym, typu, że nie będą budowane noclegownie, jest niemożliwy ze względu na to, że przyjęliśmy uchwałę budżetową? Bo mnie się wydaje, że oczywiście, wykonanie tego zapisu uchwały budżetowej będzie sprawiało problemy i z tym się zgadzam, więc być może trzeba będzie zmienić tę część w uchwale budżetowej, dotyczącą Gminnego Programu w pierwszych zmianach w budżecie, które, jak znam życie, będą 15 stycznia – oby nie – ale czy z jakiegoś powodu prawnego jest to niemożliwe, żeby dzisiaj wpisać w tym Programie ten zapis?”

Ja chciałam tylko państwu radnym przypomnieć, którzy nie są członkami Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, że te 750 tys., które zostało przewidziane na budowę noclegowni, zostało zdjęte z realizacji Gminnego Programu w jednostkach miejskich, w szkołach; to jest zmniejszenie dofinansowania do wyjazdów, do obozów, do wielu innych rzeczy organizowanych przez nasze miejskie szkoły. To nie jest tak, że wydatki zostały obcięte proporcjonalnie na wszystkie wydatki Gminnego Programu, a tylko z jednostek miejskich proporcjonalnie do roku 2008 zostało zdjęte 750 tys. Jeżeli państwo uważają, że nasze szkoły źle realizują ten program, że dzieci nie wymagają, z biednych rodzin, zagrożonych tymi patologiami, dofinansowania do wyjazdów, mogą się ze mną nie zgodzić, ale wydaje mi się, że obcięcie tak dużej sumy z jednego zadania, jest niezbyt przemyślane, ponieważ nie byliśmy w stanie w momencie, kiedy dostaliśmy Gminny Program, już wnioskować do budżetu; wniosek ten dotyczy Gminnego Programu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan radny Kamil Zinczuk.”

Radny K. Zinczuk „Tak, ja zgłaszałem się, bo miałbym właśnie prośbę, żeby pani przewodnicząca przedstawiła radnym, dlaczego wnioskujemy o ten zapis.

Ja jeszcze tak troszeczkę, może coś się zmieniło, może wiemy, gdzie ta lokalizacja jest planowana. Od wczoraj coś się zmieniło, panie prezydencie?”

Bo z tego, co wiemy, nawet nie ma lokalizacji, przynajmniej do wczoraj nie było.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jeszcze może pan radny Janusz Mazurek, żeby wyczerpać listę dyskutantów, wtedy pan prezydent i przegłosujemy wniosek Komisji. Proszę bardzo, panie radny.”

Radny J. Mazurek „Ja tylko mam pytanie: dlaczego, zdaniem Komisji, nie należałoby w przyszłym roku budować tych noclegowni? Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, pani radna.”

Radna W. Szafrąńska – Kocuć „Zdaniem Komisji – pozwolę sobie na to pytanie udzielić odpowiedzi, ponieważ ten temat rzeczywiście poruszaliśmy na Komisji – jak najbardziej noclegownie trzeba budować, tylko nie z Gminnego Programu. Nie są to fundusze, które powinny być przewidziane na takie inicjatywy, jak noclegownie. Jest to inwestycja miejska i uważamy, że jak najbardziej, trzeba ją budować, tylko z innych funduszy. Te fundusze są funduszami znaczonymi i myślę, że pan radny dobrze o tym wie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Oddam głos panu prezydentowi. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym odpowiedzieć na pytanie pana radnego Zinczuka.

Ponieważ będzie to procedura przetargu, konkursu, my nie wiemy w tej chwili, z którym stowarzyszeniem, a tak zamierzamy zrobić, będziemy współpracować. Stąd mówienie teraz o lokalizacji, obawiam się, byłoby przedwczesne. Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jest jeszcze lista dyskutantów, tak? Proszę bardzo, pan radny Stanisław Podgórski pierwszy się zgłaszał.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem uzupełnić wypowiedź pani Szafrąńskiej odnośnie tego, dlaczego Komisja tak uważa.

Otóż, argumentacja była taka: zabieramy w sumie dzieciom, czy tam, gdzie możemy pomóc dzieciom z rodzin patologicznych, z rodzin alkoholików, gdzie ta pomoc jest jak najbardziej potrzebna, natomiast budujemy słuszną rzecz, ale wirtualną, bo nawet nie mamy lokalizacji. I efekt końcowy może być taki, najprawdopodobniej, że co jedynie możemy sfinansować dokumentację, bo jak nie mamy na dzisiaj lokalizacji, to wiadomo, że przy rozpisywaniu planu budżetu, kto ma co wykonać, to po prostu nic z tego nie będzie, to będzie ewentualnie tylko przygotowanie dokumentacji, a dzieci tych pieniędzy nie dostaną.

Stąd była ta nasza sugestia, że jesteśmy za budową, ja na przykład również jestem za budową, czy za, powiedzmy, adaptacją gdzieś tam takiej

noclegowni, żeby to była *quasi* izba wytrzeźwień, czy żeby takim celom służyła, natomiast nie o to chodzi, żeby zabrać dzieciom, bo może być taka sytuacja, że z izby nic... z innego źródła finansowania, bo może być sytuacja taka, że dzieciom zabierzemy, a izby i tak nie będzie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Widzę, że ze skromnego wniosku Komisji zrodziła się obszerna dyskusja. Proszę bardzo, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam takie pytanie: czy w ogóle jest taka potrzeba, żeby budować w roku 2009 noclegownię? Bo z tego, co docierają do mnie informacje, panie prezydencie, to wydaje się, że liczba miejsc w noclegowniach, zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet, no, jest może nie do końca wystarczająca, ale jest spora.

I teraz mam pytanie: czy rzeczywiście w roku 2009 coś się stanie strasznego w mieście, że będzie potrzeba tych miejsc w noclegowniach jeszcze więcej. Może zarzucimy ten pomysł budowania tych noclegowni i po prostu nie wpisujemy tego w tym Programie. Wpiszmy, że nie będziemy w roku 2009 budować noclegowni z tych pieniędzy, albo w ogóle nie budujemy noclegowni. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Zanim pan, panie prezydencie, to już wyczerpmy do końca listę dyskutantów i może zamknijmy dyskusję, bo każdy wie pewnie, jak będzie głosował. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Zacznę od początku. Otóż, taka instytucja, wpisaliśmy w założeniach budżetowych, że w budżecie na rok 2009 znajdą się pieniądze na realizację – no, wtedy chyba izby wytrzeźwień zapisaliśmy w założeniach budżetowych. Tylko tak, że jak rozumiem, jest taka idea, żeby połączyć – i o tym pan prezydent mówił – połączyć, czy nie tworzyć izby wytrzeźwień, ale połączyć to z jakimś centrum terapeutycznym, prowadzonym przez organizację pozarządową, no i dzisiaj nie może być lokalizacji, skoro konkurs się nie odbył, jeżeli to organizacja zewnętrzna miałaby prowadzić. I jeżeli nie byłoby tych pieniędzy w budżecie, no to ten konkurs nie mógłby się odbyć z drugiej strony, więc nie miejcie tutaj państwo uwag do tego, że nie ma dzisiaj lokalizacji, no bo konkurs by się nie odbył, gdyby nie było w budżecie pieniędzy, dlatego one są wpisane i o tym, jak rozumiem, pan prezydent Fijałkowski mówił.

Natomiast jest kwestia, z jakich to funduszy będzie realizowane. Oczywiście, jest to, nie wiem, w moim przekonaniu wpisuje się to jednak w Program, w Gminny Program Przeciwdziałania Alkoholizmowi, jest to działanie, które jednak powoduje... Słucham? No...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę o spokój. Proszę kontynuować.”

Radny D. Sadowski „Zlikwidowaliśmy kiedyś taką instytucję i proszę pojechać do szpitali, porozmawiać z tymi ludźmi, którzy muszą teraz z tymi przywozonymi przez policję osobami niestety współpracować – w cudzysłowie. Stąd, nie wiem, jest pytanie, bo był taki wniosek, żeby wręcz wykreślić to, bo skoro nie mamy lokalizacji, no to rozumiem, że wykreślić. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – No, jest w budżecie zapisane, który dwie godziny temu był realizowany, no to więc mamy sytuację jaką – przegłosowaliśmy budżet, jeszcze się nie zaczął rok budżetowy, no i pani radna... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – ... pani radna i państwo radni głosowali „za” tym budżetem, no bo są wydruki z głosowania, więc ja takiego wniosku nie słyszałem przy głosowaniu nad budżetem. Jeszcze się nie zaczął rok budżetowy, a już będziemy ten budżet nowelizować? Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pani radna, może pan prezydent się wypowie... Ale proszę króciutko, bo tak możemy przerzucać się cały czas do rana. Proszę króciutko.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja chciałam odpowiedzieć panu radnemu Sadowskiemu.

Gminny Program dostaliśmy niestety przed tą sesją i myśmy oczywiście mieli świadomość tego, że jest ten zapis w budżecie na Komisji Zdrowia, natomiast nie było już procedury w tym momencie zmiany budżetu. My, jako Komisja, nawet jako radni dzisiaj na sesji nie mogliśmy już składać wniosków do budżetu w tym momencie o zmianę budżetu, bo byłoby to poza procedurą. Więc wskutek tego nasza dyskusja sprowadziła się do tego, że jeżeli będzie tego typu zapis w Gminnym Programie, spowoduje to – my nie negujemy celowości inwestycji – tylko środki, skąd ona ma być finansowana na tym etapie.

Proszę państwa, konkurs na zajęcia, czy na programy realizowane przez nasze lubelskie szkoły, finansowane z Gminnego Programu jest ogłaszany na początku roku. Jeżeli my – w tej chwili będą wisieć te pieniądze, w cudzysłowie oczywiście, w budżecie na tę noclegownię, zanim będzie jakiś konkurs, albo go nie będzie, to tych konkursów na zadania realizowane przez szkoły nie będzie można ogłosić i tych pieniędzy nie będzie można zużytkować na kolonie, czy na półkolonie, czy jakiegokolwiek inne rzeczy dla tych dzieci. Wskutek tego, ja sobie to wyobrażam tak i taka była dyskusja na Komisji Zdrowia, że przy tym zapisie w Gminnym Programie, oczywiście przy zmianie w budżecie, noclegownia powinna jak najbardziej zostać, tylko ze wskazaniem innych środków, a te środki powinny się znaleźć tam, gdzie były w każdym z poprzednich lat, czyli na zadania realizowane przez jednostki miejskie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Chciałbym oddać głos panu prezydentowi i przejść do głosowania. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Zast. Prez. P. Fijałkowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dwa zdania tylko. Jedno, rzeczywiście, jak powiedział pan radny Gawryszczak, są

miejsca w noclegowniach w Lublinie, przy czym nie ma miejsc dla osób nie-trzeźwych, stąd ta potrzeba. To jest to pierwsze zdanie.

Drugie zdanie – ja mówiłem, może niezbyt szczęśliwie sformułowałem, ale noclegownia ma stanowić też pewien, może nie część, ale ma się wiązać z działalnością ośrodka interwencyjnego. To tyle chciałem powiedzieć. Jaka będzie wola państwa radnych...”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Jest wniosek Komisji Zdrowia – proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa radnych jest „za”... Proszę, króciutko...”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pytaliście państwo, jeśli nie, to w którym punkcie. Ja już nie będę w związku z tym komentował i ponawiał swoich uwag i myślę, że w postanowieniach końcowych, w § 4, gdzie mówimy, jakie środki będą przeznaczone na realizację, kto ponosi koszty obsługi, jest tam punkt 4 i ewentualnie tutaj bym proponował, jeśli oczywiście Wysoka Rada przyjmie tę poprawkę, czy wnioskodawcy wyrażą zgodę, żeby tam zapisać ten punkt.

Jeszcze raz jednak powtórzę, że moim zdaniem jest on bezprzedmiotowy. Nie wiem – proszę wybaczyć, tylko tak mogę powiedzieć – nie wiem, czy to nie wywoła problemu, jeśli nadzór wyłapie te dwie sprzeczności – w budżecie i w Programie – czy bardziej, moim zdaniem, po stronie zapisu budżetowego nie pojawi się problem tego zapisu o przeznaczeniu środków na budowę noclegowni, jeśli Program będzie wyraźnie stwierdzał, że Rada nie przewiduje takiego finansowania, a w budżecie przewidywała. Ale w tym momencie nie mogę zająć jednoznacznego stanowiska. Widzę tu tę sprzeczność i każdy z nas ją widzi. Czy organ nadzoru ją wyłapie, mówiąc językiem potocznym, jak się do tego ustosunkuje, ale muszę o tym państwu w tym momencie o tym zasygnalizować, że jest ta sprzeczność, która może po stronie budżetu budzić poważne kontrowersje.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Jest wykładnia, a decyzja należy do radnych.

Głosowanie nr 43. Kto jest „za” wnioskiem Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, aby był zapis, że ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2009 r. nie będą budowane noclegownie? – kto z państwa radnych jest „za” tym wnioskiem? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 12, przy 6 głosach „przeciw” i 7 „wstrzymujących” – wniosek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej uzyskał większość, został przez Wysoką Radę zaakceptowany.

Głosujemy teraz cały projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 rok – projekt na druku nr 695-1. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 44. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 2 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 566/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

AD. 7. 22. WNIESIENIA SKARGI KASACYJNEJ.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 696-1*) stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.22 – podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej – projekt na *druku nr 696-1*. Czy są jakieś pytania? Proszę bardzo, pan radny Mariusz Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie do pana prezydenta: czy ta droga jest rzeczywiście najkrótszą drogą do tego, żeby studenci w naszym mieście otrzymywali stypendia od miasta? Czy nie byłoby lepiej, żeby zamiast tej skargi, na której rozstrzygnięcie możemy czekać wiele miesięcy, a może i lat, napisać nowej, zupełnie innej uchwały? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w tej sprawie? Nie widzę. Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo, panie radny.”

Radny Z. Drozd „Tak, bo ja chciałem powiedzieć, panie przewodniczący, że w zasadzie wynik i wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego wiadomo, jaki jest, bo już orzeczenie w tej sprawie było wydane. Natomiast ta kasacja chyba ma na celu jakby zwrócić uwagę na problem, chociażby w województwie lubelskim, gdzie pani wojewoda, niestety, nie wie – i nie wiem, jak jej to przekazać – że jest już takie orzeczenie. Najpierw czekała na orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, teraz czeka na orzeczenie wyższej instancji, natomiast nie podejmuje żadnych działań, które by nie były sprzeczne ze sobą.

I mamy taką sytuację, że samorząd województwa jest uprzywilejowany w stosunku do samorządu miasta Lublin. Samorząd województwa na podstawie tego samego zapisu, tego samego artykułu może przydzielać stypendia studentom, natomiast samorząd miejski na podstawie tego samego zapisu nie może przydzielać. To jest tylko i wyłącznie wina wojewody i dziwię się, że nie widzi tej sprzeczności sama w sobie, bo chcąc być konsekwentną, po prostu

powinna zawiesić również wykonywanie tamtej uchwały, a tego nie robi. Po prostu obserwuje, nie tylko w tym przypadku, na podstawie tej uchwały, ale na podstawie innych działań samorządu województwa, że miasto Lublin w tym regionie jest spychane na margines przez władze marszałkowskie i przez władze wojewódzkie. I tutaj mam jakby taki apel, żeby to w jakiś sposób zmienić, bo takiej dyskryminacji miasta Lublin w województwie lubelskim moim zdaniem nie powinno być. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo za głos w dyskusji. Pytanie? Proszę bardzo, proszę króciutko.”

Radny M. Nowak „Dwa zdania, dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! W zasadzie większość treści, którą chciałem państwu przekazać, powiedział już radny Drozd. Ja mam prośbę do państwa, żebyście wsparli tę skargę kasacyjną Rady Miasta, nie tylko dla tych aspektów, które radny Drozd poruszył, ale proszę państwa, zdarzyło się tak, że na tej samej podstawie prawnej jest różna interpretacja uchwał stypendialnych. Okazuje się, że Lublin jest miastem poszkodowanym i jako jedyne miasto w Polsce nie może przyznawać stypendiów, kiedy analogiczne stypendia przyznawane są w innych miastach w Polsce. W związku z powyższym wykażmy jakąś konsekwencję działania. Jeśli przyjęliśmy uchwałę dot. miejskiego programu stypendialnego, to bądźmy konsekwentni w tej sprawie i walczmy na drodze sądowej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie radny, za tę dyskusję. Oddam głos panu prezydentowi. Było pytanie kolegi radnego Mariusza Banacha.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę o zabranie głosu mecena-sa Dubiela.”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wy-soka Rado! Reprezentowałem Gminę Lublin na tej rozprawie. Bardzo krótko powiem: macie państwo odpis wyroku z uzasadnieniem. Tak, jak mówił pan radny Drozd, ja nawet dwie kasacje w niemalże identycznej sprawie – sytuacja faktyczna była inna, ale argumentacja prawna była taka sama – kasacje były oddalone. Nie chcę przesądzać, że nasza jest z góry skazana na porażkę, bo oczywiście tutaj orzeczenia nawet Naczelnego Sądu Administracyjnego nie są źródłem prawa, ale jest to poważna wskazówka, która może kierować, czy wskazywać na to, że Naczelny Sąd Administracyjny utrzyma taką linię orzecz-niczą. Uważam, że jednak wniesienie skargi kasacyjnej jest zasadne, nie tylko dlatego, żeby wyczerpać drogę prawną, żeby nie było tu wątpliwości, że zre-zygnowaliśmy.

Nie będę w tej chwili szerzej argumentował, ale zapis, który jest nie tyle kwestionowany, tylko w oparciu o który podjęliśmy naszą uchwałę, został wprowadzony do ustawy o samorządzie gminnym w 2001 r. Ja dysponuję materiałami z Sejmu i Senatu, bo ta poprawka była w Senacie. I gdybyśmy się przyjrzeliby woli legislatora, to ona była właśnie taka, o jakiej myśmy mówili, jaka

jest w naszym protokole. Ja nie będę w tej chwili odczytywał słów z posiedzenia Senatu, bo tamta poprawka była zgłoszona, ale ona miała właśnie umożliwić gminom i samorządom udzielanie stypendium dla studentów, wspieranie studentów materialnie. A więc wolą ustawodawcy niewątpliwie, poprzez wprowadzenie tego zapisu, było umożliwienie radom podejmowania tego typu uchwał. Ustawodawca nie zakładał, że jeszcze musi być jakiś inny przepis prawa szczególnego w ustawie o szkolnictwie wyższym, ale oczywiście można mówić, że to jest błąd ustawodawcy – tak sąd twierdzi, nazywając po prostu brak luką prawną.

To, co pan radny Banach powiedział – ja nie widzę możliwości podjęcia, przy obecnej interpretacji, przy obecnej wykładni sądu, nieprawomocnym wyroku i stanowisku wojewody, podjęcia innej uchwały, która mogłaby – no, nie wiem, jak się zachowa wojewoda, ale zakładając, że będzie konsekwentny – która mogłaby, mówiąc językiem potocznym, obejść te wątpliwości prawne. Z wielkim szacunkiem dla jednej z gazet, dla jednego z dzienników w naszym mieście, nie ma to znaczenia, czy są to stypendia, czy nagrody, jeśli chodzi o tę argumentację prawną, bo sąd stwierdził, że w ogóle z budżetu jednostki samorządu terytorialnego nie może być udzielana pomoc finansowa studentom, że tylko budżet państwa może takiej pomocy udzielać. Ja cytuję to, co sąd stwierdził i jaka jest obecnie sytuacja – nieprawomocna, ale jaka jest stwierdzona w wyroku. Nadmienię tylko tyle, że gdybyśmy próbowali szukać innych rozwiązań, możliwym innym rozwiązaniem – wiem, że Ministerstwo Finansów nad tym też pracuje – ale to jest też pewna niedoskonałość; jest ewentualnie rozwiązanie o przekazywaniu środków uczelniom, o czym wiem, że pan prezydent już wcześniej wspominał. Przy tym tutaj jest znowu ten sam argument, o którym mówiliśmy: czy w ogóle jednostka samorządu terytorialnego może wspierać studentów, bo jeśli nie, no to nie miałyby to znaczenia, czy bezpośrednio, czy przez uczelnie. Wiem, bo rozmawiałem z przedstawicielami wojewody, że Ministerstwo Finansów zastanawia się nad możliwością takiej interpretacji, czy przekazywanie środków uczelniom; ale na dzień dzisiejszy nie możemy absolutnie tego stwierdzić, ani przesądzić. Proszę Wysoką Radę, abyście państwo podjęli tę uchwałę – wyczerpiemy środki prawne; zrobię wszystko – ja, czy inny prawnik, który będzie pisał; sprawa jest może nie precedensowa – bo jak pan radny Drozd trafnie powiedział, że co najmniej dwie sprawy były w NSA, ale do mnie też osobiście dzwonili z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, dzwoniono z biur poselskich – sprawa jest głośna. Możliwe, że jedyną ścieżką okaże się zmiana legislacyjna, zmiana prawna, ale myślę, że ta kasacja nasza, czy ta sprawa nasza jest chyba najgłośniejsza. Te dwie poprzednie jakoś medialnie się nie przebiły. Ta nasza sprawa lubelska – no, szkoda, że to na nas trafiło – jest naprawdę nagłośniona, więc myślę, że... Z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich też zadawano mi pytanie, czy będzie kasacja, może Rzecznik się przyłączy. Chcemy wykorzystać tę drogę prawną, żeby również tę sprawę jak najmocniej nagłośnić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Przechodzimy do głosowania...”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Bardzo istotnego aspektu dotknął pan mecenas Dubiel i dosłownie tytułem jeszcze uzupełnienia mojej wypowiedzi, bo zapomniałem...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę jedno zdanie...”

Radny M. Nowak „Jedno zdanie. Proszę państwa, w tej chwili trwa akcja zbierania podpisów pod listem intencyjnym do Rzecznika Praw Obywatelskich. W najbliższym tygodniu listy z podpisami zostaną złożone. Z tego, co wiem i z tego, co pan mecenas Dubiel również przed chwilą przedstawił, Rzecznik Praw Obywatelskich głęboko zainteresował się tą sprawą i czekamy na rozstrzygnięcie zarówno sądowe, jak i na ustosunkowanie się do tej sprawy pana rzecznika i tym bardziej gorąco proszę o wsparcie tej skargi kasacyjnej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Jak pan radny będzie miał te listy, to ja poproszę taką jedną, to też chętnie zbiorę kilka podpisów.

Proszę bardzo, myślę, że możemy przejść do głosowania. Głosowanie nr 45. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 567/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

AD. 7. 23. USTALENIA WYSOKOŚCI OPŁATY ZA ZAKWATEROWANIE W BURSACH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 698-1*) stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.23 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za zakwaterowanie w bursach prowadzonych przez miasto Lublin – projekt na *druku nr 698-1*. Czy są jakieś pytania ze strony radnych? Nie widzę. Proszę bardzo, przechodzimy...”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący...”

Przew. RM P. Dreher „Proszę bardzo, panie mecenasie.”

Radca prawny Z. Dubiel „Jest drobna autopoprawka, jeśli oczywiście pan prezydent mnie upoważni – poprawka jest legislacyjna; już tak porządkowo

w podstawie prawnej, tam, gdzie mamy Dziennik Ustaw z 2001 brakuje „r.” – roku i to jest oczywiście błąd techniczny. Natomiast, podejmując nową uchwałę, powinniśmy uchylić poprzednio obowiązującą. Przepraszam, to się nie znalazło w tekście uchwały, bowiem dotychczas obowiązuje uchwała nr 780 z 2005 r., dlatego autopoprawka zmierza do tego, ażeby w § 5, dotychczasowy § 5 otrzymał znaczenie § 6, a w § 5 wprowadzić zapis: *Traci moc uchwała nr 780/XXII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 7 lipca 2005 r. w sprawie ustalenia wysokości opłaty za zakwaterowanie w bursach prowadzonych przez miasto Lublin – poprawka porządkowa, tak, żeby poprzednia uchwała wyraźnie była po prostu uchylona. Dziękuję.*”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie mecenasie, czyli głosujemy projekt uchwały wraz z autopoprawką. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 46. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 568/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

AD. 7. 24. ZMIANY UCHWAŁY NR 511/XXVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 LISTOPADA 2008 R. W SPRAWIE NADAWANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 699-1*) stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.24 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadawania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin – projekt na *druku nr 699-1*. Widzę, że już się zgłasza pan radny Marcin Nowak – proszę bardzo.”

Radny M. Nowak „Tak, błyskawicznie. Panie Przewodniczący! Zbliża się okres świąteczny, to może sobie oszczędzę głosu krytycznego, ale zwrócę się z takim serdecznym apelem do moich serdecznych kolegów i koleżanek z Prawa i Sprawiedliwości, żeby na przyszłość jednak szanowali decyzję podejmowaną przez kompetentne ciało, jakim jest Zespół ds. nazewnictwa, bo przez państwa działanie została ośmieszona inicjatywa, być może szczytna

inicjatywa państwa, ale okazało się, że poprzez przyjęcie projektu uchwały sporządzonego przez państwa na kolanie, w Lublinie zostały nazwane dwie ulice tym samym mianem, tego samego czcigodnego Antoniego Słomkowskiego. W związku z powyższym naprawdę serdecznie proszę, żebyście na przyszłość państwo przynajmniej wsłuchiwali się w głosy rozsądku, bo ośmieszyliście państwo siebie, ośmieszyliście państwo Radę Miasta. Nie róbcie tego na przyszłość. Głęboko wierzę, że kolejnym razem będziecie państwo bardziej wnikliwie słuchać argumentów merytorycznych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Wiemy, czego dotyczy projekt uchwały i nie musi nam pan przypominać...”

Radny M. Nowak „Ale głos mogę zabrać w dyskusji.”

Przew. RM P. Dreher „... także doskonale wiemy, czego dotyczy projekt. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Jak czytam, to są dwie różne ulice, bo jest jedna ulica Ks. Antoniego Słomkowskiego, a druga ulica Antoniego Słomkowskiego, także może pozostawić, ale to ironia...”

Radny M. Nowak „To niech pan to taksówkarzom wyjaśni...”

Radny D. Sadowski „... ale to ironia, bo przypominam sobie siłowe rozwiązania na poprzedniej sesji i jakby ten apel przez kolegę szanownego podniesiony również kieruję do państwa, żeby na przyszłość takich rzeczy na kolanie nie załatwiać, bo jak widać, czasem kolano może drgnąć.

Ale mam pytanie: czy to znaczy, że ta ulica pozostanie bez nazwy w tym momencie? Nie będzie nazwy po prostu, tak? No to, jeżeli tak, to już uprzejma prośba do wnioskodawców, żeby jednak zostawić już opinię stosownej komisji powołanej i żeby to ona taką opinię, Zespół żeby zaproponował projekt uchwały, jak ma ta ulica się nazywać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję za powielenie głosu swojego poprzednika. Czy pan radny Widomski też chce zaapelować i też chce powielić głos w dyskusji?”

Radny M. Widomski „Znaczy, chciałem inny głos zabrać. Radny Tułajew właśnie wyszedł. Ja sobie przypominam, jak nazywaliśmy Al. Jana Pawła w trakcie innej sesji i wtedy też, myślę, że gdyby nie czujność radnego Tułajewa, to byśmy nie mieli w ogóle nazwy ulicy Jana Pawła w jednym miejscu, także myślę, że to też odnosi się do wszystkich projektów uchwał, które nie przechodzą przez komisję, tak jak było z tamtą ulicą. Radny Sylwestrze, chwaliłem cię, jeśli słyszałeś. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Pani radna Wioletta Szafrńska – Kocuń. Proszę krótko, bo jest późno, a jeszcze mamy kilka poważnych projektów. Proszę bardzo.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja chciałam w imieniu wnioskodawców poprzedniego projektu uchwały podziękować za krytyczne uwagi. Myślę, że patron tej ulicy nam się utrwalił dzięki tej dyskusji, natomiast, jeżeli byśmy, myślę, z większym wyprzedzeniem dostawali takie projekty uchwał, jeżeli one by były wcześniej dyskutowane wśród radnych, a nie tylko wśród szacownego Zespołu, być może uwagi moglibyśmy zgłosić nie na tzw. kolanie, tylko wcześniej, dlatego też pozwolę sobie wystąpić z apelem do szacownej komisji o uprzedzanie radnych o tym, że będą projekty uchwał, może niekoniecznie... ja nie twierdzę, że to nie było w terminie zgodnym z wymogami, natomiast myślę, że takie uchwały mogłyby się pojawić nie tylko 7 dni wcześniej, a my dostalibyśmy je 5 dni wcześniej, tylko mogłyby się pojawić trochę wcześniej, wtedy być może będziemy pracować spokojniej. Także dziękujemy za uwagi i przyjmujemy je do wiadomości. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo...”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Jedno zdanie, proszę...”

Przew. RM P. Dreher „Ale panie radny, przewijamy się cały czas...”

Radny M. Nowak „Ja się dzisiaj długo nie odzywałem generalnie, większość sesji milczałem, proszę mi pozwolić wygłosić jedno zdanie.

Panie przewodniczący, oczywiście, apel przyjmuję, z całą pewnością będą państwo otrzymywać to wcześniej, choć zdawało mi się, że otrzymywaliście państwo to wcześniej. I ja mam taki apel, żebyście państwo w takim razie w dniu sesji nie przedstawiali nam projektu uchwały, bo to jest zdecydowanie późno. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Przepraszam bardzo, panie radny, oświadczenia, apele, wolne wnioski są na końcu...”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Dreher „Wtedy będzie pan mógł apelować i składać wnioski, i tak dalej. Apele są na końcu, a już nie apelujemy więcej. Proszę bardzo, bo jest autopoprawka do tego projektu. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę bardzo o zabranie głosu panią dyrektor, albo przepraszam, pana mecenasa Dubiela.”

Radca prawny Z. Dubiel „Wysoka Rado! Komisja Samorządności zwróciła uwagę – trafnie – na złą redakcję § 1, również językowo, bo w treści jest

„uchylam”, stąd autopoprawka językowa, redakcyjna. Proponujemy, aby zapis § 1 brzmiał: *W § 1 uchwały nr 511/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin – skreśla się ust. 3*, bo obecna redakcja jest na pewno taka niedoskonała. Także merytorycznie to jest oczywiście to samo, poprawione, ja koleżankom przedłożę dokładny tekst. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Głosujemy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 47. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 569/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

AD. 7. 25. ZMIANY UCHWAŁY NR 304/XVIII/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 13 MARCA 2008 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA ZADAŃ Z ZAKRESU REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ WYSOKOŚCI ŚRODKÓW PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZEZNACZONYCH NA REALIZACJĘ POSZCZEGÓLNYCH ZADAŃ W MIEŚCIE LUBLIN W 2008 ROKU, ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 445/XXIV/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 WRZEŚNIA 2008 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 486/XXV/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2008 R., ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ NR 506/XXVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 LISTOPADA 2008 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 700-1) stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.25 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 304/XVIII/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2008 roku, zmienionej uchwałą nr 445/XXIV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 25 września 2008 r., zmienionej uchwałą nr 486/XXV/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 16 paździer-

nika 2008 r., zmienionej uchwałą nr 506/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. wraz z autopoprawką przedstawioną państwu radnym na sesji, w dniu sesji. Autopoprawka jest przedstawiona. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, tak więc proszę, przejdźmy do głosowania.

Głosowanie nr 48. Kto z państwa radnych... Państwo radni, proszę głosować, proszę... Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę wraz z autopoprawką. Panowie radni, proszę bardzo do ławek, proszę nie chodzić. Proszę bardzo, panie radny, proszę nie uciekać. Panie radny, proszę do sali, proszę tutaj.”

Uchwała nr 570/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

AD. 7. 26. ZMIANY UCHWAŁY NR 496/XXVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 LISTOPADA 2008 R. W SPRAWIE UTWORZENIA JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ POD NAZWĄ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 703-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 703-2*) stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.26 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 496/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – projekt na *druku nr 703-1*. Czy są jakieś pytania państwa radnych w tym punkcie? Nie widzę... – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Zaraz, wraz z autopoprawką. Ja bym poprosił o przedstawienie nam autopoprawki w jednym zdaniu.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę o zabranie głosu mecena-sa Dubiela.”

Radca prawny Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Autopoprawka, mam nadzieję, że państwo otrzymali, zmierza do dwóch zmian – pierwsza jest wynikiem uwagi, jaka na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej została poczyniona, myślę, że redakcyjna, chodzi tam o zastąpienie słowa „załatwianie spraw” „wykonywaniem zadań”, a więc to jest techniczna, językowa.

Druga autopoprawka w załączniku do tej uchwały, a dokładnie w statucie - § 14, który mówił, że w kwestiach nieuregulowanych w statucie stosuje się odpowiednio przepisy ustaw, rozporządzeń, zwrócono nam uwagę życzliwie w nadzorze, że hierarchia źródeł prawa jest określana konstytucyjnie i nie powinno się w statutach określać, czy najpierw stosuje się ustawy, czy rozporządzenia, bo to wynika z zapisów konstytucyjnych. Dlatego jest prośba w autopoprawce o skreślenie § 14 – to nie wprowadza jakichkolwiek merytorycznych zmian, a ma charakter legislacyjny.

Nadzór wojewody zwrócił nam bowiem uwagę, że nie powinniśmy na poziomie statutów decydować, jaka jest hierarchia źródeł prawa, bo to jest regulowane przede wszystkim Konstytucją. Także tyle w autopoprawce. Dziękuję.”

Przew. RM P. Dreher „Dziękuję bardzo. Nie widzę pytań. Proszę bardzo o określenie tematu wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 49. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 571/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

AD. 7. 27. OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 702-1*) stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Przew. RM P. Dreher „Przechodzimy do punktu 7.27 – podjęcie uchwały w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – projekt na *druku nr 702-1*. Czy są jakieś pytania? Jest autopoprawka, pani prezydent ją przedstawi, ale widzę, że jest szereg pytań. Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski.”

Radny S. Podgórski „Panie Przewodniczący! Ja w sprawie formalnej. Prosiłbym, żeby można było listę dyskutantów, czyli listę osób, które chcą zadać pytanie i po wyczerpaniu tej listy można było zamknąć listę mówców, żeby nie

było wielokrotnego zadawania pytań i dyskusji, czyli lista tych, którzy chcą zadać pytanie i po jej wyczerpaniu wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Ja bym tak sobie życzył – to trzeba przegłosować...”

Radny S. Podgórski „To przegłosujmy to.”

Przew. RM P. Dreher „Ale nie chciałbym ograniczyć...”

Radny S. Podgórski „To będzie szybciej przegłosowanie niż...”

Przew. RM P. Dreher „Nie chciałbym ograniczać radnych, gdy trzeba byłoby o coś dopytać, albo jeszcze coś uzyskać, także...”

Radny S. Podgórski „No, ale...”

Przew. RM P. Dreher „Także nie chciałbym zamykać też radnym ust, prawda? Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja nie chciałbym zadać pytania, a chciałbym zgłosić jedną poprawkę.

Nosiłem się z zamiarem przygotowania projektu uchwały – rzecz dotyczy bardzo drobnej rzeczy, czyli zwiększenia katalogu osób uprawnionych do przejazdów bezpłatnych. Chodzi tutaj o uczniów realizujących obowiązek szkolny w przedszkolach specjalnych, szkołach specjalnych lub w oddziałach specjalnych i integracyjnych w przejazdach związanych z edukacją i rehabilitacją. Tak naprawdę dotyczy to bardzo niewielkiej grupy osób, kilkudziesięciu, maksymalnie kilkuset dzieci ze szkół specjalnych i dotyczy to tylko... dzieci te mają przejazdy bezpłatne ustawowo, natomiast tutaj chodzi o edukację-rehabilitację. Tak naprawdę tylko w sytuacjach, w których jeżdżą na jakieś szkolne wycieczki lub zajęcia rehabilitacyjne, żeby tutaj również tę poprawkę wprowadzić. O to dyrektorzy szkół specjalnych apelowali na spotkaniach z radnymi.

Jeżeli chodzi o kolejny element, czyli podstawę uprawnienia, czy dokument poświadczający uprawnienie, to będzie to legitymacja przedszkolna o określonych numerach – ja to złożę – i legitymacja szkolna. Nie przyniesie to bardzo istotnego uszczerbku w tym momencie w dochodach miasta, natomiast po prostu część dzieci nie jest w stanie pojechać na szkolne wycieczki, mimo że mogłoby być terapeutyczne również – tu radny Nowak mi podpowiada – także drobna sprawa. Prosiłbym o to, żeby tę poprawkę uwzględnić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zgłaszał się jeszcze do głosu, widziałem jeszcze rękę, pan radny Sylwester Tułajew – bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za autopoprawkę, która wpłynęła do nas w dniu wczorajszym, bo taki projekt, jaki był przedstawiony na druku nr 702-1, był po prostu nie do przyjęcia. Dziękuję za tę autopoprawkę, która w punkcie 2 wprowadza zmianę powodującą, iż dotychczasowe stawki opłat są identyczne z tymi, które zostały przyjęte przez Radę Miasta w uchwale nr 463 z 25 września 2008 r. Tym samym więc, projekt całej uchwały nie wprowadza jakichkolwiek zmian w zakresie opłat, wysokości opłat, a także ulg, które były przyjęte przez Radę Miasta.

Chciałbym zadać również jedno pytanie. Jakie ceny będą obowiązywały w dniu 1 stycznia 2009 r.? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, nie widzę pytań. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja chcę powiedzieć, że cena w dniu 1 stycznia będzie obowiązywała cena 2 zł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Pani Prezydent! Moje pytanie nie jest przypadkowe, ponieważ dzisiejsza prasa, jutrzejsza donosi, iż 1 stycznia 2009 r. prawdopodobnie będziemy jeździć za darmo...”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Nieprawda.”

Radny S. Tułajew „... więc proszę o sprecyzowanie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Jasno mówię, że nie. Wszystko będzie zgodnie, faktycznie będzie kontrola również, tak jest.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Znaczy, tutaj pytanie: ja też słyszałem tę wątpliwość. Czyli jaka będzie podstawa? Ta uchwała, rozumiem, tak? Ta uchwała, którą teraz podejmujemy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Tak jest, ta uchwała.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że dyskusja została wyczerpana, chęć zadawania pytań. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo...”

Radny M. Widomski „Moja poprawka jeszcze, panie przewodniczący, jeśli pan zwrócił uwagę – rozszerzenie katalogu o niewielką ulgę w przejazdach bezpłatnych.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeszcze raz, nie zrozumiałem w ogóle, proszę bliżej mikrofon, albo...”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Zgłosiłem wniosek z poprawką do uchwały rozszerzającą w bardzo niewielkim zakresie katalog przejazdów bezpłatnych o dzieci chodzące do szkół specjalnych, co przeczytałem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Rozumiem, że jest to wniosek formalny.”

Radny M. Widomski „Jest to wniosek, tak, poprawka, z prośbą o przegłosowanie przez Wysoką Radę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, dziękuję, za chwilę poddam pod głosowanie. Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja mam taką prośbę do kolegi, żeby może wycofał tę poprawkę, dlatego, że ja mam jeszcze inne takie poprawki odnośnie bezrobotnych, też są dzieci, które jeżdżą do szkół i nie mają środków na przykład na wycieczki, żeby chociaż w tym zakresie mogły jeździć bezpłatnie, tylko na wycieczki szkolne, żeby raz chociaż zwiedzić miasto. I nie chciałbym dzisiaj rozwijać tematu, bo miała być tylko uchwała, jakby kopia poprzedniej, a tutaj uważam, że te ulgi i inne rzeczy, to jest szerszy problem, na którym warto byłoby dłużej podyskutować. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że był apel do pana radnego Widomskiego. Proszę, radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Ja mogę wycofać ten wniosek. Nie rozumiem, co bezrobotni mają do dzieci ze szkół specjalnych. No, w tym układzie, kiedy wycofam tę poprawkę, to okaże się, że od stycznia ona nie ruszy. Rozumiem, że będzie jakiś tam kolejny katalog ulg. Sądzę, że być może w styczniu tego nie przegłosujemy, po luty, marzec. No to już kwestia... Radny jest w Komisji Oświaty i myślę, że też zna ten problem. Jeśli uważa, że trzy miesiące nie robią różnicy, ja to mogę wycofać, jeśli pan radny będzie swój wniosek podtrzymał.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Trzeba to potraktować jako głos w dyskusji. Radny Drozd miał prawo zwrócić się z taką, nie wiem, prośbą, sugestią i tak to traktujemy. Dziękuję bardzo. Pani prezydent – bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Państwo Radni! Ja chciałam powiedzieć, prosić państwa o pozostawienie w takim kształcie tę uchwałę, dlatego, że po-

prosimy o przygotowanie Zarząd Transportu nowej uchwały co do cen biletów; rzeczy, o których mówiliśmy, że być może zwiększenia jednocześnie, z obniżeniem, możliwością przy wysiadaniu z autobusu, dlatego, że będziemy mogli wtedy pozyskać więźbę ruchu. I ja myślę, że dużo jeszcze innych rzeczy będzie można wtedy włożyć do tej uchwały, która będzie przygotowywana, będzie w dłuższym czasie; będzie czas na przygotowanie i jak gdyby rozważenie różnych propozycji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja przepraszam państwa, ale naprawdę, też czekaliśmy z tą poprawką i myślę, że to już po prostu trzeba przegłosować. Naprawdę, te dzieci proszę od jakiegoś czasu, żeby to przegłosować. Znowu patrząc na tempo władzy wykonawczej może się okazać, że Zarząd Transportu powoła dyrektora, dyrektor będzie się zastanawiał, będzie się uczył, bo nie jest z branży transportowej, więc może nie chciałbym tego w maju głosować. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że nie ma więcej głosów w dyskusji. Bardzo proszę, poddaję pod głosowanie, proszę o określenie tematu, wniosek pana radnego Widomskiego o rozszerzenie – proszę sprawdzić, czy dobrze powtórzę – o rozszerzenie katalogu uprawnionych do korzystania z komunikacji miejskiej bezpłatnie o dzieci... – proszę dokończyć.”

Radny M. Widomski „Ja panu mecenasowi przekazałem już dokładnie, bo to musi szczegółowo zabrzmieć.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „A to mnie trzeba było przekazać, to ja bym przeczytał. Panie radny Widomski, tu są jakieś oznaczenia, więc jakby pan zechciał przeczytać do protokołu swój wniosek, ja go poddam pod głosowanie, dobrze? Bardzo proszę. Chodzi o czystość proceduralną, więc... Tutaj, tutaj, z mównicy.”

Radny M. Widomski „Protokół jest tylko tutaj. Jako osoby uprawnione do przejazdów bezpłatnych proponuję dodać: *uczniowie realizujący obowiązek szkolny w przedszkolach specjalnych, szkołach specjalnych lub w oddziałach specjalnych i integracyjnych w przejazdach związanych z edukacją i rehabilitacją. Jako podstawę uprawnienia dokument poświadczający uprawnienie – legitymacja przedszkolna i legitymacja szkolna o określonych numerach.*”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Stawiam pod głosowanie wniosek radnego Widomskiego.

Głosowanie nr 50. Kto z państwa jest „za” pozytywną opinią co do tego wniosku? Proszę rękę i przyłożyć kartę. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Kto z państwa „się wstrzymał”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że „za” wnioskiem radnego Widomskiego głosów „za” odano 6, „przeciw” – 9, „wstrzymujących się” – 3, a więc wniosek nie uzyskał większości.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Ja mam tylko prośbę, żeby dopisać, że w głosowaniu byłem „za”, albowiem czytnik nie uwzględnił mojego głosowania – byłem „za” wnioskiem.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak też dopisujemy do protokołu. Dziękuję serdecznie. W związku z powyższym poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie – *druk 702-1 wraz z autopoprawką*. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 51. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Kto z państwa „się wstrzymał”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że „za” podjęciem uchwały było głosów 21, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0. W związku z tym stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie.”

Uchwała nr 572/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

AD. 7. 28. UPOWAŻNIENIA DYREKTORA ZARZĄDU TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE DO ZAŁATWIANIA INDYWIDUALNYCH SPRAW Z ZAKRESU ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 704-1*) stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do punktu 7.28 – podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej – *druk nr 704-1* wraz z autopoprawką. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Chciałabym poprosić państwa, żeby po słowach *w rozdziale III* dopisać *X, XI* – chodzi o upoważnienia nadzorcze. Jeżeli będzie potrzeba, to poproszę mecenasa Dubiela, żeby państwu to przedstawił.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja rozumiem, że jest to czytelne i nie wymaga komentarza pana mecenasa, tak? Nie widać niejasności, redakcyjna poprawka.

Zwracam się do państwa radnych: czy są w związku z tym projektem uchwały pytania? Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Krótka, jeśli pan pozwoli. Dlaczego teraz to podejmujemy? Jeszcze nie mamy dyrektora, rozumiem, Zarządu Transportu Miejskiego?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Jest pełnomocnik prezydenta do spraw, a będzie od pierwszego... pełniący obowiązki. Dopiero w tej chwili jest przygotowywany konkurs.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „To upoważnienie, rozumiem, nie rozciąga się na pełnomocnika?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Nie.”

Radny D. Sadowski „Tylko na dyrektora. I tutaj nie ma potrzeby wpisywania personaliów dyrektora, wystarczy?...”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Nie, nie potrzeba, jednak tego typu upoważnienie jest zarezerwowane dla Rady Miasta, a nie dla prezydenta.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Dziękuję bardzo, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. W związku z wyczerpaniem dyskusji...”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan mecenas.”

Radca prawny Z. Dubiel „Poprawka pani prezydent, dotycząca tych rozdziałów będzie również obejmowała tytuły tych rozdziałów, a więc rozdział X – Nadzór i kontrola; rozdział XI – Kary pieniężne. To jest poprawka redakcyjna, ponieważ operujemy zarówno numerami rozdziałów, jak i tytułami. Oczywiście, wolniej. W rozdziale III – tak, jak do tej pory – „Transport drogowy osób” oraz w rozdziale X – i tutaj w cudzysłowie tytuł – „Nadzór i kontrola” i w rozdziale XI

– „Kary pieniężne” i dalej już bez zmian. A więc operujemy nie tylko systematyką rozdziałów, ale również ich tytułami.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Ja rozumiem, że możemy określić temat – już mamy. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały wraz z autopoprawką zgłoszoną przez panią prezydent.

Głosowanie nr 52. Kto z państwa jest „za” pozytywną opinią, „za” podjęciem uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej na *druku nr 704-1* wraz z autopoprawką? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „się wstrzymał”? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę 20 głosami „za”, „przeciw” – 0 i „wstrzymujących się” – 0 w sprawie upoważnienia Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej.”

Uchwała nr 573/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

AD. 7. 29. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE PRZEZ MIASTO LUBLIN UMÓW NA OKRES PRZEKRACZAJĄCY ROKU BUDŻETOWY NA REALIZACJĘ ZADAŃ POŻYTKU PUBLICZNEGO Z ZAKRESU KULTURY, SZTUKI, OCHRONY DÓBR KULTURY I TRADYCJI.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 708-1*) stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do punktu 7.29 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto Lublin umów na okres przekraczający roku budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji – *druk nr 708-1*. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Proszę, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Ja namawiałbym do tego, żebyśmy odrzucili ten projekt uchwały – powiem dlaczego.

Bardzo złym zwyczajem jest wydawanie środków pieniężnych naprzód. Ja widzę korzyści z tego, że taki projekt uchwały podejmiemy, natomiast wydaje mi się, że jest kilka sposobów, żeby ten problem rozwiązać.

Tutaj też jest jeszcze jedna rzecz – my tutaj wydajemy środki nawet z następnej kadencji, co też jest bardzo ciekawe. W finansach publicznych takie sytuacje zdarzały się, kiedy podpisywano umowy zdecydowanie naprzód, następcom uniemożliwiając rozdawanie pieniędzy. To są bardzo duże środki, jeżeli chodzi o środki na kulturę i myślę, że chociażby partnerstwo z instytucją kultury na przykład umożliwiłoby już realizację takiego zadania, także tutaj pan prezydent odpowiedzialny za kulturę musiałby się po prostu troszkę wysilić, żeby to inaczej sformułować. Tutaj moja obawa jest taka, żebyśmy nie wydawali pieniędzy, które jeszcze nie wpłynęły. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę, czy pani prezydent chciałaby się odnieść do tego?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Proszę o zabranie głosu panią dyrektor Pajdosz.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę panią dyrektor.”

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury UM Anna Pajdosz „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Pozwolę sobie nie zgodzić się z panem radnym Widomskim, ponieważ nie jest rolą miejskich instytucji kultury wykonywanie wszystkich zadań z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa. Naszym celem jest przede wszystkim wsparcie sektora organizacji pozarządowych, które na dzisiaj nie są w stanie, nie mogą realizować dużych przedsięwzięć kulturalnych, ponieważ nie mają wkładu własnego do takich projektów.

W tej uchwale chodzi nam przede wszystkim o to, żeby pojawiły się w mieście nowe inicjatywy, które w sposób znaczący wzbogacą ofertę kulturalną miasta. Nie chodzi o takie inicjatywy, które mogą być finansowane w systemie jednorocznych konkursów, ponieważ w ciągu roku, biorąc pod uwagę to, że konkursy są rozstrzygane w okolicach końca lutego, początku marca, pierwsze konkursy, nie sposób przygotować dużej imprezy, zdobyć środki, zdobyć wspaniałych wykonawców, wybitne osobowości do projektów artystycznych w ciągu pół roku, zrobić imprezę w grudniu i jeszcze ją rozliczyć.

Dlatego też chcemy stworzyć taki system, który poprzez zapewnienie rok, czy dwa lata wcześniej wkładu własnego do takich projektów pozwoli na przygotowanie większych imprez, pozwoli na zrobienie... jest to zwykle bardzo skomplikowane zdobycie środków z wielu źródeł; w tym momencie w Ministerstwie Kultury bardzo premiowane są projekty przygotowywane właśnie w trybie wieloletnim, które mają zapewnione stałe źródło finansowania do tego typu przedsięwzięć, więc nie jest na pewno wyjściem wnikanie w to – przepraszam, że tak to nazwę – miejskich instytucji kultury, ponieważ one tego ciężaru nie udźwigną i na pewno nie pozwolą to zbudować społeczeństwa obywatelskiego w sferze kultury.

Organizacje pozarządowe, które dzisiaj działają, są w większości słabe i nie są w stanie udźwignąć ciężaru dużych imprez. Więc system, który proponujemy, pozwoli nie tylko wygenerować nowe fajne przedsięwzięcia, które na

pewno w sposób bardziej efektywny wpiszą Lublin w kalendarz dużych imprez kulturalnych, o charakterze przede wszystkim międzynarodowym, ale także pozwolą na wzmocnienie całego sektora organizacji pozarządowych w Lublinie w sferze kultury.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie pani dyrektor. Bardzo proszę, radny Widomski... Przepraszam najmocniej, panie radny... Radny Kamil Zinczuk się zgłaszał, troszkę z boku siedzi, więc go nie zauważyłem. Bardzo proszę, radny Zinczuk.”

Radny K. Zinczuk „Bo ja taki malutki jestem... Pani Dyrektor! Z całą sympatią, ale mnie to tłumaczenie w ogóle nie przekonuje, w ogóle bardzo ostrożnie... zresztą część moich zastrzeżeń – wcześniej ubiegł mnie radny Widomski i je wypowiedział, nie wiem, czy to akurat dobrze wróży przed głosowaniem.

Wracając do tematu, to według mnie jest to... na dwa lata, czy trzy lata do przodu – przykład: tu kiedyś radny Drozd bardzo ładną akcją promował, a była to lubelska kultura, bodajże w chmurach, baloniki, które będziemy wysyłać... Znaczy, nie, to było śmiechem – żartem. Czyli rozumiem, że jeśli ktoś sobie wymyśli taką akcję, że będzie pompował balon i ten balon będzie kosztował, nie wiem, 100 tys. zł i on przypadkiem wygra konkurs na 3 lata i będzie mógł co roku sobie taki konkurs realizować, to to troszeczkę w ten sposób wygląda, że my dzisiaj, czy w lutym ogłosimy konkurs i na trzy lata wydamy środki. Tak ja wnioskuje z tej uchwały. No, przez trzy lata, ktoś zostaje zakontraktowany na trzy lata; czyli za rok, jak pojawi się fajna inicjatywa – tu pani używała takiego sformułowania – to nie będzie mogła zaistnieć z tego względu, że już w tym roku zakontraktujemy jakąś inną fajną inicjatywę na trzy lata do przodu.

Myślę, że o wiele lepszy jest sposób rocznych konkursów, gdzie rokrocznie jakieś inicjatywy będą nagradzane i realizowane.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę panią dyrektor.”

p.o. Dyr. Wydz. Kult. A. Pajdosz „Naprawdę nie wszystkie inicjatywy da się w tym systemie narocznym przygotować i sfinansować.

Ja może podam przykład. Mieliśmy w tym roku w konkursie bardzo dobry projekt, który komisja odrzuciła, właśnie z tego względu, że w ciągu tego czasu, w tym roku nie dałoby się tego przygotować. A zapewniam pana, że był to najlepszy projekt w tym konkursie, ponieważ była to impreza, która naprawdę przyniosłaby wiele dobrego dla wizerunku Lublina.

Przy tym jeszcze jest tak, że zakładamy, iż to jest pewien procent środków na dany rok. Większość środków, zdecydowana większość środków będzie rozdysponowana w konkursach na przedsięwzięcia rozliczane w ciągu jednego roku. Także to jest tylko szansa dla pewnej części imprez, dla części organizatorów, natomiast zdecydowana większość to będą konkursy jednoroczne.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie do pani dyrektor.

Zgadza się częściowo jakby z tym tokiem rozumowania, że to potrzebne jest na dłuższy okres czasu, chciałbym spytać: co stoi na przeszkodzie, żeby państwo przedstawili nam najlepszy projekt, jaki jest i zwrócili się do nas z prośbą o po prostu zawarcie umowy na trzy lata, na dziesięć lat, jak radni wtedy podejmą decyzję – wtedy nie będzie problemu.

My chcielibyśmy wiedzieć po prostu coś o tym projekcie i na co by była zawarta ta umowa, nie wiem, czy o dzieło, czy na jakąś imprezę artystyczną; czy kilka wariantów państwo nam dadzą i my wtedy możemy po prostu wyrazić zgodę, tak jak to robimy nieraz przy nieruchomościach, czy przy innych rzeczach – tam też ktoś wynajmuje nieruchomość, podejmuje jakieś inwestycje, ale nie wie do końca, czy będzie ją miał cały czas, czy po prostu będzie można mu wypowiedzieć umowę; ale podejmuje to pewne ryzyko, a tutaj w zasadzie, jak nam państwo przedstawia projekty i sposób działania, sposób wydatkowania środków finansowych, wydaje mi się, że Rada przychyli się po prostu do takiego projektu. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pozwólcie państwo... Pani dyrektor, jeszcze chwilę, zadajmy pytania, niech radni zadadzą jeszcze pytania i udzielę głosu panu prezydentowi i pani dyrektor. Bardzo proszę, pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Panie Prezydencie! Pani Dyrektor! Państwo Radni! Generalnie powiem tak, że w tej uchwale ja byłabym skłonna zgodzić się na to, że wydatkujemy już jakieś środki na rok 2010, i to jest OK. – to jest okres trwania tej kadencji, zarówno prezydenta, jak i nas radnych. Natomiast zapisywanie dla mnie środków na 2011 rok jest, myślę, że to jest wniosek za daleko idący.

Poza tym, zgadzam się tutaj z radnym Drozdem, że przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pewne środki na tego typu działania zapisać i żeby rzeczywiście one były, ale żebyśmy każdorazowo również mieli taką informację, czy też wiedzę o tym, jakie projekty wygrywają i z jakimi podmiotami tak naprawdę te umowy na te, powiedzmy, trzy lata zawierane; bo w tej chwili ta uchwała wygląda tak, że już z góry decydujemy o jakichś środkach, ale tak naprawdę nie wiemy, na co one będą wydatkowane, dla kogo będą wydatkowane, pomijając już fakt, że dla mnie jakby decydowanie o pewnych wydatkach przekraczające naszą kadencję, jest po prostu, myślę, takie nieeleganckie trochę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Radny Sadowski i radny Wiśniewski. Bardzo proszę, radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja się zgadzam z ideą, jako zasadą, jeżeli chodzi o realizację dużych imprez, to czasem w ciągu roku budżetowego nie da się tego spłacić po prostu, ale z tej uchwały nie wynika procedura praktyczna, jak to będzie rozpatrywane, czy to na przy-

kład już w roku 2009 będzie podpisana umowa na 2010, czy tylko na 2010, czy będzie to realizowane na przykład cykl imprez przez dwa lata kolejne – taka umowa będzie zawarta.

Zgadzam się tu z głosami kolegów, że dzisiaj, podejmując taką uchwałę, nie mamy... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – O, pan przewodniczący był łaskaw nas opuścić. Tak naprawdę nie wiemy, jakie projekty będą realizowane, bo my dzisiaj przeznaczamy środki, rozumiem, tak sobie to wyobrażam, na tej podstawie rozpisujecie konkurs, rozstrzygacie konkurs, środki są rozdane i koniec. I tak naprawdę jako radni nie wiemy, na co te środki będą przekazane, szczególnie, że już może nie będziemy radnymi w 2011 r., więc dobrze by było wiedzieć, a to poza tym też, na co te środki będą realizowane.

Reasumując, pani dyrektor, jaka będzie procedura konkursowa, praktyczna procedura wynikająca z tego projektu uchwały? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Trochę mi radny Zinczuk na ambicję nadepnął; postaram się państwa przekonać już też bardzo konkretnym projektem.

Po pierwsze, chociażby 200 tys. zł – no, można mówić, że gdybyśmy przez trzy kolejne lata przekazali 200 tys. zł, mamy taką mini instytucję kultury. To może państwa nie przekona, ale gdyby na przykład założyć, że przyjdzie do głowy Wydziałowi Kultury sfinansować ZOOM-a przez trzy kolejne lata w takiej formie, jak to jest, to przyznacie państwo, że chyba nie wszyscy byśmy się z tym zgadzali. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Ja myślę, że po części te argumenty, które państwo podnosicie, to akurat świadczą za potrzebą podjęcia takiej uchwały. Bo jeżeli powołujecie się na długość trwania kadencji i na możliwość zmiany ekipy rządzącej w mieście, no to powstaje pytanie: a co to obchodzi twórców? Z punktu widzenia twórców ambitnych, z prawdziwego zdarzenia, najwyższej klasy to nie ma znaczenia, tak na dobrą sprawę, czy taka, czy inna opcja polityczna, czy taka, czy inna osoba sprawuje w mieście, czy w gminie władzę.

Jeżeli powstaje jakiś wartościowy, naprawdę wartościowy projekt, to on właśnie powinien korzystać z pewnej stabilizacji, z tego, że pomimo zmian, pomimo upływu kadencji jednak ten projekt jest realizowany.

My mówimy o możliwości, my nie mówimy o zasadzie, my nie mówimy o zastąpieniu dotychczasowej praktyki przydzielania dotacji w okresach roku budżetowego i niewykraczających poza okresy roku budżetowego, praktyką polegającą na tym, że te okresy będą z reguły dłuższe.

Tak, jak pani dyrektor mówiła, chodzi o sytuacje wyjątkowe, sytuacje, które albo zaistnieją, albo nie zaistnieją – mamy nadzieję, że tak – one będą dotyczyć bardzo poważnych wydarzeń kulturalnych i takich, które mają cha-

rakter cykliczny, które mają charakter trwałe i które nie mogą być zrealizowane i zamknąć się w okresie jednego roku.

Ja chcę państwu radnym powiedzieć, że taka praktyka została przyjęta w wielu miastach polskich, m.in. w niektórych tych, które są naszymi konkurentami w tym konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, np. w Warszawie. My tego nie wymyśliliśmy, my zaczerpnęliśmy z doświadczeń tych innych miast, które bardzo poważnie sprawy kultury traktują.

Z czego wynikała taka potrzeba? Ta potrzeba wynikała z różnych względów, tych, o których mówiła pani dyrektor Pajdosz, ale nie tylko tych. Wbrew pozorom nie chodzi tutaj o zabezpieczenie środków budżetowych, środków gminy, miasta po to, żeby na tych środkach się wyłącznie, czy głównie opierać. Właśnie odwrotnie – poprzez zabezpieczenie tych środków w drodze dotacji na dłuższe okresy zwiększa się szansa na pozyskiwanie środków zewnętrznych, i to zarówno dotacji z innych instytucji, w szczególności była tu mowa o dotacjach z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ale także to ma istotne znaczenie w pozyskiwaniu środków ze strony sponsorów, dlatego, że bardzo często ja w swej praktyce spotykałem się z tym na podstawie wiadomości, relacji, jakie otrzymywałem od instytucji kultury, od twórców, sponsorzy chcą się angażować w różnego rodzaju przedsięwzięcia, ale takie, które mają cechę trwałości.

Jeżeli jakaś firma chce promować się przy okazji festiwalu, chciałaby, żeby ten festiwal nie był jednorocznym wydarzeniem, które być może po roku przestanie istnieć z przyczyn ekonomicznych. I taka stabilizacja ma oczywiście kolosalne znaczenie. Więc to ma służyć właśnie temu, że w większym stopniu, przy realizacji, finansowaniu takich przedsięwzięć, będą wykorzystywane środki zewnętrzne.

Jeśli chodzi o propozycję polegającą na tym, żeby najpierw przedstawić taki konkretny podmiot, który taką imprezę chce zrealizować, a potem podejmować decyzję w tym przedmiocie, to jest to niemożliwe z przyczyn proceduralnych, dlatego, że mówimy o środkach dzielonych w drodze konkursów, o środkach przydzielanych w drodze dotacji. W związku z czym, to komisja konkursowa o tym decyduje i my nie możemy antycypować decyzji tejże komisji i wcześniej przedstawiać Wysokiej Radzie takiego, czy innego podmiotu, co do którego przewidujemy, że ten konkurs wygra. To jest niemożliwe i z tego powodu nie może ta uchwała być w takim kierunku zmieniona, zmodyfikowana, dlatego...

Proszę Państwa! Wysoka Rado! Ja chcę powiedzieć, że pewne standardy w tym wyścigu do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury jak gdyby wymogły potrzeby, które się z tym wiążą. I niektóre z nich, mimo że słuszne, nie znalazły miejsca w projekcie budżetu. O czym chcę powiedzieć? No, chociażby o środkach na opracowanie strategii rozwoju kultury. Te kosztowne strategie są finansowane przez wiele miast, m.in. w ostatnim czasie, w tym czasie właśnie przez Warszawę, ale nie tylko przez Warszawę. No, dość powszechnym, ja bym powiedział, w jakimś stopniu standardowym już rozwiązaniem stają się stypendia dla młodych twórców, w szczególności młodych twórców, animatorów kultury, ludzi, których chce się zatrzymać w danym mieście. Również ta

propozycja z powodu braku środków, z powodu szczupłości budżetu nie przebiła się do projektu budżetu.

Ten akurat – nie waham się powiedzieć – standard, polegający na stworzeniu możliwości, opcji w postaci tych dotacji na okresy, przydzielanych na okresy przekraczające okres roku budżetowego nie wymaga zwiększenia środków, to jest tylko kwestia stworzenia pewnej, dalej idącej swobody w zakresie ich dysponowania, aczkolwiek oczywiście, ta swoboda jest limitowana kwotami określonymi w uchwale. To wcale nie znaczy, że te kwoty będą wykorzystane.

Bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. Uważam, że ona w znacznym stopniu ułatwi dysponowanie środkami publicznymi i myślę, że ułatwi pozyskiwanie środków zewnętrznych podmiotom, które się będą ubiegały o dotacje i myślę, że one się przyczynią do rozwoju kultury w naszym mieście.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, panie prezydencie. Są jeszcze pytania. Bardzo proszę, pan radny Zinczuk i pan radny Drozd, i pan radny Widomski później.”

Radny K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, mówił pan, że artystów...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeśli mógłbym państwa prosić, to tak króciutko, jakby można było pytanie, dobrze?”

Radny K. Zinczuk „Ja zawsze króciutko.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dzięki.”

Radny K. Zinczuk „No, prawie... Szanowni Radni! Panie Prezydencie! Skoro pan mówi, że artystów nie interesuje to, kto jest aktualnie w Ratuszu, to ja chciałbym panu przypomnieć spotkanie z zeszłego roku, spotkanie z twórcami, z artystami, gdzie z jednej strony – tutaj, z jednej strony sali siedzieli zadowoleni, można tak powiedzieć, pro prezydency artyści, zadowoleni z wyników konkursów, a z tamtej strony sali siedzieli, i było ich troszkę więcej, siedzieli ci niezadowoleni z wyników konkursów, także niezależni twórcy.

Jeżeli już mówimy na temat wrażliwości politycznej tej uchwały, to niestety, ja się boję, że głosując za przyjęciem tej uchwały sprawimy, że tych niezadowolonych, ci niezadowoleni nie będą siedzieli tylko przez rok, a będą siedzieli przez najbliższe trzy lata niezadowoleni. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Radny Drozd i radny Widomski.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! No, dobry artysta zawsze się obroni pod każdą szerokością geograficzną i polityczną, ale jeśli się ma słabych artystów, tylko samo z siebie zadowolonych, to faktycznie, wtedy są trudności.

Pan tutaj mówił, że trzeba środki na opracowanie strategii dla Lublina i dla kultury w Lublinie – no, panie prezydencie, jeżeli pan już zakłada, że my chcemy przez trzy lata opracowywać strategię i na to dawać pieniądze, strategię kultury w Lublinie, to już uważam, że po tych trzech latach pomysł będzie całkowicie padnięty i ja uważam, że rok by wystarczył. Pan uważa, że na strategię trzeba trzy lata – no, ja się z tym nie zgadzam.

Następnie, jeśli chodzi, mówił pan tutaj, o ogłaszaniu konkursów i że tego się nie da jakby wyantycypować... Chciałem spytać: którzy radni... Może opracować po prostu regulamin konkursu, wyznaczyć osoby z kultury, pana prezydenta, radnych z Komisji Kultury i proszę bardzo, wtedy niech będzie konkurs i radni będą mieli jakikolwiek wgląd po prostu w to, co się będzie działo, na ile lat dają pieniądze, na trzy po 400 tys. rocznie, to wychodzi 1,2 mln – to naprawdę nie są małe pieniądze.

Niezależnie od tego, chciałem powiedzieć, że np. w Krakowie, gdy pan Penderecki miał mieć koncert i był przygotowany wielki show, to nie wiem, ileś tam lecie było Pendereckiego, doszło do tego, że tak się pokłócili wszyscy ci artyści w Krakowie, że w końcu pani Penderecka sama, za własne pieniądze zorganizowała ten konkurs i uzyskała sponsorów z własnych środków, i też nic się nie stało; zostali zmotywowani do lepszej pracy. U nas, w Lublinie, mam wrażenie, że tylko po prostu artyści wielcy i ci bardzo mali chcą tylko wyciągać pieniądze z miasta. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, radny Widomski. Widzę, że zgłaszają się do głosu jeszcze dwaj radni – pan radny Banaś i pan radny Wójtowicz, i pan radny Mazurek, i pan radny Pakuła. Bardzo proszę, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Szanowni Państwo! Ja chciałem się do wypowiedzi pana prezydenta odnieść. Zawsze mi się wydawało, że kolejność powinna być taka, jeśli mówimy o jakichś ciekawych przedsięwzięciach, rozumiem, interesujących, że najpierw się pojawią sponsorzy, potem ci nasi starający się są w stanie zdobyć jakieś dotacje, a na końcu będziemy dokładać do tego miejskie pieniądze. I myślę, że ta kolejność, panie prezydencie, jest dobra. I ja pana ciągle pytam, w jakich konkursach nam się udaje, a pan mi mówi o kilkunastu tysiącach złotych, kiedy my z naszych pieniędzy wydajemy kilka milionów już w tym momencie. I chciałbym zapytać, jakich to wielkich sponsorów udało się nam przyciągnąć, na jakie kwoty, przy tak dużym zwiększeniu pieniędzy na kulturę. I obawiam się, że może rzeczywiście problem polega na tym, mnie się wydawało, że rządymy już, jesteśmy już w tym Ratuszu 2 lata, no i jak pan po dwóch latach strategię chce zacząć pisać, no to myślę, że to jest najwyższa pora. Ja już myślałem, że ta strategia jest, a wygląda, że jej nie ma.

Co do tych instytucji kultury, jeszcze jedna krótka rzecz. Pierwotnym założeniem tych dotacyjnych konkursów było to, że nasze instytucje kultury również na takie projekty będą się starać. Jeśli tego nie będą robić, a te środki przeznaczyliśmy, będziemy dokładać dotacjami zwyczajnie zwykłymi. I potem będzie zdziwienie, dlaczego to tak kosztuje. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! To jest oczywiście problem przede wszystkim jednak jakiegoś zaufania do osób, którym damy w ręce takie narzędzie, no i tutaj oczywiście możemy się przerzucać przykładami; ja mogę podać wiele przykładów takich inicjatyw kulturalnych, bez których... które bez tej uchwały one się po prostu nie powiodą. Ja zapewniam, że pan Penderecki nie zgłosi się na konkurs ogłoszony przez Urząd Miasta Lublin i możemy oczywiście tutaj długo czekać, a jak powiemy, że w lutym ogłaszamy konkurs, żeby w czerwcu wystąpił na Placu Litewskim, to nas tym bardziej wyśmiej. Ja rozumiem, my możemy też na przykład zlecić komuś napisanie opery o Czarnej Łapie i też tego nie zrobi od lutego do czerwca. Więc przykładami się oczywiście można przerzucać, a prawda jest taka, że jeżeli staramy się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, być może potrzeba prezydentowi dać w ręce takie narzędzie i po prostu zaufać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Ja chciałem tylko krótko powiedzieć, że pan prezydent powiedział o pewnej swobodzie, która powinna być, ale myślę, że przy budżecie mówiliśmy, że idzie recesja. Myślę, że ta swoboda może być bardzo ograniczona, a i z dotacjami może cienko. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałem zauważyć, że jest już późna pora, zbliża się godzina dwunasta, ale mówię nie po to, żeby przyspieszyć, tylko...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę państwa o uwagę. Radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „... nie po to, żeby przyspieszyć, tylko po to, żeby powiedzieć, że wiem z własnego doświadczenia, że na tego typu sesjach około północy rodzą się najdziwniejsze pomysły; co prawda, tego dotychczas nie zauważyłem, ale mówię o tym dlatego, że ja mam pewne pomysły i nie wiem, czy nie będą tak zakwalifikowane.

To znaczy tak, ale już na poważnie. Widzę, że sprawa jest trochę dyskusyjna, więc czy prezydent nie mógłby zdjąć z dzisiejszej sesji, na ile to jest pilne – chodzi o środki na rok 2010 i 2011. Gdybyśmy wrócili 15 stycznia – czy to nie byłoby za późno – moglibyśmy jeszcze troszkę przespać się z tym tematem. Jeżeli nie natomiast, to ja mam drugi pomysł, mianowicie dopisać taki tekst, że przystąpieniem do konkursu na zawarcie umowy, o której mowa w tym § 1, prezydent miasta zwraca się do Komisji Kultury Rady Miasta o opinię w tej sprawie. Może coś takiego byłoby, bo ja rozumiem, że radni chcieliby

mieć jakieś baczenie. Ja rozumiem, że opinia jest środkiem słabym może, ale coś by może to dało.

Takie dwa wnioski składam: pierwszy, żeby może prezydent przełożył na następną sesję, a jeżeli nie, to wniosek formalny do przegłosowania, albo przyjęcie jako autopoprawka takiej propozycji co do opinii Komisji Kultury. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Jeszcze pan radny Pakuła chciał zabrać głos.”

Radny J. Pakuła „Ja chciałbym podkreślić, że szalenie mi się pomysł radnego Drozda – stworzymy specjalną komisję do tego, żeby opracowywać tego typu projekty, a później, tak jak z komisją ds. nazewnictwa ulic, przyjdzie Klub PiS-u i przewróci to do góry nogami. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję. Państwo radni...”

Radny J. Mazurek „Czyli rodzą się już dziwaczne pomysły – północ się zbliża.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam. Państwo Radni! Rozumiem, że wyczerpaliśmy merytoryczną część pytań... No, ale tak rozumiem, wybaczcie, tak to się daje zrozumieć. Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem powiedzieć, że nie wiem, czy w ogóle w tym stanie świadomości pana radnego Pakuły może on w ogóle głosować, bo on nie wie, co ja powiedziałem. Ja nie proponowałem żadnej komisji, która by opracowywała projekty, absolutnie, proszę to sprawdzić w stenogramie, i być może trzeba jakieś środki podjąć w tej sprawie, bo nie wiem, czy to jest możliwe. W związku z tym, że słyszę, że po prostu nie wiemy, o czym mówimy...”

Radny J. Pakuła „Ja przepraszam...”

Radny Z. Drozd „... ja stawiam formalny wniosek o przełożenie tego na styczeń. Dziękuję.”

Radny J. Pakuła „Ja przepraszam, to był tylko żart, przepraszam bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, wniosek padł. Pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Rzeczywiście, o tej porze trzeba bardzo uważać, żeby jakiegoś głupstwa nie powiedzieć, bo wszyscy jesteśmy zmęczeni, ale myślę, że są sprawy, do których trzeba się spróbować odnieść, i to całkiem poważnie – mam na myśli wypowiedź pana radnego Zinchuka przede wszystkim, który odwoływał się do jakiegoś zdarzenia bliżej nieokreślonego, gdzie to

w tej sali po jednej stronie siedzieli pro prezydency twórcy zadowoleni, a po drugiej nie pro prezydency twórcy niezadowoleni. Ja to rozumiem w taki sposób, że pan radny sugeruje, że o tym, jeżeli to odnosi do sytuacji, jaka miała miejsce po podziale dotacji dokonany przez powołaną w tym celu komisję, bo to się odbywało w tej sali, pan radny sugeruje, że po pierwsze – komisja, która dokonywała tego podziału, działała w sposób nieobiektywny i preferowała tych twórców, którzy nie zasługiwali na to ze względów merytorycznych, ale w jakiś sposób byli przychylni, czy pozostawali w dobrych stosunkach z prezydentem.

I równocześnie rozumiem, że to się odnosi nie tylko do tendencyjności pracy komisji, ale także jest obraźliwe w stosunku do tych osób, które te dotacje dostały, bo to jest sugestia, że one na to nie zasługiwały. Myślę, że bardzo lekko pan radny wypowiada bardzo ciężkie oskarżenia. Ja z tymi oskarżeniami kategorycznie nie zgadzam się; taka sytuacja nigdy nie miała miejsca ani w tej sali, ani gdziekolwiek indziej w okresie, kiedy za sprawy kultury w tym mieście odpowiadam, a więc w okresie ostatnich dwóch lat, niespełna dwóch lat. Jeżeli pan radny ma na ten temat jakąś inną wiedzę i dowody, to proszę je przedstawić, a jeżeli nie, to proszę takich oskarżeń nie formułować, bo to są bardzo ciężkie i bezpodstawne oskarżenia.

Jeżeli chodzi o tryb przydzielania dotacji, on odbywa się w taki sposób, że dotacje są dzielone, proponowane przez powoływaną przez prezydenta komisję. W skład tej komisji, jak państwo radni wiedzą, wchodzi osoby ze środowisk kulturalnych Lublina, ta komisja jest uspołeczniona, co zresztą wynikało, wiązało się z wnioskami państwa radnych. W związku z czym, jeżeli jakieś zastrzeżenia, czy uwagi są do pracy tej komisji, to one także dotyczą tych osób, które w sposób społeczny, całkowicie obiektywny, w moim przekonaniu merytoryczny i bardzo ofiarny przede wszystkim, poświęcając na to wiele czasu w pracach tych komisji uczestniczą.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana radnego Drozda, myślę, że zaistniało nieporozumienie. Ja nie mówiłem o tym, że te środki potrzebne są na opracowanie strategii i że przez trzy lata strategię będziemy opracowywać. Ja mówiłem o pewnych standardach, czy o pewnych działaniach, rozwiązaniach, które stają się standardami w tych miastach, które poważnie traktują rozwój kultury; i wymieniłem jako przykłady, oprócz tych trzyletnich dotacji, także inne, zupełnie inne, ale aktualnie dość powszechnie stosowane rozwiązania, które wcześniej nie były stosowane i tu m.in. wymieniłem opracowywanie strategii bardzo profesjonalnych, bardzo kosztownych strategii, stypendia dla twórców, w szczególności dla młodych twórców, dla animatorów kultury. I powiedziałem to tylko w takim kontekście, że jeśli chodzi o te inne działania, my ich jeszcze nie wprowadziliśmy z powodu braku możliwości finansowych; one nie znalazły miejsca w projekcie budżetu na ten rok, mimo że były wnioskowane i powiedziałem to tylko w takim kontekście, że nasze działania, nasze wymagania, nasze oczekiwania nie są jakieś zbyt wysokie i przesadne, natomiast jeśli chodzi o te dotacje trzyletnie, to one nie wymagają żadnych dodatkowych środków, bo przecież będą dzielone w ramach tych środków, jakie na dotacje, na kulturę będą przeznaczane. To jest tylko kwestia sposobu dzielenia, żeby można było, tak jak zresztą tłumaczył to dodatkowo pan radny Banach, pewne ważne im-

prezy wcześniej przewidzieć i przeznaczyć na nie dotacje, bo inaczej to tych naprawdę ważnych i wielkich nie będziemy organizować.

Co do pytania pana radnego Widomskiego, jakich sponsorów udało nam się przyciągnąć, ja powiem tak: nie uważam, żeby zadaniem urzędników miejskich, a w szczególności moim było przyciąganie sponsorów, aczkolwiek nie ukrywam, że szereg takich działań, gdy chodzi o sponsorowanie sportu i sponsorowanie kultury, oczywiście podejmuję, jeżeli tylko mogę. Natomiast nie wydaje mi się, żebym z tego mógł i powinienem być rozliczany, bo to do moich obowiązków pracowniczych nie należy. Zabiegają o to twórcy, zabiegają instytucje kultury. Większość imprez, wydarzeń, ważnych wydarzeń kulturalnych w Lublinie odbywa się przy udziale sponsorów i przy zastosowaniu środków zewnętrznych – przykład Konfrontacje, przykład Sąsiedzi, przykład Rozstaje Europy – to wszystko są imprezy, gdzie i pieniądze miejskie są, i pieniądze ministerialne, i sponsorzy, i jeszcze często środki inne zewnętrzne.

Natomiast, mówiąc też na ten temat, ilu tych sponsorów się udało przyciągnąć, to chcę odpowiedzieć, że jeżeli może nie tylu, ilu byśmy chcieli, to właśnie dlatego między innymi, że nie mieliśmy takiego rozwiązania, bo ja o tym mówiłem, że to rozwiązanie właśnie ma temu służyć, że sponsorzy w sposób bardziej zdecydowany będą podchodzić do bardziej wiarygodnych imprez, co do których będą mieli przekonanie, że one potrwają przez parę lat i że to logo, ta firma, ta marka będą mogły się pokazać i utrwalić. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy Państwo! Rozumiem, że temat został wyczerpany.”

Radny K. Zinczuk „Przepraszam, ja chciałbym dwa zdania...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Zinczuk.”

Radny K. Zinczuk „Ja chciałbym dwa zdania. Powiedziałem „pro prezydentcy” w sensie zadowoleni z wyniku konkursu. Przecież był pan na tej sali i była grupa zadowolonych z wyniku konkursu i niezadowolonych. Była polaryzacja całego środowiska i w tym sensie mówię. Nie negocjowałem wyników konkursu, ani bezstronności podziału tych środków...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo, ja tylko mogę apelować do was; albo postawić wniosek o zakończenie dyskusji, albo apelować o to, żebyście nie powtarzali argumentów. Pan prezydent to przed chwilą mówił, powtórzy za chwilę jeszcze raz. Bardzo proszę, pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Nie wiem, skąd pan przewodniczący wie, że ja powtórzę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „No bo pytanie zostało drugi raz zadane.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Ja przyjmuję to wyjaśnienie i tego nie mówiłem wcześniej ze strony pana radnego, natomiast uprzejmie zwracam uwagę, że precyzja wypowiedzi w niektórych sytuacjach ma kolosalne znaczenie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Ja tylko chciałem przypomnieć o swoich propozycjach co do ewentualnego przełożenia tego projektu, albo dodania ustępu, który mówi, że przed przystąpieniem do konkursu na zawarcie umowy, o której mowa, prezydent miasta zasięgnie opinii Komisji Kultury Rady Miasta. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Są dwa wnioski – jeden dalej idący, tj. wniosek radnego Drozda i drugi ewentualnie radnego Mazurka. Pan prezydent Wysocki?”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Ja nie bardzo sobie wyobrażam takie rozwiązanie polegające na zasięgnięciu opinii komisji w toku tej procedury konkursowej, bo na jakim etapie to by miało się odbyć? Jeżeli komisja składa określone propozycje i dokonuje podziału, ja rozumiem, że on miałby mieć jakiś charakter warunkowy i dopiero gdyby Komisja Kultury zaopiniowała to pozytywnie, to wchodziłoby to w życie? Szczerze mówiąc, nie wydaje mi się, żeby to było prawidłowe. Być może pan radny Mazurek jakieś inne rozwiązanie miał na myśli.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Jeśli można. Pan prezydent ma rację, że to byłoby nieprawidłowe i ma rację, że inne rozwiązanie zaproponowałem. Może zbyt szybko przeczytałem.

Jeszcze raz: *Przed przystąpieniem do konkursu na zawarcie umowy, o której mowa, Prezydent Miasta zasięga opinii Komisji Kultury* - powtarzam: przed przystąpieniem do konkursu. Myślę, że takie coś może by satysfakcjonowało radnych, zwłaszcza z Komisji Kultury i nie szkodziłoby procedurze w żaden sposób.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Do wniosku pana radnego Mazurka. Wydaje mi się, że dobrym momentem byłoby przed zawarciem umowy, czyli pan prezydent rozpisuje konkurs w normalnym trybie; ponieważ dotyczy to wieloletnich umów przed zawarciem umowy zwraca się z opinią do Komisji Kultury – tej umowy dotacyjnej na wiele lat.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Pan radny Drozd zwraca się, chce zabrać głos, być może ja łącznie mógłbym odpowiedzieć...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan prezydent Wysocki – rozumiałem, że pan podnosi rękę, bo chciał pan odpowiedzieć na propozycję radnego Mazurka.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Chciałem, ale zauważyłem, że pan radny Drozd się zwraca, więc może... Jeśli pan przewodniczący życzy sobie, żebym w tej chwili zabrał głos, to oczywiście to uczynię. To pan prowadzi te obrady.

Szanowni Państwo! Myślę, że propozycja pana radnego Mazurka może być przyjęta w charakterze autopoprawki, dlatego, że ona jest o tyle logiczna, że przed ogłoszeniem konkursu na takich warunkach wieloletnich taka opinia mogłaby być uzyskana ze strony Komisji i to by nie komplikowało dalszej procedury.

Natomiast po ogłoszeniu konkursowym, po rozstrzygnięciu konkursu, jakieś dalsze warunkowe postępowanie na poszczególnych etapach stanowiłoby poważną komplikację, dlatego, że w sytuacji, kiedy to miałyby się odbywać warunkowo i nie byłoby zrealizowane w ostatecznym rezultacie, należałoby z powrotem, ponownie ogłaszać konkurs, żeby rozdysponować te środki, które na skutek niezawarcia umowy byłyby do dyspozycji, więc propozycję pana radnego Mazurka jestem gotów przyjąć jako autopoprawkę, natomiast propozycji pana radnego Widomskiego nie, ponieważ uważam, że ona by powodowała znaczną komplikację proceduralną.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Zdzisław Drozd i pan radny Dariusz Sadowski. Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Szkoda, że pan nie udzielił mi wcześniej głosu, bo właśnie chciałem zadać pytanie panu prezydentowi. Mianowicie, mieliśmy tu dwie propozycje, a ja chciałem spytać o trzecią, o którą też pytałem: czy w komisji konkursowej, bo tych takich dużych wydarzeń na trzy lata, jak sam pan prezydent mówił, tak wiele nie będzie, bo nawet nie mamy takich środków, jak na razie; w związku z tym mam pytanie: czy jest możliwość uczestnictwa w komisji konkursowej, oprócz tych znakomitych ludzi kultury, którzy mają wiedzę akurat w tym temacie, też kogoś z gospodarzy jakby miasta, czyli z radnych?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Jeszcze pan radny Sadowski, panie prezydencie.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Odniosę się do tej propozycji radnego Mazurka. Otóż, przed konkursem to co miałyby opiniować ta... Chyba, że wcześniej będzie znany zwycięzca konkursu, to można opiniować wtedy, ale przed konkursem to chyba raczej sensu nie ma.

Natomiast przed zawarciem umowy mamy opiniowanie... No, nie wiem, czy *per analogiam* można to zastosować opiniowanie środków przekazanych dotacji w sporcie i też jest opiniowanie przez Komisję Sportu przed ostateczną decyzją pana prezydenta. I mieliśmy przykład, że jakby ta opinia była negatywna i powtarzana była procedura, więc myślę, że tutaj, panie prezydencie,

nie ma jakiegoś takiego żelaznego przeciwwskazania, żeby taka opinia, po rozstrzygnięciu konkursu, opinia Komisji Kultury była wyrażona przed ostatecznym podjęciem decyzji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja jeszcze chciałem się do wypowiedzi pana prezydenta odnieść.

Wcześniej słyszeliśmy, że to ma być nadzwyczajne, nadzwyczajne mają być sytuacje, a teraz się okazuje, że to bardzo skomplikuje. Wcześniej słyszeliśmy, że to ma umożliwić znaczne wybiegnięcie w przód, czyli nawet półtora roku wcześniej, no więc myślę, że dwa tygodnie, trzy tygodnie, a mniej więcej co tyle zbiera się Komisja Kultury, miesiąc maksymalnie, to wiele, panie prezydencie nie skomplikuje, chyba, że będzie to w wakacje, wtedy rzeczywiście będą to dwa miesiące, ale wydaje mi się, że to jest rozsądna propozycja. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że zanim oddam głos prezydentowi Wysockiemu, jeszcze pan radny Mazurek chce odpowiedzieć, bo był wywołany.”

Radny J. Mazurek „Tak, jeszcze chciałbym *ad vocem* pana radnego Widomskiego. Co byłoby przedmiotem konkursu, kiedy jeszcze nic nie wiemy? To znaczy, sobie wyobrażam, że przede wszystkim sam przedmiot tego konkursu, a następnie umowy, czy to ma być wieloletnia, jak też zasady konkursu. To są te najważniejsze rzeczy.

Natomiast po konkursie, to troszkę by moim zdaniem za bardzo by komplikowało sprawę. Natomiast, już na początku pewne sprawy byłyby przesądzone, czy w ogóle w tej sprawie ogłaszać konkurs i na jakich zasadach. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „No, ja podtrzymuję dotychczasowe stanowisko, nie wycofuję projektu tej uchwały, przyjmuję jako autopoprawkę propozycję sformułowaną przez pana radnego Mazurka.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy Państwo! Padła propozycja pana radnego Drozda, wniosek pana radnego Drozda o to, żeby zdjąć z dzisiejszych obrad diskutowany projekt uchwały i przenieść go na sesję styczniową. Czy pan radny podtrzymuje ten wniosek?”

Radny Z. Drozd „Podtrzymuję, dlatego, że tutaj słyszałem już cztery wersje, z tego trzy w ogóle, założmy, były – moim zdaniem – niezbyt dobre i widzę, że tutaj jest wiele wątpliwości jeszcze w tej sprawie.

Jeśli pan prezydent uzna, że to nie jest najpilniejszy, że do następnej sesji będą już podejmowane jakieś działania, to wtedy się wycofam, ale jeżeli

można, tym bardziej, że część radnych, tak jak ja, w zasadzie dopiero dzisiaj zapoznaliśmy się z tym projektem, bo nie uczestniczymy w Komisji Kultury i dlatego, tak jak tu pan radny Mazurek wcześniej mówił, no może nie się z tym przespać, ale to przemyśleć. Dziękuję bardzo. I dlatego zgłaszam wniosek o przełożenie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To jest wniosek o wycofanie projektu, nie o zdjęcie, tylko wycofanie projektu i do tego jest wystarczająca zwykła większość głosów. Bardzo proszę o określenie... - (**Głos z sali** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – i przełożenie na następną sesję, dokładnie tak, taki był wniosek radnego Drozda. Proszę o określenie tematu. Mamy określony temat. Bardzo proszę, poddaję pod głosowanie wniosek radnego Drozda.

Głosowanie nr 53. Kto z państwa jest „za” pozytywną opinią? Proszę podnieść rękę do góry i przyłożyć kartę do głosowania. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę o przyłożenie kart do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że na podstawie głosowania – głosów „za” było 12, „przeciw” było 13 – wniosek pana radnego Drozda upadł.

W związku z tym poddaję pod głosowanie – bardzo proszę o określenie tematu głosowania... Pan prezydent Wysocki jeszcze, bardzo proszę, pan prezydent Wysocki.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Ja, wychodząc naprzeciw propozycji pana radnego Drozda, chcę zadeklarować, że w przypadku tych konkursów, które będą dotyczyły wieloletnich dotacji, będę wnioskował, będę się zwracał do pana prezydenta Wasilewskiego, ażeby zapraszał, powoływał skład tej komisji, która będzie rozpatrywała tego rodzaju wnioski, również przedstawiciele Wysockiej Rady.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, panie prezydencie. Ale już rozpoczynamy głosowanie. Państwo radni, bardzo proszę...”

Radny J. Mazurek „W kwestii formalnej. To znaczy, chciałem doprecyzować ten wniosek, który pan prezydent przyjął jako autopoprawkę, żeby protokolanci dobrze zapisali...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ale już został przyjęty, panie radny, więc... Dobrze, bardzo proszę, niech pan poda do protokołu.”

Radny J. Mazurek „W § 1 uchwały dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 oraz dodaje się ust. 2 o treści: *Przed ogłoszeniem konkursu na zawarcie umowy, o której mowa w ust. 1, Prezydent Miasta zasięga opinii Komisji Kultury Rady Miasta.* Dziękuję. Tak, może...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Teraz muszę zapytać prezydenta, bo przyjął to jako autopoprawkę, czy to jest ta treść?”

Zast. Prez. W. Wysocki „Tak, przyjąłem z góry i podtrzymuję to. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie...”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam bardzo, jeszcze w kwestii formalnej...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy państwo...”

Radny P. Gawryszczak „Jeszcze w kwestii formalnej...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę, radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Wydaje mi się, że jest Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, więc jeśli już, to dopiszmy Komisja Kultury i Ochrony Zabytków.”

Radny J. Mazurek „Tak, tak, jak najbardziej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak to rozumiemy. Dziękuję serdecznie. Drodzy Państwo! Rozpoczynamy głosowanie nad podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto Lublin umów na okres przekraczający rok budżetowy na *druku nr 708-1* wraz z autopoprawką przyjętą przez prezydenta.

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „się wstrzymał”? Proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła 20 głosami „za”, przy 3 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez miasto Lublin umów na okres przekraczający rok budżetowy na realizację zadań pożytku publicznego z zakresu kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i tradycji.”

Uchwała nr 574/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

AD. 7. 30. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 520/XXVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 LISTOPADA 2008 R. W SPRAWIE ZALICZENIA DROGI DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 709–1) stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji punktu 7.30 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 520/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (druk nr 709–1). Bardzo proszę, pan radny Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Bardzo proszę, panie przewodniczący, o głosowanie bez dyskusji, jeżeli nie będzie głosów „przeciw”.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję...”

Radny P. Kowalczyk „Jednej i drugiej uchwały.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za ten wniosek. Rozumiem, że tej i następnej. Nie widzę głosów sprzeciwu co do wniosku pana radnego Kowalczyka, w takim razie bardzo proszę o określenie tematu głosowanie. Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Rozpoczynamy głosowanie nr 55, nad podjęciem przedmiotowej uchwały. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę podnieść rękę i przybliżyć kartę do głosowania? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto z państwa „się wstrzymał”? Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Stwierdzam, że Rada Miasta 25 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” głosów, podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę nr 520/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.”

Uchwała nr 575/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

AD. 7. 31. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 521/XXVI/2008 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 LISTOPADA 2008 R. W SPRAWIE ZALICZENIA DROGI DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH.

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 710–1) stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji punktu 7.31 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 521/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (druk nr 710–1). Rozumiem, że wniosek radnego Kowalczyka jest aktualny. Czy ze strony państwa jest sprzeciw? Sprzeciwu nie widzę, w takim razie mamy określony temat głosowania.

Rozpoczynamy głosowanie nr 56. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę podnieść rękę do góry i przyłożyć kartę do głosowania. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa jest „przeciw”? Proszę podnieść rękę do góry i przyłożyć kartę do głosowania? Dziękuję serdecznie. Kto z państwa „się wstrzymał”? Proszę o przyłożenie karty do głosowania. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że Rada Miasta głosami: 24 „za”, „przeciw” – 1 i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę nr 521/XXVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.”

Uchwała nr 576/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Radny M. Widomski „Panie Przewodniczący! Mój głos „przeciw” – to był oczywiście głos „za”, a zaliczyło mi jako „przeciw”. Głosowałem „za”. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak też zapiszemy w protokole. Dziękuję radnemu Widomskiemu za złożenie tego wyjaśnienia.”

Ad, 7. 32. POWIERZENIA FUNKCJI PODMIOTU WEWNĘTRZNEGO MPK LUBLIN SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 705–1*) stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do punktu 7.32 – podjęcie uchwały w sprawie powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705–1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 705-2*). Pani prezydent Kołodziej – Wnuk.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja poproszę o przedstawienie autopoprawki pana mecenasa Dubiela.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan mecenas Dubiel.”

Radca prawny Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Autopoprawka zmierza do wyłączenia w treści § 1 odwołania do rozporządzenia parlamentu i rady nr 370. Rozporządzenie to wchodzi w życie dopiero w grudniu przyszłego roku, ponadto zawsze jest jakieś ryzyko, że ono może być zmienione, w związku z tym § 1 brzmiałby, zgodnie z autopoprawką: *Powierza się MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie funkcję podmiotu wewnętrznego w ramach zadań własnych gminy obejmujących świadczenie usług publicznych w transporcie zbiorowym*. Pozostała treść pozostaje bez zmian. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, zwracam się do państwa radnych: czy są pytania? Tak jest, bardzo proszę, pan radny Sadowski i następnie pan radny Zdzisław Drozd. Pan radny Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja mam pytanie do pani prezydent: czy w tej uchwale nie powinniśmy określić, na jaki okres powierzamy funkcję podmiotu wewnętrznego MPK?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja też o to chciałem spytać, tylko że są dyrektywy unijne i teraz nawet jest projekt w sejmie przygotowany, dotyczący przewoźników i tam wszędzie jest napisane właśnie o tym, żeby zawierać wieloletnie umowy, nawet ze względu na amortyzację taboru i tak dalej. I chciałbym spytać, ponieważ toczą się negocjacje z przedsiębiorstwem, chciałbym spytać: na jakim etapie są te negocjacje, jakie są propozycje za wozokilometr i to, co pyta radny Sadowski, czy będzie zawarta umowa na 10 lat? Już mieliśmy deklarację pani prezydent na jednym ze spotkań, ale podobno pani się z tego wycofuje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Chcę powiedzieć, że MPK jest już operatorem wewnętrznym i tak to na każdym spotkaniu było, natomiast chcemy mieć to doprecyzowane na piśmie.

Co do umów, które faktycznie pan tutaj radny Drozd dobrze mówi, nie do końca chcemy, żeby ta umowa była pierwsza od razu zawarta, dlatego, że nie można niektórych detali doprecyzować. Chcę powiedzieć, że w tej chwili negocjowana jest umowa, która najprawdopodobniej po doprecyzowaniu po dwóch miesiącach zostanie zawarta, boimy się, żeby też jak gdyby nie zawrzeć takich rzeczy, które nie zostaną jeszcze do końca wynegocjowane. Jest to tylko króciutki okres przejściowy. Po tym okresie zawrzemy umowę. Ponieważ w tych rozporządzeniach jest napisane, że nie powinna być później zawarta, o ile pamiętam, niż do któregoś tam grudnia tego roku 2009, także planujemy zawrzeć ją i przygotujemy tę umowę najdalej w ciągu dwóch miesięcy.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, rozumiem, że... Bardzo proszę, pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałbym spytać... Proszę bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Przepraszam, zapomniałam. Chodzi o okres – jak najbardziej myślimy – 10-letni, natomiast tutaj nie chcemy wpiisywać, dlatego, że jeżeli powoływalibyśmy się na dyrektywę unijną, byłoby to jasne, że jeżeli MPK nie przeszłoby restrukturyzacji, musiałyby, mimo wszystko, stanąć do przetargu i musielibyśmy tu jak gdyby bardzo szeroko to opisywać. Natomiast wiadomo jest z tych przepisów, których jak najbardziej wszyscy jesteśmy świadomi, że automatycznie będzie operatorem wewnętrznym, jeżeli faktycznie cały czas będzie spełniać wymogi – będzie to automatycznie na 10 lat. Zastanawialiśmy się tylko wtedy, czy ta umowa, jeżeli będzie zawarta, prawda, gdzieś tam w terminie, na początku, czy to będzie ten okres plus zaliczenie, czy 10 od tego lutego wtedy, czy po prostu tylko sam ten moment, prawda, czy to wydłuży ten okres, czy to jest razem w tym okresie, od którego, już od 1 stycznia. To jest jeszcze jak gdyby, mam wrażenie, że tutaj cały czas pracujemy nad tym. Ale w ciągu, myślę, że najbliższych 2-3 dni będziemy już wiedzieli.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Dziękuję bardzo. Ja jeszcze pytałem, takie pytanie bardzo związane z budżetem i wydatkami miasta: po prostu, jakie są rozbieżności co do ceny wozokilometra, to znaczy, ile proponuje miasto, ile proponuje np. firma, prawda, bo te propozycje mogą być zupełnie różne, czy jest szansa na

consensus i ile to będzie miasto kosztowało, no bo różne mogą być warianty. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam najmocniej, ale to nie w tym punkcie, panie radny, chyba.”

Radny Z. Drozd „No, to przedsiębiorstwo tutaj, gdzie podejmujemy tę uchwałę powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego, które teraz jest w trakcie negocjacji, no to to jest ważne.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja nie wątpię, że to jest ważne, tylko nie w tym punkcie to pytanie.”

Radny Z. Drozd „Ale dlaczego nie w tym?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Odpowiem na to pytanie...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Nie dotyczy przedmiotu. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Państwo Radni! Ja chcę powiedzieć tak, że dzisiaj jak gdyby wiem, że negocjacje trwają i jak gdyby starają się obie strony dojść do porozumienia, natomiast chcę powiedzieć, w czym tkwi ten taki, dlatego te negocjacje trwają, bo tak jak gdyby zdawało się, że już mamy cenę wozokilometra. Ja chcę powiedzieć, że ta cena wozokilometra, która była przedstawiona przez MPK, ona pokazywała cenę wozokilometra w sytuacji, kiedy, tak jak ona była przygotowana na dzień tamten, natomiast dzisiaj jesteśmy świadomi, że część pracowników jak gdyby nie będzie już tych funkcji wykonywało, czyli prawda, czy kontrolerów, te inne funkcje jak gdyby przejdą do Zarządu Transportu, czyli ten wozokilometr jak gdyby będzie tańszy.

I tutaj trwają właśnie te funkcje, żeby jak gdyby pokazać w tym okresie czasu, stąd mówię, tak samo jest doprowadzenie do stanu, prawda, zanim w Zarządzie Transportu pojawią się ci pracownicy, którzy tak samo w większości będą, prawda z MPK, część będzie stanowiło Biuro Transportu Zbiorowego i zanim dojdzie się do takiej już typowej funkcji, która przewidziana jest, jest ten okres przejściowy. I jest to jak gdyby najbardziej podejście jak gdyby, żeby jednocześnie nie – można powiedzieć tutaj – no, skrzywdzić, ale jak najbardziej wyważyć tę cenę wozokilometra, żeby jak gdyby jeszcze przez pewien okres czasu obejmowała jak gdyby o tyle wyższą cenę, która w jakiś sposób zminimalizowałaby koszty tej restrukturyzacji, a potem będzie to cena znacznie niższa.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, pani prezydent. Pan radny Gawryszczak – bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panowie Przewodniczący! W związku z tym, że mamy już nowy dzień, no i rzeczywiście jest to wyczerpująca sesja, ja mam

taki wniosek, bo widzę, że niektórzy już zmęczeni odeszli. Chciałbym postawić wniosek o sprawdzenie listy obecności.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie za ten wniosek. To jest wniosek formalny, tak? Mamy to przegłosować? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Drodzy Państwo! Jest wniosek formalny pana radnego Gawryszczaka, bardzo proszę o określenie tematu głosowania wniosku...”

Radny P. Gawryszczak „Proszę Państwa! Przepraszam, bo w Statucie Miasta jest coś takiego, jak wniosek formalny...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, panie radny. Przygotowaliśmy treść wniosku i w tej chwili poddaję wniosek pod głosowanie.

Głosowanie nr 57. Kto z państwa jest „za” przyjęciem wniosku pana radnego Gawryszczaka o sprawdzenie listy obecności w tym momencie? Proszę przyłożyć kartę do głosowania i podnieść rękę – bardzo proszę. Kto z państwa jest „przeciw”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie. I kto z państwa „się wstrzymał”? Bardzo proszę o podniesienie ręki i przyłożenie karty do głosowania. Dziękuję serdecznie.

Stwierdzam, że wniosek 12 głosami „za”, przy 10 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” zyskał większość, w związku z tym proszę o sprawdzenie listy obecności poprzez przyłożenie kart. Drodzy państwo, bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności, kto jest aktualnie obecny na sali obrad w czasie posiedzenia Rady Miasta. Czy wszyscy państwo radni przyłożyli karty? Jeszcze chwilę poczekamy. Rozumiem, że wszyscy, dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Stwierdzam, że na sali obrad jest wymagane quorum, jest w tej chwili 25 radnych, wydruk załączamy do protokołu. Pan przewodniczący Rady Miasta odniesie się do tego wyniku. Dziękuję serdecznie. Pan radny Drozd.”

Radny J. Mazurek „Mówiłem, że około północy są dziwne pomysły i to się sprawdza.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przepraszam, ale ja mówię „pan radny Drozd”, a pan Mazurek zabiera głos. O co chodzi?”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Ponieważ dzisiaj pan przewodniczący Dreher wielokrotnie sprawdzał listę obecności, czy tamte wnioski też – wczoraj, przepraszam, też będą dołączane do protokołu?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Oczywiście, że tak.”

Radny Z. Drozd „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „I po co?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „To jest pytanie do pana przewodniczącego, więc... Drodzy Państwo! Rozumiem, że wyczerpaliśmy dyskusję w punkcie 7.32, czyli podjęcie uchwały w sprawie powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK i możemy przejść do głosowania wraz z autopoprawką, oczywiście. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 58. Drodzy Państwo Radni! Poddaję pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie (*druk nr 705-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 706-2*). Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę podnieść rękę i przybliżyć kartę do głosowania. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania. Dziękuję. Kto z państwa radnych „się wstrzymał”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Stwierdzam, że Rada Miasta głosami: 25 „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie powierzenia funkcji podmiotu wewnętrznego MPK Lublin Sp. z o.o. z siedzibą w Lublinie.”

Uchwała nr 577/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

AD. 8. ZATWIERDZENIE PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIASTA LUBLIN NA ROK 2009.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 707-1*) stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji punktu 8 - zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na rok 2009 (*druk nr 707-1*).

Szanowni Państwo! Przystępując do realizacji tego punktu porządku, chciałbym poinformować państwa radnych, że zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, Komisja Rewizyjna złożyła swój plan pracy na rok 2009 w formie projektu uchwały.

Komisja wypełniła również wymogi § 94 ust. 1 Statutu Miasta Lublin dotyczące terminu przedstawienia planu pracy, tj. przedłożyła go Radzie do uchwalenia na ostatniej sesji roku poprzedzającego rok, którego plan dotyczy. Bardzo proszę teraz pana radnego Zdzisława Drozda, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, o zaprezentowanie nam planu pracy Komisji na rok przyszły.”

Radny P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Wniosek formalny...”

Radny S. Podgórski „Dostaliśmy na piśmie...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Kowalczyk – wniosek formalny.”

Radny P. Kowalczyk „Panie Przewodniczący! Radni otrzymali plan pracy Komisji Rewizyjnej na piśmie. Jeżeli nie będzie pytań i głosów „przeciw”, to proszę o przyjęcie w protokole, że Rada zapoznała się i przyjęła... A, trzeba głosować. Przejdźmy bez dyskusji do głosowania.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Trzeba głosować. Rozumiem, że wniosek zmierzał do tego, żeby pan radny Drozd nie przedstawiał w tej chwili projektu uchwały, dlatego, że otrzymaliśmy go na piśmie. Głosu sprzeciwu co do wniosku pana radnego Kowalczyka nie widzę. Dziękuję państwu serdecznie. W takim razie rozpoczynamy procedurę głosowania. Drodzy Państwo!... Przepraszam, pan radny Tułajew.”

Radny S. Tułajew „W grudniu chyba Komisja Rewizyjna powinna opracować plan pracy na 2010 rok.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Uznajemy to za oczywistą omyłkę. Dziękuję serdecznie panu radnemu Tułajewowi za zwrócenie uwagi.

Drodzy Państwo! Rozpoczynamy głosowanie nad zatwierdzeniem planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin na rok 2009.

Głosowanie nr 59. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem planu pracy, za podjęciem tej uchwały? Proszę podnieść rękę do góry. Dziękuję serdecznie. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Bardzo proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki? Dziękuję serdecznie? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Stwierdzam, że Rada Miasta 23 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2009.”

Uchwała nr 578/XXVII/2008 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 76 do protokołu.”

AD. 9. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN NA 2009 ROK.

Plany pracy komisji stałych RM stanowią załącznik nr 77 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji punktu 9 dzisiejszego porządku obrad, tj. do przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Miasta Lublin na rok 2009.

Zanim przystąpimy do zapoznania się z planami pracy komisji stałych naszej Rady na rok 2009, chcę przypomnieć państwu radnym regulacje prawne dotyczące tych kwestii – znajdują się one w ustawie o samorządzie gminnym i w Statucie Miasta. I tak, w art. 21 ust. 3 ustawa mówi, że komisje podlegają radzie gminy i przedkładają jej plan pracy oraz sprawozdania z działalności. Statut Miasta natomiast stanowi w § 73, że komisje stałe działają zgodnie z rocznym planem pracy przedłożonym radzie oraz że rada może zobowiązać komisje stałe do wprowadzenia stosownych zmian do planu pracy.

Plany pracy naszych stałych komisji przekazałem państwu radnym przed sesją. W związku z tym, że trafiły te plany pracy do państwa radnych w formie pisemnej, nie będę prosił – chyba, że zobaczę sprzeciw – państwa przewodniczących poszczególnych komisji stałych naszej Rady o prezentowanie ich w tym momencie, podczas obrad naszej sesji. Uznamy, że zostały doręczone i państwo mieli możliwość zapoznania się z nimi.

Czy jest ze strony państwa sprzeciw co do takiej propozycji, którą zgłosiłem przed chwilą? Sprzeciwu nie widzę. W związku z tym mam pytanie: czy do któregoś z planów pracy komisji, przedłożonych przez przewodniczących, państwo radni wyrażają wolę, chęć jakichkolwiek zmian, wniesienia uwag, wniesienia propozycji? Takich też propozycji zmian i propozycji wniesienia uwag do poszczególnych planów pracy poszczególnych komisji państwo radni nie wnoszą i tak zapisujemy też w protokole.

W związku z tym proponuję, żeby w protokole został umieszczony zapis, że **Wysoka Rada na dzisiejszej sesji potwierdziła przedłożenie planów pracy poszczególnych komisji stałych Rady Miasta zgodnie z § 73 ust. 1 Statutu Miasta Lublin.** Dziękuję państwu serdecznie.”

AD. 10. PLAN PRACY RADY MIASTA LUBLIN NA ROK 2009.

Przedmiotowy projekt planu pracy Rady Miasta Lublin stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży Państwo! Przechodzimy do realizacji punktu 10 – plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2009.

Przystępując do realizacji tego punktu porządku, chcę przypomnieć państwu, że pan przewodniczący dostarczył państwu ramowy plan pracy Rady Miasta na rok 2009, w którym – po uzgodnieniu z prezydentem – podał przewidywane terminy naszych kolejnych sesji oraz zasadnicze tematy naszych posiedzeń. Plan ten zakłada, że w roku 2009 odbędziemy 10 sesji roboczych oraz 2 uroczyste z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja oraz Narodowego Święta Niepodległości.

Pragnę wnieść jedną poprawkę do przedłożonego państwu na piśmie planu pracy, a mianowicie z sesji planowanej na 15 stycznia proszę o wykreślenie „rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia i wdrożenia Programu Aktywności Lokalnej Mieszkańców Miasta Lublin na lata 2009-2013”, dlatego, że ten plan podjęliśmy w dniu dzisiejszym, w dniu wczorajszy, ale w czasie trwania tej sesji, a więc w dniu 15 stycznia byłby on już bezprzedmiotowy.

W związku z tym mam pytanie do państwa radnych: czy zgłaszacie państwo propozycje lub uwagi do przedłożonego państwu planu pracy Wysokiej Rady? Bardzo proszę, w takiej kolejności: pan radny Gawryszczak, pan radny Zinczuk i pan radny Targoński.”

Radny Z. Targoński „Ale może najpierw przewodniczący komisji zabieraliby głos...?”

Radny P. Gawryszczak „A to właśnie jestem przewodniczącym komisji, panie przewodniczący, przepraszam. Ja w imieniu komisji chciałbym się wypowiedzieć.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Gawryszczak.”

Przew. Kom. ds. Rodziny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! W imieniu Komisji ds. Rodziny chciałbym przedstawić wniosek tej Komisji, która obradowała w tym tygodniu i jest taki wniosek, aby zapis był taki, iż sesja grudniowa Rady odbędzie się nie później niż do 30 grudnia, a nie, jak pan przewodniczący zaproponował, aby odbyła się ona 17 lub 31 grudnia; abyśmy 31 grudnia nie obradowali, ponieważ jest to ostatni dzień roku i gdybyśmy przeciągnęli tak, jak dzisiaj, np. budżet na 1 stycznia, no to byłoby to dosyć dziwne i w związku z tym wniosek jest, aby najpóźniej do 30 grudnia odbyła się ta ostatnia sesja Rady Miasta Lublin.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Od razu się odniesiemy do tych propozycji pana radnego Gawryszczaka – dzień 31 grudnia został zaproponowany, dlatego, że z kalendarza wynika, że jest to czwartek.”

Przew. Kom. ds. Rodz. P. Gawryszczak „Ale Komisja to wiedziała, natomiast... Przepraszam, to Komisja zdawała sobie sprawę, że jest to czwartek, natomiast odbywały się sesje Rady Miasta Lublin w inne dni niż w czwartki, a to jest wyjątkowy dzień w roku i w związku z tym uważamy, że 31 grudnia raczej nie powinniśmy obradować.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Odbywały się, dlatego jest zaproponowany na grudzień również termin 17.

Jeżeli okazałoby się, że nie wyczerpiemy porządku na rok przyszły na sesji 17, wtedy jest jeszcze możliwość zorganizowania sesji w innym terminie, wiadomo, że przed 31 grudnia. Jeżeli pan radny by się zgodził z takim zapisem, to nie głosowalibyśmy propozycji Komisji.”

Przew. RM P. Dreher „17 grudnia.”

Przew. Kom. ds. Rodz. P. Gawryszczak „Ja oczywiście mógłbym się zgodzić. Uważam, że 17 grudnia, tak jak dzisiaj, czy wczoraj był 18 grudnia, podjęliśmy uchwałę najważniejszą dla miasta i pewnie w przyszłym roku też nam się uda 17 grudnia tę uchwałę podjąć i może do 18 przeciągniemy nawet, natomiast wydaje mi się, że jeśli jest zapis 17 lub 31 grudnia, to dopuszczamy taką możliwość, że 31 grudnia się spotkamy. Więc ja bym tutaj wpisał...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dobrze, przyjmujemy wniosek. Poddamy go pod głosowanie, czy przyjmie pan przewodniczący autopoprawką? Pan przewodniczący pomyśli za chwilę. Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

Przew. Komisji GK Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Komisja Gospodarki Komunalnej wnosi, aby planowane posiedzenie Rady w czerwcu 2009 r. miało miejsce nie 25 czerwca, lecz 18 czerwca 2009 r. 25 czerwca to już wakacje się zaczynają i wielu radnych planuje już wyjazdy z rodzinami na wakacje. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący Dreher.”

Przew. RM P. Dreher „Ja odniosę się do tej propozycji Komisji Gospodarki Komunalnej. Celowo zaproponowałem 25 czerwca, żeby jak najwięcej spraw miasta, uchwał załatwić w jak najpóźniejszym terminie. Później są 2 miesiące wolnego, 2 miesiące wakacji i wiadomo, że sesji nie będzie. I chodziło właśnie, żeby to ostatni czwartek miesiąca był, żeby jak najwięcej tych spraw sesyjnych załatwić.”

Ale rzeczywiście, jeżeli jest taki wniosek Komisji, to ja się przychylię do tego wniosku, panie dyrektorze, i proszę o taki zapis, żeby sesja czerwcową odbyła się 18 czerwca.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękujemy serdecznie. Bardzo proszę, zgłaszał się ktoś z państwa, tak mi się wydawało. Nie, wydawało mi się, dobrze. Pan radny Widomski, pan radny Jakubowski za chwilę. Bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Ja chciałbym ponowić pytanie, które już wcześniej zadałem, co do miejsca Rudnika, czy zmiany planu Rudnika w tym planie pracy Rady. Chciałbym usłyszeć, w którym momencie, na której sesji jest planowane głosowanie w sprawie zmiany planu dla tego obszaru?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. To jest pytanie do prezydenta. Bardzo proszę, pani prezydent. Pytanie radnego Widomskiego: podczas której sesji planowane jest przez prezydenta rozpatrzenie sprawy planu zagospodarowania przestrzennego Rudnika?”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Wypadałoby, żeby to był marzec. Ja nie wiem... Powiem tak: pokażemy, bo to w zależności od tego, jak tam daty będą wypadały. Ja sprawdzę i myślę, że się spotkamy jutro, czy pojutrze.

Gdyby taka potrzeba zaszła, to odpowiem na to pytanie. W tej chwili nie jestem w stanie, bo to może być faktycznie, że gdzieś tam wypada dokładnie, że będzie w marcu, a może być także, że o dzień będzie chodzić, czy dwa i na kwietniowej sesji. Więc nie chcę tu.... Tak jest, są tam daty ustawowe, więc nie chciałabym jak gdyby...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Nie ma pana przewodniczącego Komisji Rozwoju, pana radnego Bryłowskiego, ale na ostatniej Komisji pan dyrektor Stani zaproponował i myśmy też przyjęli to z zadowoleniem, że na wiosnę przyszłego roku będziemy uchylać nowy Regulamin utrzymania porządku i czystości w mieście Lublinie.

Proponuję, żeby to była sesja kwietniowa, czyli 30 kwietnia, gdybyśmy mogli wprowadzić właśnie tę sprawę do porządku prac – byłoby bardzo fajnie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, żeby się do tej propozycji odniósł pan przewodniczący Dreher.”

Przew. RM P. Dreher „Nie ma sprawy – zapisujemy ten punkt w porządku obrad na sesji kwietniowej.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Jeszcze jest pierwszy wniosek, który złożył pan przewodniczący Gawryszczak,

czyli o zapis, aby sesja grudniowa odbyła się najpóźniej do 30 grudnia. Niech się pan odniesie do tego.”

Przew. RM P. Dreher „Panie Radny! Ja może nie będę daty wskazywał, natomiast będzie taki zapis, że sesja grudniowa odbędzie się nie później niż do 30 grudnia, ale daty pozwolę sobie nie wskazać. Może być?”

Przew. Kom. ds. Rodziny P. Gawryszczak „To jest właśnie taki wniosek Komisji ds. Rodziny – nie później niż do 30 grudnia. Godzę się na wszystko.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zostały państwa wnioski przyjęte przez przewodniczącego. Bardzo proszę, pani radna Monika Wac.”

Radna M. Wac „Rozumiem, że to nie będzie sesja 31 grudnia, panie przewodniczący?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Tak, zostało przyjęte, że do 30 grudnia. Dziękuję serdecznie.

Drodzy Państwo! Propozycje państwa przewodniczących zostały przez pana przewodniczącego przyjęte i o nie został skorygowany proponowany przez pana przewodniczącego plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2009, w związku z tym, jeśli nie usłyszę już żadnych innych uwag, to poproszę o zamieszczenie w protokole dzisiejszych obrad zapisu, że **radni przyjęli plan pracy Rady Miasta Lublin na rok 2009**. Innych propozycji nie słyszę, proponuję dlatego taki zapis. Dziękuję serdecznie.”

Plan pracy stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

AD. 11. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W OKRESIE 14 LISTOPADA – 18 GRUDNIA 2008 R.

Przedmiotowa informacja (*druk nr 697-1*) stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Przechodzimy do realizacji punktu 11 dzisiejszego porządku – informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 14 listopada – 18 grudnia 2008 r.

Informację tę doręczono państwu wraz z porządkiem obrad w formie pisemnej. Rozumiem, że nie wymaga ona uzupełnienia ze strony pana prezydenta, natomiast pytam państwa radnych: czy są jakieś pytania w związku z przedłożonym sprawozdaniem? Nie widzę...”

Radny P. Kowalczyk „Ja bym prosił, żeby pani prezydent coś powiedziała o wyjeździe do Stanów, albo coś...”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „A czym?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pani Prezydent...”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „O czym wyjeździe?”

Radny P. Kowalczyk „Urzędników, prezydenta, kto tam jeździł. Ktoś jeździł.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ja jeździłam w wakacje prywatnie.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pan radny Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Bardzo proszę o to, żeby pani prezydent przedstawiła tę informację tak w sposób komplementarny, żebyśmy wiedzieli, co się działo w mieście i za granicą.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk „Ale o jaką podróż panu chodzi?”

Radny P. Kowalczyk „Dobrze, w takim razie wycofuję swój wniosek. Rozumiem, że wszyscy otrzymali na piśmie i zapoznali się, tak?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Drodzy Państwo! W związku z tym, że nie ma potrzeby składania dodatkowych wyjaśnień przez prezydenta do przedłożonej informacji, proponuję państwu, aby w protokole obrad, w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie 14 listopada – 18 grudnia 2008 roku.***”

AD. 12. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Drodzy Państwo! Jesteśmy w trakcie realizacji punktu 12, czyli zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.

Przystępując do realizacji tego punktu porządku obrad, zwracam się do państwa radnych z zapytaniem: czy są ze strony państwa propozycje dotyczące zmian w składach naszych komisji?

Wpłynęła jedna propozycja pisemna pan radnej Elżbiety Dados w sprawie rezygnacji z pracy w jednej komisji – rozpatrzmy ją na najbliższej sesji, przedłożymy państwu na najbliższej sesji... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Musimy sprawdzić wielkość składu w tej komisji i czy będziemy mogli to zrobić, żeby nie uchybić, a może trzeba będzie kogoś poprosić o dopisanie się wtedy do tej komisji i dlatego. Jeśli państwo pozwolicie, to zrobimy to na następnej sesji. Sprzeciwu nie widzę.

Innych wniosków co do propozycji zmian w komisjach stałych, w składach komisji stałych Rady Miasta, nie widzę. W związku z tym, rozumiem, że treść tego punktu wyczerpaliśmy.”

AD. 14. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy do realizacji punktu 14 – to są wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Bardzo proszę państwa radnych. Pan przewodniczący Dreher.”

Przew. RM P. Dreher „Ja króciutko tylko przypomnę państwu prezydentom, państwu radnym, że jutro, czyli 19 grudnia odbędzie się nasz samorządowy opłatek o godz. 16.00. Serdecznie zapraszam i liczę na niezawodne przybycie państwa radnych na ten opłatek. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję. Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Chciałbym złożyć oświadczenie, że rezygnuję z udziału w Zespole ds. nazewnictwa ulic i prosiłbym tego oświadczenia i tym samym realizację. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Pani radna Szafrńska – Kocuń.”

Radna W. Szafrńska – Kocuń „Ja chciałam oświadczyć, że dzisiaj barek był zamknięty o godz. 17.00. Wiem, że nie ma już zapytań i interpelacji, ale chciałam zapytać w oświadczeniach: dlaczego tak zdecydował pan sekretarz i dlaczego w takim razie bez herbaty i kawy nie siedzi z nami do końca sesji? Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Pan radny Kowalczyk.”

Radny P. Kowalczyk „Proste pytanie: gdzie jest sekretarz?”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Proszę, pan radny Marek Wójtowicz i pan radny Marek Gawryszczak. Pan radny Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Ja chciałbym wyrazić...”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Proszę państwa o uwagę.”

Radny M. Wójtowicz „Ja chciałbym wyrazić swoje wielkie rozczarowanie i niezadowolenie z powodu nieprzyjęcia przez pana prezydenta dwóch wniosków mniejszościowych dotyczących ścieżki rowerowej w Parku Rury i dwóch boisk w Szkole nr 29 i 38. Myślę, że moje niezadowolenie potwierdziłby nieobecny pan Marek Jakubowski. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! W związku z tym, że pan radny Podkański złożył rezygnację z prac w Zespole ds. nazewnictwa miejskiego, dwukrotnie już deklarowałem gotowość do prac w tym Zespole i w związku z tym podtrzymuję raz jeszcze i oświadczam, że bardzo chętnie wejdę do tego Zespołu, jeśli pan prezydent uzna, że moja osoba tam będzie pasowała. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Czy są jeszcze ze strony państwa oświadczenia, wolne wnioski? Nie widzę... Jest, przepraszam najmocniej – pan radny Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Ja ze swojej strony chciałbym wyrazić ogromne zadowolenie z powodu deklaracji kolegi radnego Gawryszczaka i zachęcam do wspólnego nazewnictwa ulic lubelskich. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Droży Państwo! Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że nie ma już w tym punkcie więcej ze strony państwa chęci zabrania głosu.”

AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Wiceprzew. RM K. Siczek „Przechodzimy zatem do punktu 15 porządku naszych obrad.

Zanim dokonamy zamknięcia dzisiejszej sesji, w imieniu pana przewodniczącego Piotra Drehera, swoim własnym i wiceprzewodniczących Rady, z okazji zbliżającego się nowego, 2009 roku, składamy wszystkim państwu najserdeczniejsze życzenia samych udanych przedsięwzięć oraz realizacji wszystkich planów, z pożytkiem oczywiście dla całej naszej społeczności samorządowej.

Życzymy państwu i państwa rodzinom zdrowia, radości, spełnienia marzeń i wszystkiego, co najlepsze.

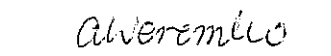
Serdecznie dziękujemy za udział wszystkim państwu w posiedzeniu dzisiejszej Rady, panu prezydentowi miasta i jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom.

Wobec wyczerpania porządku obrad dzisiejszej sesji, zamykam XXVII sesję Rady Miasta Lublin.”


Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk


Katarzyna Bisak


Agnieszka Weremko

**Przewodniczący
Rady Miasta**


Piotr Dreher